Spis załączników
do wniosku z dnia 4 listopada 2013 r. Pierwszego Prezesa SN
do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej

O. zarządzenie Nr 23/2013 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r.

Spis dokumentów składanych jako dowody:

I. Grupa dokumentów związanych ze sprawą, w której zapadły wyroki sądów administracyjnych pod sygnaturami: II SA/Wa 2257/11, I OSK 903/12

1. Postanowienie I Prezesa SN z .08.2011 r. w sprawie ,
2. Postanowienie I Prezesa SN z .08.2011 r. w sprawie ,
3. Skarga Fundacji z .09.2011 r. na postanowienie I Prezesa SN w sprawie ,
4. Odpowiedź I Prezesa SN na skargę określoną w pkt 3. powyżej
5. Wyrok WSA w Warszawie z 10.01.2012 r. w sprawie sygn. akt II SA/Wa 2257/11
6. Skarga kasacyjna I Prezesa SN od wyroku WSA w Warszawie z 10.01. 2012 r. w sprawie sygn. akt II SA/Wa 2257/11
7. Wyrok NSA z 11.09.2012 r. w sprawie sygn. akt I OSK 903/12

II. Grupa dokumentów związanych ze sprawą, w której zapadły wyroki sądów administracyjnych pod sygnaturami: II SA/Wa 2259/11, I OSK 916/12

1. Postanowienie I Prezesa SN z .08.2011 r. w sprawie ,
2. Postanowienie I Prezesa SN z .08.2011 r. w sprawie ,

3. Skarga Fundacji z .09.2011 r. na postanowienie I Prezesa SN w sprawie ,

4. Odpowiedź I Prezesa SN na skargę określoną w pkt 3. powyżej

5. Wyrok WSA w Warszawie z 10.01.2012 r. w sprawie sygn. akt II SA/Wa 2259/11

6. Skarga kasacyjna I Prezesa SN od wyroku WSA w Warszawie z 10.01. 2012 r. w sprawie sygn. akt II SA/Wa 2259/11

7. Wyrok NSA z 11.09.2012 r. w sprawie sygn. akt I OSK 916/12

8. Wniosek I Prezesa SN z .08.2013 r. do NSA o sprostowanie oczywistej omyłki oraz o wykładnię wyroku NSA z 11.09.2012 r. w sprawie sygn. I OSK 916/12

9. Postanowienie NSA z 04.10 2013 w sprawie o sygn. I OSK 916/12

III. Grupa dokumentów związanych ze sprawą, w której zapadły wyroki sądów administracyjnych pod sygnaturami: II SA/Wa 1002/12, I OSK 2872/12

1. Skarga D P na decyzję I Prezesa SN z .05.2012 r. nr oraz na decyzję I Prezesa SN z .04.2012 r. nr

2. Odpowiedź I Prezesa SN na skargę określoną w pkt 1. powyżej.

3. Pismo D P z .08.2012 r.

4. Odpowiedź I Prezesa SN z .08.2012 r. na pismo wymienione w pkt 3 powyżej

5. Wyrok WSA w Warszawie z 13.09. 2012 r. w sprawie sygn. akt II SA/Wa 1002/12

6. Skarga kasacyjna I Prezesa SN od wyroku WSA w Warszawie z 13.09. 2012 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Wa 503/12

7. Pismo I Prezesa SN z .02.2013 r. (dot. powiadomienia Sędziów SN o terminie rozprawy wyznaczonej na .03.2013 r.)

8. Wyrok NSA z 05.03.2013 r. w sprawie sygn. akt I OSK 2872/12

9. Pismo D P z .03.2013 r.

10. Decyzja I Prezesa SN z .03.2013 r. o umorzeniu postępowania w sprawie nr

IV. Grupa dokumentów związanych ze sprawą, w której zapadł wyrok WSA w Warszawie pod sygnaturą II SAB/Wa 503/12 i oczekuje na rozpoznanie w NSA w Warszawie skarga kasacyjna Pierwszego Prezesa SN pod sygn. I OSK 1741/13

1. Skarga D P na bezczynność w zakresie rozpoznania wniosku z .11.2012 r.

2. Odpowiedź I Prezesa SN na skargę określoną w pkt 1. powyżej.

3. Wyrok WSA w Warszawie z 11.03. 2013 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Wa 503/12

4. Skarga kasacyjna I Prezesa SN od wyroku WSA w Warszawie z 11.03. 2013 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Wa 503/12

5. Wniosek I Prezesa SN z .04.2013 r. o uzupełnienie lub sprostowanie niedokładności oraz wykładnię wyroku WSA w Warszawie z 11.03.2013 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Wa 503/12

6. Postanowienie WSA w Warszawie z 19.06. 2013 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Wa 503/12

7. Pismo I Prezesa SN z .10.2013 r. – uzupełnienie uzasadnienia skargi kasacyjnej wskazanej w pkt IV.4

8. Załącznik do protokołu rozprawy wyznaczonej na .10.2013 r.

9. Protokół z rozprawy przed NSA w sprawie sygn. akt I OSK 1741/13 przeprowadzonej .10.2013 r.

10. Wezwanie do wykonania postanowienia NSA wpisanego do protokołu rozprawy przeprowadzonej .10.2013 r.

V. Grupa dokumentów związanych ze sprawą, w której zapadł nieprawomocny wyrok WSA w Warszawie pod sygnaturą II SAB/Wa 170/13

1. Skarga B B z .01.2013 (data wpływu do SN) na bezczynność lub przewlekłe postępowanie I Prezesa SN

2. Odpowiedź I Prezesa SN na skargę określoną w pkt 1. powyżej

3. Wyrok WSA w Warszawie z 26.06. 2013 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Wa 170/13

4. Skarga kasacyjna I Prezesa SN od wyroku WSA w Warszawie z 26.06.2013 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Wa 170/13

VI. Dokument związany ze sprawą, w której zapadł wyrok WSA w Warszawie pod sygnaturą II SA/Wa 612/13

1. Wyrok WSA w Warszawie z 23.05. 2013 r. w sprawie sygn. akt II SA/Wa 612/13

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ZARZĄDZENIE Nr 23/2013
PIERWSZEGO PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO
z dnia 20 września 2013 r.

Na czas mojej nieobecności **w dniach 23 września – 30 listopada 2013 r.** wyznaczam do zastępowania mnie w tych dniach Pana prof. dr hab. Tadeusza ERECIŃSKIEGO – Prezesa Sądu Najwyższego, kierującego Izbą Cywilną.

Stanisław DĄBROWSKI

Warszawa
dnia 04.11.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. I.1

Warszawa, dnia sierpnia 2011 r.

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pan
D M
Prezes Zarządu
Fundacji
Z , ul.

Postanowienie

Na podstawie art. 61a § 1 k.p.a. oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a., w związku z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm. – dalej nazywanej u.d.i.p.) odmawiam wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W Sp. z o.o. uprawnienia do korzystania z programu L

Uzasadnienie

W piśmie z dnia czerwca 2011 r. (zarejestrowanym w Sądzie Najwyższym pod numerem) Pan D M przedstawił szereg uwag i pytań dotyczących relacji między Sądem Najwyższym, a Wydawnictwem W Sp. z o.o. Jako podstawę swojego żądania wnioskodawca wskazał art. 2 ust. 1 u.d.i.p.

Zważywszy, że Pan D M nawiązywał w sposób krytyczny do decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. (nr), to został zawezwany do wyjaśnienia (pismo z dnia lipca 2011 r. Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, zarejestrowane pod sygn.: , , ,), czy jego pismo z dnia czerwca 2011 r., a także pozostałe dwa pisma z tego samego dnia (zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod numerami: i) mają być rozpoznane jako wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy w rozumieniu art. 127 § 3 k.p.a. od decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. lub wnioski o wyjaśnienie wątpliwości co do treści tej decyzji w rozumieniu art. 113 § 2 k.p.a., czy też wnioski innej natury.

W odpowiedzi, Pan D M , w piśmie z dnia lipca 2011 r. jednoznacznie wyjaśnił, że *„tryb zgłoszenia tych pism został w nich wyraźnie określony i był to art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późniejszymi zmianami)"*, oraz, że *„w szczególności nie był to ani art. 128 k.p.a., ani art. 127 § 3 k.p.a., (ani) art. 113 § 2 k.p.a.)"*.

W tym stanie rzeczy Dyrektor Biura Studiów i Analiz SN działający z polecenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego udzielił w dniu lipca br. odpowiedzi na trzy wspomniane wystąpienia z dnia czerwca br. (w formie dwóch pism: jednego pod numerem oraz drugiego pod numerem: i) w zakresie, w jakim w kwestiach podnoszonych przez wnioskodawcę mogły być udzielone informacje na zasadach określonych w przepisach u.d.i.p.

Te ostatnie odpowiedzi spowodowały wystąpienie przez Pana D M do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z czteroma kolejnymi pismami z dnia lipca 2011 r., w tym pt.: „Wezwanie do usunięcia naruszenia prawa" (zarejestrowanym w Sekretariacie Pierwszego Prezesa SN pod numerem), w którym podtrzymano żądanie udzielenia odpowiedzi na sformułowane w sentencji niniejszego postanowienia pytanie zmierzające w istocie do uzyskania informacji o treści umowy lub umów wiążących Sąd Najwyższy z Wydawnictwem W Sp. z o.o., a dotyczących korzystania z programu L

W opisanych okolicznościach konieczne stało się wydanie niniejszego postanowienia z następującym uzasadnieniem:

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego) nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami u.d.i.p. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p., albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, w przypadku gdy nie jest ona informacją publiczną w rozumieniu powołanych przepisów. Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p. w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym. Dotyczy to również unormowań odnoszących się do wszczęcia postępowania. Na podstawie art. 61a § 1 k.p.a. gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej) zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, to organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Ponieważ jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania (w tym drugim przypadku wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p.), to należało przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji w formie odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd

Najwyższy od Wydawnictwa W Sp. z o.o. uprawnienia do korzystania z programu L Udostępnienie informacji na tak postawione pytanie byłoby bowiem równoznaczne z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu u.d.i.p.

Powołane w podstawie prawnej niniejszego postanowienia art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a. wskazują jedynie na właściwość Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako organu władnego wydać niniejsze postanowienie.

Z tych przyczyn należało orzec jak na wstępie.

Od niniejszego postanowienia służy prawo wniesienia zażalenia – wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia tego postanowienia stosownie do treści art. 61a § 2 k.p.a. oraz art. 141 § 2 tego kodeksu, jak również z uwzględnieniem art. 127 § 3 k.p.a. w związku z art. 144 i art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 tego kodeksu.

Stanisław Dąbrowski

Warszawa
dnia 31. 10. 2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-4

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

zał. I.2

Warszawa, dnia sierpnia 2011 r.

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pan
D M
Prezes Zarządu
Fundacji
Z , ul.

Postanowienie

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z jego art. 144 i art. 127 § 3 oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p.), po rozpoznaniu zażalenia – wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z dnia sierpnia 2011 r. wniesionego przez Fundację od postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. (nr) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L utrzymuję w mocy to postanowienie.

Uzasadnienie

Na wstępie należy zaznaczyć, że w niniejszym uzasadnieniu wskazanie na Pana D M jako autora określonych wystąpień do Sądu Najwyższego i Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jest tożsame ze wskazaniem na Prezesa Zarządu Fundacji z/s w miejscowości Z , a więc jako mogącego reprezentować tę Fundację w relacjach z innymi podmiotami.

W uzasadnieniu objętego zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. (nr ,) podniesiono przede wszystkim, że:

W piśmie z dnia czerwca 2011 r., (zarejestrowanym w Sądzie Najwyższym między innymi pod numerem), Pan D M przedstawił szereg uwag i pytań dotyczących relacji między Sądem Najwyższym, a Wydawnictwem W sp. z o.o. Jako podstawę swojego żądania wnioskodawca wskazał art. 2 ust. 1 u.d.i.p.

Zważywszy, że w powyższym piśmie nawiązywano w sposób krytyczny do decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. (nr), której jedynym adresatem był Pan D M , to w piśmie działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN z dnia lipca 2011 r. (pod czteroma numerami: nr , , ,), zostało sformułowane pytanie, czy wskazane na wstępie tego postanowienia pismo z dnia czerwca 2011 r., a także pozostałe dwa pisma z tego samego dnia, (zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod numerami i), mają być rozpoznane tak, jakby były wnioskami o ponowne rozpatrzenie sprawy w rozumieniu art. 127 § 3 k.p.a. od ww. decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. lub wnioskami o wyjaśnienie wątpliwości co do treści tej decyzji w rozumieniu art. 113 § 2 k.p.a., czy też wnioskami innej natury.

W piśmie z dnia lipca 2011 r. Pan D M jednoznacznie wyjaśnił, że *„tryb zgłoszenia tych pism został w nich wyraźnie określony i był to art. 2 ust. 1*

ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późniejszymi zmianami)", a zarazem, że *„w szczególności nie był to ani art. 128 k.p.a., ani art. 127 § 3 k.p.a., (ani) art. 113 § 2 k.p.a.)"*.

W tym stanie rzeczy działający z polecenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Dyrektor Biura Studiów i Analiz SN w dniu lipca br. udzielił odpowiedzi na trzy wspomniane wystąpienia Pana D M z dnia czerwca br. w formie dwóch pism (jednego pod numerem oraz drugiego pod podwójnym numerem i), w takim zakresie, w jakim w kwestiach podnoszonych przez wnioskodawcę mogły być udzielone informacje na zasadach określonych w przepisach u.d.i.p.

Te ostatnie odpowiedzi spowodowały wystąpienie przez Pana D M do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z czteroma kolejnymi pismami z dnia lipca 2011 r., w tym zatytułowanym „Wezwanie do usunięcia naruszenia prawa" (zarejestrowanym w Sekretariacie Pierwszego Prezesa SN pod numerem), podtrzymującym żądanie udzielenia odpowiedzi na sformułowane w sentencji tego postanowienia pytanie zmierzające w istocie do uzyskania informacji o treści umowy lub umów wiążących Sąd Najwyższy z Wydawnictwem W Sp. z o.o., na podstawie której lub których Sąd Najwyższy korzysta z programu tego wydawnictwa o nazwie L

W opisanych okolicznościach konieczne stało się wydanie tego postanowienia z następującym wyjaśnieniem:

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego), nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ostatniej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p., albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2

u.d.i.p. Objęte wnioskiem Pana D M informacje są przedmiotem korespondujących ze sobą oświadczeń woli dwóch stron umowy, a nie stanowią jedynie oświadczenia przedstawiciela Sądu Najwyższego.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, która nie jest jednak informacją publiczną w rozumieniu jej przepisów.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy należy przyjmować, że w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym, a zatem również regulacje dotyczące wszczęcia takiego postępowania. Faktem jest, że jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania (w tym drugim wypadku, wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p).

Artykuł 61a § 1 k.p.a. stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej), zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Przedstawione powyżej okoliczności przemawiają za ustaleniem, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M informacji w formie odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W Sp. z o.o. uprawnienia do korzystania z programu L

Odpowiedź na tak ujęte pytanie równoznaczna byłaby bowiem z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

Z tak uzasadnionym postanowieniem nie zgodziła się Fundacja , reprezentowana przez Pana D M , składając w dniu sierpnia 2011 r. zażalenie – wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W uzasadnieniu tego środka prawnego wskazano na orzeczenia sądów administracyjnych, wydane jednak pod rządami przepisów obowiązujących przed 11

kwietnia 2011 r., w których dano wyraz przekonaniu, że na wniosek o udostępnienie informacji publicznej, który nie dotyczy jednak udostępnienia takiej informacji, należy udzielić odpowiedzi w formie „zwykłego pisma".

Powoływany w skarżonym postanowieniu art. 61a § 1 k.p.a., dodany przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 Nr 6, poz.18), wszedł w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań ani wyroku WSA w Olsztynie z dnia 17 lutego 2009 r., II SA/Ol 991/08, ani wyroku WSA w Gliwicach z dnia 18 marca 2008 r., IV SA/Gl 1215/2007, ani innych orzeczeń, do których się w tych wyrokach nawiązuje.

Występujący z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy nie wykazał również, że odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W Sp. z o.o. uprawnienia do korzystania z programu L mieści się w definicji informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytanie nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych lub o majątku publicznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lub pkt 5 u.d.i.p., lecz jest równoznaczne z żądaniem udostępnienia umowy lub umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z Wydawnictwem W Sp. z o.o., a więc z podmiotem prawa prywatnego nie podlegającego przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Jak zostało wcześniej wyjaśnione Fundacji właściwe organy kontroli Rzeczypospolitej Polskiej miały możliwość oceny prawidłowości, w tym zgodności z przepisami o finansach publicznych, wydatkowania przez Sąd Najwyższy środków z budżetu Państwa na zakup od Wydawnictwa W sp. z o.o. uprawnień do korzystania z programu L Jak dotychczas żadna z tych kontroli nie zgłaszała uwag w tym zakresie.

Otwarta formuła art. 6 ust. 1 u.d.i.p. nie pozwala także na sformułowanie domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu

określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu jej art. 1 ust. 1.

Z tych przyczyn wniesiony przez Fundację , wymieniony na wstępie środek zaskarżenia, nie zasługiwał na uwzględnienie. W konsekwencji, kierując się treścią art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z art. 144 i art. 127 § 3 tego kodeksu, a także w powiązaniu z innymi przepisami powołanymi w podstawie prawnej niniejszego postanowienia, należało utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie z dnia sierpnia 2011 r.

Od niniejszego postanowienia służy prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia tego postanowienia stosownie do treści art. 3 § 2 pkt 2, art. 53 § 1, art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.).

Stanisław Dąbrowski

Stanisław Dąbrowski

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-6

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. I. 3

Z , dnia września 2011 r.

SĄD NAJWYŻSZY
OTRZYMANO
dn. 26 WRZ. 2011
Nr. 3278
Załączników 26 k

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie

za pośrednictwem

Sąd Najwyższy RP

Skarżący:
Fundacja
Z ul.

Strona skarżona:
Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej
Pierwszy Prezes
Pl. Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa 41

SKARGA
na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP

W imieniu Fundacji na podstawie art. 3 § 2 pkt. 2 w zw. z art. 53 § 1 i art. 54 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wnoszę skargę na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP z dnia sierpnia 2011 r., (nr: I) z powodu tego, że narusza ono następujące przepisy prawa:

- art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 oraz art 6, ust 1, punkt 1c ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej poprzez nieudostępnienie informacji publicznej zgodnie z wnioskiem w określonym terminie

- art. 7 Konstytucji RP i art 6 kodeksu postępowania administracyjnego, poprzez utrzymanie w mocy postanowienia wydanego bez podstawy prawnej.

Jednocześnie wnoszę o:

1. zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznych zgodnie z wnioskiem Fundacji z dnia czerwca 2011 r.,
2. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

czerwca 2011 r., Fundacja (dalej: Fundacja) skierowała do Sądu Najwyższego wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późniejszymi zmianami, dalej: u.d.i.p.), Fundacja wnioskowała m.in. o udzielenie odpowiedzi na pytanie:

"Czy Sąd Najwyższy jest właścicielem licencji programu L wydawnictwa W ? Jeśli tak, proszę o udzielenie informacji kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały one zakupione"

Po okresie pozostawania Sądu Najwyższego w bezczynności wobec wniosku Fundacji, sierpnia 2011 r., Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał postanowienie, nawiązujące do wniosku Fundacji z dnia lipca 2011 r., w którym odmówił wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie udostępnienia informacji wnioskowanych przez Fundację.

W uzasadnieniu tego postanowienia, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego stwierdził, iż:
"Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego (...) nie należą do kategorii informacji publicznych (...). Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii "dane publiczne" w *rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p., albowiem nie zawierają jedynie oświadczenia woli lub wiedzy* funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust 2 u.d.i.p.
(...)
Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p. w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym."

Dodać należy, iż we wniosku z czerwca 2011 r., Fundacja nie wnioskowała o udostępnienie jakichkolwiek umów.

sierpnia 2011 r. Fundacja zastosowała środek odwoławczy wobec decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacja:

- podtrzymała swoje żądanie co do udostępnienia wnioskowanych wcześniej danych, wyrażając pogląd, iż są to "informacje publiczne" w rozumieniu przepisów u.d.i.p.

- wyraziła pogląd, iż tryb działania Sądu Najwyższego (wydanie postanowienia) w sprawie wniosku Fundacji z dnia lipca 2011 r., stoi w sprzeczności z interpretacją prawa poczynioną przez sądy administracyjne w Polsce:
  "Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 18 marca 2008 r. IV SA/Gl 1215/2007:

  (...) obowiązujące przepisy, w tym unormowania ustawy o dostępie do informacji

publicznej, nie przewidują rozstrzygnięcia w formie postanowienia - zarówno w razie stwierdzenia przez organ, że żądanie wniosku dotyczy udostępnienia informacji, która nie mieści się w ustawowym pojęciu informacji publicznej - jak i w sytuacji odmowy udostępnienia informacji, stanowiącej informację publiczną w rozumieniu cytowanej ustawy. W pierwszej sytuacji organ jest bowiem zobowiązany pisemnie poinformować wnioskodawcę, że jego wniosek nie dotyczy informacji publicznej. Natomiast odmowa udostępnienia informacji publicznej - jak stanowi art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej - następuje w drodze decyzji.

Wydanie postanowienia w sytuacji, gdy przepisy prawa nie przewidują takiej formy działania organu administracji jest jednoznaczne z wydaniem go bez podstawy prawnej, co stanowi przyczynę stwierdzenia nieważności wymienioną w art. 156 § 1 pkt 2 kpa."

sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP wydał postanowienie, utrzymujące w mocy postanowienie z dnia sierpnia. W uzasadnieniu postanowienia, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP ponownie stwierdził, iż dane wnioskowane przez Fundacje nie mają charakteru "informacji publicznych" w rozumieniu u.d.i.p. Wyraził również pogląd, iż rozstrzygnięcie w formie postanowienia w przedmiotowej sprawie było prawidłowe, a przywołane przez Fundację wyroki sądów administracyjnych jej nie dotyczą. W celu argumentacji tej tezy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przywołał art 61a § 1 k.p.a.

W tej sytuacji Fundacja podtrzymuje swoje zarzuty, przedstawione we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z dnia sierpnia 2011 r.

Poza wątpliwościami jest to, iż Sąd Najwyższy używa oprogramowania L w celu wykonywania zadań publicznych. Wniosek Fundacji z dnia czerwca 2011 r. był wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej. Nie dotyczył on udostępnienia jakichkolwiek umów. Nawet jeśli udostępnienie umów, na które powołuje się Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, byłoby czynnością niezbędną do spełnienia wniosku Fundacji, to umowy takie również podlegają udostępnieniu na podstawie u.d.i.p., zgodnie z następującymi tezami wyroków sądów administracyjnych:

<u>II SAB/Bd 31/07 - Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy</u>
"Wykonywanie zadania publicznego nie może polegać na realizacji sprawy prywatnej i stąd pod pojęciem informacji o sprawie publicznej należy rozumieć również każdą czynność i każde działanie organu władzy publicznej w sferze prawa administracyjnego, ale też np. w sferze prawa cywilnego."

<u>I OSK 517/06 - NSA</u>
"(...) informację publiczną stanowi nie tylko treść dokumentów wytworzonych przez organy władzy publicznej, ale również treść wystąpień i ocen przez nie dokonywanych, niezależnie do jakiego podmiotu są kierowane i jakiej sprawy dotczą. (...) Bez znaczenia wówczas jest to, w jaki sposób znalazły się one w posiadaniu organu i jakiej sprawy dotyczą. Ważne natomiast jest to, by dokumenty takie służyły realizowaniu zadań publicznych przez organ i odnosiły się do niego bezpośrednio."

<u>II SA 837/03 - NSA</u>
"(...) Ogólną zasadą wynikającą z art. 61 Konstytucji, jest dostęp do informacji. Wszelkie wyjątki od tej zasady powinny być formułowane w sposób wyraźny, a wątpliwości powinny przemawiać na rzecz dostępu."

Fundacja podtrzymuje również zarzut co do braku podstawy prawnej dla wydania przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia sierpnia 2011 r. Należy stwierdzić, iż Pierwszy Prezes Sądu

Najwyższego popełnił w tym zakresie szereg błędów:

1. Skoro uznał, że wniosek Fundacji z dnia lipca 2011 r., nie dotyczy dostępu do informacji publicznej - nie było podstawy do przetwarzania go zgodnie z procedurami u.d.i.p., a w szczególności:
2. Nie było podstawy do zastosowania art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p., zatem:
3. Nie było podstawy do zastosowania art. 61a § 1 k.p.a.

Jeśli Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego uznał, że wniosek Fundacji z dnia lipca 2011 r., nie dotyczy dostępu do informacji publicznej, wówczas winien był poinformać Fundację, pismem zwykłem, o swoim stanowisku - zgodnie z wyrokami sądów administracyjnych przywołanych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacji, z dnia sierpnia 2011 r. Art. 61a § 1 k.p.a. nic w tym zakresie nie zmienia.

Powyższy pogląd jest zgodny z tezą wyroku II SAB/Po 1/11 - Wyrok WSA w Poznaniu z 2011-03-31:
"W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że czynności proceduralne podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej poprzedzające ustalenie, że żądana informacja stanowi informację publiczną, nie są prowadzone w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż wniosek nie wszczyna postępowania administracyjnego (por. wyrok NSA z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, dostępny w internetowej bazie orzeczeń pod adresem: http://orzeczenia.nsa.gov.pl)."

W przywołanych powyżej okolicznościach, skarga jest konieczna i uzasadniona.

W załączeniu:

- kopia wniosku Fundacji do Sądu Najwyższego RP z czerwca 2011 r.
- postanowienie Sądu Najwyższego RP z sierpnia 2011 r.
-wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacji z sierpnia 2011 r.
- postanowienie Sądu Najwyższego RP z sierpnia 2011 r.
- odpis skargi wraz z załącznikami.
- potwierdzenie uiszczenia wpisu stałego - 100 zł
- odpis z "Rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej", wskazujący sposób reprezentacji Fundacji (dostępny również pod adresem: http://krs.ms.gov.pl/Podmiot.aspx?nrkrs=)

[redacted]

D M
Prezes Zarządu Fundacji

Warszawa
dnia 31. 10. 2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM
b. 1-4

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. I.4

Warszawa, dnia października 2011 r.

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY
w Warszawie
BIURO PODAWCZE
Wpł. dnia 2011 -10- 1 1
Zał. 1 tekst + 2 egz. skarg + odpis

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Skarżąca:

Fundacja z/s Z
ul.

Organ, którego skarga dotyczy:

Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Plac Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

Odpowiedź Sądu Najwyższego na skargę Fundacji z dnia września 2011 r. na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr i na utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L

Działając w imieniu Sądu Najwyższego, na podstawie art. 54 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi

(Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.; dalej: p.p.s.a.), w związku z art. 21 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198):

1. przekazuję Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie dwa egzemplarze skargi Fundacji z siedzibą w Z , reprezentowanej przez D M , na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr , , która wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu września 2011 r., wraz z aktami sprawy, oraz
2. przedstawiam odpowiedź z wnioskami:

1) **o oddalenie tej skargi w całości, w wypadku gdyby została przyjęta do rozpoznania,**

2) **o wezwanie strony skarżącej do uzupełnienia braku skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L , pod rygorem odrzucenia tej skargi** *(art. 57 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 tej ustawy),*

3) **o odrzucenie skargi w tej części, w jakiej zawiera wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności,** *(pkt 1 wniosków głównych skargi).*

Uzasadnienie

Uwaga wstępna

Na wstępie należy zaznaczyć, że w niniejszym uzasadnieniu wskazanie na Pana D M , jako autora określonych wystąpień do Sądu Najwyższego oraz do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jest tożsame ze wskazaniem na Prezesa Zarządu Fundacji z/s w miejscowości Z , a więc jako mogącego reprezentować tę Fundację w relacjach z innymi podmiotami.

Uzasadnienie wniosków formalnych

Skarga z dnia września br. Fundacji , reprezentowanej przez Pana D M , nie czyni zadość niektórym wymaganiom formalnym stawianym pismom składanym w postępowaniu sądowych, które zostały wymienione w art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. (tu:) w związku z art. 57 § 1 p.p.s.a.

Jako skarga, zgodnie z art. 57 § 1 pkt 1 p.p.s.a., wskazuje jako zaskarżane postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr , jednakże, wbrew jednoznacznej treści art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. nie zawiera jakichkolwiek wniosków co do rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem tej strony, powinny być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r..

Zdaniem udzielającego niniejszej odpowiedzi stanowi to brak formalny przedmiotowej skargi, o jakim mowa w art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., bez usunięcia którego w trybie uzupełnienia, w tym na wezwanie Sądu I instancji, niedopuszczalne jest przyjęcie skargi do rozpoznania.

Oczywiście niedopuszczalne jest także przyjęcie do rozpoznania danej skargi w części zawierającej wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, *(pkt 1 wniosków głównych skargi)*, a w danym wypadku nie pozostający w związku z wymienionym w tytule skargi postanowieniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Z tych przyczyn wnoszę o rozpoznanie w pierwszej kolejności wymienionych na wstępnie wniosków formalnych odpowiedzi na skargę.

Uzasadnienie – część sprawozdawcza

W piśmie z dnia czerwca 2011 r., zarejestrowanym w Sądzie Najwyższym między innymi pod numerem , Pan D M przedstawił szereg uwag i pytań dotyczących relacji między Sądem Najwyższym, a Wydawnictwem W Jako podstawę swojego żądania wnioskodawca wskazał art. 2 ust. 1 u.d.i.p.

Zważywszy, że w piśmie tym nawiązywano w sposób krytyczny do decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. nr , której jedynym adresatem był Pan D M , w piśmie działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN z dnia lipca 2011 r. pod czteroma numerami: nr , , , , zostało sformułowane pytanie, czy wskazane na wstępie pismo skarżącej z dnia czerwca 2011 r., a także pozostałe dwa pisma z tego samego dnia, zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod numerami i , mają być rozpoznane tak, jakby były wnioskami o ponowne rozpatrzenie sprawy w rozumieniu art. 127 § 3 k.p.a. od ww. decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. lub wnioskami o wyjaśnienie wątpliwości co do treści tej decyzji w rozumieniu art. 113 § 2 k.p.a., czy też wnioskami innej natury.

W piśmie z dnia lipca 2011 r. Pan D M jednoznacznie wyjaśnił, że *„tryb zgłoszenia tych pism został w nich wyraźnie określony i był to art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późniejszymi zmianami)"*, a zarazem, że *„w szczególności nie był to ani art. 128 k.p.a., ani art. 127 § 3 k.p.a., (ani) art. 113 § 2 k.p.a.)"*.

W tym stanie rzeczy działający z polecenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Dyrektor Biura Studiów i Analiz SN w dniu lipca br. udzielił odpowiedzi na trzy wspomniane wystąpienia Pana D M z dnia czerwca br. w formie dwóch pism, jednego pod numerem oraz drugiego pod podwójnym numerem i , w takim zakresie, w jakim w kwestiach podnoszonych przez wnioskodawcę mogły być udzielone informacje na zasadach określonych w przepisach u.d.i.p.

Te ostatnie odpowiedzi spowodowały wystąpienie przez Pana D M do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z czteroma kolejnymi pismami z dnia lipca 2011 r., w tym pt. „Wezwanie do usunięcia naruszenia prawa", zarejestrowanym w Sekretariacie Pierwszego Prezesa SN pod numerem

, podtrzymującym żądanie udzielenia odpowiedzi na sformułowane w tytule niniejszej odpowiedzi pytanie, zmierzające w istocie do uzyskania informacji o treści umowy lub umów wiążących Sąd Najwyższy z Wydawnictwem W

, na podstawie której lub których Sąd Najwyższy korzysta z programu tego wydawnictwa o nazwie L

W opisanych okolicznościach konieczne stało się wydanie postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr

) z następującym wyjaśnieniem:

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego), nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ostatniej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p., albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. Objęte wnioskiem Pana D M informacje są przedmiotem korespondujących ze sobą oświadczeń woli dwóch stron umowy, a nie stanowią jedynie oświadczenia przedstawiciela Sądu Najwyższego.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, która nie jest jednak informacją publiczną w rozumieniu jej przepisów.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy należy przyjmować, że w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym, a zatem również regulacje dotyczące wszczęcia takiego postępowania. Faktem jest, że jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, w tym drugim wypadku, wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p.

Art. 61a § 1 k.p.a. stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej), zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Przedstawione powyżej okoliczności przemawiają za ustaleniem, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M informacji w formie odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L

Odpowiedź na tak ujęte pytanie równoznaczna byłaby bowiem z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

W wyjaśnieniu podstawy prawnej omawianego postanowienia dodano, że powołanie art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a. wskazuje jedynie na właściwość Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako organu władnego wydać to postanowienie.

*

Z tym postanowieniem nie zgodził się Pan D M , występując w dniu sierpnia 2011 r. z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W uzasadnieniu tego środka prawnego wskazano na orzeczenia sądów administracyjnych, wydane jednak pod rządami przepisów obowiązujących przed 11 kwietnia 2011 r., w których dano wyraz przekonaniu, że na wniosek o udostępnienie informacji publicznej, który nie dotyczy jednak udostępnienia takiej informacji, należy udzielić odpowiedzi w formie „zwykłego pisma".

Powoływany w skarżonym postanowieniu art. 61a § 1 k.p.a., dodany przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 Nr 6, poz.18), wszedł w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań ani wyroku WSA w Olsztynie z dnia 17 lutego 2009 r., II SA/Ol 991/08, ani wyroku WSA w Gliwicach z

dnia 18 marca 2008 r., IV SA/Gl 1215/2007, ani innych orzeczeń, do których się w tych wyrokach nawiązuje.

Występujący z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy nie wykazał również, że odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L mieści się w definicji informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytanie nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych lub o majątku publicznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lub pkt 5 u.d.i.p., lecz powinno być traktowane jako równoznaczne z żądaniem udostępnienia umowy lub umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z Wydawnictwem W , a więc z podmiotem prawa prywatnego nie podlegającym przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Jak wcześniej zostało wyjaśnione Fundacji , właściwe organy kontroli Rzeczypospolitej Polskiej miały możliwość oceny prawidłowości, w tym zgodności z przepisami o finansach publicznych, wydatkowania przez Sąd Najwyższy środków z budżetu Państwa na zakup od Wydawnictwa W uprawnień do korzystania z programu L Jak dotychczas żadna z tych kontroli nie zgłaszała uwag w tej mierze.

Otwarta formuła art. 6 ust. 1 u.d.i.p. nie pozwala także na sformułowanie domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 owej ustawy.

Z tych przyczyn wniesiony przez Fundację wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie.

*

Również z tym rozstrzygnięciem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodziła się Fundacja , o czym świadczy skarga z dnia września br. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, na która udzielana jest niniejsza odpowiedź.

W owej skardze przedmiotowemu postanowieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia br. zarzucono naruszenie: art. 7, art. 61 ust.1 i ust.2

Konstytucji RP oraz art. 1 ust.1, art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a także art. 6 k.p.a., wnosząc o zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności zgodnie z wnioskiem z dnia czerwca 2011 r., to jest polegającej na udzieleniu odpowiedzi na pytanie: *„Kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L ".*

W uzasadnieniu skargi ponownie nawiązano do licznego orzecznictwa sądów administracyjnych na tle stanu prawnego sprzed 11 kwietnia 2011 r., które, siłą rzeczy, nie mogło dotyczyć art. 61a § 1 k.p.a., odczytywanego w danym wypadku, w połączeniu z odpowiednimi przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Uzasadnienie – część merytoryczna

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że nie jest zgodne ze stanem rzeczywistym następujące twierdzenie zawarte w uzasadnieniu skargi: *"Po okresie pozostawania Sądu Najwyższego w bezczynności wobec wniosku Fundacji, sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał postanowienie ... , w którym odmówił wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie udostępnienia informacji wnioskowanych przez Fundację".* Zawarty w tym fragmencie uzasadnienia skargi zarzut bezczynności jest całkowicie chybiony wobec niezaprzeczalnych faktów, tj. skierowania do skarżącej trzech pism Dyrektora Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego: jednego pisma z dnia lipca 2011 oraz dwóch pism z dnia lipca 2011 r., których kopie znajdują się w aktach sprawy załączonych do niniejszej odpowiedzi na skargę. Pierwsze z nich zmierzało do wyjaśnienia rzeczywistej treści żądania Fundacji . Pozostałe dwa pisma zawierały odpowiedź na wystąpienia Fundacji w zakresie, w jakim w kwestiach podnoszonych przez wnioskodawcę mogły być udzielone informacje na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (DzU Nr 112, poz. 1198 ze zm.).

W uzasadnieniu obecnej skargi Fundacja , reprezentowana przez Prezesa Zarządu, D M podtrzymała swoje zarzuty przedstawione we wniosku z dnia sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenie sprawy (tak uzasadnienie

skargi, s. 2 *in medio*). Porównanie treści uzasadnienia skargi oraz treści uzasadnienia wniosku z sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenia sprawy prowadzi do konkluzji, że obecnie Fundacja nie przytoczyła żadnych nowych argumentów, do których nie odniósłby się wcześniej Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Jedyny nowy zarzut, w istocie rzekomego naruszenia przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c u.d.i.p. wydaje się nieporozumieniem, albowiem trudno zakładać, żeby żądanie udzielenia odpowiedzi na tytułowe pytanie w jakimkolwiek zakresie mogło nawiązywać do kwestii polityki wewnętrznej Sądu Najwyższego wyrażającej się w prezentacji bliżej nieokreślonego programu, który mógłby świadczyć o realizacji zadań publicznych, sposobie ich realizacji, wykonywaniu i skutkach realizacji tych zadań.

Sama skarżąca nie wyjaśnia też przyczyn wskazania obecnie na ostatnio wymieniony przepis u.d.i.p., ani też nie przedstawia jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby zasługiwać na rozważenie w kontekście innych wymienionych w skardze jako - jej zdaniem - naruszone przepisów.

Kończąc dodaję, że także zawarcie obecnej umowy z Wydawnictwem W , na podstawie której Sąd Najwyższy aktualnie korzysta z programu L , ze względu na wartość przedmiotu tej umowy, nie musiało być poprzedzone zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych. Oznacza to, iż także do obecnej umowy nie mają zastosowania przepisy tej ustawy regulujące dostęp do pewnych kategorii dokumentów, w tym umów, zawieranych w finale postępowania w przedmiocie zamówienia publicznego.

Poza dyskusją jest, że ewentualna odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L , byłaby równoznaczna z ujawnieniem istotnych postanowień tych umów, a także danych poprzedzających ich zawarcie.

W tym stanie rzeczy wnoszę o odrzucenie lub o oddalenie w całości wymienionej w tytule niniejszej odpowiedzi skargi Fundacji .

Załączniki:

1) dwa egzemplarze skargi Fundacji ,
2) 1 odpis nin. odpowiedzi,

3) akta postępowania związanego z pismem Fundacji , z dnia czerwca br. o udostępnienie określonych informacji w formie odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L

Stanisław Dąbrowski

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1- 10

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. I.5

ODPIS

Sygn. akt II SA/Wa 2257/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2012 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia WSA	Eugeniusz Wasilewski
	Sędzia WSA	Olga Żurawska – Matusiak
	Sędzia WSA	Janusz Walawski (spr.)
Protokolant	ref. staż. Eliza Kusy	

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2012 r.
sprawy ze skargi Fundacji
na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
z dnia sierpnia 2011 r. nr
w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania

1) **uchyla zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w mocy postanowienie poprzedzające z dnia sierpnia 2011 r.,**
2) **określa, że zaskarżone postanowienie nie podlega wykonaniu w całości,**
3) **zasądza od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz Fundacji kwotę 200 zł (dwieście) tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W WARSZAWIE

Wyrok z dnia 10 stycznia 2012 r.
Sygn. akt II SA/Wa 2257/11 jest prawomocny
od dnia 11 września 2012 r.

Sygn. akt II SA/Wa 2257/11

Uzasadnienie

Prezes Fundacji , powołując się na art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r.. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.), w dniu czerwca 2011 r. złożył do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosek o udostępnienie następujących informacji:

1) dlaczego i na jakiej podstawie prawnej, Sąd Najwyższy w decyzji nr zamieścił referencje do programu L wydawnictwa W w sytuacji, gdy:

- dane będące przedmiotem referencji są dostępne w publicznych i bezpłatnych repozytoriach prowadzonych przez Naczelny Sąd Administracyjny,
- na rynku komercyjnym systemów dostępu do informacji prawnych działa wiele innych podmiotów.

2) Czy Sąd Najwyższy jest właścicielem licencji programu L wydawnictwa W ? Jeśli tak, proszę o udzielenie informacji:

- kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały one zakupione,
- jakie były kryteria doboru akurat tego programu,
- dlaczego Sąd Najwyższy korzysta z tego programu, a nie z publicznych i darmowych źródeł, takich jak repozytoria orzeczeń sądów administracyjnych, Sądu Najwyższego i dzienniki urzędowe wydawane przez Rządowe Centrum Legislacyjne.

3) Czy Sąd Najwyższy współpracuje z przedsiębiorstwem W w sprawach innych niż kupowanie przez Sąd Najwyższy licencji programu L ?

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, działając na podstawie art. 61a § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 z późn. zm.) w zw. z art. 5 § 2 pkt 3 i 4 Kpa, w zw. z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej w dniu sierpnia 2011 r. wydał postanowienie nr , którym odmówił wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od

wydawnictwa W Sp. z o.o. uprawnienia do korzystania z programu L

W uzasadnieniu postanowienia Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego podał m.in., że umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji nie mogą zostać udostępniane każdemu zainteresowanemu na zasadach i w trybie określonym w powołanej ustawie. Takie umowy nie należą bowiem do kategorii „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną stroną jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 powyżej określonej ustawy, albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym przypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Ustawa o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielenia informacji będącej w jego posiadaniu, w przypadku gdy nie jest ona informacją publiczną w rozumieniu powołanych przepisów. Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i 2 przedmiotowej ustawy, w zakresie w niej uregulowanym stosuje się przepisy Kpa o postępowaniu decyzyjnym. Dotyczy to również unormowań odnoszących się do wszczęcia postępowania.

Na podstawie art. 61a § 1 Kpa gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 Kpa zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, to organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Skoro jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy), to należało przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 Kpa wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji w formie odpowiedzi na zadane przez wnioskodawcę pytania.

Prezes Fundacji we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy wskazał, że:

1. Podtrzymuje swoje zapytanie i stwierdził, że szczegółowe informacje o tym, w jaki sposób Sąd Najwyższy rozdysponował majątek publiczny, w związku z zakupem specjalistycznego oprogramowania komputerowego, stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Argumentacja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego polegająca na stwierdzeniu, iż dane będące przedmiotem wniosku nie są informacją publiczną, ponieważ nie mogą być uznane za jeden z przykładów „danych publicznych", o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o dostępie do informacji publicznej jest nieprawidłowa, ponieważ katalog informacji wymieniony w tym przepisie nie jest katalogiem zamkniętym, a jedynie zbiorem przykładów informacji, będących informacjami publicznymi.

2. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego słusznie zauważa, że przedmiotowa ustawa nie reguluje wprost sytuacji, w której wnioskodawca zwraca się do organu władzy publicznej o dostęp do danych, które w opinii organu nie są informacją publiczną. Należy jednak zauważyć, że tryb postępowania w takich sytuacjach został wyraźnie dookreślony w linii orzeczniczej sądów administracyjnych, a działanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego pozostaje z nią w sprzeczności.

Zdaniem wnioskodawcy, wydanie postanowienia w sytuacji, gdy przepisy prawa nie przewidują takiej formy działania organu administracji jest jednoznaczne z wydaniem go bez podstawy prawnej, co stanowi przyczynę stwierdzenia nieważności wymienioną w art. 156 § 1 pkt 2 Kpa.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, po rozpoznaniu wniosku o ponowne rozpatrzenie, działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 Kpa w zw. z art. 144 i art. 127 § 3 Kpa oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, w zw. z art. 5 § 2 pkt 3 i 4 Kpa w zw. z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, w dniu sierpnia 2011 r. wydał postanowienie nr , którym utrzymał w mocy postanowienie poprzedzające z dnia sierpnia 2011 r.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w uzasadnieniu postanowienia z dnia sierpnia 2011 r. powtórzył argumentację przedstawioną w uzasadnieniu postanowienia poprzedzającego. Organ podał również, że żądanie udzielenia odpowiedzi na zawarte we wniosku pytania nie jest tożsame z żądaniem udostępnienia danych publicznych lub o majątku publicznym w rozumieniu art. 6 ust.

1 pkt 4 lub 5 ustawy o dostępie do informacji publicznej, lecz jest równoznaczne z żądaniem udostępnienia umowy lub umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z wydawnictwem W Sp. z o.o., a więc z podmiotem prawa prywatnego niepodlegającego przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w ustawie.

Postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. stało się przedmiotem skargi wniesionej przez Prezesa Fundacji .

Strona skarżąca zarzuciła, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem następujących przepisów prawa:

1) art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1c ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprzez nieudostępnienie informacji publicznej zgodnie z wnioskiem w określonym terminie,

2) art. 7 Konstytucji RP i art. 6 Kpa, poprzez utrzymanie w mocy postanowienia wydanego bez podstawy prawnej.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznej zgodnie z wnioskiem Fundacji z dnia czerwca 2001 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi strona skarżąca stwierdziła, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydając zaskarżone postanowienie bez podstawy prawnej popełnił wiele błędów. Skoro organ uznał, że przedmiotowy wniosek nie dotyczy dostępu do informacji publicznej, to nie było podstaw do jego przetwarzania zgodnie z procedurami określonym w ustawie o dostępie do informacji publicznej, a w szczególności nie było podstaw do zastosowania art. 16 ust. 1 i 2 powołanej ustawy, a zatem nie było podstaw do zastosowania art. 61a § 1 Kpa.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu najwyższego wniósł o jej oddalenie i podtrzymał stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 § 1 i art. 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm.), sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności

administracji publicznej, przy czym kontrola ta sprawowana jest pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej.

W świetle powyższych kryteriów skarga zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podać, że zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa (ust. 1). Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu (ust. 2). Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa (ust. 3). Tryb udzielania informacji, o których mowa w ust. 1 i 2, określają ustawy, a w odniesieniu do Sejmu i Senatu ich regulaminy (ust. 4).

Natomiast art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.) stanowi, że każdemu przysługuje, z zastrzeżeniem art. 5, prawo dostępu do informacji publicznej (...).

Zgodnie z art. 1 ust. 1 powołanej ustawy, każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie określonych w niniejszej ustawie. Z przytoczonego przepisu wynika przedmiotowy zakres dostępu do informacji publicznych, tzn. dostęp do informacji dotyczących szeroko rozumianych spraw publicznych.

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie ma dokładne ustalenie treści żądania. W chwili kiedy do organu zostanie złożony wniosek o udzielenie informacji publicznej, to obowiązkiem organu jest zbadanie, czy żądane informacje stanowią informację publiczną w rozumieniu przedmiotowej ustawy, czy jest w ich posiadaniu, czy może być i w jakiej formie udzielona, czy też zachodzą

podstawy do wydania decyzji na podstawie art. 16 przedmiotowej ustawy (odmowa udzielenia informacji publicznej) w zw. z art. 5 ust. 1 tej ustawy.

Zdaniem Sądu, żądane przez stronę skarżącą informacje stanowią informację publiczną, co oznacza, że organ zobowiązany był przestrzegać zasad i trybu określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Tego obowiązku organ nie dopełnił, gdyż zastosował w sprawie przepisy Kpa, a w szczególności art. 61a § 1, który stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61, zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Organ na podstawie tego przepisu wydał zaskarżone postanowienie, przy równoczesnym powołaniu się na art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z tym przepisem, odmowa udostępnienia informacji publicznej oraz umorzenie postępowania o udostępnienie informacji w przypadku określonym w art. 14 ust. 2 przez organ władzy publicznej następują w drodze decyzji. Do decyzji, o której mowa w ust. 1, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, z tym że:

1) odwołanie od decyzji rozpoznaje w terminie 14 dni,

2) uzasadnienie decyzji o odmowie udostępnienia informacji zawiera także imiona, nazwiska i funkcje osób, które zajęły stanowisko w toku postępowania o udostępnienie informacji, oraz oznaczenie podmiotów, ze względu na których dobra, o których mowa w art. 5 ust. 2, wydano decyzję o odmowie udostępnienia informacji.

Gdy wnioskodawca żąda udzielenia informacji, które nie są informacjami publicznymi, organ nie ma obowiązku wydawania decyzji o odmowie udzielenia informacji, lecz ma obowiązek powiadomić wnioskodawcę, iż żądane informacje nie stanowią informacji publicznej.

W rozpoznawanej sprawie organ podaje, że żądane przez stronę skarżącą informacje „nie należą do kategorii informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami u.d.i.p. (...), aby następnie stwierdzić, że „umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p. (...).

Z ustawy o dostępie do informacji publicznej jednoznacznie wynika, że decyzja o odmowie udostępnienia informacji publicznej może być wydana wówczas,

gdy żądana informacja obejmuje swoim zakresem podmiotowym i przedmiotowym ustawę i to wyłącznie wtedy gdy chodzi o ochronę danych osobowych, tajemnice zawodową, służbową, państwową, skarbową statystyczną, czy też inną tajemnicę ustawowo chronioną.

W sytuacji, gdy żądana informacja jest informacją publiczną, to organ zobowiązany, a takim bez wątpienia w niniejszej sprawie jest Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, jest stosować przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej w załatwieniu sprawy.

Podkreślić należy, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie przewiduje odesłania do stosowania Kpa z wyłączeniem art. 14 i 16. Oznacza to, że organ w sposób nieuzasadniony zastosował w sprawie art. 61a § 1 Kpa.

Organ rozpoznając ponownie sprawę zobowiązany jest uwzględnić ocenę prawną Sądu.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w skardze, a w szczególności tego który wskazywał na konieczność stwierdzenia nieważności zaskarżonego postanowienia Sąd wniosku tego nie uwzględnił. W ocenie Sądu błąd organu w procedowaniu w sprawie nie oznacza, że zaskarżone postanowienie zostało wydane bez podstawy prawnej, o którym mowa w art. 156 § 1 pkt 2 Kpa.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie orzekł, jak w sentencji.

Na podstawie art. 152 powołanej ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Sąd wstrzymał wykonanie zaskarżonego postanowienia.

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
3. 0 - 7

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

zał. I.6 - odpis -

Warszawa, dnia marca 2012 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie

za pośrednictwem

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Warszawie
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Do sprawy o sygn. akt: II SA/Wa 2257/11

Skarżąca: Fundacja z/s Z ,
ul.

Organ, którego skarga dotyczy:
Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Plac Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa, zastąpiony przez radcę prawnego Małgorzatę Wrzołek-Romańczuk
(pełnomocnictwo w aktach)

Wartość przedmiotu zaskarżenia:
brak danych – sprawa dot. postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie z wniosku o udostępnienie informacji publicznej *(umowy prawa cywilnego)*

Skarga kasacyjna

Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., II SA/Wa 2257/11, uwzględniającego skargę Fundacji na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr i na utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L

Działając w imieniu Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (pełnomocnictwo w aktach), informując, że odpis objętego niniejszą skargą kasacyjną wyroku WSA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., został doręczony pełnomocnikowi organu w dniu 14 lutego 2012 r.

I. zaskarżam w całości wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., II SA/Wa 2257/11 uchylający postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr i na utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer), to jest w zakresie obejmującym wszystkie trzy punkty sentencji tego wyroku,

II. opierając niniejszą skargę kasacyjną na obu podstawach określonych w art. 174 pkt 1 i pkt 2 p.p.s.a., zarzucam temu wyrokowi (w zakresie związanym z punktem 1 i punktem 2 sentencji tego wyroku) naruszenie:

1) art. 1 ust.1, art. 4 ust. 1 i ust. 2, art. 6 ust.1 i ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w związku z art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), w związku z dokonaniem wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego poprzez uznanie za oczywiste *(bez jakiegokolwiek uzasadnienia)* ustalenia, że treść każdej umowy prawa cywilnego, której co najmniej jedną ze stron jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u. d. i. p., a więc również takiej, której drugą stroną nie jest taki podmiot, (tu: W Sp. z o.o.), stanowi informację publiczną w sytuacji, gdy z art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych jednoznacznie wynika, że umowy prawa cywilnego nie stanowią informacji publicznej, a jedynie – i to tylko wówczas, gdy zostały zawarte w trybie zamówień publicznych na zasadach określonych w tej ustawie – są jawne i podlegają udostępnieniu na wniosek „każdego" w trybie określonym w przepisach o dostępie do informacji publicznej, albo (i) w następstwie

ustalenia, że odpowiedź na pytanie: *„Kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L ?"* nie dotyczy treści umów prawa cywilnego,

2) art. 1 § 2 i art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 132 i art.134 § 1 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 145 – 149 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z dowolnym ustaleniem, że:
   a) użyte w art. 134 § 1 p.p.s.a. określenie: „granice danej sprawy" może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od treści przedmiotu i wniosku danej skargi, a w danym wypadku wbrew wyraźnemu żądaniu skargi o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania czynności danego rodzaju, przy formalnym wskazaniu jako przedmiotu skargi określonego aktu organu administracji publicznej, a tym samym wobec faktycznego uznania za objęte „granicami tej samej sprawy" - w rozumieniu tego art. 134 § 1 – **jednocześnie** skargi znajdującej formalne oparcie w treści art. 3 § 2 pkt 2 p.p.s.a. oraz skargi mogącej znajdować oparcie w art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 4 tej ustawy w sytuacji powszechnego odróżniania, także przy rejestracji skarg wpływających do sądów administracyjnych, skarg na określone działania (w tym akty) organów administracji publicznej oraz skarg na bezczynność tych organów, przy węższym zakresie przedmiotowym tych ostatnich (por. treść art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. przy pominięciu w tych rozważaniach art. 3 § 3 p.p.s.a.), a także odmiennych uregulowaniach w wypadku uwzględnienia skarg każdego z tych dwóch rodzajów *(por. z jednej strony art. 145 – 146 p.p.s.a, a z drugiej art. 149 tej ustawy),*
   b) sąd administracyjny, nie będąc formalnie związany wnioskami i zarzutami skargi może przyjąć do rozpoznania i uwzględnić skargę na akt organu administracji publicznej także wówczas, gdy strona nie formułuje jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie, jej zdaniem, powinien podjąć sąd administracyjny co do danego aktu,
   c) sąd administracyjny może wydać wyrok uwzględniający lub oddalający skargę z wnioskiem o zobowiązanie organu administracji

publicznej do podjęcia określonej czynności, a więc skargę wyraźnie nawiązującą do treści art. 3 § 2 pkt 4 i pkt 8 p.p.s.a., bez jednoczesnego wskazania, czy organ ma dokonać żądanej przez stronę czynności,

d) sąd administracyjny może stosować środki wskazane w ustawie bez jakiegokolwiek ich powiązania z wnioskami zawartymi w skardze podlegającej jego rozpoznaniu,

3) art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem wezwania strony skarżącej do usunięcia braku formalnego skargi pod rygorem jej odrzucenia, polegającego w danym wypadku na braku sformułowania jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie zdaniem skarżącej Fundacji, powinno być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem jej skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. lub w następstwie dowolnego ustalenia, że jedyny wniosek skargi, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, w danym wypadku o zobowiązanie do udostępnienia informacji objętych określonym wnioskiem, był tożsamy z wnioskiem o uchylenie określonych postanowień,

4) art. 160 p.p.s.a. w związku z art. 45 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem rozpoznania w formie odrębnego postanowienia wniosku organu, jaki został sformułowany w odpowiedzi na skargę, w postaci żądania wezwania strony skarżącej do uzupełnienia braku jej skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, *[tu: postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer)]*, a tym samym wobec pozbawienia obu stron możliwości poddania zarządzenia lub postanowienia stanowiącego rozpoznanie wniosku o uzupełnienie braku skargi także pośredniej ocenie w ramach ewentualnego środka

odwoławczego od orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem I instancji, *(tu: w kontekście art. 191 p.p.s.a.),*

5) art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w następstwie:

   a) dowolnego uznania za w pełni aktualne, także po 11 kwietnia 2011 r., to jest po dniu wejścia w życie art. 61a k.p.a., stanowiska formułowanego we wcześniejszym orzecznictwie sądów administracyjnych, a w szczególności w wyroku NSA z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, dostępnego także w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, w zakresie braku przesłanek do prowadzenia formalnego postępowania wobec wniosku, określanego przez osobę zainteresowaną mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej, w sytuacji, gdy nie zawiera on – w istocie – żądania udostępnienia tego rodzaju informacji,

   b) braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek *„wskazań co do dalszego postępowania",* to jest takich wskazań, których realizacja mogłaby doprowadzić do zakończenia postępowania w sprawie wniosku o udostępnienie informacji danego rodzaju w sposób zgodny z prawem, a w szczególności bez narażania organu administracji publicznej na zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p. lub ujawnienia informacji prawem chronionej,

   a ponadto

   c) wobec swoistego „zadekretowania", bez jakiegokolwiek uzasadnienia, że objęte określonym wnioskiem Fundacji informacje są informacjami publicznymi podlegającymi udostępnieniu na zasadach określonych w stosownej ustawie (*„Zdaniem Sądu, żądane przez stronę skarżącą informacje stanowią informację publiczną, co oznacza, że organ zobowiązany był przestrzegać zasad i trybu określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej.")*

6) art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. w związku z art. 61a § 1 k.p.a. w związku z art. 1 pkt 1 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w stopniu rzutującym na wynik sprawy, w następstwie dowolnego ustalenia, że do złożonego po dniu 11 kwietnia 2011 r. wniosku o udostępnienie określonych informacji, które zdaniem wnioskodawcy są informacjami publicznymi, nie ma zastosowania kodeks postępowania administracyjnego w części regulującej wszczęcie takiego postępowania, w którym może dojść do wydania decyzji administracyjnej, a w szczególności nie ma zastosowania art. 61a § 1 k.p.a. w wypadku, gdy zdaniem organu objęte skierowanym doń wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., a powinnością organu jest jedynie udzielenie wnioskodawcy pisemnego wyjaśnienia ze wskazaniem, dlaczego objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi.

a ponadto punktowi 2 tego wyroku, nawiązującemu do treści art. 152 p.p.s.a.,

7) naruszenie art. 152 p.p.s.a., a także art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie ze względu:
   a) na „naturalną i trwałą niewykonalność postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w określonej sprawie publicznej",
   b) na stworzenie po stronie skarżącej Fundacji wrażenia, że obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz rozpoznania wniosku o udostępnienie przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wnioskowanych przez tę Fundacji informacji,
   c) na brak sformułowania jakiegokolwiek uzasadnienia dla tego rozstrzygnięcia, a tym samym wobec uchylenia się przez Sąd I instancji od możliwości dokonania oceny przesłanek, którymi kierował się określony skład orzekający, w ramach tzw. uznania

sędziowskiego, przy podejmowaniu rozstrzygnięcia mogącego ewentualnie nawiązywać do treści art. 152 p.p.s.a.

W konsekwencji wnoszę:

1) o uchylenie w całości wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., II SA/Wa 2257/11 uchylającego postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. i utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) oraz o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, to jest w zakresie obejmującym wszystkie trzy punkty sentencji tego wyroku,

2) o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2) sentencji tego wyroku do czasu rozpoznania niniejszej skargi kasacyjnej lub - w wypadku odrzucenia lub oddalenia tego wniosku, a także w sytuacji umorzenia postępowania wywołanego tym wnioskiem - o wyjaśnienie w trybie art. 158 p.p.s.a. wątpliwości co do treści punktu drugiego kwestionowanego wyroku (jego sentencji), w którym zawarto rozstrzygnięcie zbliżone do dopuszczonego treścią art. 152 p.p.s.a., przez wskazanie, czy użyte w punkcie 2 tego wyroku określenie: „nie podlega wykonaniu" jest tożsame ze stwierdzeniem „nie może być wykonane" lub „nie może być wykonywane", a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogło być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania (wstrzymania) wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a. *(oraz w zbliżonym w swej funkcji art. 61 p.p.s.a.),*

3) o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci notatki służbowej Dyrektora Biura Informatyki Sądu Najwyższego z dnia lutego 2012 r. nr na okoliczność, że przy dotychczasowych, corocznych zakupach L od W Sp. z o.o. dla Sądu Najwyższego nie zachodziła konieczność stosowania trybu zamówień publicznych ze względu na cenę

zakupu niższą niż określona w art. 4 pkt 8 ww. ustawy – Prawo zamówień publicznych,

4) o zasądzenie na rzecz Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem niniejszej skargi kasacyjnej.

Uzasadnienie

I. Uzasadnienie wniosków zawartych w punkcie drugim alternatywnych wniosków niniejszej skargi kasacyjnej, a także zarzutu zawartego w punkcie 7 zarzutów tej skargi, w kontekście żądania uchylenia w całości także punktu drugiego skarżonego wyroku Sądu I instancji w ramach rozstrzygnięcia objętego pierwszym z wniosków głównych tej skargi kasacyjnej

Wniosek o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim sentencji danego wyroku pozostaje w ścisłym związku z następującą tezą uzasadnienia: *„Zdaniem Sądu, żądane przez stronę skarżącą informacje stanowią informację publiczną, co oznacza, że organ zobowiązany był przestrzegać zasad i trybu określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej."* Ta teza uzasadnienia w połączeniu z punktem drugim sentencji może stwarzać wrażenie, że po stronie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego powstał obowiązek niezwłocznego udostępnienia wnioskodawcy żądanej przez niego informacji – bez oczekiwania na uprawomocnienie się danego wyroku.

W świetle uzasadnienia skarżonego wyroku należy bowiem przyjmować, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 owego wyroku (jego sentencji) zostało wydane na podstawie art. 152 p.p.s.a. Stwierdzono w nim bowiem, że: *„Na podstawie art. 152 powołanej ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Sąd wstrzymał wykonanie zaskarżonego postanowienia."*

W przepisie tym stanowi się jednak nie tylko, że *„w razie uwzględnienia skargi sąd w wyroku określa, czy i w jakim zakresie zaskarżony akt lub czynność nie mogą być wykonane."*, ale również, że: *„Rozstrzygnięcie to traci moc z chwilą*

uprawomocnienia się wyroku." . Można przyjmować zatem, że orzeczenie, o którym mowa w tym przepisie:

1) stanowi obligatoryjny element każdego wyroku uwzględniającego skargę na akt lub czynność w sposób prowadzący do jego lub jej eliminacji z obrotu prawnego, przy czym sąd uwzględniający skargę ma - na zasadzie uznania sędziowskiego - samodzielnie rozstrzygnąć o tym, czy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie ma dojść do wstrzymania wykonania (wykonywania), w tym wypadku uznanego przez siebie za niezgodny z prawem, aktu administracyjnego. *(w ustawie nie zostały sformułowane jakiekolwiek kryteria, którymi ma kierować się sąd przy wydawaniu orzeczenia na podstawie tego przepisu, co nie oznacza, że nie mogą one być zbliżone np. do tych, o których mowa w art. 61 p.p.s.a.),*

2) nie podlega odrębnemu zaskarżeniu, a tym samym, z mocy ustawy, jest wiążące i podlega natychmiastowemu wykonaniu, *(swoista prawomocność),*

3) jako mające pozostawać w związku z treścią (tu:) aktu uznanego za istotnie niezgodny z prawem w stopniu wymagającym jego eliminacji z obrotu prawnego, wydanie takiego orzeczenia jest poprzedzone oceną, czy w ogóle dany akt mógł być lub może być jeszcze wykonywany, *(por. m.in. Tadeusz Woś [w:] Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005, s. 471, a także Robert Sawuła w artykule pt. „Stosowanie art. 152 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (wybrane zagadnienia)", PiP 2004, z. 8, s. 71 i n. i powołana tam literatura),*

4) ma charakter tymczasowy w tym sensie, że z mocy ustawy przestaje obowiązywać z chwilą uprawomocnienia się wyroku, w którym zostało zawarte,

5) zawiera określenie nawiązujące wprost do brzmienia tego przepisu, a więc stanowiące przejaw użycia zwrotu „może" w ujęciu pozytywnym lub negatywnym, a więc, że dany akt „może być" lub „nie może być" wykonywany z wyraźnym zaznaczeniem „do chwili uprawomocnienia się wyroku".

Oczywiste jest bowiem, że z chwilą uprawomocnienia się danego wyroku w zakresie eliminującym z obrotu prawnego określony akt lub czynność organu administracji publicznej nie mogą być one, jako już nieistniejące prawnie, wykonywane, o ile wcześnie w ogóle mogły być wykonywane.

W konsekwencji należy stwierdzić, że w ramach dopuszczonego omawianym przepisem uznania sędziowskiego konieczne jest wyjściowe ustalenie, czy (tu:) uchylany akt, w szczególności ze względu na swoją naturę, w ogóle podlegał, a jeżeli tak, czy podlega jeszcze wykonaniu, a tym samym i czy ewentualnie przed wyrokowaniem przez sąd nie został wykonany w całości lub w części. Zdaniem R. Sawuły (op. cit. s.75) użyte w tym przepisie *[(...) stwierdzenie „nie mogą być wykonane" oznacza taki stan, w którym nie można przystąpić do wykonania aktu lub czynności, albo należy odstąpić od ich wykonania (wykonywania). Z tych względów stwierdzenie przez sąd na podstawie posiadanych dowodów w sprawie, że nastąpiło wykonanie aktu lub czynności oznacza prawną bezprzedmiotowość zamieszczenia orzeczenia z art. 152 p.p.s.a. (....)].* Zdaniem tego autora omawiany przepis należy odczytywać w powiązaniu z art. 61 p.p.s.a., dopuszczającym możliwość wstrzymania wykonania aktu lub czynności zaskarżonej do sądu I instancji do czasu pierwszego wyrokowania przez sąd w sprawie zgodności z prawem danego aktu lub czynności. Z kolei T. Woś (op. cit. s.471) wskazuje, że *„ (...)bardziej właściwe byłoby przyjęcie wykładni, zgodnie z którą sąd pierwszej instancji może (ale nie musi) w wyroku uwzględniającym skargę zdecydować, czy akt pozbawiony jego wyrokiem mocy wiążącej ma obowiązywać w okresie, kiedy wyrok ten jest nieprawomocny.".* Zdaniem tego autora *„potrzeba zamieszczenia orzeczenia w tej kwestii zachodzi jedynie wówczas, kiedy sąd decyduje, że w okresie po wydaniu wyroku, a przed jego uprawomocnieniem, określony akt lub czynność nie mogą być wykonywane (rozstrzygnięcie negatywne). Nie ma natomiast potrzeby zawierania w wyroku uwzględniającym skargę rozstrzygnięcia, że określony akt lub czynność mają być wykonywane."*

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wydane przez niego postanowienie o odmowie wszczęcia określonego postępowania publicznego o charakterze administracyjnym, ze względu na swoją naturę, nie podlegało i nie podlega wykonaniu w takim znaczeniu, w jakim o możliwości wstrzymania wykonania lub o możliwości zakazania wykonania (wykonywania) aktu lub czynności, w całości lub w części, jest mowa w art. 61 i w art. 152 p.p.s.a.

Z tych przyczyn, w przekonaniu pełnomocnika organu, Sąd I instancji powinien uchylając tego typu akt jednocześnie uznać za bezprzedmiotowe orzekanie w kwestii określenia, *„czy i w jakim zakresie zaskarżony akt lub czynność nie mogą być*

wykonane." dając temu wyraz, jeżeli nie w samej sentencji danego wyroku, to co najmniej w jego uzasadnieniu, np. przez stwierdzenie: *„Uznaje za zbędne określenie, czy i w jakim zakresie zaskarżone postanowienie nie może być wykonane do czasu uprawomocnienia się wyroku [lub punktu 1) wyroku]"* w połączeniu z wyjaśnieniem, że charakter prawny uchylanego aktu czyni bezprzedmiotowym orzekanie w zakresie możliwości dalszego jego wykonywania.

W danym wypadku użycie w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenia: *„nie podlega wykonaniu"* nie tylko nie odpowiada brzmieniu i celom art. 152 p.p.s.a., ale stwarza szereg wątpliwości przez wykreowanie domniemania, że uchylone w punkcie 1) postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wcześniej mogło być wykonywane, które obecnie, do czasu uprawomocnienia się wyroku, uznaje się za niedopuszczalne. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, jako podjęte w stosunku do aktu o odmowie wszczęcia określonego postępowania publicznego o znamieniu administracyjnym, sprawia, że uzasadnione staje się pytanie, czy jeszcze przed uprawomocnieniem się danego wyroku, a ściślej jego punktu pierwszego, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego ma obowiązek prowadzenia merytorycznego postępowania w sprawie udostępnienia skarżącej Fundacji żądanych przez nią informacji pod rygorem (zagrożeniem) wniesienia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na jego bezczynność lub wniosku o ukaranie go grzywną za brak wykonania orzeczenia Sądu, a także dla uniknięcia ewentualnego zarzutu popełnienia przestępstwa określonego rodzajowo w art. 23 u.d.i.p.

Oczywiste jest, że każda osoba sprawująca urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także dla zachowania powagi instytucji, którą reprezentuje, nie powinna dopuszczać do zaistnienia okoliczności, które mogłyby skłaniać kogokolwiek do formułowania tego typu zarzutów, a tym bardziej mogących stwarzać pozór oparcia w rzeczywistości, a w szczególności w części nieprawomocnego orzeczenia sądu administracyjnego.

Z formalnego punktu widzenia rozstrzygnięcie nawiązujące do treści art. 152 p.p.s.a., jako - w swej istocie i funkcji - zbliżone do dopuszczonego treścią art. 61 p.p.s.a. orzeczenia o wstrzymaniu, w całości lub w części, wykonania zaskarżonego do sądu administracyjnego aktu lub czynności, może być uznawane za mające walor postanowienia w rozumieniu art. 160 p.p.s.a., nie podlegającego jednak odrębnemu

zaskarżeniu. *(Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że orzeczenia wydawane na podstawie art. 61 p.p.s.a. są postanowieniami.)*

Z tych przyczyn zdaniem pełnomocnika organu występującego z niniejszą skargą kasacyjną zasadne stało się wyraźne zaskarżenie także punktu 2 danego wyroku z odrębnym, alternatywnym wnioskiem albo o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie albo o dokonanie jego wykładni w sposób usuwający wątpliwość co do obowiązków Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do czasu ewentualnego uprawomocnienia się rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym danego wyroku (jego sentencji).

W rozwinięciu uzasadnienia tych alternatywnych wniosków wypada dać wyraz przekonaniu, że skoro w następstwie wniesienia zażalenia może dojść do wstrzymania wykonania postanowienia objętego zażaleniem, a to ze względu na treść art. 196 p.p.s.a., to tym samym dopuszczalne jest również wstrzymanie wykonania postanowienia zaskarżonego w sposób dopuszczony treścią art. 191 p.p.s.a. Kwestia ta może być jednak uznana za kontrowersyjną. Stąd też Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie wyklucza możliwości uznania jego wniosku o wstrzymanie wykonania danego postanowienia za nie przewidziany wprost prawem, a tym samym i niedopuszczalny. Licząc się z taką ewentualnością, a także z możliwością oddalenia danego wniosku lub umorzenia postępowania nim wywołanego, uznaje się za konieczne doprowadzenie do wyjaśnienia wątpliwości co do treści rzeczonego postanowienia w formie odpowiedzi na pytanie, czy użyte w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenie: *„nie podlega wykonaniu"* jest tożsame ze stwierdzeniem *„nie może być wykonane lub nie może być wykonywane"*, a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogło być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a. Względy racjonalności wykluczają także możliwość sformułowania przypuszczenia, by Sąd I instancji orzekając, iż *„zaskarżone postanowienie nie podlega wykonaniu w całości"* chciał jedynie potwierdzić, że skoro dane postanowienie wcześniej nie podlegało wykonaniu, to nadal takiemu wykonaniu nie podlega. Tego rodzaju potwierdzeń nie oczekiwał bowiem ustawodawca nadając art. 152 p.p.s.a. takie, a nie inne brzmienie, o czym szerzej, także z nawiązaniem do literatury przedmiotu, była wcześniej mowa.

W wypadku nadania biegu wnioskowi o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 kwestionowanego wyroku, przy jego rozpoznawaniu, zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego powinno być wzięte pod uwagę, że w następstwie tego rozstrzygnięcia Sądu I instancji funkcjonuje on w poczuciu stałego zagrożenia wniesieniem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na jego bezczynność lub wniosku o ukaranie go grzywną za brak wykonania orzeczenia Sądu, a także podniesienia przeciwko niemu zarzutu popełnienia przestępstwa określonego rodzajowo w art. 23 u.d.i.p. O tym, że tego rodzaju obawy nie są pozbawione podstaw, świadczy dotychczasowa aktywność Fundacji reprezentowanej przez Pana D M , w tym przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie, a także na łamach prasy, w tym dzienników „R " oraz „G ", która to okoliczność powinna być temu Sądowi znana z urzędu.

Jak zaznaczono wyżej, osoba sprawująca urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie powinna dopuszczać do stwarzania komukolwiek okazji do formułowania tego typu zarzutów. Mogący w tym wypadku znaleźć pośrednie zastosowanie (per analogiam) art. 196 p.p.s.a. nie formułuje jakichkolwiek kryteriów, którymi ma kierować się sąd przy wydawaniu postanowienia o wstrzymaniu wykonania postanowienia sądu administracyjnego. Należy przyjmować zatem, że ewentualne uwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania postanowienia nawiązującego do treści art. 152 p.p.s.a. pozostawione jest całkowitemu uznaniu sądu rozpoznającego taki wniosek.

Z tych przyczyn wnosi się o uwzględnienie co najmniej jednego z alternatywnych wniosków ujętych w punkcie 2 wniosków głównych niniejszej skargi kasacyjnej, a także o uwzględnienie – w ramach wyrokowania w sprawie tej skargi –wniosku o uchylenie także punktu drugiego kwestionowanego wyroku Sądu I instancji.

II. Część sprawozdawcza – informacja o dotychczasowym przebiegu postępowania w sprawie określonego wniosku Fundacji uznawanego przez tę Fundację za wniosek o udostępnienie informacji publicznej w rozumieniu art. 11 u.d.i.p.

(Na wstępie tej części uzasadnienia należy zaznaczyć, że wskazywanie na Pana D M , jako autora określonych wystąpień do Sądu Najwyższego oraz do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jest tożsame ze wskazaniem na Prezesa Zarządu Fundacji z/s w miejscowości Z , a więc jako mogącego reprezentować tę Fundację w relacjach z innymi podmiotami.)

W piśmie z dnia czerwca 2011 r., zarejestrowanym w Sądzie Najwyższym między innymi pod numerem , Pan D M przedstawił szereg uwag i pytań dotyczących relacji między Sądem Najwyższym, a Wydawnictwem W . Jako podstawę swojego żądania wnioskodawca wskazał art. 2 ust. 1 u.d.i.p.

Zważywszy, że w piśmie tym nawiązywano w sposób krytyczny do decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. nr , której jedynym adresatem był Pan D M , w piśmie działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN z dnia lipca 2011 r. pod czteroma numerami: nr , , , , zostało sformułowane pytanie, czy wskazane na wstępie pismo skarżącej z dnia czerwca 2011 r., a także pozostałe dwa pisma z tego samego dnia, zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod numerami i , mają być rozpoznane tak, jakby były wnioskami o ponowne rozpatrzenie sprawy w rozumieniu art. 127 § 3 k.p.a. od ww. decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia czerwca 2011 r. lub wnioskami o wyjaśnienie wątpliwości co do treści tej decyzji w rozumieniu art. 113 § 2 k.p.a., czy też wnioskami innej natury.

W piśmie z dnia lipca 2011 r. Pan D M jednoznacznie wyjaśnił, że *„tryb zgłoszenia tych pism został w nich wyraźnie określony i był to art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późniejszymi zmianami)”*, a zarazem, że *„w szczególności nie był to ani art. 128 k.p.a., ani art. 127 § 3 k.p.a., (ani) art. 113 § 2 k.p.a.)”.*

W tym stanie rzeczy działający z polecenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Dyrektor Biura Studiów i Analiz SN w dniu lipca br. udzielił odpowiedzi na trzy wspomniane wystąpienia Pana D M z dnia czerwca br. w formie dwóch pism, jednego pod numerem oraz drugiego pod podwójnym numerem i , w takim

zakresie, w jakim w kwestiach podnoszonych przez wnioskodawcę mogły być udzielone informacje na zasadach określonych w przepisach u.d.i.p.

Te ostatnie odpowiedzi spowodowały wystąpienie przez Pana D M do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z czteroma kolejnymi pismami z dnia lipca 2011 r., w tym pt. „Wezwanie do usunięcia naruszenia prawa", zarejestrowanym w Sekretariacie Pierwszego Prezesa SN pod numerem , podtrzymującym żądanie udzielenia odpowiedzi na sformułowane w tytule niniejszej odpowiedzi pytanie, zmierzające w istocie do uzyskania informacji o treści umowy lub umów wiążących Sąd Najwyższy z Wydawnictwem W , na podstawie której lub których Sąd Najwyższy korzysta z programu tego wydawnictwa o nazwie L

W opisanych okolicznościach konieczne stało się wydanie postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr) z następującym wyjaśnieniem:

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego), nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ostatniej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p., albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. Objęte wnioskiem Pana D M informacje są przedmiotem korespondujących ze sobą oświadczeń woli dwóch stron umowy, a nie stanowią jedynie oświadczenia przedstawiciela Sądu Najwyższego.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, która nie jest jednak informacją publiczną w rozumieniu jej przepisów.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy należy przyjmować, że w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym, a zatem również regulacje dotyczące wszczęcia takiego postępowania. Faktem jest, że jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, w tym drugim wypadku, wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p.

Art. 61a § 1 k.p.a. stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej), zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Przedstawione powyżej okoliczności przemawiają za ustaleniem, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M informacji w formie odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L

Odpowiedź na tak ujęte pytanie równoznaczna byłaby bowiem z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

W wyjaśnieniu podstawy prawnej omawianego postanowienia dodano, że powołanie art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a. wskazuje jedynie na właściwość Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako organu władnego wydać to postanowienie.

*

Z tym postanowieniem nie zgodził się Pan D M , występując w dniu sierpnia 2011 r. z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W uzasadnieniu tego środka prawnego wskazano na orzeczenia sądów administracyjnych, wydane jednak pod rządami przepisów obowiązujących przed 11 kwietnia 2011 r., w których dano wyraz przekonaniu, że na wniosek o udostępnienie

informacji publicznej, który nie dotyczy jednak udostępnienia takiej informacji, należy udzielić odpowiedzi w formie „zwykłego pisma".

Powoływany w skarżonym postanowieniu art. 61a § 1 k.p.a., dodany przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 Nr 6, poz.18), wszedł w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań ani wyroku WSA w Olsztynie z dnia 17 lutego 2009 r., II SA/Ol 991/08, ani wyroku WSA w Gliwicach z dnia 18 marca 2008 r., IV SA/Gl 1215/2007, ani innych orzeczeń, do których się w tych wyrokach nawiązuje.

Występujący z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy nie wykazał również, że odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L mieści się w definicji informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytanie nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych lub o majątku publicznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lub pkt 5 u.d.i.p., lecz powinno być traktowane jako równoznaczne z żądaniem udostępnienia umowy lub umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z Wydawnictwem W , a więc z podmiotem prawa prywatnego nie podlegającym przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Jak wcześniej zostało wyjaśnione Fundacji , właściwe organy kontroli Rzeczypospolitej Polskiej miały możliwość oceny prawidłowości, w tym zgodności z przepisami o finansach publicznych, wydatkowania przez Sąd Najwyższy środków z budżetu Państwa na zakup od Wydawnictwa W uprawnień do korzystania z programu L . Jak dotychczas żadna z tych kontroli nie zgłaszała uwag w tej mierze.

Otwarta formuła art. 6 ust. 1 u.d.i.p. nie pozwala także na sformułowanie domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 owej ustawy.

Z tych przyczyn wniesiony przez Fundację wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie.

*

Również z tym rozstrzygnięciem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodziła się Fundacja , o czym świadczy skarga z dnia września br. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

W tej skardze przedmiotowemu postanowieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia br. zarzucono naruszenie: art. 7, art. 61 ust.1 i ust.2 Konstytucji RP oraz art. 1 ust.1, art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a także art. 6 k.p.a., wnosząc o zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności zgodnie z wnioskiem z dnia czerwca 2011 r., to jest polegającej na udzieleniu odpowiedzi na pytanie: *„Kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L ”.*

W uzasadnieniu skargi ponownie nawiązano do licznego orzecznictwa sądów administracyjnych na tle stanu prawnego sprzed 11 kwietnia 2011 r., które, siłą rzeczy, nie mogło dotyczyć art. 61a § 1 k.p.a., odczytywanego w danym wypadku, w połączeniu z odpowiednimi przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Głównym wnioskiem skargi uczyniono zobowiązanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do udostępnienia określonych informacji.

*

W odpowiedzi na tę skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł:

1) o oddalenie tej skargi w całości, w wypadku gdyby została przyjęta do rozpoznania,
2) o wezwanie strony skarżącej do uzupełnienia braku skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W

uprawnienia do korzystania z programu L , pod rygorem odrzucenia tej skargi *(art. 57 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 tej ustawy),*

3) o odrzucenie skargi w tej części, w jakiej zawiera wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, *(pkt 1 wniosków głównych skargi).*

W uzasadnieniu powyższych wniosków podniesiono, że:

Skarga z dnia września br. Fundacji , reprezentowanej przez Pana D M , nie czyni zadość niektórym wymaganiom formalnym stawianym pismom składanym w postępowaniu sądowych, które zostały wymienione w art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. (tu:) w związku z art. 57 § 1 p.p.s.a.

Jako skarga, zgodnie z art. 57 § 1 pkt 1 p.p.s.a., wskazuje jako zaskarżane postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr , jednakże, wbrew jednoznacznej treści art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. nie zawiera jakichkolwiek wniosków co do rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem tej strony, powinny być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r..

Zdaniem udzielającego tej odpowiedzi stanowiło to brak formalny przedmiotowej skargi, o jakim mowa w art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., bez usunięcia którego w trybie uzupełnienia, w tym na wezwanie Sądu I instancji, niedopuszczalne jest przyjęcie skargi do rozpoznania.

Oczywiście niedopuszczalne jest także przyjęcie do rozpoznania danej skargi w części zawierającej wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, *(pkt 1 wniosków głównych skargi)*, a w danym wypadku nie pozostający w związku z wymienionym w tytule skargi postanowieniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Z tych przyczyn wniesiono o rozpoznanie w pierwszej kolejności wymienionych powyżej wniosków formalnych odpowiedzi na skargę.

W części merytorycznej uzasadnienia tej odpowiedzi podniesiono, że:

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że nie jest zgodne ze stanem rzeczywistym następujące twierdzenie zawarte w uzasadnieniu skargi: *"Po okresie pozostawania Sądu Najwyższego w bezczynności wobec wniosku Fundacji, 3 sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał postanowienie ... , w którym*

odmówił wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie udostępnienia informacji wnioskowanych przez Fundację". Zawarty w tym fragmencie uzasadnienia skargi zarzut bezczynności jest całkowicie chybiony wobec niezaprzeczalnych faktów, tj. skierowania do skarżącej trzech pism Dyrektora Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego: jednego pisma z dnia lipca 2011 oraz dwóch pism z dnia lipca 2011 r., których kopie znajdują się w aktach sprawy, załączonych do niniejszej odpowiedzi na skargę. Pierwsze z nich zmierzało do wyjaśnienia rzeczywistej treści żądania Fundacji . Pozostałe dwa pisma zawierały odpowiedź na wystąpienia Fundacji w zakresie, w jakim w kwestiach podnoszonych przez wnioskodawcę mogły być udzielone informacje na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (DzU Nr 112, poz. 1198 ze zm.).

W uzasadnieniu obecnej skargi Fundacja , reprezentowana przez Prezesa Zarządu, D M podtrzymała swoje zarzuty przedstawione we wniosku z dnia sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenie sprawy (tak uzasadnienie skargi, s. 2 *in medio*). Porównanie treści uzasadnienia skargi oraz treści uzasadnienia wniosku z sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenia sprawy prowadzi do konkluzji, że obecnie Fundacja nie przytoczyła żadnych nowych argumentów, do których nie odniósłby się wcześniej Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Jedyny nowy zarzut, w istocie rzekomego naruszenia przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c u.d.i.p. wydaje się nieporozumieniem, albowiem trudno zakładać, żeby żądanie udzielenia odpowiedzi na tytułowe pytanie w jakimkolwiek zakresie mogło nawiązywać do kwestii polityki wewnętrznej Sądu Najwyższego wyrażającej się w prezentacji bliżej nieokreślonego programu, który mógłby świadczyć o realizacji zadań publicznych, sposobie ich realizacji, wykonywaniu i skutkach realizacji tych zadań.

Sama skarżąca nie wyjaśnia też przyczyn wskazania obecnie na ostatnio wymieniony przepis u.d.i.p., ani też nie przedstawia jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby zasługiwać na rozważenie w kontekście innych wymienionych w skardze jako - jej zdaniem - naruszone przepisów.

W zakończeniu odpowiedzi dodano, że także zawarcie obecnej umowy z Wydawnictwem W , na podstawie której Sąd Najwyższy aktualnie korzysta z programu L , ze względu na wartość przedmiotu tej umowy, nie musiało być poprzedzone zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych. Oznacza

to, iż także do obecnej umowy nie mają zastosowania przepisy tej ustawy regulujące dostęp do pewnych kategorii dokumentów, w tym umów, zawieranych w finale postępowania w przedmiocie zamówienia publicznego.

Poza dyskusją jest, że ewentualna odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L , byłaby równoznaczna z ujawnieniem istotnych postanowień tych umów, a także danych poprzedzających ich zawarcie.

W tym stanie rzeczy uznano za uzasadnione żądanie odrzucenia lub oddalenia w całości określonej skargi Fundacji

*

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie nie rozpoznał wniosków formalnych odpowiedzi na skargę.

W merytorycznej części uzasadnienia kwestionowanego wyroku podniesiono, co następuje:

„Zgodnie z art. 1 § 1 i art. 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm.), sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej, przy czym kontrola ta sprawowana jest pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej.

W świetle powyższych kryteriów skarga zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podać, że zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa (ust. 1). Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu (ust. 2). Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego

interesu gospodarczego państwa (ust. 3). Tryb udzielania informacji, o których mowa w ust. 1 i 2, określają ustawy, a w odniesieniu do Sejmu i Senatu ich regulaminy (ust. 4).

Natomiast art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.) stanowi, że każdemu przysługuje, z zastrzeżeniem art. 5, prawo dostępu do informacji publicznej (...).

Zgodnie z art. 1 ust. 1 powołanej ustawy, każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie określonych w niniejszej ustawie. Z przytoczonego przepisu wynika przedmiotowy zakres dostępu do informacji publicznych, tzn. dostęp do informacji dotyczących szeroko rozumianych spraw publicznych.

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie ma dokładne ustalenie treści żądania. W chwili kiedy do organu zostanie złożony wniosek o udzielenie informacji publicznej, to obowiązkiem organu jest zbadanie, czy żądane informacje stanowią informację publiczną w rozumieniu przedmiotowej ustawy, czy jest w ich posiadaniu, czy może być i w jakiej formie udzielona, czy też zachodzą podstawy do wydania decyzji na podstawie art. 16 przedmiotowej ustawy (odmowa udzielenia informacji publicznej) w zw. z art. 5 ust. 1 tej ustawy.

Zdaniem Sądu, żądane przez stronę skarżącą informacje stanowią informację publiczną, co oznacza, że organ zobowiązany był przestrzegać zasad i trybu określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Tego obowiązku organ nie dopełnił, gdyż zastosował w sprawie przepisy Kpa, a w szczególności art. 61 a § 1, który stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61, zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Organ na podstawie tego przepisu wydał zaskarżone postanowienie, przy równoczesnym powołaniu się na art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z tym przepisem, odmowa udostępnienia informacji publicznej oraz umorzenie postępowania o udostępnienie informacji w przypadku określonym w art. 14 ust. 2 przez organ władzy publicznej następują w drodze decyzji. Do decyzji, o której mowa w ust. 1, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, z tym że:

odwołanie od decyzji rozpoznaje w terminie 14 dni,

uzasadnienie decyzji o odmowie udostępnienia informacji zawiera także imiona, nazwiska i funkcje osób, które zajęły stanowisko w toku postępowania o udostępnienie informacji, oraz oznaczenie podmiotów, ze względu na których dobra, o których mowa w art. 5 ust. 2, wydano decyzję o odmowie udostępnienia informacji.

Gdy wnioskodawca żąda udzielenia informacji, które nie są informacjami publicznymi, organ nie ma obowiązku wydawania decyzji o odmowie udzielenia informacji, lecz ma obowiązek powiadomić wnioskodawcę, iż żądane informacje nie stanowią informacji publicznej.

W rozpoznawanej sprawie organ podaje, że żądane przez stronę skarżącą informacje „nie należą do kategorii informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami u.d.i.p. (...), aby następnie stwierdzić, że „umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p. (...)".

Z ustawy o dostępie do informacji publicznej jednoznacznie wynika, że decyzja o odmowie udostępnienia informacji publicznej może być wydana wówczas, gdy żądana informacja obejmuje swoim zakresem podmiotowym i przedmiotowym ustawę i to wyłącznie wtedy gdy chodzi o ochronę danych osobowych, tajemnice zawodową, służbową, państwową, skarbową statystyczną, czy też inną tajemnicę ustawowo chronioną.

W sytuacji, gdy żądana informacja jest informacją publiczną, to organ zobowiązany, a takim bez wątpienia w niniejszej sprawie jest Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, jest stosować przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej w załatwieniu sprawy.

Podkreślić należy, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie przewiduje odesłania do stosowania Kpa z wyłączeniem art. 14 i 16. Oznacza to, że organ w sposób nieuzasadniony zastosował w sprawie art. 61 a § 1 Kpa.

Organ rozpoznając ponownie sprawę zobowiązany jest uwzględnić ocenę prawną Sądu.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w skardze, a w szczególności tego, który wskazywał na konieczność stwierdzenia nieważności zaskarżonego postanowienia Sąd wniosku tego nie uwzględnił. W ocenie Sądu błąd organu w procedowaniu w sprawie nie oznacza, że zaskarżone postanowienie zostało wydane bez podstawy prawnej, o którym mowa w art. 156 § 1 pkt 2 Kpa.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie orzekł, jak w sentencji.

Na podstawie art. 152 powołanej ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Sąd wstrzymał wykonanie zaskarżonego postanowienia."

III. Uzasadnienie wniosków głównych nr 1 i nr 3 oraz pierwszych sześciu zarzutów skargi kasacyjnej

Uzasadnienie zarzutu nr 1 oraz wniosku głównego nr 3

Sformułowany jako pierwszy zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w następstwie wadliwej ich wykładni, a konkretnie art. 1 ust.1, art. 4 ust. 1 i ust. 2, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., w związku z art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.) w następstwie - w istocie - ustalenia, że treść każdej umowy prawa cywilnego, której co najmniej jedną ze stron jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u. d. i. p., a więc również takiej, której drugą stroną nie jest taki podmiot, (tu: W Sp. z o.o.), stanowi informację publiczną nie daje się pogodzić w szczególności z treścią art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, z którego jednoznacznie wynika, że umowy prawa cywilnego nie stanowią informacji publicznej, a jedynie – i to tylko wówczas, gdy zostały zawarte w trybie zamówień publicznych na zasadach określonych w tej ustawie – są jawne i podlegają udostępnieniu na wniosek „każdego" w trybie określonym w przepisach o dostępie do informacji publicznej. Nie można wykluczyć również, że dokonanie wadliwej wykładni owych przepisów było następstwem wadliwego założenia, że odpowiedź na pytanie: *„Kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L ?"* nie dotyczy treści umów prawa cywilnego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie nie dał wiary zapewnieniu zawartemu w końcowej odpowiedzi na skargę, że *„zawarcie obecnej umowy z Wydawnictwem W , na podstawie której Sąd Najwyższy aktualnie korzysta z programu L , ze względu na wartość przedmiotu tej umowy, nie musiało być poprzedzone zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych."* oraz

zignorował uwagę, że: *„Oznacza to, iż także do obecnej umowy nie mają zastosowania przepisy tej ustawy regulujące dostęp do pewnych kategorii dokumentów, w tym umów, zawieranych w finale postępowania w przedmiocie zamówienia publicznego.”.*

W tym stanie rzeczy usprawiedliwione stało się przedstawienie formalnego wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentu zawierającego zapewnienie Dyrektora Biura Informatyki Sądu Najwyższego, odpowiedzialnego za zakupy wszelkiego oprogramowania komputerowego do tej instytucji, że wszelkie dotychczas, corocznie zawierane z W sp. z o.o. umowy umożliwiające korzystanie przez Sąd Najwyższy z programu „ L ” były zawierane z uwzględnieniem treści art. 4 pkt 8 ww. ustawy – Prawo zamówień publicznych, a tym samym ich zawarcie nie musiało być poprzedzone postępowaniem wymaganym ową ustawą.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego, których chociażby jedną ze stron nie jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u. d. i. p.:

a) **nie stanowią informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p.,**
b) **niekiedy podlegają udostępnieniu osobom trzecim (tzw. „każdemu”) na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, ale tylko wówczas, gdy ma do nich zastosowanie art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), a więc tylko takie umowy, które zostały zawarte z zastosowaniem przepisów tej ustawy.**

Objęte określonym wnioskiem Fundacji umowy prawa cywilnego na podstawie których Sąd Najwyższy korzystał i korzysta z oprogramowania informatycznego pod nazwą: „ L ”, którego właścicielem jest W sp. z o.o., a więc podmiot nie należący do grupy wymienionych w art. 4 ust. 1 i ust. 2 ud.i.p., nie były zawierane z zastosowaniem przepisów ww. ustawy – Prawo zamówień publicznych, a tym samym – jako nie będące informacjami publicznymi - nie mogły być udostępnione zgodnie z art. 139 ust. 3 ww. ustawy – Prawo zamówień publicznych.

<u>Uzasadnienie zarzutu nr 2</u>

Formułując ten zarzut, to jest naruszenia art. 1 § 2 i art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 132 i art.134 § 1 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 145 – 149 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z dowolnym ustaleniem, że:

a) użyte w art. 134 § 1 p.p.s.a. określenie: „granice danej sprawy" może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od treści przedmiotu i wniosku danej skargi, a w danym wypadku wbrew wyraźnemu żądaniu skargi o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania czynności danego rodzaju, przy formalnym wskazaniu jako przedmiotu skargi określonego aktu organu administracji publicznej, a tym samym wobec faktycznego uznania za objęte „granicami tej samej sprawy" - w rozumieniu tego art. 134 § 1 – **jednocześnie** skargi znajdującej formalne oparcie w treści art. 3 § 2 pkt 2 p.p.s.a. oraz skargi mogącej znajdować oparcie w art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 4 tej ustawy w sytuacji powszechnego odróżniania, także przy rejestracji skarg wpływających do sądów administracyjnych, skarg na określone działania (w tym akty) organów administracji publicznej oraz skarg na bezczynność tych organów, przy węższym zakresie przedmiotowym tych ostatnich (por. treść art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. przy pominięciu w tych rozważaniach art. 3 § 3 p.p.s.a.), a także odmiennych uregulowaniach w wypadku uwzględnienia skarg każdego z tych dwóch rodzajów *(por. z jednej strony art. 145 – 146 p.p.s.a, a z drugiej art. 149 tej ustawy),*

b) sąd administracyjny, nie będąc formalnie związany wnioskami i zarzutami skargi może przyjąć do rozpoznania i uwzględnić skargę na akt organu administracji publicznej także wówczas, gdy strona nie formułuje jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie, jej zdaniem, powinien podjąć sąd administracyjny co do danego aktu,

c) sąd administracyjny może wydać wyrok uwzględniający lub oddalający skargę z wnioskiem o zobowiązanie organu administracji publicznej do podjęcia określonej czynności, a więc skargę wyraźnie nawiązującą do treści art. 3 § 2 pkt 4 i pkt 8 p.p.s.a., bez jednoczesnego wskazania, czy organ ma dokonać żądanej przez stronę czynności,

d) sąd administracyjny może stosować środki wskazane w ustawie bez jakiegokolwiek ich powiązania z wnioskami zawartymi w skardze podlegającej jego rozpoznaniu,

kierowano się przekonaniem, że sąd administracyjny I instancji działa jednie w następstwie skargi (wniosku) podmiotu uprawnionego *(zasada skargowości)*, **która to skarga lub wniosek spełnia minimum wymagań stawianych każdemu pismu procesowemu składanemu do tego sądu, do których należy zaliczyć w szczególności – w świetle art. 45 p.p.s.a – żądanie (wniosek) pozostające w związku z przedmiotem zaskarżenia, a więc ze wskazywanym w skardze lub wniosku jako, zdaniem podmiotu występującego ze skargą, niezgodne z prawem określonym działaniem lub bezczynnością organu administracji publicznej, które może podlegać kontroli sądów administracyjnych, a tym samym, że „granice danej sprawy" wyznacza przedmiot zaskarżenia i treść żądania głównego pozostającego w związku z takim przedmiotem.**

Z tych przyczyn, zdaniem pełnomocnika organu, Sąd I instancji uchylając określone postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego orzekł poza graniami danej sprawy, albowiem strona skarżąca nie sformułowała wobec tych postanowień jakiegokolwiek żądania. Z logicznego punktu widzenia sąd może nie być związany jedynie wnioskiem co do sposobu uwzględnienia skargi, który został sformułowany, a nie wnioskiem, którego w ogóle nie było.

Uzasadnienie zarzutu nr 3

Uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem wezwania strony skarżącej do usunięcia braku formalnego skargi pod rygorem jej odrzucenia, polegającego w danym wypadku na braku sformułowania jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie zdaniem skarżącej Fundacji, powinno być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem jej skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r.. lub w następstwie dowolnego ustalenia, że jedyny wniosek skargi, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, w danym wypadku o zobowiązanie do udostępnienia informacji objętych określonym wnioskiem, był tożsamy z wnioskiem o uchylenie określonych postanowień, stanowi rozwinięcie uzasadnienia pierwszego z zarzutów głównych skargi.

Sąd I instancji, aby móc merytorycznie orzekać w sprawie danej skargi powinien mieć sformułowany w skardze lub w jej uzupełnieniu jakikolwiek wniosek korespondujący z przedmiotem skargi, a więc ze wskazywanym w skardze jako niezgodne z prawem określonym działaniem lub bezczynnością organu administracji publicznej.

Innymi słowy zaniechanie wezwania strony skarżącej do uzupełnienia istotnego braku wniesionej przez nią skargi, a także zaniechanie jej uzupełnienia przez tę stronę z jej własnej inicjatywy, sprawiło, że doszło do merytorycznego rozpoznania skargi, która w jej pierwotnym kształcie w ogóle nie powinna otrzymać biegu.

Uzasadnienie zarzutu nr 4

Uzasadniając naruszenie art. 160 p.p.s.a. w związku z art. 45 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem rozpoznania w formie odrębnego postanowienia wniosku organu, jaki został sformułowany w odpowiedzi na skargę, w postaci żądania wezwania strony skarżącej do uzupełnienia braku jej skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, *[tu: postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr oraz i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer)]*, a tym samym wobec pozbawienia obu stron możliwości poddania zarządzenia lub postanowienia stanowiącego rozpoznanie wniosku o uzupełnienie braku skargi także pośredniej ocenie w ramach ewentualnego środka odwoławczego od orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem I instancji, *(tu: w kontekście art. 191 p.p.s.a.),* kierowano się przekonaniem, że formułowanie tego rodzaju wniosków i ich rozpoznawanie stanowi element prawa do sądu, *(tu: mającego służyć przyjęciu do rozpoznania danej skargi i dokonaniu właściwej oceny przez sąd administracyjny aktu uczynionego przedmiotem takiej skargi),* a tym samym, że zaniechanie rozpoznania prawidłowo sformułowanego wniosku procesowego istotnie naruszyło właściwie rozumiane prawo do sądu w stopniu rzutującym na wynik sprawy.

Uzasadnienie zarzutu nr 5

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w następstwie:

a) uchylenia się od rozstrzygnięcia kwestii kluczowej dla stron pozostających w sporze co do charakteru prawnego informacji objętych określonym wnioskiem Fundacji , a mianowicie, czy są one informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem czy podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w tej ustawie,

b) dowolnego uznania za w pełni aktualne, także po 11 kwietnia 2011 r., to jest po dniu wejścia w życie art. 61a k.p.a., stanowiska formułowanego we wcześniejszym orzecznictwie sądów administracyjnych, a w szczególności w wyroku NSA z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, w zakresie braku przesłanek do prowadzenia formalnego postępowania wobec wniosku, określanego przez osobę zainteresowaną mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej, w sytuacji, gdy nie zawiera on – w istocie – żądania udostępnienia tego rodzaju informacji,

c) braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek *„wskazań co do dalszego postępowania"*, to jest takich wskazań, których realizacja mogłaby doprowadzić do zakończenia postępowania w sprawie wniosku o udostępnienie informacji danego rodzaju w sposób zgodny z prawem, a w szczególności bez narażania organu administracji publicznej na zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p. lub udostępnienia informacji prawem chronionej,

a ponadto

d) wobec swoistego „zadekretowania", bez jakiegokolwiek uzasadnienia, że objęte określonym wnioskiem Fundacji informacje są informacjami publicznymi podlegającymi udostępnieniu na zasadach określonych w stosownej ustawie (*„Zdaniem Sądu, żądane przez stronę skarżącą informacje stanowią informację publiczną, co oznacza, że organ zobowiązany był przestrzegać zasad i trybu określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej."*)

dano wyraz przekonaniu, że żadne z przedstawionych wyżej zachowań nie powinno być udziałem sądu administracyjnego niezależnie od tego, jakiego organu władzy publicznej dotyczy skarga uczyniona przedmiotem rozpoznania przez ten sąd. Takie zachowania w sposób oczywisty kłócą się w szczególności z podstawową rolą sądów

administracyjnych określoną w stosownych przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także w art. 3 § 1 p.p.s.a.

Uzasadnienie zarzutu nr 6

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. w związku z art. 61a § 1 k.p.a. w związku z art. 1 pkt 1 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w stopniu rzutującym na wynik sprawy, w następstwie dowolnego ustalenia, że do złożonego po dniu 11 kwietnia 2011 r. wniosku o udostępnienie określonych informacji, które zdaniem wnioskodawcy są informacjami publicznymi, nie ma zastosowania kodeks postępowania administracyjnego w części regulującej wszczęcie takiego postępowania, w którym może dojść do wydania decyzji administracyjnej, a w szczególności nie ma zastosowania art. 61a § 1 k.p.a. w wypadku, gdy zdaniem organu objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., a powinnością organu jest jedynie udzielenie wnioskodawcy pisemnego wyjaśnienia ze wskazaniem, dlaczego objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi, **kierowano się przekonaniem, że w związku z wejściem w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r. art. 61a k.p.a., mającego - w założeniu - służyć zwiększeniu ochrony prawnej podmiotom występującym z żądaniami podlegającymi, lub mogącymi podlegać, rozpoznaniu przez wydanie decyzji administracyjnej, a zarazem mającego służyć eliminacji ewentualnych skarg na bezczynność organów, do których wpłynęło tego rodzaju żądanie w związku z faktyczną odmową przyjęcia takowego do merytorycznego rozpoznania przez organ administracji publicznej należy zmienić dotychczasową, sankcjonowaną orzecznictwem sądów administracyjnych, praktykę pisemnych odpowiedzi wskazujących na brak oparcia żądania o udostępnienie informacji określonej treści w przepisach o dostępie do informacji publicznej.**

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego podjęcie przez niego działania zapewniającego stronie występującej z wnioskiem określanym przez nią mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej wyższą ochronę prawną, w szczególności przez wyraźnie określenie trybu kontroli podjętego

przez ten organ działania w sferze administracji publicznej, nie tylko nie powinno spotkać się z całkowitą dezaprobatą ze strony Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ale z należytą uwagą prowadzącą w danym wypadku wprost do wyjaśnienia, czy i dlaczego objęte danym wnioskiem Fundacji informacje podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, czy też takiego udostępnienia nie wymagają.

W sytuacji, gdy tego rodzaju odpowiedź w części obejmującej pytanie: „dlaczego" nie została sformułowana w uzasadnieniu skarżonego wyroku, należy stwierdzić, że Sąd Administracyjny I instancji nie spełnił swej podstawowej roli w sprawie o udostępnienie informacji uznawanej za publiczną przez stronę wnioskującą o jej udostępnienie, nie wyjaśniając, w tym wypadku, dlaczego danego rodzaju informacja może być uznawana za publiczną, a zarazem dlaczego powinna być udostępniona skarżącemu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej.

Z tych wszystkich przyczyn zasadne stało się wniesienie niniejszej skargi kasacyjnej z takimi zarzutami i wnioskami jak sformułowane na wstępie.

Kończąc dodaję, że od niniejszej skargi kasacyjnej został uiszczony wpis w wysokości 100,- zł w kasie WSA w Warszawie (kserokopia dowodu wpłaty w załączeniu).

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał.
- dowód uiszczenia wpisu,
- notatka służbowa,
- 1 odpis niniejszej skargi kasacyjnej wraz z ww. dowodem wpłaty

Zał. I.7

Sygn. akt I OSK 903/12

DEPIS

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2012 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia NSA		Małgorzata Masternak - Kubiak
Sędziowie	NSA	Irena Kamińska (spr.)
	del. WSA	Marian Wolanin
Protokolant	specjalista	Edyta Pawlak

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2012 r.
na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej
skargi kasacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 10 stycznia 2012 r. sygn. akt II SA/Wa 2257/11
w sprawie ze skargi Fundacji
na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
z dnia sierpnia 2011 r. nr ,
w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji publicznej

oddala skargę kasacyjną

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wróblek-Rowa
WA-4346

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Wa 2257/11 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr , oraz utrzymane nim w mocy postanowienie poprzedzające z dnia sierpnia 2011 r. w sprawie ze skargi Fundacji , w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania. W pkt 2 sentencji Sąd ten orzekł, iż zaskarżone postanowienie nie podlega wykonaniu w całości.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, iż Prezes Fundacji , powołując się na art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej w dniu czerwca 2011 r. złożył do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosek o udostępnienie następujących informacji:

1) dlaczego i na jakiej podstawie prawnej, Sąd Najwyższy w decyzji nr zamieścił referencje do programu L wydawnictwa W w sytuacji, gdy:

- dane będące przedmiotem referencji są dostępne w publicznych i bezpłatnych repozytoriach prowadzonych przez Naczelny Sąd Administracyjny,
- na rynku komercyjnym systemów dostępu do informacji prawnych działa wiele innych podmiotów.

2) Czy Sąd Najwyższy jest właścicielem licencji programu L wydawnictwa W ? Jeśli tak, proszę o udzielenie informacji:

- kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały one zakupione,
- jakie były kryteria doboru akurat tego programu,
- dlaczego Sąd Najwyższy korzysta z tego programu, a nie z publicznych i darmowych źródeł, takich jak repozytoria orzeczeń sądów administracyjnych, Sądu Najwyższego i dzienniki urzędowe wydawane przez Rządowe Centrum Legislacyjne.

3) Czy Sąd Najwyższy współpracuje z przedsiębiorstwem W w sprawach innych niż kupowanie przez Sąd Najwyższy licencji programu L ?

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, działając na podstawie art. 61a § 1 kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w zw. z art. 5 § 2 pkt 3 i 4 k.p.a., w zw. z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej w dniu sierpnia 2011 r. wydał postanowienie nr

, którym odmówił wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji mającej stanowić odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od wydawnictwa W

Sp. z o.o. uprawnienia do korzystania z programu L

W uzasadnieniu postanowienia Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego podał m.in., że umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji nie mogą zostać udostępniane każdemu zainteresowanemu na zasadach i w trybie określonym w powołanej ustawie. Takie umowy nie należą bowiem do kategorii „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną stroną jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 powyżej określonej ustawy, albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym przypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Ustawa o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielenia informacji będącej w jego posiadaniu, w przypadku gdy nie jest ona informacją publiczną w rozumieniu powołanych przepisów. Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i 2 przedmiotowej ustawy, w zakresie w niej uregulowanym stosuje się przepisy Kpa o postępowaniu decyzyjnym. Dotyczy to również unormowań odnoszących się do wszczęcia postępowania.

Na podstawie art. 61a § 1 k.p.a. gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, to organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Skoro jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy), to należało przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji w formie odpowiedzi na zadane przez wnioskodawcę pytania.

Prezes Fundacji we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy wskazał, że:

1. Podtrzymuje swoje zapytanie i stwierdził, że szczegółowe informacje o tym, w jaki sposób Sąd Najwyższy rozdysponował majątek publiczny, w związku z zakupem specjalistycznego oprogramowania komputerowego, stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Argumentacja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego polegająca na stwierdzeniu, iż dane będące przedmiotem wniosku nie są informacją publiczną, ponieważ nie mogą być uznane za jeden z przykładów „danych publicznych", o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o dostępie do informacji publicznej jest nieprawidłowa, ponieważ katalog informacji wymieniony w tym przepisie nie jest katalogiem zamkniętym, a jedynie zbiorem przykładów informacji, będących informacjami publicznymi.

2. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego słusznie zauważa, że przedmiotowa ustawa nie reguluje wprost sytuacji, w której wnioskodawca zwraca się do organu władzy publicznej o dostęp do danych, które w opinii organu nie są informacją publiczną. Należy jednak zauważyć, że tryb postępowania w takich sytuacjach został wyraźnie dookreślony w linii orzeczniczej sądów administracyjnych, a działanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego pozostaje z nią w sprzeczności.

Zdaniem wnioskodawcy, wydanie postanowienia w sytuacji, gdy przepisy prawa nie przewidują takiej formy działania organu administracji jest jednoznaczne z wydaniem go bez podstawy prawnej, co stanowi przyczynę stwierdzenia nieważności wymienioną w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, po rozpoznaniu wniosku o ponowne rozpatrzenie, działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w zw. z art. 144 i art. 127 § 3 k.p.a. oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, w zw. z art. 5 § 2 pkt 3 i 4 k.p.a. w zw. z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, w dniu sierpnia 2011 r. wydał postanowienie nr , którym utrzymał w mocy postanowienie poprzedzające z dnia sierpnia 2011 r.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w uzasadnieniu postanowienia z dnia sierpnia 2011 r. powtórzył argumentację przedstawioną w uzasadnieniu postanowienia poprzedzającego. Organ podał również, że żądanie udzielenia odpowiedzi na zawarte we wniosku pytania nie jest tożsame z żądaniem udostępnienia danych publicznych lub o majątku publicznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lub 5 ustawy o dostępie do informacji publicznej, lecz jest równoznaczne z żądaniem

udostępnienia umowy lub umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z wydawnictwem W Sp. z o.o., a więc z podmiotem prawa prywatnego niepodlegającego przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w ustawie.

Postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. stało się przedmiotem skargi wniesionej przez Prezesa Fundacji

Strona skarżąca zarzuciła, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem następujących przepisów prawa:

1) art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1c ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprzez nieudostępnienie informacji publicznej zgodnie z wnioskiem w określonym terminie,

2) art. 7 Konstytucji RP i art. 6 k.p.a., poprzez utrzymanie w mocy postanowienia wydanego bez podstawy prawnej.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznej zgodnie z wnioskiem Fundacji z dnia czerwca 2001 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi strona skarżąca stwierdziła, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydając zaskarżone postanowienie bez podstawy prawnej popełnił wiele błędów. Skoro organ uznał, że przedmiotowy wniosek nie dotyczy dostępu do informacji publicznej, to nie było podstaw do jego przetwarzania zgodnie z procedurami określonym w ustawie o dostępie do informacji publicznej, a w szczególności nie było podstaw do zastosowania art. 16 ust. 1 i 2 powołanej ustawy, a zatem nie było podstaw do zastosowania art. 61a § 1 k.p.a.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o jej oddalenie i podtrzymał stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji wskazał, iż żądane przez stronę skarżącą informacje stanowią informację publiczną, co oznacza, że organ zobowiązany był przestrzegać zasad i trybu określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Tego obowiązku organ nie dopełnił, gdyż zastosował w sprawie przepisy k.p.a., a w szczególności art. 61a § 1, który stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61, zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Organ na

podstawie tego przepisu wydał zaskarżone postanowienie, przy równoczesnym powołaniu się na art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Gdy wnioskodawca żąda udzielenia informacji, które nie są informacjami publicznymi, organ nie ma obowiązku wydawania decyzji o odmowie udzielenia informacji, lecz ma obowiązek powiadomić wnioskodawcę, iż żądane informacje nie stanowią informacji publicznej.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie organ podaje, że żądane przez stronę skarżącą informacje „nie należą do kategorii informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami u.d.i.p. (...), aby następnie stwierdzić, że „umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p. (...). Z ustawy o dostępie do informacji publicznej jednoznacznie wynika, że decyzja o odmowie udostępnienia informacji publicznej może być wydana wówczas, gdy żądana informacja obejmuje swoim zakresem podmiotowym i przedmiotowym ustawę i to wyłącznie wtedy gdy chodzi o ochronę danych osobowych, tajemnice zawodową, służbową, państwową, skarbową statystyczną, czy też inną tajemnicę ustawowo chronioną. W sytuacji, gdy żądana informacja jest informacją publiczną, to organ zobowiązany, a takim bez wątpienia w niniejszej sprawie jest Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, jest stosować przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej w załatwieniu sprawy. Sąd pierwszej instancji podkreślił także, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie przewiduje odesłania do stosowania k.p.a. z wyłączeniem art. 14 i 16.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zarzucając mu naruszenie:

1) art. 1 ust.1, art. 4 ust. 1 i ust. 2, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., w związku żart. 139 ust. 3 ustawy prawo zamówień publicznych w związku z dokonaniem wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego poprzez uznanie za oczywiste (bez jakiegokolwiek uzasadnienia) ustalenia, że treść każdej umowy prawa cywilnego, której co najmniej jedną ze stron jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., a więc również takiej, której drugą stroną nie jest taki podmiot stanowi informację publiczną w sytuacji, gdy z art. 139 ust. 3 ustawy prawo zamówień publicznych jednoznacznie wynika, że umowy prawa cywilnego nie stanowią informacji publicznej, 3 jedynie – i to tylko wówczas, gdy zostały zawarte w trybie zamówień publicznych na zasadach określonych w tej ustawie – są jawne podlegają udostępnieniu na wniosek „każdego" w trybie

określonym w przepisach o dostępie do informacji publicznej, albo (i) w następstw ustalenia, że odpowiedź na pytanie: „Kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L ?" nie dotyczy treści umów prawa cywilnego;

2) art. 1 § 2 i art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 132 i art. 134 §1 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 145-149 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z dowolnym ustaleniem, że:

a) użyte w art. 134 § 1 p.p.s.a. określenie: „granice danej sprawy" może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od treści przedmiotu i wniosku danej skargi, a w danym wypadku wbrew wyraźnemu żądaniu skargi o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania czynności danego rodzaju, przy formalnym wskazaniu jako przedmiotu skargi określonego aktu organu administracji publicznej, a tym samym wobec faktycznego uznania za objęte „granicami tej samej sprawy" – w rozumieniu tego art. 134 § 1 – jednocześnie skargi znajdującej formalne oparcie w treści art. 3 § 2 pkt 2 p.p.s.a. oraz skargi mogącej znajdować oparcie w art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 4 tej ustawy w sytuacji powszechnego odróżniania, także przy rejestracji skarg wpływających do sądów administracyjnych, skarg na określone działania (w tym akty) organów administracji publicznej oraz skarg na bezczynność tych organów, przy węższym zakresie przedmiotowym tych ostatnich (por. treść art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. przy pominięciu w tych rozważaniach art. 3 § 3 p.p.s.a,), a także odmiennych uregulowaniach w wypadku uwzględnienia skarg każdego z tych dwóch rodzajów (por. z jednej strony art. 145-146 p.p.s.a, a z drugiej art. 149 tej ustawy),

b) sąd administracyjny, nie będąc formalnie związany wnioskami i zarzutami skargi może przyjąć do rozpoznania i uwzględnić skargę na akt organu administracji publicznej także wówczas, gdy strona nie formułuje jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie, jej zdaniem, powinien podjąć sąd administracyjny co do danego aktu,

c) sąd administracyjny może wydać wyrok uwzględniający lub oddalający skargę z wnioskiem o zobowiązanie organu administracji publicznej do podjęcia określonej czynności, a więc skargę wyraźnie nawiązującą do treści art. 3 § 2 pkt 4 i pkt 8 p.p.s.a. bez jednoczesnego wskazania, czy organ ma dokonać żądanej n stronę czynności,

d) sąd administracyjny może stosować środki wskazane w ustawie bez jakiegokolwiek ich powiązania z wnioskami zawartymi w skardze podlegającej jego rozpoznaniu;

3) art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem wezwania strony skarżącej do usunięcia braku formalnego skargi pod rygorem jej odrzucenia, polegającego w danym wypadku na braku sformułowania jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie zdaniem skarżącej Fundacji, powinno być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem jej skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. lub w następstwie dowolnego ustalenia, że jedyny wniosek skargi, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, w danym wypadku o zobowiązanie do udostępnienia informacji objętych określonym wnioskiem, był tożsamy z wnioskiem o uchylenie określonych postanowień;

4) art. 160 p.p.s.a. w związku z art. 45 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem rozpoznania w formie odrębnego postanowienia wniosku organu, jaki został sformułowany w odpowiedzi na skargę, w postaci żądania wezwania strony skarżącej do uzupełnienia braku jej skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, [tu: postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer)], a tym samym wobec pozbawienia obu stron możliwości poddania zarządzenia lub postanowienia stanowiącego rozpoznanie wniosku o uzupełnienie braku skargi także pośredniej ocenie w ramach ewentualnego środka odwoławczego od orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, (tu: w kontekście art. 191 p.p.s.a.);

5) art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w następstwie:

a) dowolnego uznania za w pełni aktualne, także po 11 kwietnia 2011 r., to jest po dniu wejścia w życie art. 61 a k.p.a., stanowiska formułowanego we wcześniejszym orzecznictwie sądów administracyjnych, a w szczególności w wyroku NSA z dnia 10 stycznia 2007 r, sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, dostępnego także w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, w zakresie braku przesłanek do prowadzenia formalnego postępowania wobec wniosku, określanego przez osobę zainteresowaną mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej, w sytuacji, gdy nie zawiera on - w istocie - żądania udostępnienia tego rodzaju informacji,

b) braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek „wskazań co do dalszego postępowania", to jest takich wskazań, których realizacja mogłaby doprowadzić do zakończenia postępowania w sprawie wniosku o udostępnienie informacji danego rodzaju w sposób zgodny z prawem, a w szczególności bez narażania organu administracji publicznej na zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p. lub ujawnienia informacji prawem chronionej, a ponadto

c) wobec swoistego „zadekretowania", bez jakiegokolwiek uzasadnienia, że objęte określonym wnioskiem Fundacji informacje są informacjami publicznymi podlegającymi udostępnieniu na zasadach określonych w stosownej ustawie;

6) art. 145 § 1 pkt 1 lit. c/ p.p.s.a. w związku z art. 61a § 1 k.p.a. związku z art. 1 pkt 1 k.p.a. w związku z art. 1 ust 1. art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 u.d.i.p. w stopniu rzutującym na wynik sprawy, w następstwie dowolnego ustalenia że do złożonego po dniu kwietnia 2011 r. wniosku o udostępnienie określonych informacji, które zdaniem wnioskodawcy są informacjami publicznymi nie ma zastosowania kodeks postępowania administracyjnego w części regulującej wszczęcie takiego postępowania w którym może dojść do wydania decyzji administracyjnej, a w szczególności nie ma zastosowania art. 61a § 1 k.p.a. w wypadku gdy zdaniem organu objęte skierowanym doń wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust. 1, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., a powinnością organu jest jedynie udzielenie wnioskodawcy pisemnego wyjaśnienia ze wskazaniem, dlaczego objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi.

a ponadto punktowi 2 tego wyroku, nawiązującemu do treści art. 152 p.p.s.a.:

7) naruszenie art. 152 p.p.s.a., a także art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie ze względu:

a) na „naturalną i trwałą niewykonalność postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w określonej sprawie publicznej",

b) na stworzenie po stronie skarżącej Fundacji wrażenia, że obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz rozpoznania wniosku o udostępnienie przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wnioskowanych przez tę Fundacji informacji,

c) na brak sformułowania jakiegokolwiek uzasadnienia dla tego rozstrzygnięcia, a tym samym wobec uchylenia się przez Sąd I instancji od możliwości dokonania oceny przesłanek, którymi kierował się określony skład orzekający, w ramach tzw. uznania

sędziowskiego, przy podejmowaniu rozstrzygnięcia mogącego ewentualnie nawiązywać do treści art. 152 p.p.s.a.

Powołując się na wymienione podstawy skargi kasacyjnej wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie. Ponadto wniesiono o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2) sentencji do czasu rozpoznania skargi kasacyjnej lub - w wypadku odrzucenia lub oddalenia tego wniosku, a także w sytuacji umorzenia postępowania wywołanego tym wnioskiem - o wyjaśnienie w trybie art. 158 p.p.s.a. wątpliwości co do treści punktu drugiego kwestionowanego wyroku (jego sentencji), w którym zawarto rozstrzygnięcie zbliżone do dopuszczonego treścią art. 152 p.p.s.a., przez wskazanie, czy użyte w punkcie 2 tego wyroku określenie: „nie podlega wykonaniu" jest tożsame ze stwierdzeniem „nie może być wykonane" lub „nie może być wykonywane", a także, czy uchylone w punkcie 1 zaskarżonego wyroku postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogło być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa przy możliwości tymczasowego zakazania (wstrzymania) wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a. (oraz w zbliżonym w swej funkcji art. 61 p.p.s.a.). Wniesiono także o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci notatki służbowej Dyrektora Biura Informatyki Sądu Najwyższego z dnia lutego 2012 r. nr na okoliczność, że przy dotychczasowych, corocznych zakupach L od W Sp. z o.o. dla Sądu Najwyższego nie zachodziła konieczność stosowania trybu zamówień publicznych ze względu na cenę zakupu niższą niż określona w art. 4 pkt 8 ww. ustawy – Prawo zamów publicznych oraz o zasądzenie na rzecz Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa San Najwyższego kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem niniejszej skargi kasacyjnej.

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt I OSK 903/12 Naczelny Sąd Administracyjny oddalił wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wstrzymanie wykonania pkt 2 sentencji zaskarżonego wyroku.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie. Obszerne podnoszone w niej zarzuty można sprowadzić do twierdzenia, że:

– sąd I instancji bezzasadnie i bez należytego wyjaśnienia przesłanek, które legły u podstaw takiego poglądu przyjął, iż żądane przez wnioskodawcę informacje są informacjami publicznymi,

– dowolnie przyjęte zostało, że do wniosku w przedmiotowej sprawie nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania administracyjnego,

– skarga została rozpoznana merytorycznie pomimo szeregu, sygnalizowanych również w odpowiedzi na skargę, braków formalnych.

Odnosząc się kolejno do zgrupowanych w ten sposób zarzutów należy stwierdzić co następuje:

Artykuł 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (zwanej dalej „ustawą") stanowi, że obowiązane do udostępniania informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, a w szczególności organy władzy publicznej. Sąd Najwyższy zgodnie z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP jest organem władzy sądowniczej a więc zgodnie z przywołanym wcześniej art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy jest podmiotem obowiązanym do udostępniania informacji publicznej.

Co do zasady wszystko co wiąże się bezpośrednio z funkcjonowaniem i trybem działania podmiotów, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy stanowi informację publiczną. Pojęcie „informacji publicznej" definiuje art. 1 ust. 1 ustawy, natomiast konkretyzuje przedmiot informacji publicznej art. 6 ustawy, który jednak nie tworzy zamkniętego katalogu źródeł i rodzajów informacji. Z art. 6 ust. 2 lit. f/ ustawy wynika, że udostępnieniu podlega informacja publiczna o podmiotach wymienionych w art. 4 ust. 1 w tym o majątku, którym dysponują. Majątek, którym dysponuje Sąd Najwyższy, jest majątkiem publicznym i sposób dysponowania tym majątkiem jest informacją publiczną co wynika zarówno z art. 6 ust. 2 lit. f/ ustawy jak i art. 1 ust. 1 ustawy. Zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych informacja może dotyczyć sprawy publicznej, nie tylko wtedy, gdy została wytworzona przez podmioty wskazane w art. 4 ust. 1 ustawy, ale również wtedy, gdy odnosi się do nich w zakresie wykonywanych przez nie zadań publicznych i gospodarowania majątkiem publicznym. Dlatego informacją publiczną jest też treść umów cywilnoprawnych dotyczących majątku publicznego (zob. wyroki WSA w Poznaniu z 8 lipca 2004 r., WSA/Po 224/06, niepubl.; WSA w Warszawie z 16 listopada 2004 r., II SAB/Wa 238/04, LexPolonica nr 370(193).

Żądana we wniosku informacja jest więc co do zasady informacją publiczną, co czyni niezasadnym zarzuty zawarte w pkt 1 i 5 lit. c/ skargi kasacyjnej. Z art. 139 ust. 3 ustawy – Prawo zamówień publicznych nie wynika przy tym, jak twierdzi autor skargi

kasacyjnej (pkt 1 skargi) „jednoznacznie", że umowy prawa cywilnego nie stanowią informacji publicznej. Przepis ten stwierdza jedynie, że umowy w sprawach zamówień publicznych są jawne i podlegają udostępnianiu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej. Rozumowanie *a contrario*, co do umów zawartych w trybie innym niż zamówienia publiczne i twierdzenie, że nie podlegają one przepisom ww. ustawy, pomimo że dotyczą majątku publicznego, jest ze wskazanych wcześniej powodów nieuzasadnione. Trzeba przy tym przypomnieć, że w każdym przypadku poddanie wniosku rygorom ustawy o dostępie do informacji publicznej i zobowiązanie do jego załatwienia powoduje konieczność stosowania ograniczeń w dostępie do informacji, o których mowa w art. 5 ustawy.

Należy natomiast zgodzić się z zarzutem skargi kasacyjnej dotyczącym naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. poprzez brak uzasadnienia poglądu sądu I instancji co do charakteru żądanej informacji. Jednak zarzut ten nie mógł być skuteczny ponieważ stwierdzone uchybienie nie miało istotnego wpływu na wynik sprawy.

Kolejną kwestią wymagającą omówienia jest możliwość zastosowania przepisów k.p.a., w tym art. 61a k.p.a. z równoczesnym powołaniem art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Zgodzić się trzeba z sądem I instancji, że połączenie takie jest niemożliwe i niedopuszczalne.

Postępowanie o udostępnienie informacji publicznej jest swoistym postępowaniem administracyjnym, którego zasady wykształcone zostały w orzecznictwie i wskazane w art. 16 ustawy, który jako jedyny odsyła do przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Oznacza to, że przepisy k.p.a. stosuje się do wydawania decyzji z odrębnościami, o których mowa w art. 16 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy. Należy uznać, że gdyby ustawodawca chciał całe postępowanie z wniosku o udostępnienie informacji publicznej poddać rygorom określonym w k.p.a. zawarłby stosowne uregulowanie w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Jednak intencją twórców ustawy było takie odformalizowanie postępowania, aby dostęp do informacji publicznej był szybszy i łatwiejszym było jej uzyskanie.

Aby zatem art. 16 ustawy mógł być w ogóle stosowany konieczne jest istnienie możliwości stosowania przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej co oznacza, że zakres przedmiotowy wniosku spełniać musi przesłanki z art. 1 ust. 1 ustawy. Adresat wniosku nie może więc twierdzić, że żądana informacja nie jest informacją publiczną i powoływać równoczesnieart. 16 ustawy, który stanowi podstawę odmowy udostępnienia informacji publicznej.

Ze wskazanych wcześniej powodów w postępowaniu o udostępnienie informacji nie znajduje też zastosowania przepis art. 61a § 1 k.p.a., tak jak inne przepisy tego kodeksu nie wskazane w art. 16 ustawy.

W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjęto, że w sytuacji, w której organ do którego skierowano wniosek uznaje, że żądana informacja nie jest informacją publiczną zawiadamia o tym wnioskodawcę pismem. Sposobem na zweryfikowanie poglądu adresata wniosku co do charakteru informacji jest skarga na bezczynność organu. Zadaniem sądu administracyjnego przy rozpoznaniu takiej skargi jest przesądzenie czy żądana informacja jest informacją publiczną (zob. post. NSA z 24 stycznia 2006 r., I OSK 928/05).

Przy uwzględnieniu powyższych argumentów za nieusprawiedliwiony uznać należy zarzut zawarty w pkt 5a i 6 skargi kasacyjnej.

Kolejna grupa zarzutów podnoszonych w skardze kasacyjnej dotyczy naruszenia przepisów wskazanych w pkt 2, 3 i 4 (art. 1, 3, 45, 46, 132, 134, 58, 160 p.p.s.a.). Trzeba przede wszystkim uznać, że skarga złożona w niniejszej sprawie do wojewódzkiego sądu administracyjnego spełniała wymogi formalne określone w art. 57 § 1 p.p.s.a., wobec czego nie zasługiwała na jej odrzucenie w oparciu o przepis art. 58 § 1 p.p.s.a. Skierowana była przeciwko postanowieniu Prezesa Sądu Najwyższego, które zostało zaskarżone. Nie było potrzeby wzywania do usuwania braków formalnych skargi bowiem sąd zgodnie z art. 134 § 1 p.p.s.a., nie był związany jej granicami. Bez znaczenia w tej sytuacji był fakt, że wnioskodawca wniósł o zobowiązanie organu do dokonania określonej czynności, który to wniosek nie mógł być uwzględniony w prowadzonym przed sądem postępowaniu. Strona ma prawo składać wnioski jakie uznaje za słuszne, natomiast o możliwości ich uwzględnienia orzeka sąd. W niniejszej sprawie sąd orzekając w granicach sprawy uchylił zaskarżone postanowienie Prezesa SN i postanowienie je poprzedzające. Tym samym wskazane wcześniej zarzuty skargi kasacyjnej uznać należy za bezzasadne.

Ostatni z zarzutów skargi kasacyjnej nie omówiony dotychczas, zawarty w pkt 5 lit. b/ dotyczy braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek wskazań co do dalszego postępowania. Jest to zarzut dotyczący naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. wobec czego jak wskazano wcześniej nie może on być skuteczny. Poza tym w tym konkretnym zakresie jest nieuzasadniony. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uznano (i pogląd ten NSA uznaje za trafny), że żądana informacja jest informacją publiczną. Organ może w tej sytuacji udostępnić żądaną informację lub wydać decyzję

o odmowie jej udostępnienia w oparciu o art. 16 ustawy. Wytyczne te znajdują się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 6).

Mając wszystko to na uwadze Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 184 p.p.s.a. orzekł jak w sentencji.

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-13

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzosek-Romańczuk
WA-4349

Zał. II. 1

Warszawa, dnia sierpnia 2011 r.

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pan
D M
Prezes Zarządu
Fundacji
Z , ul.

Postanowienie

Na podstawie art. 61a § 1 k.p.a. oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm. – dalej nazywanej u.d.i.p.) odmawiam wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia następujących informacji w formie:

a) „treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem W Sp. z o.o., w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sądu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych";

b) treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu

Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP);

c) treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW);

d) odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców".

Uzasadnienie

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego) nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią, na zasadach i w trybie określonym przepisami u.d.i.p. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p., albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, w przypadku gdy nie jest ona informacją publiczną w rozumieniu powołanych przepisów. Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p. w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym. Dotyczy to również unormowań odnoszących się do wszczęcia postępowania. Na podstawie art. 61a § 1 k.p.a. gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej) zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych

uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, to organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Ponieważ jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania (w tym drugim przypadku wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p.), to należało przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji wymienionych w sentencji niniejszego postanowienia jako dotyczących treści umów prawa cywilnego.

Odpowiedź na pytanie kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców byłaby bowiem równoznaczna z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

Powołane w podstawie prawnej niniejszego postanowienia art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a. wskazują jedynie na właściwość Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako organu władnego wydać niniejsze postanowienie.

Z tych przyczyn należało orzec jak na wstępie.

Od niniejszego postanowienia służy prawo wniesienia zażalenia – wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia tego postanowienia stosownie do treści art. 61a § 2 k.p.a. oraz art. 141 § 2 tego kodeksu, jak również z uwzględnieniem art. 127 § 3 k.p.a. w związku z art. 144 i art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 tego kodeksu.

Stanisław Dąbrowski

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-3

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4340

Zał. 11.2

Warszawa, dnia sierpnia 2011 r.

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pan
D M
Prezes Zarządu
Fundacji
Z , ul.

Postanowienie

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z jego art. 144 i art. 127 § 3 oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p.), po rozpoznaniu zażalenia – wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z dnia sierpnia 2011 r. wniesionego przez Fundację od postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. (nr ,) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , następujących informacji w formie:

a) treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sadu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych",
b) treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L

Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP),

c) treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW),

d) odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców

utrzymuję w mocy to postanowienie.

Uzasadnienie

Na wstępie należy zaznaczyć, że w niniejszym uzasadnieniu wskazanie na Pana D M jako autora określonych wystąpień do Sądu Najwyższego i Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jest tożsame ze wskazaniem na Prezesa Zarządu Fundacji z/s w miejscowości Z , a więc jako mogącego reprezentować tę Fundację w relacjach z innymi podmiotami.

W uzasadnieniu objętego zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. (nr ,) podniesiono przede wszystkim, że:

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego), nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt. 4 u.d.i.p. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p.,

albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. Objęte wnioskiem Pana D M informacje są przedmiotem korespondujących ze sobą oświadczeń woli dwóch stron umowy, a nie stanowią jedynie oświadczenia przedstawiciela Sądu Najwyższego.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, która nie jest jednak informacją publiczną w rozumieniu jej przepisów.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy należy przyjmować, że w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym, a zatem również regulacje dotyczące wszczęcia takiego postępowania. Faktem jest, że jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania (w tym drugim wypadku, wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p).

Artykuł 61a § 1 k.p.a. stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej), zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Przedstawione powyżej okoliczności przemawiają za ustaleniem, że w tej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M wymienionych w sentencji niniejszego postanowienia informacji jako dotyczących treści umów prawa cywilnego. Także odpowiedź na pytanie kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców równoznaczna byłaby bowiem z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

Z tak uzasadnionym postanowieniem nie zgodziła się Fundacja , reprezentowana przez Pana D M , składając w dniu sierpnia 2011 r. zażalenie – wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W uzasadnieniu tego środka prawnego wskazano na orzeczenia sądów administracyjnych, wydane jednak pod rządami przepisów obowiązujących przed 11 kwietnia 2011 r., w których dano wyraz przekonaniu, że na wniosek o udostępnienie informacji publicznej, który nie dotyczy jednak udostępnienia takiej informacji, należy udzielić odpowiedzi w formie „zwykłego pisma".

Powoływany w skarżonym postanowieniu art. 61a § 1 k.p.a., dodany przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 r. Nr 6, poz.18), wszedł w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań ani wyroku WSA w Olsztynie z dnia 17 lutego 2009 r., II SA/Ol 991/08, ani wyroku WSA w Gliwicach z dnia 18 marca 2008 r., IV SA/Gl 1215/2007, ani innych orzeczeń, do których się w tych wyrokach nawiązuje.

Występujący z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy nie wykazał również, że odpowiedzi na cytowane na wstępie pytania mogą mieścić się w definicji informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytania nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ud.i.p., lecz jest równoznaczne z żądaniem udostępnienia określonych umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z podmiotami prawa prywatnego nie podlegających przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Otwarta formuła art. 6 ust. 1 u.d.i.p. nie pozwala także na przyjęcie istnienia domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu jej art. 1 ust. 1.

Z tych przyczyn wniesiony przez Fundację , wymieniony na wstępie środek zaskarżenia, nie zasługiwał na uwzględnienie. W konsekwencji, kierując się treścią art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z art. 144 i art. 127 § 3 tego kodeksu, a także w powiązaniu z innymi przepisami powołanymi w podstawie prawnej niniejszego postanowienia, należało utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie z dnia sierpnia 2011 r.

Od niniejszego postanowienia służy prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia tego postanowienia stosownie do treści art. 3 § 2 pkt 2, art. 53 § 1, art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.).

Stanisław Dąbrowski

Stanisław Dąbrowski

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-5

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

zał. II. 3

SĄD NAJWYŻSZY
OTRZYMANO
dn. 26 WRZ. 2011
Nr 3278
Załączników plik

Z , dnia września 2011 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie

za pośrednictwem

Sąd Najwyższy RP

Skarżący:
Fundacja
Z ul.

Strona skarżona:
Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej
Pierwszy Prezes
Pl. Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa 41

SKARGA
na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP

W imieniu Fundacji na podstawie art. 3 § 2 pkt. 2 w zw. z art. 53 § 1 i art. 54 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wnoszę skargę na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP z dnia sierpnia 2011 r., (nr:) z powodu tego, że narusza ono następujące przepisy prawa:

- art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 oraz art 6, ust 1, punkt 1c ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej poprzez nieudostępnienie informacji publicznej zgodnie z wnioskiem w określonym terminie

- art. 7 Konstytucji RP i art 6 kodeksu postępowania administracyjnego, poprzez utrzymanie w mocy postanowienia wydanego bez podstawy prawnej.

Jednocześnie wnoszę o:
1. zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznych zgodnie z wnioskiem Fundacji z dnia lipca 2011 r.,
2. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

lipca 2011 r., Fundacja (dalej: Fundacja) skierowała do Sądu Najwyższego wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późniejszymi zmianami, dalej: u.d.i.p.), Fundacja wnioskowała m.in. o:

- przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez przedsiębiorstwo W serii wydawniczych:
  - Studia i analizy Sądu Najwyższego
  - Biuletyn Sądu Najwyższego - Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych

- przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o., w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych:
  - Orzecznictwo Sądu Najwyższego
    Izba Cywilna (OSNC)
  - Orzecznictwo Sądu Najwyższego
    Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (OSNP)

- przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych:
  - Orzecznictwo Sądu Najwyższego
    Izba Karna i Izba Wojskowa (OSNKW)

sierpnia 2011 r., Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał postanowienie, nawiązujące do wniosku Fundacji z dnia lipca 2011 r., w którym odmówił wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie udostępnienia informacji wnioskowanych przez Fundację.

W uzasadnieniu tego postanowienia, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego stwierdził, iż: "Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego (...) nie należą do kategorii informacji publicznych (...). Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii "dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p., albowiem nie zawierają jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust 2 u.d.i.p. (...)
Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p. w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się

przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym."

sierpnia 2011 r. Fundacja zastosowała środek odwoławczy wobec decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacja:

- przedstawiła argumentację przemawiającą za uznaniem danych wnioskowanych przez Fundacją jako "informacji publicznych":
  "wydawanie zbiorów orzeczeń Sądu Najwyższego jest obowiązkiem Sądu Najwyższego, zapisanym w akcie prawnym o randze ustawy (Ustawa o Sądzie Najwyższym, art 7, ust 1), a więc w akcie prawa powszechnego. Nie ma więc wątpliwości, że wydawanie owych zbiorów jest sprawą publiczną. Informacja o tym, w jaki sposób i na jakich warunkach ten obowiązek jest realizowany - jest zatem informacją o sprawie publicznej - *ergo* jest informacją publiczną."

- wyraziła pogląd, iż tryb działania Sądu Najwyższego (wydanie postanowienia) w sprawie wniosku Fundacji z dnia lipca 2011 r., stoi w sprzeczności z interpretacją prawa poczynioną przez sądy administracyjne w Polsce:
  "Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 18 marca 2008 r. IV SA/Gl 1215/2007:

  (...) **obowiązujące przepisy, w tym unormowania ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie przewidują rozstrzygnięcia w formie postanowienia** - zarówno w razie stwierdzenia przez organ, że żądanie wniosku dotyczy udostępnienia informacji, która nie mieści się w ustawowym pojęciu informacji publicznej - jak i w sytuacji odmowy udostępnienia informacji, stanowiącej informację publiczną w rozumieniu cytowanej ustawy. W pierwszej sytuacji organ jest bowiem zobowiązany pisemnie poinformować wnioskodawcę, że jego wniosek nie dotyczy informacji publicznej. Natomiast odmowa udostępnienia informacji publicznej - jak stanowi art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej - następuje w drodze decyzji.

  Wydanie postanowienia w sytuacji, gdy przepisy prawa nie przewidują takiej formy działania organu administracji jest jednoznaczne z wydaniem go bez podstawy prawnej, co stanowi przyczynę stwierdzenia nieważności wymienioną w art. 156 § 1 pkt 2 kpa."

sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP wydał postanowienie, utrzymujące w mocy postanowienie z dnia sierpnia. W uzasadnieniu postanowienia, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP nie odniósł się w żaden sposób do argumentacji Fundacji przemawiającej za uznaniem wnioskowanych przez Fundacji danych, jako "informacji publicznych". Wyraził natomiast pogląd, iż rozstrzygnięcie w formie postanowienia w przedmiotowej sprawie było prawidłowe, a przywołane przez Fundację wyroki sądów administracyjnych jej nie dotyczą. W celu argumentacji tej tezy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przywołał art 61a § 1 k.p.a.

W tej sytuacji Fundacja podtrzymuje swoje zarzuty, przedstawione we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z dnia sierpnia 2011 r.

Wniosek Fundacji z dnia lipca 2011 r. był wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej. Wydawanie pozycji wydawniczych, do których ten wniosek się odnosił jest **realizacją zadań publicznych** w rozumieniu art 6, ust 1, punkt 1c u.d.i.p. Sąd Najwyższy wykonuje je na podstawie odpowiednich przepisów prawa. Należy zatem stwierdzić, iż informacja o sposobie realizacji tych zadań jest informacją publiczną, a także podlega udostępnieniu zgodnie ze szczegółowymi przepisami u.d.i.p.

Pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uzasadnieniu postanowienia z dnia sierpnia 2011 r., strona 2:
"(...) umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego (...) nie należą do kategorii informacji publicznych (...)"
w kontekście materii wniosku Fundacji z dnia lipca 2011 r. jest także niezgodny z następującymi wyrokami sądów administracyjnych:

II SAB/Bd 31/07 - Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy
"Wykonywanie zadania publicznego nie może polegać na realizacji sprawy prywatnej i stąd pod pojęciem informacji o sprawie publicznej należy rozumieć również każdą czynność i każde działanie organu władzy publicznej w sferze prawa administracyjnego, ale też np. w sferze prawa cywilnego."

I OSK 517/06 - NSA
"(...) informację publiczną stanowi nie tylko treść dokumentów wytworzonych przez organy władzy publicznej, ale również treść wystąpień i ocen przez nie dokonywanych, niezależnie do jakiego podmiotu są kierowane i jakiej sprawy dotczą. (...) Bez znaczenia wówczas jest to, w jaki sposób znalazły się one w posiadaniu organu i jakiej sprawy dotyczą. Ważne natomiast jest to, by dokumenty takie służyły realizowaniu zadań publicznych przez organ i odnosiły się do niego bezpośrednio."

II SA 837/03 - NSA
"(...) Ogólną zasadą wynikającą z art. 61 Konstytucji, jest dostęp do informacji. Wszelkie wyjątki od tej zasady powinny być formułowane w sposób wyraźny, a wątpliwości powinny przemawiać na rzecz dostępu."

Fundacja podtrzymuje również zarzut co do braku podstawy prawnej dla wydania przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia sierpnia 2011 r. Należy stwierdzić, iż Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego popełnił w tym zakresie szereg błędów:

1. Skoro uznał, że wniosek Fundacji z dnia lipca 2011 r., nie dotyczy dostępu do informacji publicznej - nie było podstawy do przetwarzania go zgodnie z procedurami u.d.i.p., a w szczególności:
2. Nie było podstawy do zastosowania art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p., zatem:
3. Nie było podstawy do zastosowania art. 61a § 1 k.p.a.

Jeśli Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego uznał, że wniosek Fundacji z dnia lipca 2011 r., nie dotyczy dostępu do informacji publicznej, wówczas winien był poinformać Fundację, pismem zwykłem, o swoim stanowisku - zgodnie z wyrokami sądów administracyjnych przywołanych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacji, z dnia sierpnia 2011 r. Art. 61a § 1 k.p.a. nic w tym zakresie nie zmienia.

Powyższy pogląd jest zgodny z tezą wyroku II SAB/Po 1/11 - Wyrok WSA w Poznaniu z 2011-03-31:
"W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że czynności proceduralne podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej poprzedzające ustalenie, że żądana informacja stanowi informację publiczną, nie są prowadzone w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż wniosek nie wszczyna postępowania administracyjnego (por. wyrok NSA z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, dostępny w internetowej bazie orzeczeń pod adresem: http://orzeczenia.nsa.gov.pl)."

W przywołanych powyżej okolicznościach, skarga jest konieczna i uzasadniona.

W załączeniu:

- *kopia wniosku Fundacji do Sądu Najwyższego RP z lipca 2011 r.*
- *postanowienie Sądu Najwyższego RP z sierpnia 2011 r.*
- *wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacji z sierpnia 2011 r.*
- *postanowienie Sądu Najwyższego RP z sierpnia 2011 r.*
- *odpis skargi wraz z załącznikami.*
- *potwierdzenie uiszczenia wpisu stałego - 100 zł*
- *odpis z "Rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej", wskazujący sposób reprezentacji Fundacji (dostępny również pod adresem: http://krs.ms.gov.pl/Podmiot.aspx?nrkrs=)*

[redacted]

D M

Prezes Zarządu Fundacji

Warszawa

dnia 31.10.2013

ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

s. 1-5

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk

WA-4349

zał. II.4 -odpis-

Warszawa, dnia października 2011 r.

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Skarżąca:
Fundacja z/s Z
ul.

Organ, którego skarga dotyczy:
Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Plac Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

Odpowiedź Sądu Najwyższego na skargę Fundacji z dnia września 2011 r. na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr nr i na utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , następujących informacji w formie:

a) treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sadu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych",

b) treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem

L Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP),

c) **treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW),**

d) **odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców**

Działając w imieniu Sądu Najwyższego, na podstawie art. 54 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.; dalej: p.p.s.a.), w związku z art. 21 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198):

1. przekazuję Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie dwa egzemplarze skargi Fundacji z siedzibą w Z , reprezentowanej przez D M , na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr , , która wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu września 2011 r., wraz z aktami sprawy, oraz
2. przedstawiam odpowiedź z wnioskami:

1) **o oddalenie tej skargi w całości, w wypadku gdyby została przyjęta do rozpoznania,**

2) **o wezwanie strony skarżącej do uzupełnienia braku skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie**

udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , następujących informacji w formie:

- **treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sadu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych",**
- **treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP),**
- **treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW),**
- **odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców**
  (art. 57 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 tej ustawy),

3) **o odrzucenie skargi w tej części, w jakiej zawiera wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności,** *(pkt 1 wniosków głównych skargi).*

Uzasadnienie

Uwaga wstępna

Na wstępie należy zaznaczyć, że tak w objętych skargą postanowieniach, jak i w niniejszym uzasadnieniu, wskazanie na Pana D M , jako autora określonych wystąpień do Sądu Najwyższego oraz do Pierwszego Prezesa Sądu

Najwyższego, jest tożsame ze wskazaniem na Prezesa Zarządu Fundacji z/s w miejscowości Z , a więc jako mogącego reprezentować tę Fundację w relacjach z innymi podmiotami.

Uzasadnienie wniosków formalnych

Skarga z dnia września br. Fundacji , reprezentowanej przez Pana D M , nie czyni zadość niektórym wymaganiom formalnym stawianym pismom składanym w postępowaniu sądowych, które zostały wymienione w art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. (tu:) w związku z art. 57 § 1 p.p.s.a.

Jako skarga, zgodnie z art. 57 § 1 pkt 1 p.p.s.a., wskazuje jako zaskarżane postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr nr , jednakże, wbrew jednoznacznej treści art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. nie zawiera jakichkolwiek wniosków co do rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem tej strony, powinny być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r..

Zdaniem udzielającego niniejszej odpowiedzi stanowi to brak formalny przedmiotowej skargi, o jakim mowa w art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., bez usunięcia którego w trybie uzupełnienia, w tym na wezwanie Sądu I instancji, niedopuszczalne jest przyjęcie skargi do rozpoznania.

Oczywiście niedopuszczalne jest także przyjęcie do rozpoznania danej skargi w części zawierającej wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, *(pkt 1 wniosków głównych skargi)*.

Z tych przyczyn wnoszę o rozpoznanie w pierwszej kolejności wymienionych na wstępnie wniosków formalnych odpowiedzi na skargę.

Uzasadnienie – część sprawozdawcza

We wniosku z dnia lipca br., z powołaniem się na przepisy o dostępie do informacji publicznej, skarżąca Fundacja wystąpiła o udostępnienie jej następujących informacji w formie:

- treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sadu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych",
- treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP),
- treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW),
- odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców.

W odpowiedzi na ten wniosek Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia sierpnia 2011 r. nr nr , z powołaniem się na art. 61a § 1 k.p.a. oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), określanej dalej skrótem: u.d.i.p., odmówił wszczęcia postępowania w tej sprawie, podnosząc w uzasadnieniu, że:

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego), nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ostatniej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p.. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ

władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p., albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. Objęte wnioskiem Pana D M informacje są przedmiotem korespondujących ze sobą oświadczeń woli dwóch stron umowy, a nie stanowią jedynie oświadczenia przedstawiciela Sądu Najwyższego.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w tej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, która nie jest jednak informacją publiczną w rozumieniu jej przepisów.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy należy przyjmować, że w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym, a zatem również regulacje dotyczące wszczęcia takiego postępowania. Faktem jest, że jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, w tym drugim wypadku, wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p.

Art. 61a § 1 k.p.a. stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej), zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Przedstawione powyżej okoliczności przemawiają za ustaleniem, że w tej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M wymienionych w sentencji danego postanowienia informacji jako dotyczących treści umów prawa cywilnego.

Także odpowiedź na pytanie kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców, równoznaczna byłaby bowiem z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

W wyjaśnieniu podstawy prawnej omawianego postanowienia dodano, że powołanie art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a. wskazuje jedynie na właściwość Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako organu władnego wydać to postanowienie.

*

Z tym postanowieniem nie zgodził się Pan D M , występując w dniu sierpnia 2011 r. z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W uzasadnieniu tego środka prawnego wskazano na orzeczenia sądów administracyjnych, wydane jednak pod rządami przepisów obowiązujących przed 11 kwietnia 2011 r., w których dano wyraz przekonaniu, że na wniosek o udostępnienie informacji publicznej, który nie dotyczy jednak udostępnienia takiej informacji, należy udzielić odpowiedzi w formie „zwykłego pisma".

W objętym skargą postanowieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nie uwzględniono tego środka prawnego, podnosząc w uzasadnieniu, że:

Powoływany w skarżonym postanowieniu art. 61a § 1 k.p.a., dodany przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 Nr 6, poz.18), wszedł w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań ani wyroku WSA w Olsztynie z dnia 17 lutego 2009 r., II SA/Ol 991/08, ani wyroku WSA w Gliwicach z dnia 18 marca 2008 r., IV SA/Gl 1215/2007, ani innych orzeczeń, do których się w tych wyrokach nawiązuje.

Występujący z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy nie wykazał również, że określone umowy prawa cywilnego, a także odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców, objęte są definicją informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytanie nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych lub o majątku publicznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lub pkt 5 u.d.i.p., lecz jest równoznaczne z żądaniem udostępnienia umowy lub umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z różnymi podmiotami prawa prywatnego nie podlegającymi przepisom ustawy o

dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Otwarta formuła art. 6 ust. 1 u.d.i.p. nie pozwala także na sformułowanie domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 owej ustawy.

Z tych przyczyn wniesiony przez Fundację wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie.

*

Również z tym rozstrzygnięciem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodziła się Fundacja , o czym świadczy obecna skarga z dnia września br. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, na która udzielana jest niniejsza odpowiedź.

W owej skardze przedmiotowemu postanowieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia br. zarzucono naruszenie: art. 7, art. 61 ust.1 i ust.2 Konstytucji RP oraz art. 1 ust.1, art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a także art. 6 k.p.a., wnosząc o zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności zgodnie z wyżej przedstawionym wnioskiem z dnia lipca 2011 r., to jest polegającej:

a) na udostępnieniu treści wskazanych we wniosku umów prawa cywilnego oraz
b) udzieleniu odpowiedzi na określone pytanie nawiązujące do istotnych elementów treści tych umów.

W uzasadnieniu skargi ponownie nawiązano do licznego orzecznictwa sądów administracyjnych na tle stanu prawnego sprzed 11 kwietnia 2011 r., które, siłą rzeczy, nie mogło dotyczyć art. 61a § 1 k.p.a., odczytywanego w danym wypadku, w połączeniu z odpowiednimi przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Uzasadnienie – część merytoryczna

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności bezpodstawne jest twierdzenie uzasadnienia skargi, że w postanowieniu z sierpnia 2011 r., utrzymującym w mocy postanowienie z dnia sierpnia 2011 r., Pierwszy Prezes SN nie odniósł się w żaden sposób do argumentacji Fundacji przemawiającej za

uznaniem danych, o udostępnienie których wnosiła skarżąca, jako „informacji publicznych". Wbrew temu twierdzeniu wskazane postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zawiera szczegółową argumentację zarówno w odniesieniu do zagadnienia materialnoprawnego, tj. przynależności lub braku przynależności wnioskowanych informacji do kategorii: informacje publiczne, jak i trybu działania Organu w powstałej sytuacji.

W uzasadnieniu obecnej skargi Fundacja , reprezentowana przez Prezesa Zarządu, D M podtrzymała swoje zarzuty przedstawione we wniosku z dnia sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenie sprawy. Porównanie treści uzasadnienia skargi oraz treści uzasadnienia wniosku z sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenia sprawy prowadzi do konkluzji, że obecnie Fundacja nie przytoczyła żadnych nowych argumentów, do których nie odniósłby się wcześniej Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Jedyny nowy zarzut, w istocie rzekomego naruszenia przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c u.d.i.p. wydaje się nieporozumieniem, albowiem trudno zakładać, żeby żądanie udostępnienia treści określonych umów oraz udzielenia odpowiedzi na pytanie wyraźnie nawiązujące do istotnego elementu treści tych umów, mogło dotyczyć kwestii polityki wewnętrznej Sądu Najwyższego wyrażającej się w prezentacji bliżej nieokreślonego programu, który mógłby świadczyć o realizacji przez Sąd Najwyższy zadań publicznych, sposobie ich realizacji, wykonywaniu i skutkach realizacji tych zadań.

Sama skarżąca nie wyjaśnia też przyczyn wskazania obecnie na ostatnio wymieniony przepis u.d.i.p., ani też nie przedstawia jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby zasługiwać na rozważenie w kontekście innych wymienionych w skardze jako - jej zdaniem - naruszone przepisów.

Kończąc dodaję, że zawarcie ww. umów prawa cywilnego ze względu na wartość przedmiotu tych umów nie musiało być poprzedzone zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych. Oznacza to, iż nie mają do nich zastosowania przepisy tej ustawy regulujące dostęp do pewnych kategorii dokumentów, w tym umów, zawieranych w finale postępowania w przedmiocie zamówienia publicznego.

Poza dyskusją jest, że ewentualna odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców, byłaby

równoznaczna z ujawnieniem istotnych postanowień tych umów, a także danych poprzedzających ich zawarcie.

W tym stanie rzeczy wnoszę o odrzucenie lub o oddalenie w całości wymienionej w tytule niniejszej odpowiedzi skargi Fundacji

Załączniki:

1) dwa egzemplarze skargi Fundacji
2) 1 odpis nin. odpowiedzi,
3) akta postępowania związanego z pismem Fundacji z dnia lipca br. o udostępnienie określonych informacji, jako – zdaniem wnioskodawcy – publicznych

(-)**Stanisław Dąbrowski**

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-10

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. II.5 ODPIS

Sygn. akt II SA/Wa 2259/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2012 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia WSA	Eugeniusz Wasilewski
	Sędzia WSA	Olga Żurawska – Matusiak (spr.)
	Sędzia WSA	Janusz Walawski
Protokolant	ref. staż. Eliza Kusy	

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2012 r.
sprawy ze skargi Fundacji
na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
z dnia sierpnia 2011 r. nr
w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji publicznej

1) **uchyla zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie z sierpnia 2011 r.,**
2) **stwierdza, że zaskarżone postanowienie nie podlega wykonaniu w całości,**
3) **zasądza od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz Fundacji kwotę 200 (dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W WARSZAWIE

WYRÓB z dnia 10 stycznia 2012 r.
Sygn. akt II SA/Wa 2259/11 jest prawomocny
od dnia 11 września 2012 r.
podpis sekretarza

Tomasz Noske
referent stażysta

Sygn. akt II SA/Wa 2259/11

UZASADNIENIE

Fundacja , wnioskiem z lipca 2011 r. zwróciła się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w trybie art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), o:

- przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez przedsiębiorstwo W serii wydawniczych:
  - Studia i analizy Sądu Najwyższego
  - Biuletyn Sądu Najwyższego - Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych,
- przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnieniajego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o., w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych:
  - Orzecznictwo Sądu Najwyższego - Izba Cywilna (OSNC)
  - Orzecznictwo Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (OSNP),
- przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych:
  - Orzecznictwo Sądu Najwyższego - Izba Karna i Izba Wojskowa (OSNKW),
- przekazanie informacji kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę, wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców.

Postanowieniem z sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, na podstawie art. 61 a § 1 k.p.a. oraz art. 11 § 1 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i 4 k.p.a., w zw. z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, odmówił wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia powyższych informacji.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Pierwszy Prezes SN wyraził pogląd, że umowy cywilne łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią, na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, niebędącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 ustawy.

W dalszej części uzasadnienia organ zwrócił uwagę, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, w przypadku gdy nie jest ona informacją publiczną w rozumieniu powołanych przepisów. Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i ust. 2 ustawy w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego o postępowaniu decyzyjnym. W ocenie organu dotyczy to również unormowań odnoszących się do wszczęcia postępowania. Na podstawie art. 61 a § 1 k.p.a. gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a., czyli żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej, zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, to organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Ponieważ jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, to, zdaniem organu, należało przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61 a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia żądanych informacji, jako dotyczących treści umów prawa cywilnego.

Również odpowiedź na pytanie kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy

od poszczególnych wydawców byłaby równoznaczna z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej.

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacja podniosła, że w jej ocenie dane będące przedmiotem wniosku z lipca 2011 r. są informacją publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Wydawanie zbiorów orzeczeń Sądu Najwyższego jest bowiem obowiązkiem Sądu Najwyższego, zapisanym w akcie prawnym o randze ustawy (Ustawa o Sądzie Najwyższym, art. 7 ust. 1), a więc w akcie prawa powszechnego. Nie ma więc wątpliwości, że wydawanie owych zbiorów jest sprawą publiczną. Informacja o tym, w jaki sposób i na jakich warunkach ten obowiązek jest realizowany jest zatem informacją o sprawie publicznej.

Argumantacja Pierwszego Prezesa SN, w ocenie Fundacji, jest nieprawidłowa, ponieważ cały katalog informacji wymieniony w art. 6 ustawy nie jest katalogiem zamkniętym, a jedynie zbiorem przykładów informacji, będących informacjami publicznymi.

Nadto Fundacja wskazała, odwołując się do orzecznictwa sądowoadministracyjnego, że obowiązujące przepisy, w tym unormowania ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie przewidują rozstrzygnięcia w formie postanowienia - zarówno w razie stwierdzenia przez organ, że żądanie wniosku dotyczy udostępnienia informacji, która nie mieści się w ustawowym pojęciu informacji publicznej, jak i w sytuacji odmowy udostępnienia informacji, stanowiącej informację publiczną w rozumieniu cytowanej ustawy. W pierwszej sytuacji organ jest bowiem zobowiązany pisemnie poinformować wnioskodawcę, że jego wniosek nie dotyczy informacji publicznej. Natomiast odmowa udostępnienia informacji publicznej, jak stanowi art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, następuje w drodze decyzji.

Postanowieniem z sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes SN utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie, podtrzymując w nim dotychczasowe stanowisko. Odnosząc się do argumentacji zawartej we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy organ podkreślił, że art. 61 a k.p.a. wszedł w życie 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań Sądu w powołanych we wniosku wyrokach. Zważył również, że Fundacja nie wykazała, że odpowiedzi na jej pytania mogą mieścić się w definicji informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 ustawy.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytania nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, lecz jest równoznaczne z żądaniem udostępnienia określonych umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z podmiotami prawa prywatnego, nie podlegających przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Zdaniem organu otwarta formuła art. 6 ust. 1 ustawy nie pozwala także na przyjęcie istnienia domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu jej art. 1 ust. 1.

W skardze na powyższe postanowienie, która wpłynęła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, skarżąca Fundacja zarzuciła naruszenie przepisów:

- art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 punkt 1c ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprzez nieudostępnienie informacji publicznej zgodnie z wnioskiem w określonym terminie,
- art. 7 Konstytucji RP i art. 6 k.p.a., poprzez utrzymanie w mocy postanowienia wydanego bez podstawy prawnej.

W związku z powyższymi zarzutami wniosła o:

1. zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznych zgodnie z wnioskiem Fundacji z lipca 2011 r.,
2. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi skarżąca podała, że podtrzymuje swoje zarzuty, przedstawione we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z sierpnia 2011 r. Podkreśliła, że jej wniosek z lipca 2011 r. był wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej. Wydawanie pozycji wydawniczych, do których ten wniosek się odnosił jest realizacją zadań publicznych w rozumieniu art. 6, ust. 1 punkt 1c ustawy o dostępie do informacji publicznej. Sąd Najwyższy wykonuje je bowiem na podstawie odpowiednich przepisów prawa. Oznacza to, iż informacja o sposobie realizicji tych zadań jest informacją publiczną, a także podlega udostępnieniu zgodnie ze szczegółowymi przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Skarżąca podkreśliła również, że skaro organ uznał, że jej wniosek nie dotyczy dostępu do informacji publicznej, to nie było podstawy do zastosowania art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, a także do zastosowania art. 61 a § 1 k.p.a. Organ powinien poinformować Fundację o swoim stanowisku pismem zwykłym.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o:

- oddalenie skargi w całości, w wypadku gdyby została przyjęta do rozpoznania,
- wezwanie skarżącej do uzupełnienia braku skargi, przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie powinien podjąć zdaniem Fundacji Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do zaskarżonego postanowienia,
- odrzucenie skargi w tej części, w jakiej zawiera wniosek typowy dla skargi na bezczynność.

Jednocześnie organ podtrzymał w całej rozciągłości dotychczas prezentowane stanowisko.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje.

Sąd administracyjny wykonuje wymiar sprawiedliwości, poddając kontroli decyzje i postanowienia wydawane przez organy administracji publicznej pod względem ich zgodności z prawem, badając czy właściwie zastosowano przepisy prawa materialnego oraz przestrzegano przepisów proceduralnych w postępowaniu administracyjnymm. Tylko w przypadku stwierdzenia naruszenia prawa Sąd władny jest wzruszyć zaskarżoną decyzję lub postanowienie. Artykuł 145 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej jako p.p.s.a.) określa kiedy decyzje lub postanowienia podlegają uchyleniu.

Dokonując oceny zasadności wniesionej przez Fundację skargi od postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Sąd doszedł do przekonania, że skarga ta opiera się na uzasadnionych podstawach.

Wobec sformułowanych w niej wniosków na podkreślenie zasługuje, iż zgodnie z art. 134 p.p.s.a. Sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną.

Artykuły 145 – 150 p.p.s.a. określają, w jakich okolicznościach może nastąpić uwzględnienie poszczególnych kategorii skarg i jakie formy może przybrać

orzeczenie wojewódzkiego sądu administracyjnego uwzględniające dany typ skargi. Stosowanie tych przepisów następuje z urzędu, jest obowiązkiem sądu administracyjnego, ponieważ sąd ten ma obowiązek wydania prawidłowego orzeczenia, niezależnie od woli strony, wyrażonej we wnioskach zawartych w skardze.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd, zauważając nieprawidłowość wniosków zawartych w skardze, które niewątpliwie są odpowiednie dla skargi na bezczynność organu, nie uznał tego za przeszkodę w rozpoznaniu sprawy. Nieadekwatne do przedmiotu zaskarżenia wnioski skargi nie stanowią jej braku formalnego, jak również nie mogą prowadzić do odrzucenia skargi w jakiejkolwiek jej części. Podstawy odrzucenia skargi określone zastały w art. 58 § 1 p.p.s.a. Zgodnie z pkt 3 tego przepisu skarga podlega odrzuceniu gdy nie uzupełniono w wyznaczonym terminie jej braków formalnych. Skoro nieprawidłowości we wnioskach skargi braków takich nie stanowią, nie zachodzi przesłanka skutkująca odrzuceniem skargi.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej, jest udostępniana na wniosek. Możliwość udostępnienia informacji publicznej na wniosek jest związana z koniecznością wszczęcia i prowadzenia określonego postępowanie w sprawie jej udostępnienia. W istocie występują dwa postępowania o różnym charakterze. Pierwsze z nich dotyczy sprawy udzielenia informacji publicznej. Nie toczy się ono w trybie kodeksu postępowania administracyjnego, a ustawa o dostępie do informacji publicznej reguluje tylko niektóre jego aspekty, jak kwestię formy wniosku, terminu czy opłat. Postępowanie w tej sprawie administracyjnej może zakończyć się czynnością materialno-techniczną, jaką jest udzielenie informacji, bądź wydaniem aktu, przybierającego postać pisma, wskazującego na to, że żądane dane nie mają charakteru informacji publicznej, wezwany podmiot nie jest zobowiązany do udzielenia takiej informacji, gdyż nią nie dysponuje, istnieje odrębny tryb dostępu itp. Może też zakończyć się uruchomieniem drugiego postępowania w nowej sprawie administracyjnej, jaką jest sprawa odmowy udzielenia informacji. Postępownie w sprawie odmowy udzielenia informacji wszczynane jest przez organ z urzędu, gdy stwiedzi on, że zachodzą przesłanki do udzielenia takiej odmowy ze względu na wystąpienie okoliczności określonych w art. 5 ustawy o dostępie do informacji publicznej lub we wskazanych w tym przepisie ustawach szczególnych. Odbywa się ono w trybie Kodeksu postępowania administracyjnego, przy uwzględnieniu zmian

wprowadzonych w art. 16 ust. 2 ww. ustawy. Może toczyć się w dwóch instancjach. Kończy się zawsze wydaniem decyzji administracyjnej, która może mieć charakter merytoryczny – przewidywać odmowę udzielenie informacji z uwagi na pewne chronione dobra, bądź formalny, w przypadku decyzji o umorzeniu postępowania (por. M. Jaśkowska, Dostęp do informacji publicznej w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Toruń 2002, s. 59-60).

Wykładnia systemowa przepisu art. 16 ust. 2 ustawy, nakazującego stosowanie przepisów k.p.a. do decyzji wskazanych w ust. 1 tego przepisu, prowadzi do wniosku, iż pod pojęciem "stosowania przepisów k.p.a. do decyzji" nie należy rozumieć jedynie wymogu stosowania przepisów wprost odnoszących się do tej formy działania administracji publicznej, ale także nakaz stosowania wszelkich przepisów pozostających związku z wydaniem decyzji. Są to w szczególności przepisy regulujące procedurę, która kończy się wydaniem decyzji, oraz przepisy, które normują dalsze postępowanie w sprawie zakończonej wydaniem decyzji. Obowiązek wydania decyzji występuje jednakże dopiero wówczas, gdy spełniony jest warunek przedmiotowy – żądana informacja ma charakter informacji publicznej, i podmiotowy – istnieje podmiot zobowiązany.

W rozpoznawanej sprawie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego odmówił wszczęcia postępowania uznając, że żądana informacja nie jest informacją publiczną, a zatem nie może zostać udostępniona. Skoro zatem jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, to w oceniu organu należało odmówić wszczęcia takiego postępowania, zgodnie z przepisem art. 61 a k.p.a.

W ocenie Sądu powyższe stanowisko uznać należy za nieprawidłowe.

Wniosek skarżącej Fundacji z lipca 2011 r. nie wszczął postępowania administracyjnego toczącego się w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. W orzecznictwie sądowoadministracyjnym przyjmuje się, że czynności proceduralne podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej poprzedzające ustalenie, czy żądana informacja stanowi informację publiczną, nie są prowadzone w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż wniosek nie wszczyna postępowania administracyjnego (por. np. Wyrok NSA z 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, Lex nr 291197).

Skoro zatem nie zostało wszczęte postępowanie administracyjne organ w sposób nieuprawniony sięgnął po przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. I nie ma przy tym znaczenia, że w wyniku nowelizacji tego aktu prawnego, powstała, poprzez art. 61 a k.p.a., możliwość odmowy wszczęcia postępowania. Organ uznając, że żądane dane nie mają charakteru informacji publicznej powinien poinformować pisemnie stronę wnioskującą o swoim stanowisku. Przy takim poglądzie organu ustawa o dostępie do informacji publicznej nie znajdowała w ogóle zastosowania. Przedmiotowa ustawa ma bowiem zastosowanie tylko wtedy, gdy sprawa dotyczy informacji publicznej.

Skarżąca Fundacja po zapoznaniu się ze stanowiskiem organu i niezgadzając się z nim, ma możliwość wystąpienia do sądu administracyjnego o ochronę przed bezczynnością organu w jej ocenie zobowiązanego do udostępnienia żądanej informacji. Wówczas Sąd, wobec sporu co do charakteru wnioskowanej informacji, będzie musiał rozstrzygnąć czy żądana informacja mieści się w ustawowym pojęciu informacji publicznej.

Powyższe wskazuje, że zaskarżone postanowienie i postanowienie je poprzedzające zostały wydane z naruszeniem art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej i art. 61 a k.p.a.

Mając te względy na uwadze Sąd, na zasadzie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. orzekł jak w sentencji wyroku. Rozstrzygnięcie w kwestii wykonalności decyzji zostało wydane w oparciu o art. 152 p.p.s.a., a o zwrocie kosztów postępowania obejmujących uiszczony wpis sądowy, Sąd orzekł na podstawie art. 200 i art. 205 p.p.s.a.

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
5.1-9

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

zał. II.6 - odpis -

Warszawa, dnia marca 2012 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie

za pośrednictwem

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Warszawie
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Do sprawy o sygn. akt: II SA/Wa 2259/11

Skarżąca: Fundacja z/s Z
ul.
Organ, którego skarga dotyczy:
Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Plac Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa, zastąpiony przez radcę prawnego Małgorzatę Wrzołek-Romańczuk
(pełnomocnictwo w aktach)

Wartość przedmiotu zaskarżenia:
brak danych – sprawa dot. postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie z wniosku o udostępnienie informacji publicznej *(umów prawa cywilnego)*

Skarga kasacyjna
Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 10 stycznia 2012 r., II SA/Wa 2259/11, uwzględniającego skargę Fundacji na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr nr i na utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , następujących informacji w formie:

a) **treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sądu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych",**

b) **treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP),**

c) **treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW),**

d) **odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców.**

a także od zawartego w nim rozstrzygnięcia „o nie podleganiu wykonaniu w całości" uchylonych danym wyrokiem postanowień Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego lub danego postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego ***(drugi punkt sentencji wyroku)***

z wnioskiem o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 tego wyroku (jego sentencji) lub – w wypadku odrzucenia lub oddalenia tego wniosku, a także w sytuacji umorzenia postępowania wywołanego tym wnioskiem - o wyjaśnienie wątpliwości co do treści punktu drugiego tego wyroku, w którym zawarto rozstrzygnięcie mogące nawiązywać do treści art. 152 p.p.s.a.

Działając w imieniu Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (pełnomocnictwo w aktach), informując, że odpis objętego niniejszą

skargą kasacyjną wyroku WSA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., został doręczony pełnomocnikowi organu w dniu 14 lutego 2012 r.

I. zaskarżam w całości wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., II SA/Wa 2259/11 uchylający postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr nr i utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer), to jest w zakresie obejmującym wszystkie trzy punkty sentencji tego wyroku,

II. opierając niniejszą skargę kasacyjną na podstawie określonej w art. 174 pkt 2 p.p.s.a.,

III. zarzucam temu wyrokowi (w zakresie związanym z punktem 1 i punktem 2 sentencji tego wyroku) naruszenie:

1) art. 1 § 2 i art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 132 i art.134 § 1 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 145 – 149 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z dowolnym ustaleniem, że:
   a) użyte w art. 134 § 1 p.p.s.a. określenie: „granice danej sprawy" może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od treści przedmiotu i wniosku danej skargi, a w danym wypadku wbrew wyraźnemu żądaniu skargi o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania czynności danego rodzaju, przy formalnym wskazaniu jako przedmiotu skargi określonego aktu organu administracji publicznej, a tym samym wobec faktycznego uznania za objęte „granicami tej samej sprawy" - w rozumieniu tego art. 134 § 1 – **jednocześnie** skargi znajdującej formalne oparcie w treści art. 3 § 2 pkt 2 p.p.s.a. oraz skargi mogącej znajdować oparcie w art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 4 tej ustawy w sytuacji powszechnego odróżniania, także przy rejestracji skarg wpływających do sądów administracyjnych, skarg na określone działania (w tym akty) organów administracji publicznej oraz skarg

na bezczynność tych organów, przy węższym zakresie przedmiotowym tych ostatnich (por. treść art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. przy pominięciu w tych rozważaniach art. 3 § 3 p.p.s.a.), a także odmiennych uregulowaniach w wypadku uwzględnienia skarg każdego z tych dwóch rodzajów *(por. z jednej strony art. 145 – 146 p.p.s.a, a z drugiej art. 149 tej ustawy),*

b) sąd administracyjny, nie będąc formalnie związany wnioskami i zarzutami skargi może przyjąć do rozpoznania i uwzględnić skargę na akt organu administracji publicznej także wówczas, gdy strona nie formułuje jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie, jej zdaniem, powinien podjąć sąd administracyjny co do danego aktu,

c) sąd administracyjny może wydać wyrok uwzględniający lub oddalający skargę z wnioskiem o zobowiązanie organu administracji publicznej do podjęcia określonej czynności, a więc skargę wyraźnie nawiązującą do treści art. 3 § 2 pkt 4 i pkt 8 p.p.s.a., bez jednoczesnego wskazania, czy organ ma dokonać żądanej przez stronę czynności,

d) sąd administracyjny może stosować środki wskazane w ustawie bez jakiegokolwiek ich powiązania z wnioskami zawartymi w skardze podlegającej jego rozpoznaniu,

2) art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem wezwania strony skarżącej do usunięcia braku formalnego skargi pod rygorem jej odrzucenia, polegającego w danym wypadku na braku sformułowania jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie zdaniem skarżącej Fundacji, powinno być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem jej skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. lub w następstwie dowolnego ustalenia, że jedyny wniosek skargi, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, w danym wypadku o zobowiązanie do

udostępnienia informacji objętych określonym wnioskiem, był tożsamy z wnioskiem o uchylenie określonych postanowień,

3) art. 160 p.p.s.a. w związku z art. 45 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem rozpoznania w formie odrębnego postanowienia wniosku organu, jaki został sformułowany w odpowiedzi na skargę, w postaci żądania wezwania strony skarżącej do uzupełnienia braku jej skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, *[tu: postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr oraz i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer)]*, a tym samym wobec pozbawienia obu stron możliwości poddania zarządzenia lub postanowienia stanowiącego rozpoznanie wniosku o uzupełnienie braku skargi także pośredniej ocenie w ramach ewentualnego środka odwoławczego od orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem I instancji, *(tu: w kontekście art. 191 p.p.s.a.),*

4) art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w następstwie:

   a) uchylenia się od rozstrzygnięcia kwestii kluczowej dla stron pozostających w sporze co do charakteru prawnego informacji objętych określonym wnioskiem Fundacji , a mianowicie, czy są one informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem czy podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w tej ustawie,

   b) dowolnego uznania za w pełni aktualne, także po 11 kwietnia 2011 r., to jest po dniu wejścia w życie art. 61a k.p.a., stanowiska formułowanego we wcześniejszym orzecznictwie sądów administracyjnych, a w szczególności w wyroku NSA z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, dostępnego także w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów

Administracyjnych pod adresem: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, w zakresie braku przesłanek do prowadzenia formalnego postępowania wobec wniosku, określanego przez osobę zainteresowaną mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej, w sytuacji, gdy nie zawiera on – w istocie – żądania udostępnienia tego rodzaju informacji,

c) braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek *„wskazań co do dalszego postępowania"*, to jest takich wskazań, których realizacja mogłaby doprowadzić do zakończenia postępowania w sprawie wniosku o udostępnienie informacji danego rodzaju w sposób zgodny z prawem, a w szczególności bez narażania organu administracji publicznej na zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p.,

d) nakłaniania organu administracji publicznej do podjęcia działań wykluczonych przepisami obowiązującymi po dniu 11 kwietnia 2011 r., a w danym wypadku do udzielenia skarżącej Fundacji jedynie pisemnego wyjaśnienia, to jest merytorycznie takiego samego wyjaśnienia jak już zawarte w uzasadnieniach uchylanych przez Sąd postanowień, tylko dlatego, by ta sama Fundacja mogła wnieść skargę na bezczynność Pierwszego Prezesa SN do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, w ramach rozpoznania której to skargi ten Sąd dopiero się wypowie, czy wskazywane przez skarżącą Fundację informacje (tu: dotyczące treści umów prawa cywilnego) są informacjami podlegającymi udostępnieniu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji wobec narażania organu administracji publicznej na ryzyko popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p. przy jednoczesnym zarezerwowaniu sobie prawa do wydania przesądzającego rozstrzygnięcia o popełnieniu lub braku popełnienia takiego przestępstwa przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w ramach ewentualnego postępowania ze skargi Fundacji na – wówczas – bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,

5) art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. w związku z art. 61a § 1 k.p.a. w związku z art. 1 pkt 1 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w stopniu rzutującym na wynik sprawy, w następstwie dowolnego ustalenia, że do złożonego po dniu kwietnia 2011 r. wniosku o udostępnienie określonych informacji, które zdaniem wnioskodawcy są informacjami publicznymi, nie ma zastosowania kodeks postępowania administracyjnego w części regulującej wszczęcie takiego postępowania, w którym może dojść do wydania decyzji administracyjnej, a w szczególności nie ma zastosowania art. 61a § 1 k.p.a. w wypadku, gdy zdaniem organu objęte skierowanym doń wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., a powinnością organu jest jedynie udzielenie wnioskodawcy pisemnego wyjaśnienia ze wskazaniem, dlaczego objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi.

a ponadto punktowi 2 tego wyroku, nawiązującemu do treści art. 152 p.p.s.a.,

6) naruszenie art. 152 p.p.s.a., a także art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie ze względu:
   a. na „naturalną i trwałą niewykonalność postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w określonej sprawie publicznej",
   b. na stworzenie po stronie skarżącej Fundacji wrażenia, że obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz rozpoznania wniosku o udostępnienie przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wnioskowanych przez tę Fundacji informacji,
   c. na brak sformułowania jakiegokolwiek uzasadnienia dla tego rozstrzygnięcia, a tym samym wobec uchylenia się przez Sąd I instancji od możliwości dokonania oceny przesłanek, którymi kierował się określony skład orzekający, w ramach tzw. uznania

sędziowskiego, przy podejmowaniu rozstrzygnięcia mogącego ewentualnie nawiązywać do treści art. 152 p.p.s.a.

W konsekwencji wnoszę:

1) **o uchylenie w całości wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., II SA/Wa 2259/11 uchylającego postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr nr i utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) oraz o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, to jest w zakresie obejmującym wszystkie trzy punkty sentencji tego wyroku,**

2) **o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2) sentencji tego wyroku do czasu rozpoznania niniejszej skargi kasacyjnej lub - w wypadku odrzucenia lub oddalenia tego wniosku, a także w sytuacji umorzenia postępowania wywołanego tym wnioskiem - o wyjaśnienie w trybie art. 158 p.p.s.a. wątpliwości co do treści punktu drugiego kwestionowanego wyroku (jego sentencji), w którym zawarto rozstrzygnięcie zbliżone do dopuszczonego treścią art. 152 p.p.s.a., przez wskazanie, czy użyte w punkcie 2 tego wyroku określenie: „nie podlega wykonaniu" jest tożsame ze stwierdzeniem „nie może być wykonane" lub „nie może być wykonywane", a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogło być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania (wstrzymania) wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a.** *(oraz w zbliżonym w swej funkcji art. 61 p.p.s.a.)*

3) **o zasądzenie na rzecz Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem niniejszej skargi kasacyjnej.**

Uzasadnienie

I. Uzasadnienie wniosków zawartych w punkcie drugim alternatywnych wniosków niniejszej skargi kasacyjnej, a także zarzutu zawartego w punkcie 7 zarzutów tej skargi, w kontekście żądania uchylenia w całości także punktu drugiego skarżonego wyroku Sądu I instancji w ramach rozstrzygnięcia objętego pierwszym z wniosków głównych tej skargi kasacyjnej

W świetle uzasadnienia skarżonego wyroku należy przyjmować, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 kwestionowanego wyroku (jego sentencji) *„zostało wydane w oparciu o art. 152 p.p.s.a.".* W przepisie tym stanowi się jednak nie tylko, że *„w razie uwzględnienia skargi sąd w wyroku określa, czy i w jakim zakresie zaskarżony akt lub czynność nie mogą być wykonane."*, ale również, że: *„Rozstrzygnięcie to traci moc z chwilą uprawomocnienia się wyroku."* . Można przyjmować zatem, że orzeczenie, o którym mowa w tym przepisie:

1) stanowi obligatoryjny element każdego wyroku uwzględniającego skargę na akt lub czynność w sposób prowadzący do jego lub jej eliminacji z obrotu prawnego, przy czym sąd uwzględniający skargę ma - na zasadzie uznania sędziowskiego - samodzielnie rozstrzygnąć o tym, czy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie ma dojść do wstrzymania wykonania (wykonywania), w tym wypadku uznanego przez siebie za niezgodny z prawem, aktu administracyjnego. *(w ustawie nie zostały sformułowane jakiekolwiek kryteria, którymi ma kierować się sąd przy wydawaniu orzeczenia na podstawie tego przepisu, co nie oznacza, że nie mogą one być zbliżone np. do tych, o których mowa w art. 61 p.p.s.a.),*

2) nie podlega odrębnemu zaskarżeniu, a tym samym, z mocy ustawy, jest wiążące i podlega natychmiastowemu wykonaniu, *(swoista prawomocność),*

3) jako mające pozostawać w związku z treścią (tu:) aktu uznanego za istotnie niezgodny z prawem w stopniu wymagającym jego eliminacji z obrotu prawnego, wydanie takiego orzeczenia jest poprzedzone oceną, czy w ogóle dany akt mógł być lub może być jeszcze wykonywany, *(por. m.in. Tadeusz Woś [w:] Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze*

LexisNexis, Warszawa 2005, s. 471, a także Robert Sawuła w artykule pt. „Stosowanie art. 152 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (wybrane zagadnienia)", PiP 2004, z. 8, s. 71 i n. i powołana tam literatura),

4) ma charakter tymczasowy w tym sensie, że z mocy ustawy przestaje obowiązywać z chwilą uprawomocnienia się wyroku, w którym zostało zawarte,

5) zawiera określenie nawiązujące wprost do brzmienia tego przepisu, a więc stanowiące przejaw użycia zwrotu „może" w ujęciu pozytywnym lub negatywnym, a więc, że dany akt „może być" lub „nie może być" wykonywany z wyraźnym zaznaczeniem „do chwili uprawomocnienia się wyroku".

Oczywiste jest bowiem, że z chwilą uprawomocnienia się danego wyroku w zakresie eliminującym z obrotu prawnego określony akt lub czynność organu administracji publicznej nie mogą być one, jako już nieistniejące prawnie, wykonywane, o ile wcześnie w ogóle mogły być wykonywane.

W konsekwencji należy stwierdzić, że w ramach dopuszczonego omawianym przepisem uznania sędziowskiego konieczne jest wyjściowe ustalenie, czy (tu:) uchylany akt, w szczególności ze względu na swoją naturę, w ogóle podlegał, a jeżeli tak, czy podlega jeszcze wykonaniu, a tym samym i czy ewentualnie przed wyrokowaniem przez sąd nie został wykonany w całości lub w części. Zdaniem R. Sawuły (op. cit. s.75) użyte w tym przepisie *[(...) stwierdzenie „nie mogą być wykonane" oznacza taki stan, w którym nie można przystąpić do wykonania aktu lub czynności, albo należy odstąpić od ich wykonania (wykonywania). Z tych względów stwierdzenie przez sąd na podstawie posiadanych dowodów w sprawie, że nastąpiło wykonanie aktu lub czynności oznacza prawną bezprzedmiotowość zamieszczenia orzeczenia z art. 152 p.p.s.a. (....)].* Zdaniem tego autora omawiany przepis należy odczytywać w powiązaniu z art. 61 p.p.s.a., dopuszczającym możliwość wstrzymania wykonania aktu lub czynności zaskarżonej do sądu I instancji do czasu pierwszego wyrokowania przez sąd w sprawie zgodności z prawem danego aktu lub czynności. Z kolei T. Woś (op. cit. s.471) wskazuje, że *„ (...)bardziej właściwe byłoby przyjęcie wykładni, zgodnie z którą sąd pierwszej instancji może (ale nie musi) w wyroku uwzględniającym skargę zdecydować, czy akt pozbawiony jego wyrokiem mocy wiążącej ma obowiązywać w okresie, kiedy wyrok ten jest nieprawomocny.".*

Zdaniem tego autora *„potrzeba zamieszczenia orzeczenia w tej kwestii zachodzi jedynie wówczas, kiedy sąd decyduje, że w okresie po wydaniu wyroku, a przed jego uprawomocnieniem, określony akt lub czynność nie mogą być wykonywane (rozstrzygnięcie negatywne). Nie ma natomiast potrzeby zawierania w wyroku uwzględniającym skargę rozstrzygnięcia, że określony akt lub czynność mają być wykonywane."*

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wydane przez niego postanowienie o odmowie wszczęcia określonego postępowania publicznego o charakterze administracyjnym, ze względu na swoją naturę, nie podlegało i nie podlega wykonaniu w takim znaczeniu, w jakim o możliwości wstrzymania wykonania lub o możliwości zakazania wykonania (wykonywania) aktu lub czynności, w całości lub w części, jest mowa w art. 61 i w art. 152 p.p.s.a.

Z tych przyczyn, w przekonaniu pełnomocnika organu, Sąd I instancji powinien uchylając tego typu akt jednocześnie uznać za bezprzedmiotowe orzekanie w kwestii określenia, *„czy i w jakim zakresie zaskarżony akt lub czynność nie mogą być wykonane."* dając temu wyraz, jeżeli nie w samej sentencji danego wyroku, to co najmniej w jego uzasadnieniu, np. przez stwierdzenie: *„Uznaje za zbędne określenie, czy i w jakim zakresie zaskarżone postanowienie nie może być wykonane do czasu uprawomocnienia się wyroku [lub punktu 1) wyroku]"* w połączeniu z wyjaśnieniem, że charakter prawny uchylanego aktu czyni bezprzedmiotowym orzekanie w zakresie możliwości dalszego jego wykonywania.

W danym wypadku użycie w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenia: *„nie podlega wykonaniu"* nie tylko nie odpowiada brzmieniu i celom art. 152 p.p.s.a., ale stwarza szereg wątpliwości przez wykreowanie domniemania, że uchylone w punkcie 1) postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wcześniej mogło być wykonywane, które obecnie, do czasu uprawomocnienia się wyroku, uznaje się za niedopuszczalne. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, jako podjęte w stosunku do aktu o odmowie wszczęcia określonego postępowania publicznego o znamieniu administracyjnym, sprawia, że uzasadnione staje się pytanie, czy jeszcze przed uprawomocnieniem się danego wyroku, a ściślej jego punktu pierwszego, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego ma obowiązek prowadzenia merytorycznego postępowania w sprawie udostępnienia skarżącej Fundacji żądanych przez nią

informacji pod rygorem (zagrożeniem) wniesienia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na jego bezczynność lub wniosku o ukaranie go grzywną za brak wykonania orzeczenia Sądu, a także dla uniknięcia ewentualnego zarzutu popełnienia przestępstwa określonego rodzajowo w art. 23 u.d.i.p.

Oczywiste jest, że każda osoba sprawująca urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także dla zachowania powagi instytucji, którą reprezentuje, nie powinna dopuszczać do zaistnienia okoliczności, które mogłyby skłaniać kogokolwiek do formułowania tego typu zarzutów, a tym bardziej mogących stwarzać pozór oparcia w rzeczywistości, a w szczególności w części nieprawomocnego orzeczenia sądu administracyjnego.

Z formalnego punktu widzenia rozstrzygnięcie nawiązujące do treści art. 152 p.p.s.a., jako - w swej istocie i funkcji - zbliżone do dopuszczonego treścią art. 61 p.p.s.a. orzeczenia o wstrzymaniu, w całości lub w części, wykonania zaskarżonego do sądu administracyjnego aktu lub czynności, może być uznawane za mające walor postanowienia w rozumieniu art. 160 p.p.s.a., nie podlegającego jednak odrębnemu zaskarżeniu. *(Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że orzeczenia wydawane na podstawie art. 61 p.p.s.a. są postanowieniami.)*

Z tych przyczyn zdaniem pełnomocnika organu występującego z niniejszą skargą kasacyjną zasadne stało się wyraźne zaskarżenie także punktu 2 danego wyroku z odrębnym, alternatywnym wnioskiem albo o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie albo o dokonanie jego wykładni w sposób usuwający wątpliwość co do obowiązków Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do czasu ewentualnego uprawomocnienia się rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym danego wyroku (jego sentencji).

W rozwinięciu uzasadnienia tych alternatywnych wniosków wypada dać wyraz przekonaniu, że skoro w następstwie wniesienia zażalenia może dojść do wstrzymania wykonania postanowienia objętego zażaleniem, a to ze względu na treść art. 196 p.p.s.a., to tym samym dopuszczalne jest również wstrzymanie wykonania postanowienia zaskarżonego w sposób dopuszczony treścią art. 191 p.p.s.a. Kwestia ta może być jednak uznana za kontrowersyjną. Stąd też Pierwszy

Prezes Sądu Najwyższego nie wyklucza możliwości uznania jego wniosku o wstrzymanie wykonania danego postanowienia za nie przewidziany wprost prawem, a tym samym i niedopuszczalny. Licząc się z taką ewentualnością, a także z możliwością oddalenia danego wniosku lub umorzenia postępowania nim wywołanego, uznaje się za konieczne doprowadzenie do wyjaśnienia wątpliwości co do treści rzeczonego postanowienia w formie odpowiedzi na pytanie, czy użyte w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenie: *„nie podlega wykonaniu"* jest tożsame ze stwierdzeniem *„nie może być wykonane lub nie może być wykonywane"*, a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogło być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a. Względy racjonalności wykluczają także możliwość sformułowania przypuszczenia, by Sąd I instancji orzekając, iż *„zaskarżone postanowienie nie podlega wykonaniu w całości"* chciał jedynie potwierdzić, że skoro dane postanowienie wcześniej nie podlegało wykonaniu, to nadal takiemu wykonaniu nie podlega. Tego rodzaju potwierdzeń nie oczekiwał bowiem ustawodawca nadając art. 152 p.p.s.a. takie, a nie inne brzmienie, o czym szerzej, także z nawiązaniem do literatury przedmiotu, była wcześniej mowa.

W wypadku nadania biegu wnioskowi o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 kwestionowanego wyroku, przy jego rozpoznawaniu, zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego powinno być wzięte pod uwagę, że w następstwie tego rozstrzygnięcia Sądu I instancji funkcjonuje on w poczuciu stałego zagrożenia wniesieniem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na jego bezczynność lub wniosku o ukaranie go grzywną za brak wykonania orzeczenia Sądu, a także podniesienia przeciwko niemu zarzutu popełnienia przestępstwa określonego rodzajowo w art. 23 u.d.i.p. O tym, że tego rodzaju obawy nie są pozbawione podstaw, świadczy dotychczasowa aktywność Fundacji reprezentowanej przez Pana D M , w tym przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie, a także na łamach prasy, w tym dzienników „R " oraz „G ", która to okoliczność powinna być temu Sądowi znana z urzędu.

Jak zaznaczono wyżej, osoba sprawująca urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie powinna dopuszczać do stwarzania komukolwiek okazji do

formułowania tego typu zarzutów. Mogący w tym wypadku znaleźć pośrednie zastosowanie (per analogiam) art. 196 p.p.s.a. nie formułuje jakichkolwiek kryteriów, którymi ma kierować się sąd przy wydawaniu postanowienia o wstrzymaniu wykonania postanowienia sądu administracyjnego. Należy przyjmować zatem, że ewentualne uwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania postanowienia nawiązującego do treści art. 152 p.p.s.a. pozostawione jest całkowitemu uznaniu sądu rozpoznającego taki wniosek.

Z tych przyczyn wnosi się o uwzględnienie co najmniej jednego z alternatywnych wniosków ujętych w punkcie 2 wniosków głównych niniejszej skargi kasacyjnej, a także o uwzględnienie – w ramach wyrokowania w sprawie tej skargi – wniosku o uchylenie także punktu drugiego kwestionowanego wyroku Sądu I instancji.

II. Część sprawozdawcza – informacja o dotychczasowym przebiegu postępowania w sprawie określonego wniosku Fundacji uznawanego przez tę Fundację za wniosek o udostępnienie informacji publicznej w rozumieniu art. 11 u.d.i.p.

We wniosku z dnia lipca br., z powołaniem się na przepisy o dostępie do informacji publicznej, skarżąca Fundacja wystąpiła o udostępnienie jej następujących informacji w formie:

- treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sadu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych",
- treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP),

- treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW),
- odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców.

W odpowiedzi na ten wniosek Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia sierpnia 2011 r. nr nr , z powołaniem się na art. 61a § 1 k.p.a. oraz art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), określanej dalej skrótem: u.d.i.p., odmówił wszczęcia postępowania w tej sprawie, podnosząc w uzasadnieniu, że:

Zdaniem Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego, (tu: z wydawnictwem - właścicielem określonego oprogramowania informatycznego), nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 u.d.i.p., a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ostatniej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.d.i.p.. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust.2 u.d.i.p., albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, nie będącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. Objęte wnioskiem Pana D M informacje są przedmiotem korespondujących ze sobą oświadczeń woli dwóch stron umowy, a nie stanowią jedynie oświadczenia przedstawiciela Sądu Najwyższego.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w tej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, która nie jest jednak informacją publiczną w rozumieniu jej przepisów.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy należy przyjmować, że w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy k.p.a. o postępowaniu decyzyjnym, a zatem również regulacje dotyczące wszczęcia takiego postępowania. Faktem jest, że jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, w tym drugim wypadku, wyłącznie w sytuacji przewidzianej w art. 14 ust. 2 u.d.i.p.

Art. 61a § 1 k.p.a. stanowi, że gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a. (tu: żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej), zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Przedstawione powyżej okoliczności przemawiają za ustaleniem, że w tej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Fundacji , wymienionych w sentencji danego postanowienia informacji jako dotyczących treści umów prawa cywilnego.

Także odpowiedź na pytanie kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców, równoznaczna byłaby bowiem z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

W wyjaśnieniu podstawy prawnej omawianego postanowienia dodano, że powołanie art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i pkt 4 k.p.a. wskazuje jedynie na właściwość Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako organu władnego wydać to postanowienie.

*

Z tym postanowieniem nie zgodziła się Fundacja , występując w dniu sierpnia 2011 r. z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W uzasadnieniu tego środka prawnego wskazano na orzeczenia sądów administracyjnych, wydane jednak pod rządami przepisów obowiązujących przed 11 kwietnia 2011 r., w których dano wyraz przekonaniu, że na wniosek o udostępnienie

informacji publicznej, który nie dotyczy jednak udostępnienia takiej informacji, należy udzielić odpowiedzi w formie „zwykłego pisma".

W objętym skargą postanowieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nie uwzględniono tego środka prawnego, podnosząc w uzasadnieniu, że:

Powoływany w skarżonym postanowieniu art. 61a § 1 k.p.a., dodany przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 Nr 6, poz.18), wszedł w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań ani wyroku WSA w Olsztynie z dnia 17 lutego 2009 r., II SA/Ol 991/08, ani wyroku WSA w Gliwicach z dnia 18 marca 2008 r., IV SA/Gl 1215/2007, ani innych orzeczeń, do których się w tych wyrokach nawiązuje.

Występujący z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy nie wykazał również, że określone umowy prawa cywilnego, a także odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców, objęte są definicją informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytanie nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych lub o majątku publicznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lub pkt 5 u.d.i.p., lecz jest równoznaczne z żądaniem udostępnienia umowy lub umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z różnymi podmiotami prawa prywatnego nie podlegającymi przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Otwarta formuła art. 6 ust. 1 u.d.i.p. nie pozwala także na sformułowanie domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 owej ustawy.

Z tych przyczyn wniesiony przez Fundację wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, nie zasługiwał na uwzględnienie.

*

Również z tym rozstrzygnięciem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodziła się Fundacja , o czym świadczyła jej skarga z dnia września br. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, w której postanowieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia br. zarzucono naruszenie: art. 7, art. 61 ust.1 i ust.2 Konstytucji RP oraz art. 1 ust.1, art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a także art. 6 k.p.a., wnosząc o zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności zgodnie z wyżej przedstawionym wnioskiem z dnia lipca 2011 r., to jest polegającej:

a) na udostępnieniu treści wskazanych we wniosku umów prawa cywilnego oraz

b) na udzieleniu odpowiedzi na określone pytanie nawiązujące do istotnych elementów treści tych umów.

W uzasadnieniu skargi ponownie nawiązano do licznego orzecznictwa sądów administracyjnych na tle stanu prawnego sprzed 11 kwietnia 2011 r., które, siłą rzeczy, nie mogło dotyczyć art. 61a § 1 k.p.a., odczytywanego w danym wypadku, w połączeniu z odpowiednimi przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

*

W odpowiedzi na tę skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł:

1) o jej oddalenie w całości, w wypadku gdyby została przyjęta do rozpoznania,
2) o wezwanie strony skarżącej do uzupełnienia braku skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer) o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Panu D M , jako Prezesowi Zarządu Fundacji , następujących informacji w formie:
   - treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez to przedsiębiorstwo serii wydawniczych: „Studia i analizy Sądu Najwyższego" i „Biuletyn Sadu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych",
   - treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem

L Sp. z o.o. w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna" (OSNC), „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych" (OSNP),

- treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczej: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa" (OSNKW),
- odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców

(art. 57 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 tej ustawy),

3) o odrzucenie skargi w tej części, w jakiej zawiera wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, *(pkt 1 wniosków głównych skargi).*

W uzasadnieniu wniosków formalnych odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego podniósł, co następuje:

Skarga z dnia września br. Fundacji , reprezentowanej przez Pana D M , nie czyni zadość niektórym wymaganiom formalnym stawianym pismom składanym w postępowaniu sądowych, które zostały wymienione w art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. (tu:) w związku z art. 57 § 1 p.p.s.a.

Jako skarga, zgodnie z art. 57 § 1 pkt 1 p.p.s.a., wskazuje jako zaskarżane postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr nr , jednakże, wbrew jednoznacznej treści art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a. nie zawiera jakichkolwiek wniosków co do rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem tej strony, powinny być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r..

Zdaniem udzielającego tej odpowiedzi stanowiło to brak formalny przedmiotowej skargi, o jakim mowa w art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., bez usunięcia którego w trybie uzupełnienia, w tym na wezwanie Sądu I instancji, niedopuszczalne jest przyjęcie skargi do rozpoznania.

Oczywiście niedopuszczalne jest także przyjęcie do rozpoznania danej skargi w części zawierającej wniosek typowy dla skargi na bezczynność, a mianowicie o

zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, *(pkt 1 wniosków głównych skargi).*

Z tych przyczyn wniesiono o rozpoznanie w pierwszej kolejności wymienionych na wstępnie wniosków formalnych odpowiedzi na skargę.

(Te wnioski formalne odpowiedzi na skargę nie zostały rozpoznane na jakimkolwiek etapie postępowania przed Sądem I instancji przez wydanie wymaganego ustawą postanowienia.)

W merytorycznej części uzasadnienia odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego po ogólnym stwierdzeniu, że skarga nie zasługuje na uwzględnienie, podniósł, co następuje:

W szczególności bezpodstawne jest twierdzenie uzasadnienia skargi, że w postanowieniu z sierpnia 2011 r., utrzymującym w mocy postanowienie z dnia sierpnia 2011 r., Pierwszy Prezes SN nie odniósł się w żaden sposób do argumentacji Fundacji przemawiającej za uznaniem danych, o udostępnienie których wnosiła skarżąca, jako „informacji publicznych". Wbrew temu twierdzeniu wskazane postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zawiera szczegółową argumentację zarówno w odniesieniu do zagadnienia materialnoprawnego, tj. przynależności lub braku przynależności wnioskowanych informacji do kategorii: informacje publiczne, jak i trybu działania organu w powstałej sytuacji.

W uzasadnieniu skargi Fundacja , reprezentowana przez Prezesa Zarządu D M , podtrzymała swoje zarzuty przedstawione we wniosku z dnia sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenie sprawy. Porównanie treści uzasadnienia skargi oraz treści uzasadnienia wniosku z sierpnia 2011 r. o ponowne rozpatrzenia sprawy prowadzi do konkluzji, że Fundacja w swej skardze nie przytoczyła takich argumentów, do których nie odniósłby się wcześniej Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Jedyny nowy zarzut, w istocie rzekomego naruszenia przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c u.d.i.p. wydaje się nieporozumieniem, albowiem trudno zakładać, żeby żądanie udostępnienia treści określonych umów oraz udzielenia odpowiedzi na pytanie wyraźnie nawiązujące do istotnego elementu treści tych umów, mogło dotyczyć kwestii polityki wewnętrznej Sądu Najwyższego wyrażającej się w prezentacji bliżej nieokreślonego programu, który mógłby świadczyć o realizacji przez Sąd Najwyższy zadań publicznych, sposobie ich realizacji, wykonywaniu i skutkach realizacji tych zadań.

Sama skarżąca Fundacja nie wyjaśnia też przyczyn wskazania na ostatnio wymieniony przepis u.d.i.p., ani też nie przedstawia jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby zasługiwać na rozważenie w kontekście innych wymienionych w skardze jako - jej zdaniem - naruszone przepisów.

W końcowej części odpowiedzi na skargę dodano, że zawarcie ww. umów prawa cywilnego ze względu na wartość przedmiotu tych umów nie musiało być poprzedzone zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych. Oznacza to, iż nie mają do nich zastosowania przepisy tej ustawy regulujące dostęp do pewnych kategorii dokumentów, w tym umów, zawieranych w finale postępowania w przedmiocie zamówienia publicznego.

Poza dyskusją jest, że ewentualna odpowiedź na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców, byłaby równoznaczna z ujawnieniem istotnych postanowień tych umów, a także danych poprzedzających ich zawarcie.

Mając to na uwadze wniesiono o odrzucenie lub o oddalenie w całości określonej skargi Fundacji

*

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie nie rozpoznał wniosków formalnych odpowiedzi na skargę.

W merytorycznej części uzasadnienia kwestionowanego wyroku podniesiono, co następuje:

„Sąd administracyjny wykonuje wymiar sprawiedliwości, poddając kontroli decyzje i postanowienia wydawane przez organy administracji publicznej pod względem ich zgodności z prawem, badając czy właściwie zastosowano przepisy prawa materialnego oraz przestrzegano przepisów proceduralnych w postępowaniu administracyjnym. Tylko w przypadku stwierdzenia naruszenia prawa Sąd władny jest wzruszyć zaskarżoną decyzję lub postanowienie. Artykuł 145 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej jako p.p.s.a.) określa kiedy decyzje lub postanowienia podlegają uchyleniu.

Dokonując oceny zasadności wniesionej przez Fundację skargi od postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Sąd doszedł do przekonania, że skarga ta opiera się na uzasadnionych podstawach.

Wobec sformułowanych w niej wniosków na podkreślenie zasługuje, iż zgodnie z art. 134 p.p.s.a. Sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną.

Artykuły 145 – 150 p.p.s.a. określają, w jakich okolicznościach może nastąpić uwzględnienie poszczególnych kategorii skarg i jakie formy może przybrać orzeczenie wojewódzkiego sądu administracyjnego uwzględniające dany typ skargi. Stosowanie tych przepisów następuje z urzędu, jest obowiązkiem sądu administracyjnego, ponieważ sąd ten ma obowiązek wydania prawidłowego orzeczenia, niezależnie od woli strony, wyrażonej we wnioskach zawartych w skardze.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd, zauważając nieprawidłowość wniosków zawartych w skardze, które niewątpliwie są odpowiednie dla skargi na bezczynność organu, nie uznał tego za przeszkodę w rozpoznaniu sprawy. Nieadekwatne do przedmiotu zaskarżenia wnioski skargi nie stanowią jej braku formalnego, jak również nie mogą prowadzić do odrzucenia skargi w jakiejkolwiek jej części. Podstawy odrzucenia skargi określone zastały w art. 58 § 1 p.p.s.a. Zgodnie z pkt 3 tego przepisu skarga podlega odrzuceniu, gdy nie uzupełniono w wyznaczonym terminie jej braków formalnych. Skoro nieprawidłowości we wnioskach skargi braków takich nie stanowią, nie zachodzi przesłanka skutkująca odrzuceniem skargi.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej, jest udostępniana na wniosek. Możliwość udostępnienia informacji publicznej na wniosek jest związana z koniecznością wszczęcia i prowadzenia określonego postępowanie w sprawie jej udostępnienia. W istocie występują dwa postępowania o różnym charakterze. Pierwsze z nich dotyczy sprawy udzielenia informacji publicznej. Nie toczy się ono w trybie kodeksu postępowania administracyjnego, a ustawa o dostępie do informacji publicznej reguluje tylko niektóre jego aspekty, jak kwestię formy wniosku, terminu czy opłat. Postępowanie w tej sprawie administracyjnej może zakończyć się czynnością materialno-techniczną, jaką jest udzielenie informacji, bądź wydaniem aktu, przybierającego postać pisma, wskazującego na to, że żądane dane nie mają charakteru informacji publicznej, wezwany podmiot nie jest zobowiązany do udzielenia takiej informacji, gdyż nią nie dysponuje, istnieje odrębny tryb dostępu itp. Może też zakończyć się uruchomieniem drugiego postępowania w nowej sprawie administracyjnej, jaką jest sprawa odmowy udzielenia informacji. Postępowanie w

sprawie odmowy udzielenia informacji wszczynane jest przez organ z urzędu, gdy stwierdzi on, że zachodzą przesłanki do udzielenia takiej odmowy ze względu na wystąpienie okoliczności określonych w art. 5 ustawy o dostępie do informacji publicznej lub we wskazanych w tym przepisie ustawach szczególnych. Odbywa się ono w trybie Kodeksu postępowania administracyjnego, przy uwzględnieniu zmian wprowadzonych w art. 16 ust. 2 ww. ustawy. Może toczyć się w dwóch instancjach. Kończy się zawsze wydaniem decyzji administracyjnej, która może mieć charakter merytoryczny – przewidywać odmowę udzielenie informacji z uwagi na pewne chronione dobra, bądź formalny, w przypadku decyzji o umorzeniu postępowania (por. M. Jaśkowska, Dostęp do informacji publicznej w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Toruń 2002, s. 59 – 60).

Wykładnia systemowa przepisu art. 16 ust. 2 ustawy, nakazującego stosowanie przepisów k.p.a. do decyzji wskazanych w ust. 1 tego przepisu, prowadzi do wniosku, iż pod pojęciem "stosowania przepisów k.p.a. do decyzji" nie należy rozumieć jedynie wymogu stosowania przepisów wprost odnoszących się do tej formy działania administracji publicznej, ale także nakaz stosowania wszelkich przepisów pozostających związku z wydaniem decyzji. Są to w szczególności przepisy regulujące procedurę, która kończy się wydaniem decyzji, oraz przepisy, które normują dalsze postępowanie w sprawie zakończonej wydaniem decyzji. Obowiązek wydania decyzji występuje jednakże dopiero wówczas, gdy spełniony jest warunek przedmiotowy – żądana informacja ma charakter informacji publicznej, i podmiotowy – istnieje podmiot zobowiązany.

W rozpoznawanej sprawie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego odmówił wszczęcia postępowania uznając, że żądana informacja nie jest informacją publiczną, a zatem nie może zostać udostępniona. Skoro zatem jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, to w ocenie organu należało odmówić wszczęcia takiego postępowania, zgodnie z przepisem art. 61a k.p.a.

W ocenie Sądu powyższe stanowisko uznać należy za nieprawidłowe.

Wniosek skarżącej Fundacji z lipca 2011 r. nie wszczął postępowania administracyjnego toczącego się w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. W orzecznictwie sądowoadministracyjnym przyjmuje się, że czynności proceduralne podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji

publicznej poprzedzające ustalenie, czy żądana informacja stanowi informację publiczną, nie są prowadzone w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż wniosek nie wszczyna postępowania administracyjnego (por. np. Wyrok NSA z 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, Lex nr 291197).

Skoro zatem nie zostało wszczęte postępowanie administracyjne organ w sposób nieuprawniony sięgnął po przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. I nie ma przy tym znaczenia, że w wyniku nowelizacji tego aktu prawnego, powstała, poprzez art. 61a k.p.a., możliwość odmowy wszczęcia postępowania. Organ uznając, że żądane dane nie mają charakteru informacji publicznej powinien poinformować pisemnie stronę wnioskującą o swoim stanowisku. Przy takim poglądzie organu ustawa o dostępie do informacji publicznej nie znajdowała w ogóle zastosowania. Przedmiotowa ustawa ma bowiem zastosowanie tylko wtedy, gdy sprawa dotyczy informacji publicznej.

Skarżąca Fundacja po zapoznaniu się ze stanowiskiem organu i niezgadzając się z nim, ma możliwość wystąpienia do sądu administracyjnego o ochronę przed bezczynnością organu w jej ocenie zobowiązanego do udostępnienia żądanej informacji. Wówczas Sąd, wobec sporu co do charakteru wnioskowanej informacji, będzie musiał rozstrzygnąć czy żądana informacja mieści się w ustawowym pojęciu informacji publicznej.

Powyższe wskazuje, że zaskarżone postanowienie i postanowienie je poprzedzające zostały wydane z naruszeniem art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej i art. 61 a k.p.a.

Mając te względy na uwadze Sąd, na zasadzie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. orzekł jak w sentencji wyroku. Rozstrzygnięcie w kwestii wykonalności decyzji zostało wydane w oparciu o art. 152 p.p.s.a., a o zwrocie kosztów postępowania obejmujących uiszczony wpis sądowy, Sąd orzekł na podstawie art. 200 i art. 205 p.p.s.a."

III. Uzasadnienie wniosku głównego (nr 1) i pierwszych pięciu zarzutów skargi kasacyjnej.

Uzasadnienie zarzutu nr 1

Formułując ten zarzut, to jest naruszenia art. 1 § 2 i art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 132 i art.134 § 1 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 145 – 149 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z dowolnym ustaleniem, że:

a) użyte w art. 134 § 1 p.p.s.a. określenie: „granice danej sprawy" może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od treści przedmiotu i wniosku danej skargi, a w danym wypadku wbrew wyraźnemu żądaniu skargi o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania czynności danego rodzaju, przy formalnym wskazaniu jako przedmiotu skargi określonego aktu organu administracji publicznej, a tym samym wobec faktycznego uznania za objęte „granicami tej samej sprawy" - w rozumieniu tego art. 134 § 1 – **jednocześnie** skargi znajdującej formalne oparcie w treści art. 3 § 2 pkt 2 p.p.s.a. oraz skargi mogącej znajdować oparcie w art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 4 tej ustawy w sytuacji powszechnego odróżniania, także przy rejestracji skarg wpływających do sądów administracyjnych, skarg na określone działania (w tym akty) organów administracji publicznej oraz skarg na bezczynność tych organów, przy węższym zakresie przedmiotowym tych ostatnich (por. treść art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. przy pominięciu w tych rozważaniach art. 3 § 3 p.p.s.a.), a także odmiennych uregulowaniach w wypadku uwzględnienia skarg każdego z tych dwóch rodzajów *(por. z jednej strony art. 145 – 146 p.p.s.a, a z drugiej art. 149 tej ustawy),*

b) sąd administracyjny, nie będąc formalnie związany wnioskami i zarzutami skargi może przyjąć do rozpoznania i uwzględnić skargę na akt organu administracji publicznej także wówczas, gdy strona nie formułuje jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie, jej zdaniem, powinien podjąć sąd administracyjny co do danego aktu,

c) sąd administracyjny może wydać wyrok uwzględniający lub oddalający skargę z wnioskiem o zobowiązanie organu administracji publicznej do podjęcia określonej czynności, a więc skargę wyraźnie nawiązującą do treści art. 3 § 2 pkt 4 i pkt 8 p.p.s.a., bez jednoczesnego wskazania, czy organ ma dokonać żądanej przez stronę czynności,

d) sąd administracyjny może stosować środki wskazane w ustawie bez jakiegokolwiek ich powiązania z wnioskami zawartymi w skardze podlegającej jego rozpoznaniu,

kierowano się przekonaniem, że sąd administracyjny I instancji działa jednie w następstwie skargi (wniosku) podmiotu uprawnionego *(zasada skargowości)*, **która to skarga lub wniosek spełnia minimum wymagań stawianych każdemu pismu procesowemu składanemu do tego sądu, do których należy zaliczyć w szczególności – w świetle art. 45 p.p.s.a – żądanie (wniosek) pozostające w związku z przedmiotem zaskarżenia, a więc ze wskazywanym w skardze lub wniosku jako, zdaniem podmiotu występującego ze skargą, niezgodne z prawem określonym działaniem lub bezczynnością organu administracji publicznej, które może podlegać kontroli sądów administracyjnych, a tym samym, że „granice danej sprawy" wyznacza przedmiot zaskarżenia i treść żądania głównego pozostającego w związku z takim przedmiotem.**

Z tych przyczyn, zdaniem pełnomocnika organu, Sąd I instancji uchylając określone postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego orzekł poza graniami danej sprawy, albowiem strona skarżąca nie sformułowała wobec tych postanowień jakiegokolwiek żądania. Z logicznego punktu widzenia sąd może nie być związany jedynie wnioskiem co do sposobu uwzględnienia skargi, który został sformułowany, a nie wnioskiem, którego w ogóle nie było.

Uzasadnienie zarzutu nr 2

Uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem wezwania strony skarżącej do usunięcia braku formalnego skargi pod rygorem jej odrzucenia, polegającego w danym wypadku na braku sformułowania jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie zdaniem skarżącej Fundacji, powinno być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem jej skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r.. lub w następstwie dowolnego ustalenia, że jedyny wniosek skargi, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, w danym wypadku o zobowiązanie do udostępnienia informacji objętych określonym wnioskiem, był tożsamy z wnioskiem o uchylenie określonych postanowień, stanowi rozwinięcie uzasadnienia pierwszego z zarzutów głównych skargi.

Sąd I instancji, aby móc merytorycznie orzekać w sprawie danej skargi powinien mieć sformułowany w skardze lub w jej uzupełnieniu jakikolwiek wniosek korespondujący z przedmiotem skargi, a więc ze wskazywanym w skardze jako niezgodne z prawem określonym działaniem lub bezczynnością organu administracji publicznej.

Innymi słowy zaniechanie wezwania strony skarżącej do uzupełnienia istotnego braku wniesionej przez nią skargi, a także zaniechanie jej uzupełnienia przez tę stronę z jej własnej inicjatywy, sprawiło, że doszło do merytorycznego rozpoznania skargi, która w jej pierwotnym kształcie w ogóle nie powinna otrzymać biegu.

Uzasadnienie zarzutu nr 3

Uzasadniając naruszenie art. 160 p.p.s.a. w związku z art. 45 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem rozpoznania w formie odrębnego postanowienia wniosku organu, jaki został sformułowany w odpowiedzi na skargę, w postaci żądania wezwania strony skarżącej do uzupełnienia braku jej skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, *[tu: postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr oraz i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer)]*, a tym samym wobec pozbawienia obu stron możliwości poddania zarządzenia lub postanowienia stanowiącego rozpoznanie wniosku o uzupełnienie braku skargi także pośredniej ocenie w ramach ewentualnego środka odwoławczego od orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem I instancji, *(tu: w kontekście art. 191 p.p.s.a.)*, kierowano się przekonaniem, że formułowanie tego rodzaju wniosków i ich rozpoznawanie stanowi element prawa do sądu, *(tu: mającego służyć przyjęciu do rozpoznania danej skargi i dokonaniu właściwej oceny przez sąd administracyjny aktu uczynionego przedmiotem takiej skargi)*, a tym samym, że zaniechanie rozpoznania prawidłowo sformułowanego wniosku procesowego istotnie naruszyło właściwie rozumiane prawo do sądu w stopniu rzutującym na wynik sprawy.

Uzasadnienie zarzutu nr 4

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w następstwie:

a) uchylenia się od rozstrzygnięcia kwestii kluczowej dla stron pozostających w sporze co do charakteru prawnego informacji objętych określonym wnioskiem Fundacji , a mianowicie, czy są one informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem czy podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w tej ustawie,

b) dowolnego uznania za w pełni aktualne, także po 11 kwietnia 2011 r., to jest po dniu wejścia w życie art. 61a k.p.a., stanowiska formułowanego we wcześniejszym orzecznictwie sądów administracyjnych, a w szczególności w wyroku NSA z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, w zakresie braku przesłanek do prowadzenia formalnego postępowania wobec wniosku, określanego przez osobę zainteresowaną mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej, w sytuacji, gdy nie zawiera on – w istocie – żądania udostępnienia tego rodzaju informacji,

c) braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek *„wskazań co do dalszego postępowania"*, to jest takich wskazań, których realizacja mogłaby doprowadzić do zakończenia postępowania w sprawie wniosku o udostępnienie informacji danego rodzaju w sposób zgodny z prawem, a w szczególności bez narażania organu administracji publicznej na zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p.,

d) nakłaniania organu administracji publicznej do podjęcia działań wykluczonych przepisami obowiązującymi po dniu 11 kwietnia 2011 r., a w danym wypadku do udzielenia skarżącej Fundacji jedynie pisemnego wyjaśnienia, to jest merytorycznie takiego samego wyjaśnienia jak już zawarte w uzasadnieniach uchylanych przez Sąd postanowień, tylko dlatego, by ta sama Fundacja mogła wnieść skargę na bezczynność Pierwszego Prezesa SN do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, w ramach rozpoznania której to skargi ten Sąd dopiero się wypowie, czy wskazywane przez skarżącą Fundację informacje (tu: dotyczące treści umów prawa cywilnego) są informacjami podlegającymi udostępnieniu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do

informacji publicznej, a w konsekwencji wobec narażania organu administracji publicznej na ryzyko popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p. przy jednoczesnym zarezerwowaniu sobie prawa do wydania przesądzającego rozstrzygnięcia o popełnieniu lub braku popełnienia takiego przestępstwa przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,

dano wyraz przekonaniu, że żadne z przedstawionych wyżej zachowań nie powinno być udziałem sądu administracyjnego niezależnie od tego, jakiego organu władzy publicznej dotyczy skarga uczyniona przedmiotem rozpoznania przez ten sąd. Takie zachowania w sposób oczywisty kłócą się w szczególności z podstawową rolą sądów administracyjnych określoną w stosownych przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także w art. 3 § 1 p.p.s.a.

Uzasadnienie zarzutu nr 5

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. w związku z art. 61a § 1 k.p.a. w związku z art. 1 pkt 1 k.p.a., w związku z art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w stopniu rzutującym na wynik sprawy, w następstwie dowolnego ustalenia, że do złożonego po dniu 11 kwietnia 2011 r. wniosku o udostępnienie określonych informacji, które zdaniem wnioskodawcy są informacjami publicznymi, nie ma zastosowania kodeks postępowania administracyjnego w części regulującej wszczęcie takiego postępowania, w którym może dojść do wydania decyzji administracyjnej, a w szczególności nie ma zastosowania art. 61a § 1 k.p.a. w wypadku, gdy zdaniem organu objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., a powinnością organu jest jedynie udzielenie wnioskodawcy pisemnego wyjaśnienia ze wskazaniem, dlaczego objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi , **kierowano się przekonaniem, że w związku z wejściem w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r. art. 61a k.p.a., mającego - w założeniu - służyć zwiększeniu ochrony prawnej podmiotom występującym z żądaniami podlegającymi, lub mogącymi podlegać, rozpoznaniu przez wydanie decyzji administracyjnej, a zarazem mającego służyć eliminacji ewentualnych skarg na bezczynność organów, do których wpłynęło tego rodzaju żądanie w związku z**

faktyczną odmową przyjęcia takowego do merytorycznego rozpoznania przez organ administracji publicznej należy zmienić dotychczasową, sankcjonowaną orzecznictwem sądów administracyjnych, praktykę pisemnych odpowiedzi wskazujących na brak oparcia żądania o udostępnienie informacji określonej treści w przepisach o dostępie do informacji publicznej.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego podjęcie przez niego działania zapewniającego stronie występującej z wnioskiem określanym przez nią mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej wyższą ochronę prawną, w szczególności przez wyraźnie określenie trybu kontroli podjętego przez ten organ działania w sferze administracji publicznej, nie tylko nie powinno spotkać się z całkowitą dezaprobatą ze strony Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ale z należytą uwagą prowadzącą w danym wypadku wprost do wyjaśnienia, czy objęte danym wnioskiem Fundacji informacje podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, czy też takiego udostępnienia nie wymagają.

W sytuacji, gdy tego rodzaju odpowiedź nie została sformułowana w uzasadnieniu skarżonego wyroku należy stwierdzić, że Sąd Administracyjny I instancji nie spełnił swej podstawowej roli w sprawie o udostępnienie informacji uznawanej za publiczną przez stronę wnioskującą o jej udostępnienie, a wiec przez wyjaśnienie, czy w ogóle danego rodzaju informacja może być skarżącemu udostępniona na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego umowy prawa cywilnego, których chociażby jedną ze stron nie jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u. d. i. p.:

a) **nie stanowią informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p.,**
b) **niekiedy podlegają udostępnieniu osobom trzecim (tzw. „każdemu") na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, ale tylko wówczas, gdy ma do nich zastosowanie art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), a więc tylko takie umowy, które zostały zawarte z zastosowaniem przepisów tej ustawy.**

Żadna z umów objętych określonym wnioskiem Fundacji nie została zawarta z zastosowaniem przepisów ww. ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Z tych wszystkich przyczyn zasadne stało się wniesienie niniejszej skargi kasacyjnej z takimi zarzutami i wnioskami jak sformułowane na wstępie.

Kończąc dodaję, że od niniejszej skargi kasacyjnej został uiszczony wpis w wysokości 100,- zł w kasie WSA w Warszawie (kserokopia dowodu wpłaty w załączeniu).

Zał. 1 ww. dowód uiszczenia wpisu
+ 1 odpis niniejszej skargi kasacyjnej wraz z ww. dowodem wpłaty

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. 11.7

ODPIS

Sygn. akt I OSK 916/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2012 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia NSA		Małgorzata Masternak - Kubiak
Sędziowie	NSA	Irena Kamińska (spr.)
	del. WSA	Marian Wolanin
Protokolant	specjalista	Edyta Pawlak

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2012 r.
na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej
skargi kasacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 10 stycznia 2012 r. sygn. akt II SA/Wa 2259/11
w sprawie ze skargi Fundacji
na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
z dnia sierpnia 2011 r. nr ,
w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji publicznej

oddala skargę kasacyjną

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2012 r, sygn. akt II SA/Wa 2259/11 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr , oraz utrzymane nim w mocy postanowienie poprzedzające z dnia sierpnia 2011 r. w sprawie ze skargi Fundacji , w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania. W pkt 2 sentencji Sąd ten orzekł, iż zaskarżone postanowienie nie podlega wykonaniu w całości.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, iż Fundacja , wnioskiem z lipca 2011 r. zwróciła się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w trybie art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z 6 września 2001 r. (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), o:

1) przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z przedsiębiorstwem W , w związku z wydawaniem przez przedsiębiorstwo W serii wydawniczych:

– Studia i analizy Sądu Najwyższego,

– Biuletyn Sądu Najwyższego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych,

2) przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z Wydawnictwem L Sp. z o.o., w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych:

– Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna (OSNC)

– Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (OSNP),

3) przekazanie treści umów, które Sąd Najwyższy RP, jego władze lub osoby działające z upoważnienia jego władz, zawarły z R w związku z wydawaniem przez to wydawnictwo serii wydawniczych:

– Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa (OSNKW),

– przekazanie informacji kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę, wymienione wyżej pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców.

Postanowieniem z sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, na podstawie art. 61 a § 1 k.p.a. oraz art. 11 § 1 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 5 § 2 pkt 3 i 4 k.p.a., w zw. z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, odmówił wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia powyższych informacji.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Pierwszy Prezes SN wyraził pogląd, że umowy cywilne łączące organy władzy publicznej z podmiotami trzecimi, działającymi w sferze prawa prywatnego nie należą do kategorii informacji publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 6 ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji nie mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu ich treścią, na zasadach i w trybie określonym przepisami tej ustawy. Takie umowy nie należą bowiem w szczególności do kategorii: „dane publiczne" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy. Umowa prawa cywilnego, w której tylko jedną ze stron jest organ władzy publicznej, nie ma cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, albowiem nie zawiera jedynie oświadczenia woli lub wiedzy funkcjonariusza publicznego, lecz także oświadczenie woli przedstawiciela drugiej strony, niebędącej w danym wypadku żadnym z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 ustawy.

W dalszej części uzasadnienia organ zwrócił uwagę, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie reguluje wprost sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, w której organ władzy publicznej ma rozpoznać żądanie udzielania informacji będącej w jego posiadaniu, w przypadku gdy nie jest ona informacją publiczną w rozumieniu powołanych przepisów. Zgodnie natomiast z art. 16 ust. 1 i ust. 2 ustawy w zakresie w niej nie uregulowanym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego o postępowaniu decyzyjnym. W ocenie organu dotyczy to również unormowań odnoszących się do wszczęcia postępowania. Na podstawie art. 61a § 1 k.p.a. gdy żądanie, o którym mowa w art. 61 k.p.a., czyli żądanie wszczęcia postępowania, w którym mogłoby dojść do wydania decyzji administracyjnej, zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, to organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Ponieważ jedyną alternatywą w stosunku do rzeczywistej realizacji wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wydanie decyzji o odmowie jej udzielenia lub o umorzeniu postępowania, to, zdaniem organu, należało przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzą inne uzasadnione przyczyny w rozumieniu art. 61a § 1

k.p.a. wskazujące na konieczność odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia żądanych informacji, jako dotyczących treści umów prawa cywilnego.

Również odpowiedź na pytanie kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę określone pozycje wydawnicze zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od poszczególnych wydawców byłaby równoznaczna z przedstawieniem wnioskodawcy danych, które nie są informacją publiczną w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej.

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacja podniosła, że w jej ocenie dane będące przedmiotem wniosku z lipca 2011 r. są informacją publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Wydawanie zbiorów orzeczeń Sądu Najwyższego jest bowiem obowiązkiem Sądu Najwyższego, zapisanym w akcie prawnym o randze ustawy (ustawa o Sądzie Najwyższym, art. 7 ust. 1), a więc w akcie prawa powszechnego. Nie ma więc wątpliwości, że wydawanie owych zbiorów jest sprawą publiczną. Informacja o tym, w jaki sposób i na jakich warunkach ten obowiązek jest realizowany jest zatem informacją o sprawie publicznej.

Argumentacja Pierwszego Prezesa SN, w ocenie Fundacji, jest nieprawidłowa, ponieważ cały katalog informacji wymieniony w art. 6 ustawy nie jest katalogiem zamkniętym, a jedynie zbiorem przykładów informacji, będących informacjami publicznymi.

Nadto Fundacja wskazała, odwołując się do orzecznictwa sądowoadministracyjnego, że obowiązujące przepisy, w tym unormowania ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie przewidują rozstrzygnięcia w formie postanowienia – zarówno w razie stwierdzenia przez organ, że żądanie wniosku dotyczy udostępnienia informacji, która nie mieści się w ustawowym pojęciu informacji publicznej, jak i w sytuacji odmowy udostępnienia informacji, stanowiącej informację publiczną w rozumieniu cytowanej ustawy. W pierwszej sytuacji organ jest bowiem zobowiązany pisemnie poinformować wnioskodawcę, że jego wniosek nie dotyczy informacji publicznej. Natomiast odmowa udostępnienia informacji publicznej, jak stanowi art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, następuje w drodze decyzji.

Postanowieniem z sierpnia 2011 r. Pierwszy Prezes SN utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie, podtrzymując w nim dotychczasowe stanowisko. Odnosząc się do argumentacji zawartej we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy organ podkreślił, że art. 61a k.p.a. wszedł w życie 11 kwietnia 2011 r., a zatem nie mógł stanowić przedmiotu rozważań Sądu w powołanych we wniosku wyrokach. Zważył

również, że Fundacja nie wykazała, że odpowiedzi na jej pytania mogą mieścić się w definicji informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 ustawy.

Żądanie udzielenia odpowiedzi na takie pytania nie jest tożsame w szczególności z żądaniem udostępnienia danych publicznych w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, lecz jest równoznaczne z żądaniem udostępnienia określonych umów prawa cywilnego wiążących Sąd Najwyższy z podmiotami prawa prywatnego, nie podlegających przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej poza sytuacjami enumeratywnie wymienionymi w tej ustawie.

Zdaniem organu otwarta formuła art. 6 ust. 1 ustawy nie pozwala także na przyjęcie istnienia domniemania, by każda informacja znajdująca się w posiadaniu podmiotu określonego rodzajowo w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy stanowiła informację publiczną w rozumieniu jej art. 1 ust. 1.

W skardze na powyższe postanowienie, która wpłynęła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, skarżąca Fundacja zarzuciła naruszenie przepisów:

– art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 punkt 1c ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprzez nieudostępnienie informacji publicznej zgodnie z wnioskiem w określonym terminie,

– art. 7 Konstytucji RP i art. 6 k.p.a., poprzez utrzymanie w mocy postanowienia wydanego bez podstawy prawnej.

W związku z powyższymi zarzutami wniosła o:

1. zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznych zgodnie z wnioskiem Fundacji z lipca 2011 r.,

2. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi skarżąca podała, że podtrzymuje swoje zarzuty, przedstawione we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z sierpnia 2011 r. Podkreśliła, że jej wniosek z lipca 2011 r. był wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej. Wydawanie pozycji wydawniczych, do których ten wniosek się odnosił jest realizacją zadań publicznych w rozumieniu art. 6, ust. 1 punkt 1c ustawy o dostępie do informacji publicznej. Sąd Najwyższy wykonuje je bowiem na podstawie odpowiednich przepisów prawa. Oznacza to, iż informacja o sposobie realizacji tych zadań jest informacją publiczną, a także podlega udostępnieniu zgodnie ze szczegółowymi przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Skarżąca podkreśliła również, że skoro organ uznał, że jej wniosek nie dotyczy dostępu do informacji publicznej, to nie było podstawy do zastosowania art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, a także do zastosowania art. 61a § 1 k.p.a. Organ powinien poinformować Fundację o swoim stanowisku pismem zwykłym.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o:

– oddalenie skargi w całości, w wypadku gdyby została przyjęta do rozpoznania,

– wezwanie skarżącej do uzupełnienia braku skargi, przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie powinien podjąć zdaniem Fundacji Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do zaskarżonego postanowienia,

– odrzucenie skargi w tej części, w jakiej zawiera wniosek typowy dla skargi na bezczynność.

Jednocześnie organ podtrzymał w całej rozciągłości dotychczas prezentowane stanowisko.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji wskazał, iż wniosek skarżącej Fundacji z lipca 2011 r. nie wszczął postępowania administracyjnego toczącego się w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. W orzecznictwie sądowoadministracyjnym przyjmuje się, że czynności proceduralne podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej poprzedzające ustalenie, czy żądana informacja stanowi informację publiczną, nie są prowadzone w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż wniosek nie wszczyna postępowania administracyjnego. Skoro zatem nie zostało wszczęte postępowanie administracyjne organ w sposób nieuprawniony sięgnął po przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. I nie ma przy tym znaczenia, że w wyniku nowelizacji tego aktu prawnego, powstała, poprzez art. 61 a k.p.a., możliwość odmowy wszczęcia postępowania. Organ uznając, że żądane dane nie mają charakteru informacji publicznej powinien poinformować pisemnie stronę wnioskującą o swoim stanowisku. Przy takim poglądzie organu ustawa o dostępie do informacji publicznej nie znajdowała w ogóle zastosowania. Przedmiotowa ustawa ma bowiem zastosowanie tylko wtedy. gdy sprawa dotyczy informacji publicznej. Skarżąca Fundacja po zapoznaniu się ze stanowiskiem organu i nie zgadzając się z nim, ma możliwość wystąpienia do sądu administracyjnego o ochronę przed bezczynnością organu w jej ocenie zobowiązanego do udostępnienia żądanej informacji. Wówczas Sąd, wobec sporu co do charakteru wnioskowanej informacji, będzie musiał rozstrzygnąć czy żądana informacja mieści się w ustawowym pojęciu informacji publicznej. Powyższe zdaniem Sądu pierwszej instancji wskazuje, że zaskarżone postanowienie i postanowienie je poprzedzające

zostały wydane z naruszeniem art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej i art. 61a k.p.a.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zarzucając mu naruszenie:

1) art. 1 § 2 i art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 132 i art. 134 §1 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 145-149 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z dowolnym ustaleniem, że:

a) użyte w art. 134 § 1 p.p.s.a. określenie: „granice danej sprawy" może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od treści przedmiotu i wniosku danej skargi, a w danym wypadku wbrew wyraźnemu żądaniu skargi o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania czynności danego rodzaju, przy formalnym wskazaniu jako przedmiotu skargi określonego aktu organu administracji publicznej, a tym samym wobec faktycznego uznania za objęte „granicami tej samej sprawy" – w rozumieniu tego art. 134 § 1 – jednocześnie skargi znajdującej formalne oparcie w treści art. 3 § 2 pkt 2 p.p.s.a. oraz skargi mogącej znajdować oparcie w art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 4 tej ustawy w sytuacji powszechnego odróżniania, także przy rejestracji skarg wpływających do sądów administracyjnych, skarg na określone działania (w tym akty) organów administracji publicznej oraz skarg na bezczynność tych organów, przy węższym zakresie przedmiotowym tych ostatnich (por. treść art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a przy pominięciu w tych rozważaniach art. 3 § 3 p.p.s.a.). a także odmiennych uregulowaniach w wypadku uwzględnienia skarg każdego z tych dwóch rodzajów (por. z jednej strony art. 145-146 p.p.s.a, a z drugiej art. 149 tej ustawy),

b) sąd administracyjny, nie będąc formalnie związany wnioskami i zarzutami skargi może przyjąć do rozpoznania i uwzględnić skargę na akt organu administracji publicznej także wówczas, gdy strona nie formułuje jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie, jej zdaniem, powinien podjąć sąd administracyjny co do danego aktu,

c) sąd administracyjny może wydać wyrok uwzględniający lub oddalający skargę z wnioskiem o zobowiązanie organu administracji publicznej do podjęcia określonej czynności, a więc skargę wyraźnie nawiązującą do treści art. 3 § 2 pkt 4 i pkt 8 p.p.s.a. bez jednoczesnego wskazania, czy organ ma dokonać żądanej n stronę czynności,

d) sąd administracyjny może stosować środki wskazane w ustawie bez jakiegokolwiek ich powiązania z wnioskami zawartymi w skardze podlegającej jego rozpoznaniu;

2) art. 45 i art. 46 § 1 pkt 3 p.p.s.a., odczytywanych w kontekście art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem wezwania strony skarżącej do usunięcia braku formalnego skargi pod rygorem jej odrzucenia, polegającego w danym wypadku na braku sformułowania jakiegokolwiek wniosku co do rozstrzygnięcia, jakie zdaniem skarżącej Fundacji, powinno być podjęte przez sąd w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem jej skargi, a więc ww. postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. lub w następstwie dowolnego ustalenia, że jedyny wniosek skargi, a mianowicie o zobowiązanie organu administracji publicznej do dokonania określonej czynności, w danym wypadku o zobowiązanie do udostępnienia informacji objętych określonym wnioskiem, był tożsamy z wnioskiem o uchylenie określonych postanowień;

3) art. 160 p.p.s.a. w związku z art. 45 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w związku z brakiem rozpoznania w formie odrębnego postanowienia wniosku organu, jaki został sformułowany w odpowiedzi na skargę, w postaci żądania wezwania strony skarżącej do uzupełnienia braku jej skargi przez wskazanie w formie wniosku rodzaju rozstrzygnięcia, jakie, zdaniem skarżącej Fundacji, powinien podjąć Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w stosunku do postanowienia będącego przedmiotem skargi, tu: postanowienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr oraz i utrzymanego nim w mocy postanowienia tego organu z dnia z dnia sierpnia 2011 r. (ten sam numer)], a tym samym wobec pozbawienia obu stron możliwości poddania zarządzenia lub postanowienia stanowiącego rozpoznanie wniosku o uzupełnienie braku skargi także pośredniej ocenie w ramach ewentualnego środka odwoławczego od orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, (tu: w kontekście art. 191 p.p.s.a.);

4) art. 3 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w następstwie:

a) uchylenia się od rozstrzygnięcia kwestii kluczowej dla stron pozostających w sporze co do charakteru prawnego informacji objętych określonym wnioskiem Fundacji , a mianowicie, czy są one informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem czy podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w tej ustawie,

b) dowolnego uznania za w pełni aktualne, także po 11 kwietnia 2011 r., to jest po dniu wejścia w życie art. 61a k.p.a., stanowiska formułowanego we wcześniejszym orzecznictwie sądów administracyjnych, a w szczególności w wyroku NSA z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. akt I OSK 50/06, LEX nr 291197, dostępnego także w

Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, w zakresie braku przesłanek do prowadzenia formalnego postępowania wobec wniosku, określanego przez osobę zainteresowaną mianem wniosku o udostępnienie informacji publicznej, w sytuacji, gdy nie zawiera on – w istocie – żądania udostępnienia tego rodzaju informacji,

c) braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek „wskazań co do dalszego postępowania", to jest takich wskazań, których realizacja mogłaby doprowadzić do zakończenia postępowania w sprawie wniosku o udostępnienie informacji danego rodzaju w sposób zgodny z prawem, a w szczególności bez narażania organu administracji publicznej na zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p.,

d) nakłaniania organu administracji publicznej do podjęcia działań wykluczonych przepisami obowiązującymi po dniu 11 kwietnia 2011 r., a w danym wypadku do udzielenia skarżącej Fundacji jedynie pisemnego wyjaśnienia, to jest merytorycznie takiego samego wyjaśnienia jak już zawarte w uzasadnieniach uchylanych przez Sad postanowień, tylko dlatego, by ta sama Fundacja mogła wnieść skargę na bezczynność Pierwszego Prezesa SN do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, w ramach rozpoznania której to skargi ten Sąd dopiero się wypowie, czy wskazywane przez skarżącą Fundację informacje (tu: dotyczące treści umów prawa cywilnego) są informacjami podlegającymi udostępnieniu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji wobec narażania organu administracji publicznej na ryzyko popełnienia przestępstwa określonego w art. 23 u.d.i.p. przy jednoczesnym zarezerwowaniu, sobie prawa do wydania przesadzającego rozstrzygnięcia o popełnieniu lub braku popełnienia takiego przestępstwa przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w ramach ewentualnego postępowania ze skargi Fundacji na – wówczas – bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego;

5) art. 145 § 1 pkt 1 lit. c/ p.p.s.a. w związku z art. 61a § 1 k.p.a. w związku z art. 1 pkt 1 k.p.a., w związku z art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 2 u.d.i.p., w stopniu rzutującym na wynik sprawy, w następstwie dowolnego ustalenia, że do złożonego po dniu 11 kwietnia 2011 r. wniosku o udostępnienie określonych informacji, które zdaniem wnioskodawcy są informacjami publicznymi, nie ma zastosowania kodeks postępowania administracyjnego w części regulującej wszczęcie takiego postępowania, w którym może dojść do wydania decyzji administracyjnej, a w szczególności nie ma zastosowania art. 61a § 1 k.p.a. w wypadku, gdy zdaniem organu

objęte skierowanym doń wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust.1, art. 6 ust.1 i ust. 2 u.d.i.p., a powinnością organu jest jedynie udzielenie wnioskodawcy pisemnego wyjaśnienia ze wskazaniem, dlaczego objęte danym wnioskiem informacje nie są informacjami publicznymi;

6) naruszenie art. 152 p.p.s.a., a także art. 141 § 4 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie ze względu:

a) na „naturalną i trwałą niewykonalność postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w określonej sprawie publicznej",

b) na stworzenie po stronie skarżącej Fundacji wrażenia, że obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz rozpoznania wniosku o udostępnienie przez Sąd Najwyższy - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wnioskowanych przez tę Fundacji informacji,

c) na brak sformułowania jakiegokolwiek uzasadnienia dla tego rozstrzygnięcia, a tym samym wobec uchylenia się przez Sąd I instancji od możliwości dokonania oceny przesłanek, którymi kierował się określony skład orzekający, w ramach tzw. uznania sędziowskiego, przy podejmowaniu rozstrzygnięcia mogącego ewentualnie nawiązywać do treści art. 152 p.p.s.a.

Powołując się na wymienione podstawy skargi kasacyjnej wniesiono o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie i utrzymane nim w mocy postanowienie tego organu z dnia sierpnia 2011 r. oraz o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, to jest w zakresie obejmującym wszystkie trzy punkty sentencji tego wyroku. Ponadto wniesiono o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2) sentencji tego wyroku do czasu rozpoznania niniejszej skargi kasacyjnej lub – w wypadku odrzucenia lub oddalenia tego wniosku, a także w sytuacji umorzenia postępowania wywołanego tym wnioskiem – o wyjaśnienie w trybie art. 158 p.p.s.a. wątpliwości co do treści punktu drugiego kwestionowanego wyroku (jego sentencji), w którym zawarto rozstrzygnięcie zbliżone do dopuszczonego treścią art. 152 p.p.s.a., przez wskazanie, czy użyte w punkcie 2 tego wyroku określenie: „nie podlega wykonaniu" jest tożsame ze stwierdzeniem „nie może być wykonane" lub „nie może być wykonywane", a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogło być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania (wstrzymania) wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a. (oraz w zbliżonym w swej funkcji art. 61 p.p.s.a.). Wniesiono również o

zasądzenie na rzecz Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem niniejszej skargi kasacyjnej.

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2012 r. sygn. akt I OSK 916/12 Naczelny Sąd Administracyjny oddalił wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wstrzymanie wykonania pkt 2 sentencji zaskarżonego wyroku.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie. Obszerne podnoszone w niej zarzuty można sprowadzić do twierdzenia, że:

– sąd I instancji bezzasadnie i bez należytego wyjaśnienia przesłanek, które legły u podstaw takiego poglądu przyjął, iż żądane przez wnioskodawcę informacje są informacjami publicznymi,

– dowolnie przyjęte zostało, że do wniosku w przedmiotowej sprawie nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania administracyjnego,

– skarga została rozpoznana merytorycznie pomimo szeregu braków formalnych.

Odnosząc się kolejno do zgrupowanych w ten sposób zarzutów należy stwierdzić co następuje:

Artykuł 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (zwanej dalej „ustawa") stanowi, że obowiązane do udostępniania informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, a w szczególności organy władzy publicznej. Sąd Najwyższy zgodnie z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP jest organem władzy sądowniczej a więc zgodnie z przywołanym wcześniej art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy jest podmiotem obowiązanym do udostępniania informacji publicznej.

Co do zasady wszystko co wiąże się bezpośrednio z funkcjonowaniem i trybem działania podmiotów, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy stanowi informację publiczną. Pojęcie „informacji publicznej" definiuje art. 1 ust. 1 ustawy, natomiast konkretyzuje przedmiot informacji publicznej art. 6 ustawy, który jednak nie tworzy zamkniętego katalogu źródeł i rodzajów informacji. Z art. 6 ust. 2 lit. f/ ustawy wynika, że udostępnieniu podlega informacja publiczna o podmiotach wymienionych w art. 4 ust. 1 w tym o majątku, którym dysponują. Majątek, którym dysponuje Sąd Najwyższy, jest majątkiem publicznym i sposób dysponowania tym majątkiem jest informacją publiczną

co wynika zarówno z art. 6 ust. 2 lit. f/ ustawy jak i art. 1 ust. 1 ustawy. Zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych informacja może dotyczyć sprawy publicznej, nie tylko wtedy, gdy została wytworzona przez podmioty wskazane w art. 4 ust. 1 ustawy, ale również wtedy, gdy odnosi się do nich w zakresie wykonywanych przez nie zadań publicznych i gospodarowania majątkiem publicznym. Dlatego informacją publiczną jest też treść umów cywilnoprawnych dotyczących majątku publicznego (zob. wyroki WSA w Poznaniu z 8 lipca 2004 r., WSA/Po 224/06, niepubl.; WSA w Warszawie z 16 listopada 2004 r., II SAB/Wa 238/04, LexPolonica nr 370(193).

Nietrafny jest przy tym zarzut, że sąd I instancji uchylił się od rozstrzygnięcia kluczowej dla stron kwestii i nie przesądził charakteru żądanej informacji. Przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było zbadanie legalności postanowień wydanych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i ocena co do możliwości zastosowania w omawianym przypadku powołanych przepisów prawa. Sąd mógł, nie będąc związany granicami skargi, wypowiedzieć się co do charakteru żądanej informacji, jednak badając możliwość zastosowania powołanych w zaskarżonym orzeczeniu przepisów nie miał takiego obowiązku. czyni to niezasadnym zarzut naruszenia art. 3 § 1 w zw. z art. 141 § 4 p.p.s.a. w sposób, o jakim mowa w pkt 4 lit. a/ skargi kasacyjnej.

Kolejną kwestią wymagającą omówienia jest możliwość zastosowania przepisów k.p.a., w tym art. 61a k.p.a. z równoczesnym powołaniem art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Zgodzić się trzeba z sądem I instancji, że połączenie takie jest niedopuszczalne.

Postępowanie o udostępnienie informacji publicznej jest swoistym postępowaniem administracyjnym, którego zasady wykształcone zostały w orzecznictwie i wskazane w art. 16 ustawy, który jako jedyny odsyła do przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Oznacza to, że przepisy k.p.a. stosuje się do wydawania decyzji z odrębnościami, o których mowa w art. 16 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy. Należy uznać, że gdyby ustawodawca chciał całe postępowanie z wniosku o udostępnienie informacji publicznej poddać rygorom określonym w k.p.a. zawarłby stosowne uregulowanie w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Jednak intencją było takie odformalizowanie postępowania, aby dostęp do informacji publicznej był szybszy i łatwiejsze było jej uzyskanie.

Aby zatem art. 16 ustawy mógł być w ogóle stosowany konieczna jest możliwość zastosowania przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zakres przedmiotowy wniosku musi w tej sytuacji spełniać przesłanki z art. 1 ust. 1 ustawy. Adresat wniosku nie może więc twierdzić, że żądana informacja nie jest informacją

publiczną i równocześnie powoływać art. 16 ustawy, który stanowi podstawę odmowy udostępnienia informacji publicznej.

Ze wskazanych wcześniej powodów w postępowaniu o udostępnienie informacji nie znajduje też zastosowania przepis art. 61a § 1 k.p.a., tak jak inne przepisy tego kodeksu nie wskazane w art. 16 ustawy.

W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjęto, że w sytuacji, w której organ do którego skierowano wniosek uznaje, że żądana informacja nie jest informacją publiczną zawiadamia o tym wnioskodawcę pismem. Sposobem na zweryfikowanie poglądu adresata wniosku co do charakteru informacji jest skarga na bezczynność organu. Zadaniem sądu administracyjnego przy rozpoznaniu takiej skargi jest przesądzenie czy żądana informacja jest informacją publiczną (zob. post. NSA z 24 stycznia 2006 r., I OSK 928/05).

Przy uwzględnieniu powyższych argumentów za nieusprawiedliwiony uznać należy zarzut zawarty w pkt 4b i 5 skargi kasacyjnej.

Kolejna grupa zarzutów podnoszonych w skardze kasacyjnej dotyczy naruszenia przepisów wskazanych w pkt 1, 2 i 3 (art. 1, 3, 45, 46, 132, 134, 58, 160 p.p.s.a.). Trzeba przede wszystkim wskazać, że skarga złożona w niniejszej sprawie do wojewódzkiego sądu administracyjnego spełniała wymogi formalne określone w art. 57 § 1 p.p.s.a., wobec czego nie zasługiwała na jej odrzucenie w oparciu o przepis art. 58 § 1 p.p.s.a. Skierowana była przeciwko postanowieniu Prezesa Sądu Najwyższego, które zostało zaskarżone. Nie było potrzeby wzywania do usuwania braków formalnych skargi bowiem sąd zgodnie z art. 134 § 1 p.p.s.a., nie był związany jej granicami. Bez znaczenia w tej sytuacji był fakt, że wnioskodawca wniósł o zobowiązanie organu do dokonania określonej czynności, który to wniosek nie mógł być uwzględniony w postępowaniu prowadzonym przed sądem. Strona ma prawo składać wnioski jakie uznaje za słuszne, natomiast o możliwości ich uwzględnienia orzeka sąd. W niniejszej sprawie sąd orzekając w granicach sprawy uchylił zaskarżone postanowienie Prezesa SN i postanowienie je poprzedzające. Orzekał zatem w granicach sprawy i wydał orzeczenie dopuszczalne przy treści skargi. Nie istniała konieczność modyfikowania wniosków wskazanych bo sąd wnioskami tymi nie był związany.

Nie omówiony dotychczas, zawarty w pkt 4c skargi kasacyjnej zarzut dotyczący braku sformułowania w wyroku uwzględniającym skargę jakichkolwiek wskazań co do dalszego postępowania uznać należy za uzasadniony. Nie mógł on jednak być skuteczny, ponieważ uchybienie to nie miało istotnego wpływu na wynik sprawy. Można tylko wskazać, że po uchyleniu orzeczeń Pierwszego Prezesa SN do rozpoznania

pozostał wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Organ musi zatem po ponownym określeniu charakteru informacji podjąć jedno z trzech możliwych działań:

– poinformować (pismem), że żądana informacja nie jest informacją publiczną. Wnioskodawca może wówczas złożyć skargę na bezczynność, a obowiązkiem sądu rozpoznającego taką skargę jest przesądzenie o charakterze wskazanej we wniosku informacji,

– udzielić żądanej informacji,

– odmówić jej udostępnienia w oparciu o art. 5 w zw. z art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Nietrafne i częściowo niezrozumiałe są w tym kontekście zarzuty zawarte w pkt 4 lit. d/ skargi bowiem organ do czasu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miał podejmować żadnych działań, a rzeczą wnioskodawcy jest czy skorzysta z przysługującej mu skargi na bezczynność.

Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 152 p.p.s.a. w zw. z art. 141 § 4 p.p.s.a. Art. 152 stanowi, że w razie uwzględnienia skargi sąd w wyroku określa, czy i w jakim zakresie zaskarżony akt lub czynność nie mogą być wykonane. Sąd zamieszcza takie rozstrzygnięcie obligatoryjnie a o jego treści decyduje rodzaj orzeczenia, którego rozstrzygnięcie to dotyczy..

Mając wszystko to na uwadze Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 184 p.p.s.a. orzekł jak w sentencji.

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
5.1-13

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. 11.8 – odpis –

Warszawa, dnia sierpnia 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie
ul. G.P. Boduena 3/5
00-011 Warszawa

Zał. 08 SAC

Do sprawy o sygn. akt: I OSK 916/12

Skarżąca:

Fundacja z/s Z
ul.

Organ, którego skarga dotyczy:

Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Plac Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa, reprezentowany przez radcę prawnego Małgorzatę Wrzołek-Romańczuk (pełnomocnictwo w aktach)

Wniosek Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o sprostowanie oczywistej omyłki oraz o wyjaśnienie wątpliwości co do treści wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2012 r. wydanego w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I OSK 916/12

Powołując się na złożone do akt sprawy pełnomocnictwo niniejszym – w imieniu Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – wnoszę:

1) o sprostowanie – prawdopodobnie – oczywistej omyłki, jaka wystąpiła na stronie 11 w siódmym wierszu od góry uzasadnienia wyroku NSA w Warszawie z dnia 11 września 2012 r., I OSK 916/12, w oznaczeniu

sygnalizowanego jako niepublikowany wyroku WSA w Poznaniu z dnia 8 lipca 2004 r. przez nadanie następującego brzmienia sygnaturze tego wyroku: *„IV SA/Po* 224/06" lub innego brzmienia w sytuacji, gdy w praktyce sądów administracyjnych nie jest spotykane podane w przedmiotowym wyroku NSA oznaczenie: *„WSA/Po 224/04"*

oraz, zwłaszcza w wypadku uwzględnienia powyższego wniosku,

2) o wyjaśnienie wątpliwości co do treści przedmiotowego wyroku NSA w Warszawie w zakresie wskazań co do dalszego postępowania, jakie miało być udziałem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w następstwie tego wyroku, w formie odpowiedzi na pytanie:
„Czy nawiązanie w uzasadnieniu wyroku NSA w Warszawie z dnia 11 września 2012 r., I OSK 916/12, na jego 11 stronie, do wyroku WSA w Poznaniu z dnia 8 lipca 2004 r., IV SA/Po 224/04, dostępnego między innymi w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, oznacza, że zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie przedmiotem udostępnienia w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) mają być wszelkie umowy prawa cywilnego zawierane przez podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy, czy jedynie te umowy, które owe podmioty, a także inne podmioty objęte obowiązkami wynikającymi z art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), a także poprzedzającego ów przepis, obowiązującego od 25 stycznia 2003 r., art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.):
   a) *zawarły z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, czy, także,*
   b) *jeżeli chodzi o podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., które te podmioty zawarły wyłącznie ze sobą, czy również:*
   c) *jeżeli chodzi o podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., wszelkie pozostałe umowy prawa cywilnego ?"*

U z a s a d n i e n i e

Wniosek o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej nie wydaje się wymagać, poza już przedstawionym, dalej idącego uzasadnienia.

Wniosek o wyjaśnienie wątpliwości sygnalizowanej w pytaniu stanowiącym fragment głównego wniosku nr 2 związany jest z potrzebą możliwie pełnej realizacji wytycznych co do dalszego postępowania, jakie mogło lub może być jeszcze następstwem przedmiotowego wyroku NSA.

Zdaniem Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wskazywanym *(prawdopodobnie)* przez NSA wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 08.07.2004 r., sygn. akt: IV SA/Po 224/04, dostępnym w formie zanonimizowanej w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, wyraźnie różnicuje się umowy prawa cywilnego zawierane przez podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p. na te, które zostały zawarte z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych oraz na pozostałe z jednoczesnym wyrażeniem przekonania, że każdorazowy wniosek o udostępnienie umów prawa cywilnego wymaga wstępnej oceny, czy nie dotyczy on także lub wyłącznie umów zawieranych z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych. Zdaniem WSA w Poznaniu z tych ostatnich przepisów jednoznacznie wynika bowiem obowiązek udostępniania – w trybie i na zasadach określonych ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej – jedynie umów zawartych z uwzględnieniem uregulowań o zamówieniach publicznych

W świetle powołanego przez NSA wyroku WSA w Poznaniu, zdaniem Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, uprawnione może być tym samym przekonanie, że umowy prawa cywilnego, same w sobie, zawarte w innych okolicznościach niż związane z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych przez organ władzy publicznej wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., nie stanowią informacji o sprawach publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., o ile nie zawierają jedynie oświadczeń woli lub/i oświadczeń wiedzy przedstawicieli organu władzy publicznej realizującego swoje uprawienia jako pracodawcy lub przedstawiciela osoby prawnej, a zarazem, jako nie będące innymi informacjami, które z mocy przepisu szczególnego *(np. takiego jak zawarty w art.*

139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.) podlegały udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w u.d.i.p., takiemu udostępnieniu nie podlegają.

Innymi słowy dopuszczalne wydaje się bardziej generalne stwierdzenie, a mianowicie, że udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej podlegają:

a) informacje publiczne w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p. poza przypadkami, gdy podlegałyby udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p., w tym także - z mocy art. 61 ust. 4 Konstytucji RP- w regulaminie Sejmu i w regulaminie Senatu,
b) informacje nie będące informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., o ile obowiązek udostępnienia takich innych informacji w trybie i na zasadach określonych w tym akcie normatywnym wynika z ustawy szczególnej, np. takiej jak ww. art. 139 ust. 3 - Prawo zamówień publicznych.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę jak na wstępie.

Zał. 1 odpis nin. wniosku

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

s. 1-4

Zał. 11.9

POSTANOWIENIE

Dnia 4 października 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia NSA Irena Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r.
wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej oraz o wyjaśnienie wątpliwości co do treści wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego
z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 916/12
w sprawie ze skargi Fundacji
na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
z dnia sierpnia 2011 r. nr ,
w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji publicznej
postanawia:

1. sprostować uzasadnienie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 916/12 w ten sposób, że na 11 stronie uzasadnienia w 7 wierszu od góry w miejsce sygnatury „WSA/Po 224/06" wstawić sygnaturę „IV SA/Po 224/06";
2. oddalić wniosek o wyjaśnienie wątpliwości co do treści wyroku.

Na oryginale właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 916/12 Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r. sygn. akt II SA/Wa 2259/11 w sprawie ze skargi Fundacji na postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r. nr , w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia informacji publicznej.

W dniu sierpnia 2013 r. wpłynął do Naczelnego Sądu Administracyjnego wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej oraz o wyjaśnienie wątpliwości co do treści wyroku z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 916/12 w zakresie:

1. sprostowania oczywistej omyłki, jaka wystąpiła na stronie 11 w siódmym wierszu od góry uzasadnienia wyroku NSA w Warszawie z dnia 11 września 2012 r., I OSK 916/12, w oznaczeniu sygnalizowanego jako niepublikowany wyroku WSA w Poznaniu z dnia 8 lipca 2004 r. przez nadanie następującego brzmienia sygnaturze tego wyroku: „IV SA/Po 224/06" lub innego brzmienia w sytuacji, gdy w praktyce sądów administracyjnych nie jest spotykane podane w przedmiotowym wyroku NSA oznaczenie: „WSA/Po 224/04" oraz
2. wyjaśnienia wątpliwości co do treści przedmiotowego wyroku NSA w Warszawie w zakresie wskazań co do dalszego postępowania, jakie miało być udziałem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w następstwie tego wyroku, w formie odpowiedzi na pytanie: „Czy nawiązanie w uzasadnieniu wyroku NSA w Warszawie z dnia 11 września 2012 r., I OSK 916/12, na jego 11 stronie, do wyroku WSA w Poznaniu z dnia 8 lipca 2004 r., IV SA/Po 224/04, dostępnego między innymi w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl. oznacza, że zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie przedmiotem udostępnienia w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) mają być wszelkie umowy prawa cywilnego zawierane przez podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy, czy jedynie te umowy, które owe podmioty, a także inne podmioty objęte obowiązkami wynikającymi z art.

139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), a także poprzedzającego ów przepis, obowiązującego od 25 stycznia 2003 r., art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.):

a) zawarły z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, czy, także,
b) jeżeli chodzi o podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., które te podmioty zawarły wyłącznie ze sobą, czy również:
c) jeżeli chodzi o podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., wszelkie pozostałe umowy prawa cywilnego ?"

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 156 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270, dalej: p.p.s.a.), sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie, rachunkowe lub inne oczywiste omyłki.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że w wyniku oczywistej omyłki pisarskiej na 11 stronie uzasadnienia wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 września 2012 r., I OSK 916/12 błędnie podano sygnaturę wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, którą to omyłkę sprostowano w sposób podany w sentencji niniejszego postanowienia.

W pozostałym zakresie wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 158 p.p.s.a. sąd, który wydał wyrok, rozstrzyga postanowieniem wątpliwości, co do jego treści, a postanowienie w tym przedmiocie sąd może wydać na posiedzeniu niejawnym. Konieczność dokonania wykładni konkretnego rozstrzygnięcia zachodzi wówczas, gdy jego treść jest sformułowana w sposób niejasny, a więc taki, który może budzić wątpliwości, co do samego rozstrzygnięcia, zakresu powagi rzeczy osądzonej, a także sposobu jego wykonania. Wykładnia orzeczenia powinna, więc zmierzać do usunięcia wątpliwości dotyczących treści rozstrzygnięcia, ale także skutków, jakie orzeczenie to ma wywołać. Podkreślić należy, że wykładnia orzeczenia nie może jednak prowadzić do nowego rozstrzygnięcia. Nie może także zmierzać do zmian merytorycznych polegających na reinterpretacji uzasadnienia czy jego poszerzenia o inne elementy istotne zdaniem

wnioskodawcy. Wniosek o wykładnię nie może również zmierzać do wyjaśnienia zawartych w uzasadnieniu orzeczenia wyrażeń prawniczych i znaczenia słów, ani też do polemiki ze stanowiskiem sądu orzekającego w sprawie i wskazaniami, co do dalszego postępowania (postanowienia NSA: z dnia 15 kwietnia 2010 r., II GSK 406/09, z dnia 28 stycznia 2010 r., II GZ 1/10, z dnia 23 września 2008 r., I OZ 698/08, orzeczenia dostępne na stronie http://orzeczenia.nsa.gov.pl). Takie poglądy prezentowane są również w doktrynie prawa (por. T. Woś komentarz do art. 158 (w:) T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Warszawa 2008, str. 576).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy stwierdzić, iż złożony w niniejszej sprawie wniosek o wyjaśnienie wątpliwości co do treści wyroku nie zasługuje na uwzględnienie. Udzielenie odpowiedzi na pytanie postawione we wniosku doprowadziłoby do zmiany merytorycznej treści uzasadnienia wyroku poprzez poszerzenie go o elementy istotne zdaniem wnioskodawcy. Tymczasem przedmiotem wykładni mogą więc być jedynie rzeczywiste wątpliwości co do istoty rozstrzygnięcia, a nie udzielanie odpowiedzi na kreowane przez stronę pytania; za szczególnie pozbawione podstaw prawnych uważa się domaganie się przez stronę dokonania wykładni wyroku stanowiące w istocie polemikę z odmiennym, niż oczekiwała strona, stanowiskiem sądu zaprezentowanym w orzeczeniu. Oczekiwania strony postępowania sądowoadministracyjnego co do kierunku i sposobu rozstrzygnięcia jej sprawy przez sąd administracyjny nie upoważniają jej do kontynuowania procesowej polemiki po prawomocnym zakończeniu tego postępowania .

Mając na uwadze powyższe Naczelny Sąd Administracyjny orzekł jak w sentencji postanowienia na postawie art. 156 §1 oraz §2 oraz na podstawie art. 158 p.p.s.a.

Na oryginale właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem
Małgorzata Kuziński
sekretarz sądowy

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. III.1

SĄD NAJWYŻSZY
OTRZYMANO
dn. 23 MAJ 2012
Nr 748
Załączników 1

W , dn. 2012-05-

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
za pośrednictwem
Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

Skarżący: D P , ul. ;

Organ: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Pl. Krasińskich 2/4/6; 00-270 Warszawa

Skarga

Wnoszę o uchylenie w całości decyzji z dn. .05.2012r nr ,
i poprzedzającej ją decyzji z dn. .04.2012r nr i przekazanie sprawy organowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadnienie

Uważam, że wiek sędziów jest daną osobową **związaną z pełnioną przez nich funkcją publiczną**. O wieku sędziów wypowiada się Konstytucja RP.

Ponadto uważam, że nie może być tak, że jawny jest wiek: posłów, senatorów, wójtów, burmistrzów, radnych, a także wszystkich osób pełniących funkcję w zarządach i radach nadzorczych spółek handlowych, stowarzyszeniach, fundacjach, związkach zawodowych, osób będących wspólnikami spółek handlowych (w przypadku spółek kapitałowych pow. 10% kapitału). Jawny jest bowiem KRS, a w nim nr PESEL, które uwidaczniają datę urodzenia.

Od 01.01.2012 zgodnie z prawem KRS powinien być nie tylko jawny, ale w pełni udostępniony w internecie. Ministerstwo Sprawiedliwości ze względów technicznych zrobi to prawdopodobnie w czerwcu 2012r.

Czy nie mamy prawa wiedzieć ile lat ma osoba, która wymierza wyroki w imieniu Rzeczpospolitej i decyduje o naszych prawach i obowiązkach?

Prawo to nie tylko przepisy (law in books), to także realizacja tych praw przez określone konkretne osoby (law in action).

Z poważaniem

[redacted]

RADCA PRAWNY

Warszawa
dnia 31. 10. 2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. III.2 – odpis –

Warszawa, maja 2012 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Skarżący: D P
zam. ul. , ,

Organ, którego skarga dotyczy:
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego,
reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w załączeniu)
Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6,
00-951 Warszawa

Odpowiedź Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

na skargę D P na decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia maja 2012 r. nr oraz na utrzymaną nią w mocy decyzję tego organu z dnia kwietnia 2012 r., o tym samym numerze, o odmowie udostępnienia D P zam. ul. , , danych obejmujących daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej informacje o latach ich urodzeń w sposób pozwalający na ustalenie ich wieku na dzień dzisiejszy

Działając w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, pełnomocnictwo w załączeniu, w odpowiedzi na wymienioną w tytule skargę pana D P , złożoną 23 maja br. na dziennik podawczy Sądu Najwyższego, wnoszę o oddalenie tej skargi.

Uzasadnienie

Pan D P (dane adresowe jak powyżej) w dniu marca 2012 r. drogą elektroniczną, powołując się na przepisy o dostępie do informacji publicznej, wystąpił o udostępnienie przez Sąd Najwyższy różnych kategorii informacji

dotyczących czynnych lub byłych sędziów Sądu Najwyższego. W pierwszym z trzech punktów tego wniosku zwrócił się o podanie: *„daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej roku urodzenia (wieku na dzień dzisiejszy)".*

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją z dnia kwietnia 2012 r. nr , wysłaną zainteresowanemu między innymi drogą elektroniczną, odmówił uwzględnienia tak ujętego żądania, wskazując w podstawie prawnej swojej decyzji takie przepisy, jak: art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w związku z art. 5 ust. 2 i ust. 3 tej ustawy, w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) odczytywane między innymi poprzez art. 3, art. 6 ust.1 i ust.2 oraz art. 7 pkt 1, pkt 2, pkt 4, pkt 5, pkt 6 oraz art. 23 ust. 1 oraz art. 26 pkt 1 i art. 51 tej ustawy, a także wskazując na umocowanie dla swojego działania w art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.).

W uzasadnieniu tej decyzji podniesiono, że wnioskodawca nie podał żadnego uzasadnienia dla tak specyficznego żądania, a w szczególności nie nawiązał do którejkolwiek z okoliczności, o których mowa w art. 5 ust. 3 u.d.i.p.

Informacje, jakie zostały objęte cytowaną powyżej częścią wniosku pana D P , należy uznawać za mające cechy danych osobowych podlegających szczególnej ochronie prawnej w świetle wskazanych w podstawie prawnej decyzji uregulowań zawartych w ustawie o ochronie danych osobowych. Sąd Najwyższy jako administrator tego rodzaju danych może je przetwarzać, a więc i udostępniać, tylko w sytuacjach i na zasadach określonych w tychże przepisach z zagrożeniem zastosowania przewidzianych w nich sankcji karnych, a w danym wypadku w art. 51 ust. 1 stanowiącym, że: *„Kto administrując zbiorem danych lub będąc obowiązany do ochrony danych osobowych udostępnia je lub umożliwia dostęp do nich osobom nieupoważnionym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.".*

Sąd Najwyższy nie dysponuje oświadczeniami sędziów Sądu Najwyższego mającymi walor oświadczeń wymaganych treścią art. 23 ust.1 pkt 1 wskazanej ustawy o ochronie danych osobowych, na udostępnianie wszystkim zainteresowanym danych pozwalających na ustalenie wieku każdego z nich, w tym przez podanie co najmniej lat, w których się urodzili.

Wnioskodawca jako potencjalny odbiorca tak specyficznych danych osobowych nie przedstawił też możliwego, a wymaganego omawianą ustawą, upoważnienia do udostępnienia mu określonych kategorii informacji, a także nie powołał się na żadną z wyjątkowych okoliczności wymienionych w art. 5 ust. 3 u.d.i.p.

Przy wydawaniu tej decyzji kierowano się także stanowiskiem przedstawionym w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 października 2011 r., I OSK 1510/11, dostępnym między innymi w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, którego jedna z tez brzmi następująco:

„Jeżeli żądane przez skarżącego informacje zawierałyby dane osobowe podlegające szczególnej ochronie na podstawie art. 5 ust. 2 u.d.i.p., to prawo skarżącego do informacji publicznej podlega ograniczeniu, zaś organ zobowiązany jest w takiej sytuacji do wydania decyzji na podstawie art. 16 ust. 1 u.d.i.p.”.

*

Z tą decyzją Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodził się pan D P , występując w dniu jej wydania i doręczenia mu drogą elektroniczną, to jest kwietnia 2012 r., z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, w którym wystąpił o uchylenie owej decyzji i „wydanie informacji o wieku (roku urodzenia) sędziów Sądu Najwyższego.”

W uzasadnieniu tego środka prawnego skarżący podniósł między innymi, że wiek sędziego jest informacją mającą związek z pełnioną przez niego funkcją, a co najmniej ma wpływ na zaprzestanie pełnienia tej funkcji. Zdaniem skarżącego żądanie udostępnienia informacji pozwalającej na ustalenie, kiedy sędzia Sądu Najwyższego osiągnie 65 lub 70 lat, jako graniczny dla przejścia w stan spoczynku, znajduje oparcie w treści art. 5 ust. 3 zdanie 2 u.d.i.p. w związku z art. 30 ustawy o Sądzie Najwyższym i art. 180 ust. 4 Konstytucji RP.

W nowoczesnym państwie obowiązuje zasada trójpodziału władzy, a aktualne uregulowania prawne gwarantują obywatelom możliwość poznania podstawowych danych biograficznych piastunów władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Skarżący uważa również, że ma prawo wiedzieć, w jakim wieku dane osoby zostały powołane na stanowisko sędziego. Powołanie danej osoby na stanowisko mieści się bowiem w zakresie działalności organów władzy publicznej. Podstawowe dane biograficzne (w tym wiek) są zawsze brane pod uwagę przy powoływaniu

określonej osoby na stanowisko sędziego, o czym świadczy np. załączona do wniosku uchwała KRS o wyborze wymienionej w niej osoby na kandydata do powołania na urząd sędziego SN.

Dane o wieku osób pełniących wysokie funkcje publiczne są podstawowymi danymi informacyjnymi o tych osobach i są powszechnie publikowane na stronach Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, NSA, Sejmu, Senatu i w notatkach prasowych, o czym świadczą między innymi wydruki takich informacji załączone do wniosku.

*

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją z dnia maja 2012 r., nr , utrzymał w mocy omówioną wyżej decyzję z dnia kwietnia br., o tym samym numerze, przybliżając dotychczasowy bieg sprawy, w tym zaktualizowane stanowisko wnioskodawcy, a także następująco ustosunkował się do argumentacji wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Złożony przez D P w dniu kwietnia 2012 r. wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zostały w nim przedstawione zarzuty, ani polemika z uzasadnieniem określonej decyzji, w tym z zawartymi w niej prawnymi wyjaśnieniami znajdującymi oparcie w orzecznictwie sądów administracyjnych. Nie przedstawiono w nim także nowych faktów lub dowodów, które mogłyby przemawiać za zmianą dotychczasowego stanowiska.

Okoliczność ta nie zwalnia organu administracji publicznej od obowiązku przedstawienia racji, które, zdaniem skarżącego, przemawiały za wniesieniem danego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z jednoczesnym zawężeniem pierwotnego żądania o udostępnienie informacji do danych pozwalających na ustalenie roku urodzenia, a więc i aktualnego wieku czynnych sędziów Sądu Najwyższego. Wnioskodawca nie oczekuje już podania konkretnych dat urodzenia poszczególnych czynnych sędziów, a jedynie ich wieku (roku urodzenia).

Skarżący nie kwestionuje, że żądane przez niego informacje mogą mieć walor danych osobowych podlegających szczególnej ochronie prawnej. Na takie ustalenie pozwala fakt, że w uzasadnieniu swojego wniosku wskazuje na art. 5 ust. 3 u.d.i.p., z którego wynika, że dostęp do danych podlegających ochronie prawnej doznaje mniejszych ograniczeń niż określone w art. 5 ust.1, ust.1a i ust. 2 u.d.i.p. w toku postępowania przed organami państwa, jeżeli stroną lub uczestnikiem takiego postępowania jest władza publiczna lub inny podmiot wykonujący zadania publiczne

albo osoba pełniąca funkcje publiczne, a pozostaje ono w związku z realizacją takich zadań lub funkcji. Ewentualnej odmowy udostępnienia danych dotyczących tak specyficznej strony lub uczestnika postępowania nie można uzasadniać jej/jego interesem.

Skarżący nie wskazuje na prowadzenie jakiegokolwiek postępowania przed organami państwa, w którym stroną lub uczestnikiem miałby być czynny sędzia Sądu Najwyższego, to jest takiego postępowania, które mogłoby pozostawać w związku z wykonywaniem przez niego zadań lub funkcji publicznych.

Wnioskodawca przyjmuje, że ma prawo wiedzieć, kiedy poszczególni sędziowie Sądu Najwyższego mogą przejść, a kiedy najpóźniej muszą przejść w stan spoczynku; wskazuje bowiem odpowiednio na 65 i 70 rok życia, jako w tej mierze graniczny. Zauważa również, że wiek kandydata na stanowisko sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, jest brany pod uwagę przy powoływaniu na takie stanowisko, o czym świadczy ujawnianie tego wieku, w tym przez podanie daty urodzenia, przez Krajową Radę Sądownictwa w uzasadnieniu jej wniosku o powołanie danej osoby na określone stanowisko sędziowskie, a także fakt przedstawienia przez sam Sąd Najwyższy not biograficznych niektórych sędziów Sądu Najwyższego, w tym zawierających daty ich urodzeń, na stronie pod adresem internetowym http://www.sn.pl/sadnajw/, nie dodając jednak, że tak przedstawiane noty dotyczą wyłącznie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prezesów Sądu Najwyższego kierujących pracami poszczególnych izb Sądu Najwyższego, a więc osób, które na ich treść, a także prezentację mogły wyrazić zgodę.

Nie istnieją powszechnie obowiązujące przepisy, które pozwalałyby na ustalenie, że data urodzenia, czy choćby rok urodzenia każdej osoby kandydującej na stanowisko sędziowskie, czy je zajmującej, miałby być powszechnie dostępny lub by samo wyrażenie zgody na kandydowanie na określone stanowisko sędziowskie (zgłoszenie zainteresowania takim kandydowaniem w formie, w sposób i w czasie przewidzianym przez stosowne przepisy) było równoznaczne z wyrażeniem zgody na podawanie do publicznej wiadomości daty urodzenia takiej osoby lub choćby jej wieku przez jakikolwiek podmiot uczestniczący w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich.

Faktem jest, że ustawodawca przyjmuje wprost w przepisach stosownych ustaw, że sędziami lub sędziami sądu określonego rodzaju, nie mogą być osoby poniżej i powyżej określonego wieku, nakładając tym samym na podmioty upoważnione

uczestniczyć w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich obowiązek sprawdzania takiego wieku, a tym samym i na samych kandydatów na takie stanowiska obowiązek podawania daty ich urodzeń, ale tylko do wiadomości podmiotów uczestniczących w procesie powoływania sędziów. Podobnie kwestia przejścia sędziego w stan spoczynku pozostawiona jest przez obowiązujące ustawy trosce samych sędziów i podmiotów urzędowych odpowiedzialnych za to, by czynny sędzia po osiągnięciu określonego wieku nie wykonywał swojej funkcji.

W obecnym stanie prawnym stanowiska sędziowskie nie są obsadzane w drodze wyborów powszechnych. Tym samym za nie mające uzasadnienia należy uznać porównanie przez skarżącego, że funkcjonowanie w polskim systemie prawnym zasady trójpodziału władzy, a także istnienie obowiązku podawania do wiadomości publicznej w stosownych obwieszczeniach wieku osób kandydujących w wyborach powszechnych, jest równoznaczne z obowiązkiem podawania takiego wieku także w wypadku kandydatów na stanowiska w innych władzach publicznych niż obsadzane w wyborach powszechnych, a w danym wypadku we władzy sądowniczej.

W podsumowaniu uzasadnienia decyzji z dnia maja br. stwierdzono, że w złożonym w dniu kwietnia 2012 r. drogą elektroniczną wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy nie przedstawiono danych, które mogłyby przemawiać za uchyleniem ww. decyzji z dnia kwietnia 2012 r., a w szczególności w sposób oczekiwany przez skarżącego. Tym samym właściwe stało się utrzymanie tej decyzji w mocy stosownie do art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z innymi powołanymi w podstawie prawnej tej decyzji przepisami, stanowiącymi powtórzenie wskazanych we wcześniejszej z objętych obecną skargą decyzji.

Zgodnie z wyraźnym żądaniem wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, decyzję stanowiącą odpowiedź na złożony drogą elektroniczną wniosek, przesłano jej adresatowi jedynie tą drogą.

*

Również z tym stanowiskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodził się pan D P , występując z przedmiotową skargą z dnia kwietnia br. z wnioskiem o uchylenie obu przedstawionych powyżej decyzji, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W skardze nie wskazano, by Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego swoimi decyzjami naruszył jakiekolwiek przepisy. Nie sugerowano nawet, by owe decyzje

zawierały wadliwe uzasadnienia lub by były, choćby w najmniejszym stopniu niekompletne. W skardze dano jedynie wyraz przekonaniu, że objęte wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej dane osobowe są związane z pełnioną przez sędziów funkcją publiczną, zauważając zarazem, że *„o wieku sędziów wypowiada się także Konstytucja RP"*. Zdaniem skarżącego *„nie może być tak, że jawny jest wiek: posłów, senatorów, wójtów, burmistrzów, radnych, a także wszystkich osób pełniących funkcje w zarządach i radach nadzorczych spółek handlowych, stowarzyszeniach, fundacjach, związkach zawodowych, osób będących wspólnikami spółek handlowych (w przypadku spółek kapitałowych pow. 10% kapitału). Jawny jest bowiem KRS, a w nim nr PESEL, które uwidaczniają datę urodzenia."*.

W finale swojej skargi pan D P sformułował pytanie: *„Czy nie mamy prawa wiedzieć, ile lat ma osoba, która wymierza wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej i decyduje o naszych prawa i obowiązkach ?"* i dodał: *„Prawo to nie tylko przepisy (law in books), to także realizacja tych praw przez określone konkretne osoby (law in action)"*.

*

Zdaniem udzielającej - w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego - odpowiedzi na tę skargę pana D P nie zasługuje ona na uwzględnienie. Nie zawiera ona jakichkolwiek zarzutów, które wymagałyby odniesienia się do nich w formie wymaganej przez prawo i obowiązujące zwyczaje.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie uważa, by jego rolą w tej sprawie było udzielanie odpowiedzi na sformułowane przez skarżącego, cytowane powyżej, pytanie. Faktem, którego nie kwestionuje skarżący, a do którego nie chce się także odnieść, jest, że przepisy o ochronie danych osobowych uniemożliwiają Sądowi Najwyższemu jako administratorowi danych osobowych osób w nim zatrudnionych, w tym wypadku sędziów Sądu Najwyższego, udostępnianie takich danych każdemu i w każdej sytuacji. Owe przepisy wyraźnie wskazują bowiem, jakim podmiotom i w jakich okolicznościach, przy spełnieniu jakich warunków, dane osobowe mogą być udostępnione przez ich administratora.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wystąpienie pana D P o udostępnienie mu danych pozwalających na ustalenie aktualnego wieku czynnych sędziów Sądu Najwyższego nie spełniało kryteriów określonych w przepisach o ochronie danych osobowych, od których spełnienia uzależnione jest

udostępnienie wnioskodawcy interesujących go informacji. Skarżącemu zostało również wyjaśnione, że:

a) Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie dysponuje upoważnieniami ze strony sędziów Sądu Najwyższego do udostępniania wszystkim zainteresowanych informacji dotyczących dat ich urodzin lub roku ich urodzenia,

b) Wnioskodawca, oczekując udostępnienia mu określonych danych podlegających ochronie prawnej, powinien wskazać na istnienie wyjątkowych okoliczności, o których mowa w art. 5 ust. 3 u.d.i.p., które mogłyby upoważniać do przedstawienia danych dotyczących dat urodzenia lub wieku poszczególnych, czynnych sędziów Sądu Najwyższego, a wnioskodawca nie sugeruje nawet możliwości istnienia takich okoliczności, w szczególności w powiązaniu ze swoją osobą.

c) Nie istnieją powszechnie obowiązujące przepisy, które pozwalałyby na ustalenie, że data urodzenia, czy choćby rok urodzenia każdej osoby kandydującej na stanowisko sędziowskie, czy je zajmującej, miałby być powszechnie dostępny lub by samo wyrażenie zgody na kandydowanie na określone stanowisko sędziowskie (zgłoszenie zainteresowania takim kandydowaniem w formie, w sposób i w czasie przewidzianym przez stosowne przepisy) było równoznaczne z wyrażeniem zgody na podawanie do publicznej wiadomości daty urodzenia takiej osoby lub choćby jej wieku przez jakikolwiek podmiot uczestniczący w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich, a tym samym także przez sąd lub organ, w którym sędzia wykonuje swoje obowiązki służbowe.

W tym stanie rzeczy, zdaniem udzielającej odpowiedzi na skargę pana D P , nie istnieją przesłanki, które pozwalałyby na postawienie obu ww. decyzjom Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zarzutu wadliwości takiej, o której mowa w art. 145 § 1 pkt 1 lub pkt 2 p.p.s.a.

Z tych przyczyn skarga pana D P , jako nie mająca usprawiedliwionych podstaw, powinna ulec oddaleniu.

Zważywszy, że wcześniejsza korespondencja w tej sprawie była prowadzona z panem D P drogą elektroniczną, a obowiązujące przepisy o postępowaniu sądowo-administracyjnym nie przewidują możliwości przedstawiania akt sprawy w formie elektronicznej, w załączeniu jako element akt administracyjnych tej sprawy przedstawia się wydruki z korespondencji kierowanej do Sądu

Najwyższego, a także dokumenty, które po podpisaniu przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i po zeskanowaniu były przesyłane drogą elektroniczną panu D P Z tych przyczyn dowody doręczeń owych pism mają niekiedy wyłącznie formę wydruków z ich elektronicznych odpowiedników.

Załączniki:

1) – 2) oryginał i odpis skargi pana D P
3) akta administracyjne przedmiotowej sprawy,
4) pełnomocnictwo,
5) 1 odpis nin. odpowiedzi na skargę.

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romanczuk

Zał. III.3

ODPIS

W , 2012-08-

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
ul. Jasna 2/4
00-013 Warszawa

Sygnatura akt: II SA/Wa 1002/12
Skarżący: D P ,
Organ: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Pismo procesowe

W niniejszej sprawie powołuję się na **art. 5 ust 2 ZDANIE 2** ustawy o dostępie do informacji publicznej. Stanowi ono stanowi, iż

*Ograniczenie to **[ze względu na prywatność osoby fizycznej]** nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji.*

Przepis ten oznacza, iż podlega udostępnieniu **informacja** publiczna (patrz wyrok WSA w Warszawie: z dn. 27.04.2012, II SAB/Wa 51/12) o osobie pełniącej funkcję publiczną mająca związek z pełnieniem tej funkcji, w szczególności informacja o warunkach powierzenia tej funkcji.

Niewątpliwie **sędzia** jest **osobą pełniącą funkcję publiczną**. To nie wymaga szerszego uzasadnienia.

Czy jednak **informacja o wieku** sędziego jest informacją mającą związek z pełnieniem funkcji sędziego. Czy wiek sędziego wiąże się z warunkiem powierzenia funkcji sędziego?

Na tak postanowione pytanie odpowiem pytaniem: **Czy można powołać w Polsce na stanowisko sędziego osobę 71-letnią?** Nie, bo każdy sędzia w Polsce (za wyjątkiem Trybunały Konstytucyjnego) przechodzi z mocy ustawy w stan spoczynku w wieku najpóźniej 70 lat (patrz art. 180 ust 4 Konstytucji RP). Czy zatem informacja o wieku sędziego jest informacją o warunkach powierzenia i ustania funkcji sędziego? TAK. Oznacza to, iż informacja taka podlega udostępnieniu.

Inny przykład, czy można powołać na stanowisko dyrektora sądu osobę 80-letnią? TAK, bo ustawa **nie ustanawia wieku** jako warunku dla powierzenia funkcji dyrektora sądu (art. 32 ustawy o Ustroju sądów powszechnych). Za to w przypadku dyrektora sądu można żądać informacji o jego wykształceniu, karierze zawodowej i karalności za przestępstwa, bo te informacja związane są z warunkami powierzenia danej osobie funkcji publicznej dyrektora sądu.

Warszawa
dnia 31. 10. 2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

[redacted]

Zał. III. 4

Warszawa, sierpnia 2012 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Do sprawy o sygn. akt:
II SA/Wa 1002/12

Skarżący: D P
zam. ul. ,

Organ, którego skarga dotyczy:
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego,
reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w aktach)
Sąd Najwyższy, Pl. Krasińskich 2/4/6,
00-951 Warszawa

Odpowiedź Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
na pismo skarżącego z dnia .08.2012 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Wa 1002/12, to jest dotyczącej skargi na decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia maja 2012 r. nr oraz na utrzymaną nią w mocy decyzję tego organu z dnia kwietnia 2012 r., o tym samym numerze, w sprawie o udostępnienie określonych informacji

Działając w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (pełnomocnictwo złożone przy odpowiedzi na skargę), po zapoznaniu się z pismem skarżącego z .08.2012 r., jakie zostało złożone do akt sprawy o sygn. II SA/Wa 1002/12, uważam za właściwe podnieść, co następuje:

Przedmiotowe pismo skarżącego trudno jest uznać za ewentualną polemikę ze stanowiskiem zawartym w odpowiedzi na skargę. Skarżący nie usiłuje nawet sugerować, by argumentacja Pierwszego Prezes Sądu Najwyższego, z jaką do tej pory spotkał się w sprawie, a w szczególności w tej odpowiedzi, mogła być wadliwa.

Obecne pismo skarżącego może być natomiast postrzegane jako ewentualne uzupełnienie skargi, co, zważywszy na treść art. 134 § 1 p.p.s.a., wymaga poniższej odpowiedzi.

Skarżący cytując art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p. nie twierdzi bynajmniej, by kwestionowanymi przez niego decyzjami Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego dopuścił się naruszenia owego przepisu. Na sformułowane przez siebie pytania o charakterze teoretycznym skarżący odpowiada kolejnym pytaniem, co czyni niejasnym jego rozumienie danego przepisu.

Tym nie mniej do oceny Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie może należeć kwestia, czy wiek sędziego ma związek z pełnieniem przez niego funkcji publicznej w takim znaczeniu, o którym mowa w art. 5 ust. 2 zd. 2 u.d.i.p.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie uważa, by charakter niniejszej sprawy wymagał odpowiedzi na tak ujęte pytanie. Znamienne jest, że sam skarżący nie podejmuje próby udzielenia jakiejkolwiek czytelnej odpowiedzi na owe pytanie.

Tym niemniej nie sposób nie zauważyć, że informacja o wieku konkretnego sędziego nie jest informacją *„o warunkach powierzenia i ustania funkcji sędziego"*, jak wydaje się twierdzić sam skarżący.

W związku z tym należy raz jeszcze podkreślić, że w toku dotychczasowego postępowania Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego konsekwentnie stał na stanowisku, że wiek konkretnego sędziego, na którego ustalenie pozwala znajomość jego daty urodzin lub samego roku urodzenia, stanowi element danych osobowych sędziego podlegających szczególnej ochronie prawnej przewidzianej w przepisach o ochronie danych osobowych. Sąd Najwyższy, działający w stosunku do sędziów w nim zatrudnionych jako pracodawca, dysponując datami ich urodzin, zobowiązany jest chronić ich dane osobowe. Oznacza to, że bez jednoznacznej zgody pracownika, zobowiązany jest je udostępniać tylko w sytuacjach wyraźnie przewidzianych obowiązującymi przepisami. Do takich nie należą uregulowania w zakresie dostępu do informacji publicznej.

Kończąc wypada zauważyć, że podawane w końcowej części obecnego pisma skarżącego przykłady mają charakter czysto teoretyczny i pozostają bez związku z przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy aktualne pozostaje stanowisko przedstawione w odpowiedzi na skargę.

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. 1 odpis nin. pisma

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM 5-1-2

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. III.5

Sygn. akt II SA/Wa 1002/12

ODPIS

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący	**Sędzia WSA Sławomir Antoniuk**
Sędziowie WSA	**Olga Żurawska – Matusiak (spr.)**
	Andrzej Kołodziej
Protokolant specjalista	**Elwira Sipak**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **13 września 2012 r.**
sprawy ze skargi **D P**
na decyzję **Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego**
z dnia **maja 2012** r. nr
w przedmiocie **odmowy udostępnienia informacji publicznej**

1) **uchyla zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję z kwietnia 2012 r.**
2) **stwierdza, że zaskarżona decyzja nie podlega wykonaniu w całości**
3) **zasądza od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz D P kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania**

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W WARSZAWIE * 2 *

13 września 2012 r.
II SA/Wa 1002/12
5 marca 2013 r.

Sygn. akt II SA/Wa 1002/12

UZASADNIENIE

D P (dalej jako skarżący) wnioskiem z marca 2012 r. wystąpił do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o udzielenie informacji, w trybie dostępu do informacji publicznej, poprzez podanie daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej roku urodzenia (wieku na dzień złożenia wniosku), daty powołania na stanowisko sędziów Sądu Najwyższego powołanych przed 2001 r. oraz daty i przyczyny ustania stosunku służbowego SSN Izby Karnej J K . Wniosek powyższy skarżący złożył za pośrednictwem poczty elektronicznej.

W odpowiedzi na wniosek Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego pismem z kwietnia 2012 r. poinformował skarżącego, m.in. że żądanie ujęte w pierwszym punkcie zostało rozpatrzone w drodze decyzji o odmowie udostępnienia informacji.

Decyzją z kwietnia 2012 r. znak , wydaną na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) w związku z art. 5 ust. 2 i ust. 3 tej ustawy, w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) odczytywanymi między innymi poprzez art. 3, art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 7 pkt 1, pkt 2, pkt 4, pkt 5, pkt 6 oraz art. 23 ust. 1 i art. 26 pkt 1 i art. 51 tej ustawy, a także kierując się postanowieniami art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego odmówił D P , udostępnienia danych obejmujących daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej informacje o latach ich urodzeń w sposób pozwalający na ustalenie ich wieku na dzień dzisiejszy.

W uzasadnieniu decyzji organ podał, że żądane w tym zakresie informacje należy uznać za mające cechy danych osobowych podlegających szczególnej ochronie prawnej na podstawie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Sąd Najwyższy jako administrator tego rodzaju danych może je przetwarzać, a więc i udostępniać tylko na zasadach określonych w tych przepisach, pod groźbą sankcji określonych w przepisach karnych tej ustawy. Sąd Najwyższy nie dysponuje oświadczeniami sędziów mającymi walor oświadczeń wymaganych treścią art. 23

ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie danych osobowych, na udostępnianie wszystkim zainteresowanym danych pozwalających na ustalenie wieku każdego z nich, w tym przez podanie co najmniej lat, w których się urodzili. Ponadto organ podniósł, że skarżący jako potencjalny odbiorca tych danych osobowych nie przedstawił też możliwego, a wymaganego omawianą ustawą, upoważnienia do udostępnienia mu określonych kategorii informacji, a także nie powołał się na żadną z wyjątkowych okoliczności wymienionych w art. 5 ust. 3 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Od decyzji tej skarżący złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, w którym wniósł o uchylenie decyzji i udostępnienie żądanych informacji. Zdaniem skarżącego, wiek sędziego Sądu Najwyższego jest informacją mającą związek z pełnioną przez niego funkcją, a co najmniej ma wpływ na zaprzestanie pełnienia tej funkcji. Podał, że chciałby wiedzieć, kiedy poszczególni sędziowie Sądu Najwyższego skończą 65 i 70 lat i będą mogli lub przejdą *ex lege* w stan spoczynku. Podał, że w przypadku władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej obywatele mają prawo znać podstawowe dane biograficzne piastunów tej władzy. Podkreślił, że ma prawo wiedzieć w jakim wieku dane osoby zostały powołane na stanowisko sędziego. Powołanie danej osoby na stanowisko sędziego mieści się bowiem w zakresie działalności organów władzy publicznej. Podstawowe dane biograficzne (w tym wiek) są zawsze brane pod uwagę przy powoływaniu danej osoby na stanowisko sędziego. Jednocześnie zwrócił uwagę, że dane o wieku osób pełniących wysokie funkcje publiczne są podstawowymi danymi informacyjnymi o tych osobach i są powszechnie publikowane nawet na stronach Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, NSA, Sejmu, Senatu i w notatkach prasowych.

W wyniku ponownego rozpatrzenia sprawy, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją z maja 2012 r. znak , wydaną na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a., utrzymał w mocy decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z kwietnia 2012 r.

W uzasadnieniu decyzji Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że skarżący nie kwestionuje, że żądane przez niego informacje mogą mieć walor danych osobowych podlegających szczególnej ochronie prawnej. Na takie ustalenie pozwala fakt, że w uzasadnieniu wniosku skarżący wskazuje na art. 5 ust 3 ustawy o dostępie do informacji publicznej, z którego wynika, że dostęp do danych podlegających ochronie prawnej doznaje mniejszych ograniczeń niż określone w art. 5 ust.1, ust. 1a i ust. 2 tej ustawy w toku postępowania przed organami państwa, jeżeli stroną lub

uczestnikiem takiego postępowania jest władza publiczna lub inny podmiot wykonujący zadania publiczne albo osoba pełniąca funkcje publiczne pozostającego w związku z realizacją tych zadań lub funkcji. Skarżący nie wskazał na prowadzenie jakiegokolwiek postępowania przed organami państwa, w którym stroną lub uczestnikiem miałby być czynny sędzia Sądu Najwyższego, to jest takiego postępowania, które mogłoby pozostawać w związku z wykonywaniem przez niego zadań lub funkcji publicznych. Organ, odnosząc się do faktu wskazania przez sam Sąd Najwyższy not biograficznych sędziów Sądu Najwyższego, w tym zawierających daty ich urodzeń, podniósł, że przedstawione noty dotyczą wyłącznie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prezesów Sądu Najwyższego kierujących pracami poszczególnych izb Sądu Najwyższego, a więc osób, które na ich treść, a także prezentację mogły wyrazić zgodę. Ponadto organ zwrócił uwagę, że nie istnieją powszechnie obowiązujące przepisy, które pozwalałyby na ustalenie, że data urodzenia, czy choćby rok urodzenia każdej osoby kandydującej na stanowisko sędziowskie, czy je zajmującej, miałby być powszechnie dostępny lub by samo wyrażenie zgody na kandydowanie na określone stanowisko sędziowskie było równoznaczne z wyrażeniem zgody na podawanie do publicznej wiadomości daty urodzenia takiej osoby lub choćby jej wieku przez jakikolwiek podmiot uczestniczący w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich. Organ zauważył, że ustawodawca przyjmuje wprost w przepisach stosownych ustaw, że sędziami lub sędziami sądu określonego rodzaju, nie mogą być osoby poniżej i powyżej określonego wieku, nakładając tym samym na podmioty upoważnione uczestniczyć w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich, obowiązek sprawdzania takiego wieku, a tym samym i na samych kandydatów na takie stanowiska obowiązek podawania daty ich urodzeń, ale tylko do wiadomości podmiotów uczestniczących w procesie powoływania sędziów. Podobnie kwestia przejścia sędziego w stan spoczynku pozostawiona jest przez obowiązujące ustawy trosce samych sędziów i podmiotów urzędowych odpowiedzialnych za to, by czynny sędzia po osiągnięciu określonego wieku nie wykonywał swojej funkcji. W obecnym stanie prawnym stanowiska sędziowskie nie są obsadzane w drodze wyborów powszechnych.

Decyzja powyższa stała się przedmiotem skargi D P do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, w której wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji oraz decyzji ją poprzedzającej. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi skarżący wskazał, że jego zdaniem, wiek sędziów jest daną osobową związaną z pełnioną przez nich funkcją publiczną i tak jak jawny jest wiek posłów, senatorów, wójtów, burmistrzów, radnych, a także wszystkich osób pełniących funkcję w zarządach i radach nadzorczych spółek handlowych, stowarzyszeniach, fundacjach, związkach zawodowych, osób będących wspólnikami spółek handlowych, tak jawny powinien być wiek sędziów.

W odpowiedzi na skargę, organ wniósł o jej oddalenie podtrzymując argumenty przedstawione w zaskarżonej decyzji.

Podkreślił, że przepisy o ochronie danych osobowych uniemożliwiają Sądowi Najwyższemu jako administratorowi danych osobowych osób w nim zatrudnionych, w tym wypadku sędziów Sądu Najwyższego, udostępnianie takich danych każdemu w każdej sytuacji. Przepisy te wyraźnie wskazują bowiem, jakim podmiotom i w jakich okolicznościach, przy spełnieniu jakich warunków, dane osobowe mogą być udostępnione przez ich administratora. Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, wystąpienie skarżącego o udostępnienie mu danych pozwalających na ustalenie aktualnego wieku czynnych sędziów Sądu Najwyższego nie spełniało kryteriów określonych w ustawie o ochronie danych osobowych.

W piśmie procesowym z czerwca 2012 r. skarżący przywołał treść art. 5 ust. 2 zdanie 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej i podkreślił, że udostępnieniu podlega informacja publiczna o osobie pełniącej funkcję publiczną mająca związek z pełnieniem tej funkcji, w szczególności informacja o warunkach powierzenia tej funkcji. Niewątpliwie zatem, zdaniem skarżącego, sędzia jest osobą pełniącą funkcję publiczną.

W polemice z tym pismem, zawartej w piśmie z sierpnia 2012 r. organ w całości podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 1 § 1 i 2 ustawy z 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.), sąd administracyjny sprawuje wymiar sprawiedliwości poprzez kontrolę pod względem zgodności z prawem zaskarżonej decyzji administracyjnej i to z przepisami obowiązującymi w dacie jej wydania. Innymi słowy, sąd administracyjny kontroluje legalność rozstrzygnięcia

zapadłego w postępowaniu z punktu widzenia jego zgodności z prawem materialnym i obowiązującymi przepisami prawa procesowego.

Skarga analizowana pod tym kątem zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z brzmieniem art. 134 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 270 – dalej jako p.p.s.a.), sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy, nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną. Sąd nie może wydać orzeczenia na niekorzyść skarżącego, chyba że stwierdzi naruszenie prawa skutkujące stwierdzeniem nieważności zaskarżonego aktu lub czynności (§ 2).

Ustawa z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) służy realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do wiedzy na temat funkcjonowania organów władzy publicznej. Reguluje zarówno zakres podmiotowy i przedmiotowy stosowania ustawy, procedurę i tryb, w tym także przypadki, w których dysponent informacji publicznej odmawia jej udostępnienia. Przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się jedynie do decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej oraz do decyzji o umorzeniu postępowania o udostępnienie informacji w przypadku określonym w art. 14 ust. 2 ustawy. Prawo dostępu do informacji publicznej obejmuje prawo żądania udzielenia informacji publicznej o określonych faktach i stanach istniejących w chwili udzielenia informacji.

W art. 1 ust.1 ustawa definiuje informację publiczną jako każdą informację o sprawach publicznych, wymienia w art. 6 ustawy przykładowy i niezamknięty katalog informacji stanowiących informację publiczną.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d ww. ustawy, udostępnieniu podlega informacja publiczna o organach władzy publicznej i osobach sprawujących w nich funkcje.

W myśl art. 10 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sądy i trybunały sprawują władzę sądowniczą.

Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe.

Sądy, jako organy władzy sądowniczej wydające wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, wykonują zadania w imieniu państwa, którego funkcje realizują. Są to więc organy państwowe powołane do rozpatrywania i rozstrzygania sporów prawnych w imieniu państwa.

W ślad za poglądem wyrażonym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 marca 2006 r., K 17/05 (publ. Dz. U. Nr 49, poz. 358) wskazać należy, że sprawowanie funkcji publicznej wiąże się z realizacją określonych zadań w urzędzie w ramach struktur władzy publicznej lub na innym stanowisku decyzyjnym w strukturze administracji publicznej, a także w innych instytucjach publicznych. Istotne jest zatem, czy określona osoba w ramach instytucji publicznej realizuje w pewnym zakresie nałożone na tę instytucję zadania publiczne.

Nie ulega żadnej wątpliwości i nie jest to okoliczność kwestionowana w przedmiotowej sprawie, że sędziowie orzekając w sprawach należących do właściwości ww. sądów na zasadach niezawisłości i bezstronności, realizują zadania znajdujące się w kognicji tych sądów jako organów władzy publicznej, sprawując w nich tym samym funkcję publiczną.

W rozpoznawanej sprawie organ, decydując się na wydanie decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej w trybie art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, przyjął, że informacja o dacie urodzenia sędziego lub co najmniej o roku jego urodzenia, jest informacją publiczną.

Obowiązek wydania decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej (art. 16 ust. 1 ustawy) powstaje dopiero wówczas, gdy spełniony jest zakres podmiotowy i przedmiotowy ustawy tzn. sprawa ma charakter informacji publicznej i istnieje podmiot zobowiązany.

Sąd w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę uznał stanowisko organu w tym zakresie za prawidłowe i podzielając pogląd wyrażony w wyroku z 27 kwietnia 2012 r., II SAB/Wa 51/12 (publ. https://cbois.nsa.gov.pl) przyjął, że informacja o dacie urodzenia (wieku) sędziego, jako osoby pełniącej funkcję publiczną, stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Jak słusznie zauważył organ, ustawodawca przyjmuje wprost w przepisach stosownych ustaw, że sędziami lub sędziami sądu określonego rodzaju nie mogą być osoby poniżej i powyżej określonego wieku.

W przypadku sędziów Sądu Najwyższego – zgodnie z art. 22 § 1 pkt 6 ustawy z 23 listopada 2002 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 r. ze zm.) sędzią tego Sądu można zostać przy spełnieniu m.in. warunku 10-letniego stażu na stanowisku sędziego. Art. 61 § 1 pkt 5 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych

(Dz. U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.) określa natomiast, że sędzią może zostać osoba, która ukończyła 29 lat.

W myśl art. 30 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym sędzia Sądu Najwyższego przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 70 roku życia.

Powyższe oznacza, że dane odnoszące się do wieku sędziego, zakreślające cezurę czasową pełnienia przez niego funkcji sędziego, są nierozerwalnie związane z tą funkcją, a zatem stanowią informację publiczną. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w treści art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, dając podstawę do stwierdzenia, że pozostające w dyspozycji organu dane osobowe osób wykonujących w ramach różnych stosunków prawnych funkcje publiczne są informacją o sprawach publicznych i jako takie mają charakter publiczny.

Istota przedmiotowej sprawy sprowadza się natomiast do odpowiedzi na pytanie, czy prawo do wnioskowanej przez skarżącego informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej (art. 5 ust. 2 ustawy), w kontrolowanej sprawie sędziego Sądu Najwyższego.

Wobec stanowiska zajętego przez organ w zaskarżonej decyzji zwrócić należy uwagę, że dostęp do informacji publicznej uregulowany jest zasadniczo w ustawie o dostępie do informacji publicznej, choć – co wynika jednoznacznie z art. 1 ust. 2 ustawy – przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi.

Art. 5 ust. 2 ustawy określa w jakich sytuacjach prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu.

Jedną z przesłanek takiego ograniczenia jest wzgląd na prywatność osoby fizycznej.

Wobec takich regulacji prawnych – w ocenie Sądu – nieuprawnione jest powoływanie się przez organ na przepisy ustawy o ochronie danych osobowych i brak zgody sędziów na ujawnianie danych dotyczących daty ich urodzenia i w oparciu o te przepisy uzasadnianie decyzji odmawiającej udzielenia informacji publicznej.

Ustawa o ochronie danych osobowych nie odnosi się do udostępniania informacji publicznych, nie określa zatem zasad i trybu dostępu do nich.

W odniesieniu do osób ubiegających się lub pełniących funkcje publiczne prawo do ochrony prywatności podlega istotnemu ograniczeniu. O ile sfera życia intymnego (w znaczeniu szerszym niż potocznie przyjęte) objęta jest pełną prawną ochroną, o tyle ochrona sfery życia prywatnego podlega pewnym ograniczeniom,

uzasadnionym „usprawiedliwionym zainteresowaniem". Jest oczywiste, że osoba pełniąca funkcję publiczną godzić się musi z takim zainteresowaniem opinii publicznej.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania ograniczenie prawa do informacji publicznej przewidziane w art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej. W myśl tego przepisu prywatność osoby fizycznej nie jest chroniona wówczas, gdy chodzi o informacje o osobach pełniących funkcje publiczne, mające związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji albo gdy osoba rezygnuje z tego prawa.

Jak wskazano powyżej, przepisy stosownych ustaw zawierają postanowienia, które prawo pełnienia funkcji sędziego uzależniają od wieku sędziego, zakreślając cezurę sprawowania tej funkcji. Oznacza to, że wiek sędziego, a tym samym data jego urodzenia ma znaczenie prawne i pozostaje w związku z warunkami powierzenia i wykonywania funkcji sędziego. Wiek sędziego ma zatem wpływ na możliwość kandydowania sędziego na stanowisko, jak i na możliwość bycia sędzią. Bez znaczenia pozostaje przy tym podnoszona przez organ okoliczność, że podmioty upoważnione uczestniczyć w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich obowiązane są sprawdzać wiek kandydata na sędziego, czy też, że wiek sędziego związany ze stanem spoczynku pozostawiony jest trosce podmiotów odpowiedzialnych za to, by czynny sędzia po osiągnięciu określonego wieku nie wykonywał swojej funkcji.

Zasadnym zdaje się przypomnienie, że prawo dostępu do informacji publicznej jest jednym z najważniejszych praw w katalogu praw obywatelskich i politycznych. Ma służyć tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego, poprzez zwiększenie transparentności w działaniach władzy publicznej, chronić i umacniać zasady obowiązujące w demokratycznym państwie prawa, wreszcie zapewniać społeczną kontrolę nad działaniami organów władzy publicznej. Przejrzystość procesu decyzyjnego umacnia demokratyczny charakter instytucji oraz zaufanie obywateli do administracji (por. wyrok NSA z 1 października 2010 r., I OSK 1149/10, publ. https://cbois.nsa.gov.pl).

A zatem okoliczność, że wiek sędziego jest brany pod uwagę przez odpowiednie służby nie oznacza, że kwestia ta, jako związana z osobą pełniącą funkcję publiczną, nie może stanowić przedmiotu zainteresowania innych podmiotów, opierających swoje uprawnienie w tym zakresie na przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Reasumując, w ocenie Sądu, informacja o wieku sędziego jako informacja publiczna winna zostać udostępniona na wniosek skarżącego, jako że informacji tej nie dotyczą ograniczenia wskazane w art. 5 ust. 2 ustawy. Niezasadna była zatem odmowa udostępnienia wnioskowanej informacji publicznej w oparciu o art. 16 ust. 1 ustawy.

W rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania przywołany przez organ w zaskarżonej decyzji art. 5 ust 3. ustawy, albowiem w sprawie nie zaistniały przesłanki w tym przepisie przewidziane. Przepis ten odnosi się do informacji o sprawach rozstrzygniętych w postępowaniu przed organami państwa, a tego rodzaju informacje nie były przez skarżącego żądane.

Mając wszystkie powyższe względy na uwadze Sąd, na zasadzie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej jako p.p.s.a.), orzekł jak w sentencji wyroku.

W kwestia wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji Sąd orzekł w myśl art. 152 p.p.s.a. Rozstrzygnięcie to stanowi obligatoryjny element każdego wyroku uwzględniającego skargę i należy je umieścić w wyroku niezależnie od tego, czy wcześniej wstrzymano wykonanie zaskarżonego aktu lub czynności w drodze postanowienia (por. W. Ryms, *Wstrzymanie wykonania aktu lub czynności, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2003).

O zwrocie kosztów postępowania obejmujących uiszczony wpis sądowy Sąd orzekł w trybie art. 200 p.p.s.a.

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-10

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. III.6 - odpis -

Warszawa, dnia listopada 2012 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie

za pośrednictwem

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Warszawie, Wydziału II
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Do sprawy o sygn. akt: II SA/Wa 1002/12

Wartość przedmiotu zaskarżenia:
brak danych – sprawa dot. decyzji o odmowie udostępnienia informacji uznawanej przez skarżącego za podlegającą udostępnieniu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej

Skarżący: D P
zam. ul. ,

Organ, którego decyzji sprawa dotyczy:
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego,
reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w aktach)
Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6,
00-951 Warszawa

Skarga kasacyjna Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt: II SA/Wa 1002/12, uchylającego, w następstwie rozpoznania skargi D P , decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia maja 2012 r. nr oraz utrzymaną nią w mocy decyzję tego organu z dnia kwietnia 2012 r., o tym samym numerze, o odmowie udostępnienia D P zam. ul. , , danych obejmujących daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej informacje o latach ich urodzeń w sposób pozwalający na ustalenie ich wieku na dzień dzisiejszy wraz z wnioskiem o wyjaśnienie wątpliwości co do treści punktu 2 sentencji tego wyroku, i związanej z nim części uzasadnienia, nawiązującego do treści art. 152 p.p.s.a.

Działając w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, pełnomocnictwo w aktach, informując, że odpis kwestionowanego wyroku WSA w Warszawie, Wydziału II, z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt: II SA/Wa 1002/12, został doręczony niżej podpisanej, jako pełnomocnikowi organu, października 2012 r., **zaskarżam ten wyrok w całości,** to jest w zakresie obejmującym wszystkie trzy punkty sentencji tego wyroku, **opierając niniejszą skargę kasacyjną na obu podstawach określonych w art. 174 pkt 1 i pkt 2 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz. 270 – dalej jako p.p.s.a.)**, zarzucam temu wyrokowi (w zakresie związanym z punktem 1 i punktem 2 sentencji tego wyroku) naruszenie:

1) art. 145 § 1 pkt 1 lit. a) p.p.s.a. w związku z art. 1 ust. 2, art.16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w związku z art. 5 ust. 1, art. 5 ust. 2 i ust. 3 tej ustawy, w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.), odczytywanymi między innymi poprzez art. 3, art. 6 ust.1 i ust.2 oraz art. 7 pkt 1, pkt 2, pkt 4, pkt 5, pkt 6 oraz art. 23 ust. 1 oraz art. 26 pkt 1 i art. 51 tej ostatniej ustawy, wobec uchylenia określonych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z twierdzeniem, że zostały one wydane z naruszeniem przepisów prawa materialnego przy jednoczesnym uchyleniu się od dokonania kompleksowej wykładni tych przepisów prawa materialnego lub dokonania dowolnej ich wykładni przez wyraźnie stwierdzenie, że *„ustawa o ochronie danych osobowych nie odnosi się do udostępniania informacji publicznych, nie określa zatem zasad i trybu dostępu do nich"*, jak również, że *„wiek sędziego, a tym samym data jego urodzenia ma znaczenie prawne i pozostaje w związku z warunkami powierzenia i wykonywania funkcji sędziego"* w znaczeniu, w którym o związku z pełnieniem funkcji publicznej jest mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p..

a zarazem - w istocie – wobec ustalenia, że:

a) dane zawierające datę urodzenia sędziego Sądu Najwyższego lub rok jego urodzenia nie należą do *„innych tajemnic ustawowo chronionych"* w rozumieniu art. 5 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem, że podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w ustawie o dostępie do

informacji publicznej, a nie na zasadach określonych w przepisach o ochronie danych osobowych, mimo jednoznacznych odesłań do innych regulacji prawnych zawartych w art. 1 ust. 2 oraz w art. 5 ust. 1 u.d.i.p., które wskazują na obowiązek badania przed ewentualnym udostępnieniem informacji mogącej być uznawaną za publiczną, czy dostęp do niej nie jest materialnie lub proceduralnie limitowany innymi ustawami, w tym dotyczącymi tzw. *„tajemnic ustawowo chronionych"*,

b) że udostępnianie tego rodzaju danych, jak data urodzenia sędziego Sądu Najwyższego lub jego rok urodzenia, nie jest wyłączone lub ograniczone treścią art. 5 ust. 2 lub ust. 3 u.d.i.p., albowiem data urodzenia sędziego Sądu Najwyższego lub jego wiek, jakkolwiek należą do sfery prywatności sędziego Sądu Najwyższego, to mają związek z pełnieniem przez niego funkcji publicznej w takim znaczeniu, w jakim jest on nim mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p., a tym samym, że każdy organ władzy publicznej dysponujący tego rodzaju danymi jest obowiązany je udostępnić wszystkim zainteresowanym na każde żądanie formalnie nawiązujące do przepisów o dostępie do informacji publicznej, także wówczas, gdy adresat żądania nie dysponuje indywidualną zgodą osoby pełniącej funkcję publiczną (tu: sędziego Sądu Najwyższego) wymaganą bądź treścią art. 5 ust. 2 część końcowa u.d.i.p., bądź przepisami o ochronie danych osobowych regulującymi przetwarzanie danych osobowych, a więc, między innymi, i ich udostępnianie w innych sytuacjach niż przewidziane wprost w przepisach o ochronie danych osobowych,

2) art. 3 § 1, art. 141 § 4, art. 145 § 1 pkt 1 lit. c), art. 145 § 2 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik postępowania przed Sądem Administracyjnym I instancji w związku z uchyleniem określonych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego ze stwierdzeniem, że zostały one wydane z istotnym naruszeniem przepisów regulujących postępowanie w sprawach o udostępnienie informacji publicznej bez jednoczesnego wykazania, które z tych przepisów zostały naruszone, a także dlaczego należało uznać, że owe (tu: hipotetyczne naruszenie bliżej nieznanych przepisów postępowania administracyjnego) należało uznać za rzutujące

na wynik postępowania przed Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego, a w szczególności bez wyjaśnienia w uzasadnieniu skarżonego wyroku, dlaczego - zdaniem Sądu I instancji - ewentualne udostępnienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego danych dotyczących sfery prywatności sędziów Sądu Najwyższego, a zarazem mających walor danych osobowych podlegających ochronie przewidzianej w ww. ustawie o ochronie danych osobowych, nie stanowiłoby popełnienia przestępstwa określonego w art. 51 ust. 1 tej ostatniej ustawy, mimo że w uzasadnieniach obu – poddanych kontroli sądów administracyjnych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – wyraźnie wskazywano, że jedną z istotnych przyczyn odmówienia dostępu do określonych danych jest właśnie uniknięcie zarzutu popełnienia przestępstwa przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego występującego samodzielnie lub razem z osobą działającą z jego upoważnienia,

3) art. 3 § 1, art. 134 § 1, art. 141 § 4 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik postępowania sądowo-administracyjnego, a zarazem w sposób prowadzący do naruszenia zasady równości stron takiego postępowania gwarantowanej treścią art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a. w związku z art. 32 tej ustawy, wobec nieuzasadnionego wyjścia poza zarzuty i argumentację skargi D P , a jednocześnie wobec:

a) wydania wyroku w oderwaniu od zarzutów skargi D P , a zarazem bez odniesienia się do argumentacji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zawartej w szczególności w odpowiedzi na daną skargę, wskazującej tak na zgodność z prawem określonych decyzji, jak i na bezzasadność skargi wniesionej przez D P ,

b) przedstawienia wyłącznie własnej argumentacji przemawiającej, zdaniem Sądu, za uznaniem za istotnie wadliwe określonych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, bez uprzedniego stworzenia Pierwszemu Prezesowi Najwyższemu możliwości odniesienia się do takiej nowej argumentacji, a tym samym wobec pozbawienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego możności obrony jego praw jako organu władzy publicznej - strony postępowania sądowo-

administracyjnego w takim znaczeniu, w jakim o możności obrony praw strony jest mowa w art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a.,

c) nakłaniania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do popełnienia przestępstwa określonego w art. 51 ust. 1 ww. ustawy o ochronie danych osobowych,

a ponadto punktowi 2 tego wyroku i związanemu z nim fragmentowi uzasadnienia, zarzucam naruszenie:

4) art. 152 p.p.s.a, a także art. 141 § 4 tej ustawy w stopniu rzutującym na wynik rozstrzygnięcia zawartego w drugim punkcie sentencji skarżonego wyroku ze względu:

a) na naturalną i trwałą niewykonalność decyzji o odmowie udostępnienia informacji uznawanej przez wnioskodawcę za podlegającą udostępnieniu na zasadach określonych w ww. ustawie o dostępie do informacji publicznej,

b) na stworzenie po stronie skarżącego wrażenia, że obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz pozytywnego rozpoznania wniosku o udostępnienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego żądanej przez obywatela informacji,

c) na brak sformułowania przekonującego uzasadnienia dla tego rodzaju rozstrzygnięcia, a tym samym wobec uchylenia się przez Sąd I instancji od możliwości dokonania oceny przesłanek, którymi ów sąd się kierował, w ramach tzw. uznania sędziowskiego, przy podejmowaniu rozstrzygnięcia mogącego ewentualnie nawiązywać do treści art. 152 p.p.s.a.

W konsekwencji wnoszę:

1) o wyjaśnienie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wątpliwości co do treści punktu 2 sentencji wyroku Wojewódzkiego

Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt: II SA/Wa 1002/12, w formie odpowiedzi na pytania, czy użyte w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenie: *„nie podlega wykonaniu w całości"* jest tożsame ze stwierdzeniem *„nie może być wykonane lub nie może być wykonywane"*, a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku decyzje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogły być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a., a tym samym - również - czy z mocy tej części wyroku obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz pozytywnego rozpoznania w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej wniosku D P o udostępnienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego określonych, chronionych prawnie, informacji dotyczących sfery prywatności sędziów Sądu Najwyższego w sytuacji, gdy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie dysponuje indywidualną zgodą każdego z tych sędziów na udostępnianie wszystkim zainteresowanym tego rodzaju danych,

2) o uchylenie przez Naczelny Sąd Administracyjny w całości wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 13 września 2012 r., II SA/Wa 1002/12, oraz o przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania,
3) o wystąpienie przez Naczelny Sąd Administracyjny do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z wnioskiem o odniesienie się do wątpliwości podnoszonych w tej sprawie, a także o ewentualne wzięcie udziału na prawach strony,
4) o zasądzenie przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie na rzecz Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem niniejszej skargi kasacyjnej.

Ponadto w wypadku wyjaśnienia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wątpliwości ujętej w pytaniu stanowiącym element wniosku nr 1) niniejszej skargi kasacyjnej przez stwierdzenie, że z mocy punktu

2 sentencji wyroku tego Sądu z dnia 13 września 2012 r., II SA/Wa 1002/12 obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz pozytywnego rozpoznania przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosku D P o udostępnienie mu określonych we wniosku informacji dotyczących sfery prywatności sędziów Sądu Najwyższego, a zarazem – w przekonaniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – podlegających ochronie przewidzianej w przepisach o ochronie danych osobowych, wnoszę o wstrzymanie przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2) sentencji skarżonego wyroku do czasu rozpoznania niniejszej skargi kasacyjnej.

Uzasadnienie

I. Część sprawozdawcza

Pan D P (dane adresowe jak powyżej) w dniu marca 2012 r. drogą elektroniczną, powołując się na przepisy o dostępie do informacji publicznej, wystąpił o udostępnienie przez Sąd Najwyższy różnych kategorii informacji dotyczących czynnych lub byłych sędziów Sądu Najwyższego. W pierwszym z trzech punktów tego wniosku zwrócił się o podanie: *„daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej roku urodzenia (wieku na dzień dzisiejszy)".*

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją z dnia kwietnia 2012 r. nr , wysłaną zainteresowanemu między innymi drogą elektroniczną, odmówił uwzględnienia tak ujętego żądania, wskazując w podstawie prawnej swojej decyzji takie przepisy, jak: art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w związku z art. 5 ust. 2 i ust. 3 tej ustawy, w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) odczytywane między innymi poprzez art. 3, art. 6 ust.1 i ust.2 oraz art. 7 pkt 1, pkt 2, pkt 4, pkt 5, pkt 6 oraz art. 23 ust. 1 oraz art. 26 pkt 1 i art. 51 tej ostatniej ustawy, a także wskazując na umocowanie dla swojego działania w art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.).

W uzasadnieniu tej decyzji podniesiono, że wnioskodawca nie podał żadnego uzasadnienia dla tak specyficznego żądania, a w szczególności nie nawiązał do którejkolwiek z okoliczności, o których mowa w art. 5 ust. 3 u.d.i.p.

Informacje, jakie zostały objęte cytowaną powyżej częścią wniosku pana D P , należy uznawać za mające cechy danych osobowych podlegających szczególnej ochronie prawnej w świetle wskazanych w podstawie prawnej decyzji uregulowań zawartych w ustawie o ochronie danych osobowych. Sąd Najwyższy jako administrator tego rodzaju danych może je przetwarzać, a więc i udostępniać, tylko w sytuacjach i na zasadach określonych w tychże przepisach z zagrożeniem zastosowania przewidzianych w nich sankcji karnych, a w danym wypadku w art. 51 ust. 1 stanowiącym, że: *„Kto administrując zbiorem danych lub będąc obowiązany do ochrony danych osobowych udostępnia je lub umożliwia dostęp do nich osobom nieupoważnionym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”.*

Sąd Najwyższy nie dysponuje oświadczeniami sędziów Sądu Najwyższego mającymi walor oświadczeń wymaganych treścią art. 23 ust.1 pkt 1 wskazanej ustawy o ochronie danych osobowych, na udostępnianie wszystkim zainteresowanym danych pozwalających na ustalenie wieku każdego z nich, w tym przez podanie co najmniej lat, w których się urodzili.

Wnioskodawca jako potencjalny odbiorca tak specyficznych danych osobowych nie przedstawił też możliwego, a wymaganego omawianą ustawą, upoważnienia do udostępnienia mu określonych kategorii informacji, a także nie powołał się na żadną z wyjątkowych okoliczności wymienionych w art. 5 ust. 3 u.d.i.p.

Przy wydawaniu tej decyzji kierowano się także stanowiskiem przedstawionym w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 października 2011 r., I OSK 1510/11, dostępnym między innymi w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, którego jedna z tez brzmi następująco:

„Jeżeli żądane przez skarżącego informacje zawierałyby dane osobowe podlegające szczególnej ochronie na podstawie art. 5 ust. 2 u.d.i.p., to prawo skarżącego do informacji publicznej podlega ograniczeniu, zaś organ zobowiązany jest w takiej sytuacji do wydania decyzji na podstawie art. 16 ust. 1 u.d.i.p.” .

*

Z tą decyzją Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodził się pan D P , występując w dniu jej wydania i doręczenia mu drogą elektroniczną, to jest kwietnia 2012 r., z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, w którym wystąpił o uchylenie owej decyzji i „wydanie informacji o wieku (roku urodzenia) sędziów Sądu Najwyższego."

W uzasadnieniu tego środka prawnego skarżący podniósł między innymi, że wiek sędziego jest informacją mającą związek z pełnioną przez niego funkcją, a co najmniej ma wpływ na zaprzestanie pełnienia tej funkcji. Zdaniem skarżącego żądanie udostępnienia informacji pozwalającej na ustalenie, kiedy sędzia Sądu Najwyższego osiągnie 65 lub 70 lat, jako graniczny dla przejścia w stan spoczynku, znajduje oparcie w treści art. 5 ust. 3 zdanie 2 u.d.i.p. w związku z art. 30 ustawy o Sądzie Najwyższym i art. 180 ust. 4 Konstytucji RP.

W nowoczesnym państwie obowiązuje zasada trójpodziału władzy, a aktualne uregulowania prawne gwarantują obywatelom możliwość poznania podstawowych danych biograficznych piastunów władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Skarżący uważa również, że ma prawo wiedzieć, w jakim wieku dane osoby zostały powołane na stanowisko sędziego. Powołanie danej osoby na stanowisko mieści się bowiem w zakresie działalności organów władzy publicznej. Podstawowe dane biograficzne (w tym wiek) są zawsze brane pod uwagę przy powoływaniu określonej osoby na stanowisko sędziego, o czym świadczy np. załączona do wniosku uchwała KRS o wyborze wymienionej w niej osoby na kandydata do powołania na urząd sędziego SN.

Dane o wieku osób pełniących wysokie funkcje publiczne są podstawowymi danymi informacyjnymi o tych osobach i są powszechnie publikowane na stronach Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, NSA, Sejmu, Senatu i w notatkach prasowych, o czym świadczą między innymi wydruki takich informacji załączone do wniosku.

*

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją z dnia maja 2012 r., nr , utrzymał w mocy omówioną wyżej decyzję z dnia kwietnia br., o tym samym numerze, przybliżając dotychczasowy przebieg sprawy, w tym zaktualizowane stanowisko wnioskodawcy, a także następująco ustosunkował się do argumentacji wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Złożony przez D P w dniu kwietnia 2012 r. wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zostały w nim przedstawione zarzuty, ani polemika z uzasadnieniem określonej decyzji, w tym z zawartymi w niej prawnymi wyjaśnieniami znajdującymi oparcie w orzecznictwie sądów administracyjnych. Nie przedstawiono w nim także nowych faktów lub dowodów, które mogłyby przemawiać za zmianą dotychczasowego stanowiska.

Okoliczność ta nie zwalnia organu administracji publicznej od obowiązku przedstawienia racji, które, zdaniem skarżącego, przemawiały za wniesieniem danego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z jednoczesnym zawężeniem pierwotnego żądania o udostępnienie informacji do danych pozwalających na ustalenie roku urodzenia, a więc i aktualnego wieku czynnych sędziów Sądu Najwyższego. Wnioskodawca nie oczekuje już podania konkretnych dat urodzenia poszczególnych czynnych sędziów, a jedynie ich wieku (roku urodzenia).

Skarżący nie kwestionuje, że żądane przez niego informacje mogą mieć walor danych osobowych podlegających szczególnej ochronie prawnej. Na takie ustalenie pozwala fakt, że w uzasadnieniu swojego wniosku wskazuje na art. 5 ust. 3 u.d.i.p., z którego wynika, że dostęp do danych podlegających ochronie prawnej doznaje mniejszych ograniczeń niż określone w art. 5 ust.1, ust.1a i ust. 2 u.d.i.p. w toku postępowania przed organami państwa, jeżeli stroną lub uczestnikiem takiego postępowania jest władza publiczna lub inny podmiot wykonujący zadania publiczne albo osoba pełniąca funkcje publiczne, a pozostaje ono w związku z realizacją takich zadań lub funkcji. Ewentualnej odmowy udostępnienia danych dotyczących tak specyficznej strony lub uczestnika postępowania nie można uzasadniać jej/jego interesem.

Skarżący nie wskazuje na prowadzenie jakiegokolwiek postępowania przed organami państwa, w którym stroną lub uczestnikiem miałby być czynny sędzia Sądu Najwyższego, to jest takiego postępowania, które mogłoby pozostawać w związku z wykonywaniem przez niego zadań lub funkcji publicznych.

Wnioskodawca przyjmuje, że ma prawo wiedzieć, kiedy poszczególni sędziowie Sądu Najwyższego mogą przejść, a kiedy najpóźniej muszą przejść w stan spoczynku; wskazuje bowiem odpowiednio na 65 i 70 rok życia, jako w tej mierze graniczny. Zauważa również, że wiek kandydata na stanowisko sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, jest brany pod uwagę przy powoływaniu na takie stanowisko, o czym świadczy ujawnianie tego wieku, w tym przez podanie daty

urodzenia, przez Krajową Radę Sądownictwa w uzasadnieniu jej wniosku o powołanie danej osoby na określone stanowisko sędziowskie, a także fakt przedstawienia przez sam Sąd Najwyższy not biograficznych niektórych sędziów Sądu Najwyższego, w tym zawierających daty ich urodzeń, na stronie pod adresem internetowym http://www.sn.pl/sadnajw/, nie dodając jednak, że tak przedstawiane noty dotyczą wyłącznie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prezesów Sądu Najwyższego kierujących pracami poszczególnych izb Sądu Najwyższego, a więc osób, które na ich treść, a także prezentację mogły wyrazić zgodę.

Nie istnieją powszechnie obowiązujące przepisy, które pozwalałyby na ustalenie, że data urodzenia, czy choćby rok urodzenia każdej osoby kandydującej na stanowisko sędziowskie, czy je zajmującej, miałby być powszechnie dostępny lub by samo wyrażenie zgody na kandydowanie na określone stanowisko sędziowskie (zgłoszenie zainteresowania takim kandydowaniem w formie, w sposób i w czasie przewidzianym przez stosowne przepisy) było równoznaczne z wyrażeniem zgody na podawanie do publicznej wiadomości daty urodzenia takiej osoby lub choćby jej wieku przez jakikolwiek podmiot uczestniczący w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich.

Faktem jest, że ustawodawca przyjmuje wprost w przepisach stosownych ustaw, że sędziami lub sędziami sądu określonego rodzaju, nie mogą być osoby poniżej i powyżej określonego wieku, nakładając tym samym na podmioty upoważnione uczestniczyć w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich obowiązek sprawdzania takiego wieku, a tym samym i na samych kandydatów na takie stanowiska obowiązek podawania daty ich urodzeń, ale tylko do wiadomości podmiotów uczestniczących w procesie powoływania sędziów. Podobnie kwestia przejścia sędziego w stan spoczynku pozostawiona jest przez obowiązujące ustawy trosce samych sędziów i podmiotów urzędowych odpowiedzialnych za to, by czynny sędzia po osiągnięciu określonego wieku nie wykonywał swojej funkcji.

W obecnym stanie prawnym stanowiska sędziowskie nie są obsadzane w drodze wyborów powszechnych. Tym samym za nie mające uzasadnienia należy uznać porównanie przez skarżącego, że funkcjonowanie w polskim systemie prawnym zasady trójpodziału władzy, a także istnienie obowiązku podawania do wiadomości publicznej w stosownych obwieszczeniach wieku osób kandydujących w wyborach powszechnych, jest równoznaczne z obowiązkiem podawania takiego wieku także w wypadku kandydatów na stanowiska w innych władzach publicznych

niż obsadzane w wyborach powszechnych, a w danym wypadku we władzy sądowniczej.

W podsumowaniu uzasadnienia decyzji z dnia maja br. stwierdzono, że w złożonym w dniu kwietnia 2012 r. drogą elektroniczną wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy nie przedstawiono danych, które mogłyby przemawiać za uchyleniem ww. decyzji z dnia kwietnia 2012 r., a w szczególności w sposób oczekiwany przez skarżącego. Tym samym właściwe stało się utrzymanie tej decyzji w mocy stosownie do art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z innymi powołanymi w podstawie prawnej tej decyzji przepisami, stanowiącymi powtórzenie wskazanych we wcześniejszej z objętych obecną skargą decyzji.

Zgodnie z wyraźnym żądaniem wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, decyzję stanowiącą odpowiedź na złożony drogą elektroniczną wniosek, przesłano jej adresatowi jedynie tą drogą.

*

Również z tym stanowiskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zgodził się pan D P , występując z przedmiotową skargą z dnia kwietnia br. z wnioskiem o uchylenie obu przedstawionych powyżej decyzji, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W skardze nie wskazano, by Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego swoimi decyzjami naruszył jakiekolwiek przepisy. Nie sugerowano nawet, by owe decyzje zawierały wadliwe uzasadnienia lub by były, choćby w najmniejszym stopniu niekompletne. W skardze dano jedynie wyraz przekonaniu, że objęte wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej dane osobowe są związane z pełnioną przez sędziów funkcją publiczną, zauważając zarazem, że *„o wieku sędziów wypowiada się także Konstytucja RP"*. Zdaniem skarżącego *„nie może być tak, że jawny jest wiek: posłów, senatorów, wójtów, burmistrzów, radnych, a także wszystkich osób pełniących funkcje w zarządach i radach nadzorczych spółek handlowych, stowarzyszeniach, fundacjach, związkach zawodowych, osób będących wspólnikami spółek handlowych (w przypadku spółek kapitałowych pow. 10% kapitału). Jawny jest bowiem KRS, a w nim nr PESEL, które uwidaczniają datę urodzenia."*.

W finale swojej skargi pan D P sformułował pytanie: *„Czy nie mamy prawa wiedzieć, ile lat ma osoba, która wymierza wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej i decyduje o naszych prawa i obowiązkach ?"* i dodał: *„Prawo to nie tylko*

przepisy (law in books), to także realizacja tych praw przez określone konkretne osoby (law in action)".

*

Zdaniem udzielającej - w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego - odpowiedzi na tę skargę pana D P nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Nie zawiera ona jakichkolwiek zarzutów, które wymagałyby odniesienia się do nich w formie wymaganej przez prawo i obowiązujące zwyczaje.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie uważa, by jego rolą w tej sprawie było udzielanie odpowiedzi na sformułowane przez skarżącego, cytowane powyżej, pytanie. Faktem, którego nie kwestionuje skarżący, a do którego nie chce się także odnieść, jest, że przepisy o ochronie danych osobowych uniemożliwiają Sądowi Najwyższemu jako administratorowi danych osobowych osób w nim zatrudnionych, w tym wypadku sędziów Sądu Najwyższego, udostępnianie takich danych każdemu i w każdej sytuacji. Owe przepisy wyraźnie wskazują bowiem, jakim podmiotom i w jakich okolicznościach, przy spełnieniu jakich warunków, dane osobowe mogą być udostępnione przez ich administratora.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wystąpienie D P o udostępnienie mu danych pozwalających na ustalenie aktualnego wieku czynnych sędziów Sądu Najwyższego nie spełniało kryteriów określonych w przepisach o ochronie danych osobowych, od których spełnienia uzależnione jest udostępnienie wnioskodawcy interesujących go informacji. Skarżącemu zostało również wyjaśnione, że:

a) Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie dysponuje upoważnieniami ze strony sędziów Sądu Najwyższego do udostępniania wszystkim zainteresowanych informacji dotyczących dat ich urodzin lub roku ich urodzenia,
b) Wnioskodawca, oczekując udostępnienia mu określonych danych podlegających ochronie prawnej, powinien wskazać na istnienie wyjątkowych okoliczności, o których mowa w art. 5 ust. 3 u.d.i.p., które mogłyby upoważniać do przedstawienia danych dotyczących dat urodzenia lub wieku poszczególnych, czynnych sędziów Sądu Najwyższego, a wnioskodawca nie sugeruje nawet możliwości istnienia takich okoliczności, w szczególności w powiązaniu ze swoją osobą.
c) Nie istnieją powszechnie obowiązujące przepisy, które pozwalałyby na ustalenie, że data urodzenia, czy choćby rok urodzenia każdej osoby

kandydującej na stanowisko sędziowskie, czy je zajmującej, miałby być powszechnie dostępny lub by samo wyrażenie zgody na kandydowanie na określone stanowisko sędziowskie (zgłoszenie zainteresowania takim kandydowaniem w formie, w sposób i w czasie przewidzianym przez stosowne przepisy) było równoznaczne z wyrażeniem zgody na podawanie do publicznej wiadomości daty urodzenia takiej osoby lub choćby jej wieku przez jakikolwiek podmiot uczestniczący w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich, a tym samym także przez sąd lub organ, w którym sędzia wykonuje swoje obowiązki służbowe.

W tym stanie rzeczy, zdaniem udzielającej odpowiedzi na skargę D P , nie istniały przesłanki, które pozwalałyby na postawienie obu ww. decyzjom Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zarzutu wadliwości takiej, o której mowa w art. 145 § 1 pkt 1 lub pkt 2 p.p.s.a.

W konkluzji odpowiedzi na skargę D P dano wyraz przekonaniu, że nie ma ona usprawiedliwionych podstaw i – jako taka - powinna ulec oddaleniu.

Dodano również, że zważywszy, że wcześniejsza korespondencja w tej sprawie była prowadzona z D P drogą elektroniczną, a obowiązujące przepisy o postępowaniu sądowo-administracyjnym nie przewidują możliwości przedstawiania akt sprawy w formie elektronicznej, w załączeniu jako element akt administracyjnych tej sprawy przedstawiono wydruki z korespondencji kierowanej do Sądu Najwyższego, a także dokumenty, które po podpisaniu przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i po zeskanowaniu były przesyłane drogą elektroniczną panu D P Z tych przyczyn dowody doręczeń owych pism mają niekiedy wyłącznie formę wydruków z ich elektronicznych odpowiedników.

*

W piśmie procesowym z czerwca 2012 r. skarżący przywołał treść art. 5 ust. 2 zdanie 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej i podkreślił, że udostępnieniu podlega informacja publiczna o osobie pełniącej funkcję publiczną mająca związek z pełnieniem tej funkcji, w szczególności informacja o warunkach powierzenia tej funkcji. Niewątpliwie zatem, zdaniem skarżącego, sędzia jest osobą pełniącą funkcję publiczną.

W polemice z tym pismem, zawartej w piśmie z sierpnia 2012 r. organ w całości podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

*

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uwzględniając skargę pana D P podniósł, co następuje:

Stosownie do treści art. 1 § 1 i 2 ustawy z 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.), sąd administracyjny sprawuje wymiar sprawiedliwości poprzez kontrolę pod względem zgodności z prawem zaskarżonej decyzji administracyjnej i to z przepisami obowiązującymi w dacie jej wydania. Innymi słowy, sąd administracyjny kontroluje legalność rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu z punktu widzenia jego zgodności z prawem materialnym i obowiązującymi przepisami prawa procesowego.

Skarga analizowana pod tym kątem zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z brzmieniem art. 134 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 270 – dalej jako p.p.s.a.), sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy, nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną. Sąd nie może wydać orzeczenia na niekorzyść skarżącego, chyba że stwierdzi naruszenie prawa skutkujące stwierdzeniem nieważności zaskarżonego aktu lub czynności (§ 2).

Ustawa z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) służy realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do wiedzy na temat funkcjonowania organów władzy publicznej. Reguluje zarówno zakres podmiotowy i przedmiotowy stosowania ustawy, procedurę i tryb, w tym także przypadki, w których dysponent informacji publicznej odmawia jej udostępnienia. Przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się jedynie do decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej oraz do decyzji o umorzeniu postępowania o udostępnienie informacji w przypadku określonym w art. 14 ust. 2 ustawy. Prawo dostępu do informacji publicznej obejmuje prawo żądania udzielenia informacji publicznej o określonych faktach i stanach istniejących w chwili udzielenia informacji. W art. 1 ust.1 ustawa definiuje informację publiczną jako każdą informację o sprawach publicznych, wymienia w art. 6 ustawy przykładowy i niezamknięty katalog informacji stanowiących informację publiczną.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d ww. ustawy, udostępnieniu podlega informacja publiczna o organach władzy publicznej i osobach sprawujących w nich funkcje.

W myśl art. 10 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sądy i trybunały sprawują władzę sądowniczą.

Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe.

Sądy, jako organy władzy sądowniczej wydające wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, wykonują zadania w imieniu państwa, którego funkcje realizują. Są to więc organy państwowe powołane do rozpatrywania i rozstrzygania sporów prawnych w imieniu państwa.

W ślad za poglądem wyrażonym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 marca 2006 r., K 17/05 (publ. Dz. U. Nr 49, poz. 358) wskazać należy, że sprawowanie funkcji publicznej wiąże się z realizacją określonych zadań w urzędzie w ramach struktur władzy publicznej lub na innym stanowisku decyzyjnym w strukturze administracji publicznej, a także w innych instytucjach publicznych. Istotne jest zatem, czy określona osoba w ramach instytucji publicznej realizuje w pewnym zakresie nałożone na tę instytucję zadania publiczne.

Nie ulega żadnej wątpliwości i nie jest to okoliczność kwestionowana w przedmiotowej sprawie, że sędziowie orzekając w sprawach należących do właściwości ww. sądów na zasadach niezawisłości i bezstronności, realizują zadania znajdujące się w kognicji tych sądów jako organów władzy publicznej, sprawując w nich tym samym funkcję publiczną.

W rozpoznawanej sprawie organ, decydując się na wydanie decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej w trybie art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, przyjął, że informacja o dacie urodzenia sędziego lub co najmniej o roku jego urodzenia, jest informacją publiczną.

Obowiązek wydania decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej (art. 16 ust. 1 ustawy) powstaje dopiero wówczas, gdy spełniony jest zakres podmiotowy i przedmiotowy ustawy tzn. sprawa ma charakter informacji publicznej i istnieje podmiot zobowiązany.

Sąd w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę uznał stanowisko organu w tym zakresie za prawidłowe i podzielając pogląd wyrażony w wyroku z 27 kwietnia 2012 r., II SAB/Wa 51/12 (publ. https://cbois.nsa.gov.pl) przyjął, że informacja o dacie urodzenia (wieku) sędziego, jako osoby pełniącej funkcję publiczną, stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Jak słusznie zauważył organ, ustawodawca przyjmuje wprost w przepisach stosownych ustaw, że sędziami lub sędziami sądu określonego rodzaju nie mogą być osoby poniżej i powyżej określonego wieku.

W przypadku sędziów Sądu Najwyższego – zgodnie z art. 22 § 1 pkt 6 ustawy z 23 listopada 2002 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 r. ze zm.) sędzią tego Sądu można zostać przy spełnieniu m.in. warunku 10-letniego stażu na stanowisku sędziego. Art. 61 § 1 pkt 5 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.) określa natomiast, że sędzią może zostać osoba, która ukończyła 29 lat.

W myśl art. 30 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym sędzia Sądu Najwyższego przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 70 roku życia.

Powyższe oznacza, że dane odnoszące się do wieku sędziego, zakreślające cezurę czasową pełnienia przez niego funkcji sędziego, są nierozerwalnie związane z tą funkcją, a zatem stanowią informację publiczną. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w treści art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, dając podstawę do stwierdzenia, że pozostające w dyspozycji organu dane osobowe osób wykonujących w ramach różnych stosunków prawnych funkcje publiczne są informacją o sprawach publicznych i jako takie mają charakter publiczny.

Istota przedmiotowej sprawy sprowadza się natomiast do odpowiedzi na pytanie, czy prawo do wnioskowanej przez skarżącego informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej (art. 5 ust. 2 ustawy), w kontrolowanej sprawie sędziego Sądu Najwyższego.

Wobec stanowiska zajętego przez organ w zaskarżonej decyzji zwrócić należy uwagę, że dostęp do informacji publicznej uregulowany jest zasadniczo w ustawie o dostępie do informacji publicznej, choć – co wynika jednoznacznie z art. 1 ust. 2 ustawy – przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi.

Art. 5 ust. 2 ustawy określa w jakich sytuacjach prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu.

Jedną z przesłanek takiego ograniczenia jest wzgląd na prywatność osoby fizycznej.

Wobec takich regulacji prawnych – w ocenie Sądu – nieuprawnione jest powoływanie się przez organ na przepisy ustawy o ochronie danych osobowych i brak zgody sędziów na ujawnianie danych dotyczących daty ich urodzenia

i w oparciu o te przepisy uzasadnianie decyzji odmawiającej udzielenia informacji publicznej.

Ustawa o ochronie danych osobowych nie odnosi się do udostępniania informacji publicznych, nie określa zatem zasad i trybu dostępu do nich.

W odniesieniu do osób ubiegających się lub pełniących funkcje publiczne prawo do ochrony prywatności podlega istotnemu ograniczeniu. O ile sfera życia intymnego (w znaczeniu szerszym niż potocznie przyjęte) objęta jest pełną prawną ochroną, o tyle ochrona sfery życia prywatnego podlega pewnym ograniczeniom, uzasadnionym "usprawiedliwionym zainteresowaniem". Jest oczywiste, że osoba pełniąca funkcję publiczną godzić się musi z takim zainteresowaniem opinii publicznej.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania ograniczenie prawa do informacji publicznej przewidziane w art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej. W myśl tego przepisu prywatność osoby fizycznej nie jest chroniona wówczas, gdy chodzi o informacje o osobach pełniących funkcje publiczne, mające związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji albo gdy osoba rezygnuje z tego prawa.

Jak wskazano powyżej, przepisy stosownych ustaw zawierają postanowienia, które prawo pełnienia funkcji sędziego uzależniają od wieku sędziego, zakreślając cezurę sprawowania tej funkcji. Oznacza to, że wiek sędziego, a tym samym data jego urodzenia ma znaczenie prawne i pozostaje w związku z warunkami powierzenia i wykonywania funkcji sędziego. Wiek sędziego ma zatem wpływ na możliwość kandydowania sędziego na stanowisko, jak i na możliwość bycia sędzią. Bez znaczenia pozostaje przy tym podnoszona przez organ okoliczność, że podmioty upoważnione uczestniczyć w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich obowiązane są sprawdzać wiek kandydata na sędziego, czy też, że wiek sędziego związany ze stanem spoczynku pozostawiony jest trosce podmiotów odpowiedzialnych za to, by czynny sędzia po osiągnięciu określonego wieku nie wykonywał swojej funkcji.

Zasadnym zdaje się przypomnienie, że prawo dostępu do informacji publicznej jest jednym z najważniejszych praw w katalogu praw obywatelskich i politycznych. Ma służyć tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego, poprzez zwiększenie transparentności w działaniach władzy publicznej, chronić i umacniać zasady obowiązujące w demokratycznym państwie prawa, wreszcie zapewniać społeczną

kontrolę nad działaniami organów władzy publicznej. Przejrzystość procesu decyzyjnego umacnia demokratyczny charakter instytucji oraz zaufanie obywateli do administracji (por. wyrok NSA z 1 października 2010 r., I OSK 1149/10, publ. https://cbois.nsa.gov.pl).

A zatem okoliczność, że wiek sędziego jest brany pod uwagę przez odpowiednie służby nie oznacza, że kwestia ta, jako związana z osobą pełniącą funkcję publiczną, nie może stanowić przedmiotu zainteresowania innych podmiotów, opierających swoje uprawnienie w tym zakresie na przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Reasumując, w ocenie Sądu, informacja o wieku sędziego jako informacja publiczna winna zostać udostępniona na wniosek skarżącego, jako że informacji tej nie dotyczą ograniczenia wskazane w art. 5 ust. 2 ustawy. Niezasadna była zatem odmowa udostępnienia wnioskowanej informacji publicznej w oparciu o art. 16 ust. 1 ustawy.

W rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania przywołany przez organ w zaskarżonej decyzji art. 5 ust 3. ustawy, albowiem w sprawie nie zaistniały przesłanki w tym przepisie przewidziane. Przepis ten odnosi się do informacji o sprawach rozstrzygniętych w postępowaniu przed organami państwa, a tego rodzaju informacje nie były przez skarżącego żądane.

Mając wszystkie powyższe względy na uwadze Sąd, na zasadzie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej jako p.p.s.a.), orzekł jak w sentencji wyroku.

W kwestii wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji Sąd orzekł w myśl art. 152 p.p.s.a. Rozstrzygnięcie to stanowi obligatoryjny element każdego wyroku uwzględniającego skargę i należy je umieścić w wyroku niezależnie od tego, czy wcześniej wstrzymano wykonanie zaskarżonego aktu lub czynności w drodze postanowienia (por. W. Ryms, Wstrzymanie wykonania aktu lub czynności, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Zagadnienia wybrane, Warszawa 2003).

O zwrocie kosztów postępowania obejmujących uiszczony wpis sądowy Sąd orzekł w trybie art. 200 p.p.s.a.

II. Uzasadnienie zarzutów i wniosków skargi kasacyjnej

II. 1. Uzasadnienie wniosku głównego nr 1) i uzależnionego od sposobu jego rozpoznania wniosku nr 4), a także wniosku głównego nr 2 w zakresie, w jakim odnosi się on do punktu 2) sentencji danego wyroku, oraz powiązanego z tymi wnioskami zarzutu nr 4)

Wniosek główny nr 1) niniejszej skargi kasacyjnej znajduje oparcie w treści art. 158 p.p.s.a., odczytywanym samodzielnie lub poprzez art. 166 tej ustawy. Powiązany z nim wniosek nr 4 może znajdować oparcie w przepisach powołanych w dalszej części uzasadnienia.

Wnosząc o wyjaśnienie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wątpliwości co do treści punktu 2 sentencji wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt: II SA/Wa 1002/12, w formie odpowiedzi na określone w tym wniosku pytania, z finalnym w postaci, czy z mocy tej części wyroku obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz pozytywnego rozpoznania w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej wniosku D P o udostępnienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego określonych, chronionych prawnie, informacji dotyczących sfery prywatności sędziów Sądu Najwyższego w sytuacji, gdy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie dysponuje indywidualną zgodą każdego z tych sędziów na udostępnianie wszystkim zainteresowanym tego rodzaju danych, a także – w wypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi na tak sformułowane pytanie – o wstrzymanie przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie tak rozumianego punktu 2 sentencji skarżonego wyroku do czasu rozpoznania niniejszej skargi kasacyjnej kierowano się następującymi spostrzeżeniami:

Faktem jest, że w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku stwierdzono wprost, że: *„informacja o wieku sędziego jako informacja publiczna winna zostać udostępniona na wniosek skarżącego, jako że informacji tej nie dotyczą ograniczenia wskazane w art. 5 ust. 2 ustawy"*, co – w kontekście rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 sentencji danego wyroku – może prowadzić do konkluzji, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego bez dalszej zwłoki powinien udostępnić skarżącemu co najmniej informacje świadczące o wieku sędziów Sądu Najwyższego typu: sędzia AB – wiek 54 lata.

W świetle uzasadnienia skarżonego wyroku należy przyjmować, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 owego wyroku (jego sentencji) zostało wydane na podstawie art. 152 p.p.s.a., przy czym stanowi obligatoryjną część każdego wyroku uwzględniającego skargę na akt administracyjny, a więc bez względu na treść danego aktu.

W przepisie tym stanowi się jednak nie tylko, że *„w razie uwzględnienia skargi sąd w wyroku określa, czy i w jakim zakresie zaskarżony akt lub czynność nie mogą być wykonane."*, ale również, że: *„Rozstrzygnięcie to traci moc z chwilą uprawomocnienia się wyroku."*. Można przyjmować zatem, że orzeczenie, o którym mowa w tym przepisie:

1) stanowi obligatoryjny element każdego wyroku uwzględniającego skargę na akt lub czynność w sposób prowadzący do jego lub jej eliminacji z obrotu prawnego, przy czym sąd uwzględniający skargę ma - na zasadzie uznania sędziowskiego - samodzielnie rozstrzygnąć o tym, czy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie ma dojść do wstrzymania wykonania (wykonywania), w tym wypadku uznanego przez siebie za niezgodny z prawem, aktu administracyjnego. *(w ustawie nie zostały sformułowane jakiekolwiek kryteria, którymi ma kierować się sąd przy wydawaniu orzeczenia na podstawie tego przepisu, co nie oznacza, że nie mogą one być zbliżone np. do tych, o których mowa w art. 61 p.p.s.a.),*

2) nie podlega odrębnemu zaskarżeniu, a tym samym, z mocy ustawy, jest wiążące i podlega natychmiastowemu wykonaniu, *(swoista prawomocność),*

3) jako mające pozostawać w związku z treścią (tu:) aktu uznanego za istotnie niezgodny z prawem w stopniu wymagającym jego eliminacji z obrotu prawnego, wydanie takiego orzeczenia jest poprzedzone oceną, czy w ogóle dany akt mógł być lub może być jeszcze wykonywany, *(por. m.in. Tadeusz Woś [w:] Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005, s. 471, a także Robert Sawuła w artykule pt. „Stosowanie art. 152 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (wybrane zagadnienia)", PiP 2004, z. 8, s. 71 i n. i powołana tam literatura),*

4) ma charakter tymczasowy w tym sensie, że z mocy ustawy przestaje obowiązywać z chwilą uprawomocnienia się wyroku, w którym zostało zawarte,

5) zawiera określenie nawiązujące wprost do brzmienia tego przepisu, a więc stanowiące przejaw użycia zwrotu „może" w ujęciu pozytywnym lub negatywnym, a więc, że dany akt „może być" lub „nie może być" wykonywany z wyraźnym zaznaczeniem „do chwili uprawomocnienia się wyroku".

Oczywiste jest bowiem, że z chwilą uprawomocnienia się danego wyroku w zakresie eliminującym z obrotu prawnego określony akt lub czynność organu administracji publicznej nie mogą być one, jako już nieistniejące prawnie, wykonywane, o ile wcześnie w ogóle mogły być wykonywane.

W konsekwencji należy stwierdzić, że w ramach dopuszczonego omawianym przepisem uznania sędziowskiego konieczne jest wyjściowe ustalenie, czy (tu:) uchylany akt, w szczególności ze względu na swoją naturę, w ogóle podlegał, a jeżeli tak, czy podlega jeszcze wykonaniu, a tym samym i czy ewentualnie przed wyrokowaniem przez sąd nie został wykonany w całości lub w części. Zdaniem R. Sawuły (op. cit. s.75) użyte w tym przepisie *[(...) stwierdzenie „nie mogą być wykonane" oznacza taki stan, w którym nie można przystąpić do wykonania aktu lub czynności, albo należy odstąpić od ich wykonania (wykonywania). Z tych względów stwierdzenie przez sąd na podstawie posiadanych dowodów w sprawie, że nastąpiło wykonanie aktu lub czynności oznacza prawną bezprzedmiotowość zamieszczenia orzeczenia z art. 152 p.p.s.a. (....)].* Zdaniem tego autora omawiany przepis należy odczytywać w powiązaniu z art. 61 p.p.s.a., dopuszczającym możliwość wstrzymania wykonania aktu lub czynności zaskarżonej do sądu I instancji do czasu pierwszego wyrokowania przez sąd w sprawie zgodności z prawem danego aktu lub czynności. Z kolei T. Woś (op. cit. s.471) wskazuje, że *„ (...)bardziej właściwe byłoby przyjęcie wykładni, zgodnie z którą sąd pierwszej instancji może (ale nie musi) w wyroku uwzględniającym skargę zdecydować, czy akt pozbawiony jego wyrokiem mocy wiążącej ma obowiązywać w okresie, kiedy wyrok ten jest nieprawomocny.".* Zdaniem tego autora *„potrzeba zamieszczenia orzeczenia w tej kwestii zachodzi jedynie wówczas, kiedy sąd decyduje, że w okresie po wydaniu wyroku, a przed jego uprawomocnieniem, określony akt lub czynność nie mogą być wykonywane (rozstrzygnięcie negatywne). Nie ma natomiast potrzeby zawierania w wyroku uwzględniającym skargę rozstrzygnięcia, że określony akt lub czynność mają być wykonywane."*

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wydane przez niego – uchylone kwestionowanym wyrokiem decyzje administracyjne, ze względu na swoją naturę, nie podlegały i nie podlegają wykonaniu w takim znaczeniu, w jakim o możliwości wstrzymania wykonania lub o możliwości zakazania wykonania (wykonywania) aktu lub czynności, w całości lub w części, jest mowa w art. 61 i w art. 152 p.p.s.a.

Z tych przyczyn, w przekonaniu pełnomocnika organu, Sąd I instancji powinien uchylając tego typu akt jednocześnie uznać za bezprzedmiotowe orzekanie w kwestii określenia, *„czy i w jakim zakresie zaskarżony akt lub czynność nie mogą być wykonane."* dając temu wyraz, jeżeli nie w samej sentencji danego wyroku, to co najmniej w jego uzasadnieniu, np. przez stwierdzenie: *„Uznaje za zbędne określenie, czy i w jakim zakresie zaskarżone postanowienie nie może być wykonane do czasu uprawomocnienia się wyroku [lub punktu 1) wyroku]"* w połączeniu z wyjaśnieniem, że charakter prawny uchylanego aktu czyni bezprzedmiotowym orzekanie w zakresie możliwości dalszego jego wykonywania.

W danym wypadku użycie w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenia: *„nie podlega wykonaniu"* nie tylko nie odpowiada brzmieniu i celom art. 152 p.p.s.a., ale stwarza szereg wątpliwości przez wykreowanie domniemania, że uchylone w punkcie 1) decyzje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wcześniej mogły być wykonywane, które obecnie, do czasu uprawomocnienia się wyroku, uznaje się za niedopuszczalne. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, jako podjęte w stosunku do aktu o odmowie udostępnienia informacji publicznej, sprawia, że uzasadnione staje się pytanie, czy jeszcze przed uprawomocnieniem się danego wyroku, a ściślej jego punktu pierwszego, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego ma obowiązek prowadzenia merytorycznego postępowania w sprawie udostępnienia D P żądanych przez niego informacji pod rygorem (zagrożeniem) wniesienia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na jego bezczynność lub wniosku o ukaranie go grzywną za brak wykonania orzeczenia Sądu, a także dla uniknięcia ewentualnego zarzutu popełnienia przestępstwa określonego rodzajowo w art. 23 u.d.i.p.

Oczywiste jest, że każda osoba sprawująca urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także dla zachowania powagi instytucji, którą reprezentuje, nie powinna dopuszczać do zaistnienia okoliczności, które mogłyby skłaniać kogokolwiek

do formułowania tego typu zarzutów, a tym bardziej mogących stwarzać pozór oparcia w rzeczywistości, a w szczególności w części nieprawomocnego orzeczenia sądu administracyjnego.

Z formalnego punktu widzenia rozstrzygnięcie nawiązujące do treści art. 152 p.p.s.a., jako - w swej istocie i funkcji - zbliżone do dopuszczonego treścią art. 61 p.p.s.a. orzeczenia o wstrzymaniu, w całości lub w części, wykonania zaskarżonego do sądu administracyjnego aktu lub czynności, może być uznawane za mające walor postanowienia w rozumieniu art. 160 p.p.s.a., nie podlegającego jednak odrębnemu zaskarżeniu. *(Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że orzeczenia wydawane na podstawie art. 61 p.p.s.a. są postanowieniami.)*

Z tych przyczyn zdaniem pełnomocnika organu występującego z niniejszą skargą kasacyjną zasadne stało się wyraźne zaskarżenie także punktu 2 danego wyroku z odrębnymi, powiązanymi ze sobą wnioskami nr 1) i 4) albo o dokonanie jego wykładni w sposób usuwający wątpliwość co do obowiązków Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do czasu ewentualnego uprawomocnienia się rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym danego wyroku (jego sentencji), albo – w zależności od treści odpowiedzi udzielonej na pytanie stanowiące część wniosku nr 1) – o wstrzymanie wykonania tego punktu skarżonego wyroku.

W rozwinięciu uzasadnienia tych powiązanych ze sobą wniosków wypada dać wyraz przekonaniu, że skoro w następstwie wniesienia zażalenia może dojść do wstrzymania wykonania postanowienia objętego zażaleniem, a to ze względu na treść art. 196 p.p.s.a., to tym samym dopuszczalne jest również wstrzymanie wykonania postanowienia zaskarżonego w sposób dopuszczony treścią art. 191 p.p.s.a. Kwestia ta może być jednak uznana za kontrowersyjną. Stąd też Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie wyklucza możliwości uznania jego wniosku o wstrzymanie wykonania danego postanowienia za nie przewidziany wprost prawem, a tym samym i niedopuszczalny. Licząc się z taką ewentualnością, a także z możliwością oddalenia danego wniosku lub umorzenia postępowania nim wywołanego, uznaje się za konieczne doprowadzenie do wyjaśnienia wątpliwości co do treści rzeczonego postanowienia w formie odpowiedzi na pytanie, czy użyte w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenie: *„nie podlega wykonaniu"* jest tożsame ze stwierdzeniem *„nie może być wykonane lub nie może być wykonywane"*,

a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogło być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a. Względy racjonalności wykluczają także możliwość sformułowania przypuszczenia, by Sąd I instancji orzekając, iż *„zaskarżone postanowienie nie podlega wykonaniu w całości"* chciał jedynie potwierdzić, że skoro dane postanowienie wcześniej nie podlegało wykonaniu, to nadal takiemu wykonaniu nie podlega. Tego rodzaju potwierdzeń nie oczekiwał bowiem ustawodawca nadając art. 152 p.p.s.a. takie, a nie inne brzmienie, o czym szerzej, także z nawiązaniem do literatury przedmiotu, była wcześniej mowa.

W wypadku nadania biegu wnioskowi o wstrzymanie wykonania rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 kwestionowanego wyroku, przy jego rozpoznawaniu, zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego powinno być wzięte pod uwagę, że w następstwie tego rozstrzygnięcia Sądu I instancji funkcjonuje on w poczuciu stałego zagrożenia wniesieniem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na jego bezczynność lub wniosku o ukaranie go grzywną za brak wykonania orzeczenia Sądu, a także podniesienia przeciwko niemu zarzutu popełnienia przestępstwa określonego rodzajowo w art. 23 u.d.i.p. O tym, że tego rodzaju obawy nie są pozbawione podstaw, świadczy dotychczasowa aktywność Fundacji reprezentowanej przez Pana D M , w tym przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie, a także na łamach prasy, w tym dzienników „R " oraz „G ", która to okoliczność powinna być temu Sądowi znana z urzędu.

Jak zaznaczono wyżej, osoba sprawująca urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie powinna dopuszczać do stwarzania komukolwiek okazji do formułowania tego typu zarzutów. Mogący w tym wypadku znaleźć pośrednie zastosowanie (per analogiam) art. 196 p.p.s.a. nie formułuje jakichkolwiek kryteriów, którymi ma kierować się sąd przy wydawaniu postanowienia o wstrzymaniu wykonania postanowienia sądu administracyjnego. Należy przyjmować zatem, że ewentualne uwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania postanowienia nawiązującego do treści art. 152 p.p.s.a. pozostawione jest całkowitemu uznaniu sądu rozpoznającego taki wniosek.

Kończąc ten fragment uzasadnienia należy podnieść, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylając określone decyzje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie rozważył jednak, że jednym z istotnych powodów ich wydania była chęć uchronienia się od zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w art. 51 ust. 1 ww. ustawy o ochronie danych osobowych (cytowanego w części sprawozdawczej).

Z tych przyczyn za uzasadniony należy uznać zarzut nr 4 niniejszej skargi kasacyjnej oraz powiązane z nim, a także ze sobą wzajemnie, wnioski główne nr 1 i nr 4 tej skargi.

II. 2. Uzasadnienie zarzutów nr 1), nr 2), nr 3) i wniosku głównego nr 2 w zakresie, w jakim odnosi się on do punktu 1) sentencji danego wyroku

Uzasadnienie zarzutu nieważności postępowania,
to jest stanowiącego fragment zarzutu nr 3), a także

Wnosząc niniejszą skargę kasacyjną uznano w szczególności, że w postępowaniu przed Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, zakończonym kwestionowanym wyrokiem z dnia 13 września 2012 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jako strona w rozumieniu art. 32 p.p.s.a. postępowania przed tym sądem został pozbawiony możności obrony swych praw jako organu władzy publicznej, którego akty zostały poddane kontroli sądu administracyjnego, a to z tej przyczyny, że nie miał możliwości odniesienia się do tego rodzaju zarzutów (twierdzeń), jakie ostatecznie stały się udziałem sądu korzystającego z uprawnienia dopuszczonego treścią art. 134 § 1 p.p.s.a. **bez uprzedzenia przed zamknięciem rozprawy, że sąd będzie rozważał możliwość wyjścia poza zarzuty skargi lub orzekania niezależnie od zarzutów skargi, mając na uwadze określone, nie podnoszone wcześniej okoliczności.**

Zasada równości stron postępowania sądowo-administracyjnego, jeżeli miałaby być tezą powszechnie spotykaną nie tylko w opracowaniach akademickich traktujących o naturze stosunków administracyjno-prawnych, znajdująca najdalej idące oparcie w treści art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a., powinna być postrzegana za niosącą za sobą obowiązek uprzedzania przez sąd administracyjny organu administracji publicznej o możliwości określonego

skorzystania z uprawnienia danego sądowi w art. 134 § 1 p.p.s.a., a więc – w praktyce – z możliwości postawienia określonemu aktowi administracji publicznej innego zarzutu lub innych zarzutów niż podniesione w skardze, z przedstawieniem, przed zamknięciem rozprawy, treści takiego, nieznanego wcześniej organowi zarzutu z jednoczesnym wyznaczeniem terminu, w którym organ mógłby się do takiego zarzutu odnieść. Jeżeli o możliwości lub potrzebie postawienia zaskarżonemu aktowi lub zaskarżonej czynności organu administracji publicznej sąd powziąłby przekonanie dopiero w toku narady, to powinien zamkniętą rozprawę otworzyć by stworzyć organowi możliwość odniesienia się do takiego, nie występującego wcześniej w sprawie zarzutu.

W sprawie niniejszej doszło do naruszenia tak rozumianej zasady równości stron postępowania sądowo-administracyjnego. Porównanie zarzutów skargi wniesionej przez D P i zarzutów, jakie zostały ostatecznie postawione określonym decyzjom Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w uzasadnieniu skarżonego wyroku powinna prowadzić do konstatacji, że są to zarzuty różne.

Innym, nie mniej ważnym aspektem zasady równości stron postępowania sądowo-administracyjnego, jest obowiązek odniesienia się przez sąd administracyjny do tej argumentacji organu administracji publicznej, którą ten organ uznaje za istotną za oceny legalności wydanego przez niego aktu lub podjętej przez organ czynności.

W specyficznych okolicznościach tej sprawy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w rozbudowanej argumentacji wyjaśniającej przyczyny, jakie sprawiły, że nie mógł skarżącemu udostępnić żądanej przez niego, w formie alternatywnej, informacji, podniósł, między innymi, że jedną z przeszkód, które uniemożliwiały mu udostępnienie określonych informacji, jest treść art. 51 ust. 1 ww. ustawy o ochronie danych osobowych, z którego jednoznacznie wynika, że nieuprawnione przetwarzanie danych osobowych, a więc między innymi i ich udostępnianie, wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie.

W tym kontekście wypada stwierdzić, że dokonując interpretacji, a także stosując przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie można przyjmować, że byłoby zgodne z zasadami ustrojowymi Rzeczypospolitej Polskiej, by wykładnia i stosowanie jednej ustawy mogło prowadzić do naruszania innych ustaw, a w szczególności do popełnienia przestępstwa określonego w innej ustawie. Oczywiste jest również, że sądy administracyjne stosując środki przewidziane w ww.

ustawie – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w tym określone w jej art. 145 § 1 pkt 1 lit. a) i lit. c), nie mogą ani nakłaniać, ani zachęcać organów administracji publicznej do naruszania innych ustaw, a w szczególności do popełniania przestępstw.

Nie wydaje się również podlegać dyskusji, że **zapewnienie przez sąd administracyjny możności obrony praw strony postępowania przed tym sądem, to jest obrony najdalej gwarantowanej treścią art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a., obejmuje w szczególności obronę przed możliwością popełnienia przestępstwa w wypadku, gdyby miało dojść do wykonania, w wypadku organu administracyjnego, „niekorzystnego" dla niego wyroku sądu.**

Z tych przyczyn za uzasadnione należało uznać postawienie omówionego wyżej zarzutu nieważności postępowania przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie zakończonej kwestionowanym wyrokiem z dnia 13 września br.

Uzasadnienie zarzutów nr 1 i nr 2

W rozwinięciu zarzutów nr 1 i nr 2 nin. skargi kasacyjnej należy dodać, że Sąd I instancji nie wykazał albo prawidłowo, albo wcale, że w sprawie, w której zostały wydane poddane jego kontroli decyzje administracyjne doszło do tego rodzaju naruszeń prawa, o których mowa w art. 145 § 1 pkt 1 lit. a) i lit. c) p.p.s.a.

W uzasadnieniu skarżonego wyroku nie wskazano na choćby jeden przepis regulujący postępowanie w sprawach wniosków o udostępnienie informacji publicznej, którego naruszenia, i to w stopniu istotnym, zdaniem Sądu I instancji, miały dopuścić się Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Nieuprawnione jest także założenie, czy ustawa o dostępie do informacji publicznej może być wykładana w oderwaniu od innych uregulowań prawnych, a w szczególności w oderwaniu od innych ustaw, o których istnieniu i obowiązku respektowania wyraźnie jest mowa w szczególności w art. 1 ust. 1 i w art. 5 ust. 1 u.d.i.p., w tym ostatnim wypadku, w kontekście danych publicznych, które mogą podlegać jako tzw. „tajemnice ustawo chronione", udostępniane w trybie i na zasadach i określonych w ustawach służących przede wszystkim ochronie tego typu tajemnic.

Wadliwe jest także twierdzenie, że data urodzenia lub wiek osoby pełniącej funkcję publiczną (tu: sędziego Sądu Najwyższego) jednocześnie należy do sfery prywatności takiej osoby, a zarazem ma tego rodzaju związek z pełnioną przez nią funkcją publiczną, o którym mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p., a w szczególności jest informacją o warunkach wykonywania i powierzenia danej funkcji, w sytuacji, gdy użyta w tym przepisie kategoria: *„warunki"* obejmuje jedynie przesłanki, jakie dowolna, a nie konkretna, osoba powinna spełniać, aby móc objąć określone stanowisko publiczne, a następnie wykonywać prawa i obowiązki z nim związane. Innymi słowy ewentualne zapytanie o wiek dowolnej osoby pełniącej funkcję mogłoby formułowane w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej mogłoby dotyczyć co najwyżej kwestii, czy – według stanu na dzień zadania takiego pytania – określona osoba spełnia wymagania w zakresie wieku stawiane w przepisach regulujących powierzanie określonych stanowisk publicznych i wykonywanie obowiązków na takich stanowiskach, a także, jakie są w danym wypadku kryteria wiekowe, a nie tego, ile, konkretnie, dana osoba pełniąca funkcję publiczną w danym momencie ma lat.

Uzasadnienie wniosku głównego nr 3,
a więc o podjęcie próby zaangażowania w tej sprawie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych

Występując z tego rodzaju wnioskiem uwzględniono fakt, że istotną kwestią w tej sprawie jest rozważenie, czy, a jeżeli tak, to na ile, w udostępnianiu określonego rodzaju informacji, mogą lub powinny mieć zastosowanie przepisy o ochronie danych osobowych. Poza dyskusją jest, że za właściwą realizację przepisów o ochronie danych osobowych w systemie organów Rzeczypospolitej Polskiej przede wszystkim odpowiedzialny jest, w szczególności przed Marszałkiem Sejmu, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych.

Niniejszy wniosek znajduje oparcie między w otwartej formule zadań GIODO, wymienionych przykładowo w art. 12 ww. ustawy o ochronie danych osobowych, a także ze względu na wyjściowe założenia rzeczonej ustawy, sformułowane w jej art. 1 ust. 2, z którego wynika, że przetwarzanie danych osobowych może mieć miejsce (tylko) ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą, lub dobro osób trzecich w zakresie i trybie określonym ustawą (w domyśle .. tą ustawą).

Należy tym samym wyrazić przekonanie, że powinna zostać podjęta przez Naczelny Sąd Administracyjny próba zainteresowania tego organu Państwa niniejszą sprawą.

Uwagi końcowe

Wynik niniejszej sprawy może mieć doniosłe znaczenie dla różnych organów Państwa, a nie tylko dla Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jako jednego z podmiotów współzobowiązanych do właściwej realizacji jednego z konstytucyjnych praw obywateli.

W art. 61 Konstytucji RP wyraźnie się stwierdza, że prawo to nie jest prawem bezwzględnym. Z owego przepisu nie wynika również, że realizacja tego prawa może następować tylko w sposób regulowany jedną ustawą.

Dokonana przez Sąd I instancji interpretacja przepisów prawa materialnego mogących mieć zastosowanie w sprawie, przy jednoczesnym zignorowaniu istotnej ich części nie powinna być uznawana za rzeczywiście służącą realizacji tego konstytucyjnego prawa, które, między innymi w świetle art. 61 ust. 2 Konstytucji RP, jest i może być limitowane różnymi ustawami, a nie tylko jedną, jedyną ustawą, jak wydaje się przyjmować Sąd I instancji,

Z tych przyczyn usprawiedliwione stało się wniesienie niniejszej skargi kasacyjnej z takimi zarzutami, wnioskami i argumentacją, jak przedstawione powyżej.

Kończąc informuję, że od tej skargi kasacyjnej został uiszczony wpis w wysokości 100,- (stu) złotych bezpośrednio w kasie WSA w Warszawie w dniu listopada 2012 r. – nr dowodu wpłaty: KP nr

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Załączniki:

1) odpis nin. skargi kasacyjnej

Zał. III.7 – odpis –

Warszawa, dnia lutego 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie

Do sprawy o sygn. akt: II OSK 2872/12
Istotne dla rozprawy wyznaczonej na marca br.

Skarżący: D P
zam. ul. ,

Organ, którego decyzji sprawa dotyczy:
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego,
reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w aktach)
Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6,
00-951 Warszawa

Pismo Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. II OSK 2872/12, to jest dotyczącej wniesionej przez niego skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt: II SA/Wa 1002/12, uchylającego, w następstwie rozpoznania skargi D P , decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia maja 2012 r. nr oraz utrzymaną nią w mocy decyzję tego organu z dnia kwietnia 2012 r., o tym samym numerze, o odmowie udostępnienia D P zam. ul. , , danych obejmujących daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej informacje o latach ich urodzeń w sposób pozwalający na ustalenie ich wieku na dzień dzisiejszy

Działając w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego niniejszym wnoszę:

1) o rozważenie potrzeby powiadomienia przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień marca br. godz. 9.00. s. D. w sprawie o sygn. II OSK 2872/12 wszystkich sędziów Sądu Najwyższego *(lista sędziów SN według stanu na dzień złożenia wniosku D P oraz według stanu na dzień dzisiejszy w załączeniu)* przez wysłanie stosownych imiennych zawiadomień na adres Sądu Najwyższego,

2) o wiążące wyjaśnienie, którą z ww. list sędziów Sądu Najwyższego należy się kierować w wypadku ewentualnego oddalenia wymienionej w tytule pisma skargi kasacyjnej, albo o zwrócenie się do p. D P z pytaniem, czy jest zainteresowany danymi osobowymi obecnych czynnych sędziów Sądu Najwyższego, czy tych sędziów, którzy nimi byli w dacie złożenia jego wniosku o udostępnienie tego rodzaju informacji,
3) w zależności od rozstrzygnięć dotyczących dwóch pierwszych wniosków o rozważenie potrzeby zdjęcia z wokandy rozprawy wyznaczonej na dzień marca br. lub jej odroczenia z jednoczesnym wyznaczeniem innego terminu.

Powyższe wnioski uzasadniam przekonaniem, że w wypadku oddalenia ww. skargi kasacyjnej po stronie Sądu Najwyższego powstanie obowiązek bezzwłocznego udostępnienia p. D P informacji o datach urodzenia lub co najmniej o roku urodzenia Sędziów Sądu Najwyższego należących do grupy danych osobowych poszczególnych sędziów SN. Jakkolwiek można zakładać, że rzecz dotyczy czynnych sędziów Sądu Najwyższego w dacie złożenia wniosku o udostępnienie danych ich dotyczących, to nie można wykluczyć, że przy ewentualnej realizacji określonego wniosku punktem odniesienia powinna być jednak lista czynnych sędziów SN według stanu nie na dzień złożenia wniosku, lecz na dzień udzielenia informacji.

Uważam również, że w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w Warszawie powinni mieć stworzoną możliwość wzięcia udziału na prawach uczestników sami sędziowie Sądu Najwyższego, albowiem – w istocie – o ewentualnym obowiązku udostępnienia ich danych osobowych może obecnie, a zarazem wiążąco, rozstrzygnąć Naczelny Sąd Administracyjny.

Jednocześnie informuję, że ze swojej strony Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego powiadomił wszystkich czynnych *(w dacie złożenia wniosku D P)* sędziów Sądu Najwyższego o sprawie niniejszej, a także o możliwości wzięcia w niej udziału stosownie do treści art. 33 ust. 2 p.p.s.a. w związku z art. 193 tej ustawy.

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Załączniki:

dwie ww. listy sędziów SN

+ 1 odpis nin. pisma wraz z tym listami

Zał. III.8
ODPIS
dowód 20.05.2013

Sygn. akt I OSK 2872/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący: sędzia NSA Marzenna Linska - Wawrzon (spr.)

sędzia NSA Jan Paweł Tarno

sędzia del. WSA Tamara Dziełakowska

Protokolant starszy sekretarz sądowy Karolina Kubik

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2013 roku
na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej
skargi kasacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 13 września 2012 r. sygn. akt II SA/Wa 1002/12
w sprawie ze skargi D P
na decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
z dnia maja 2012 r. nr
w przedmiocie odmowy udostępnienia informacji publicznej

oddala skargę kasacyjną.

NACZELNY SĄD ADMINISTRACYJNY I NSAO

Na oryginale właściwe podpisy
zgodność z oryginałem

Warszawa
dnia 31. 10. 2013
NSA/wyr.1 – wyrok
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

do s. 21

Uzasadnienie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt II SA/Wa 1002/12, po rozpoznaniu skargi D P uchylił zaskarżoną decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia maja 2012 r. oraz poprzedzającą ją decyzję z kwietnia 2012 r. w przedmiocie odmowy udostępnienia informacji publicznej.

Wyrok zapadł w następującym stanie sprawy:

D P wnioskiem z marca 2012 r. wystąpił do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o udzielenie informacji, w trybie dostępu do informacji publicznej, poprzez podanie daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej roku urodzenia (wieku na dzień złożenia wniosku), daty powołania na stanowisko sędziów Sądu Najwyższego powołanych przed 2001 r. oraz daty i przyczyny ustania stosunku służbowego SSN Izby Karnej J K

Decyzją z kwietnia 2012 r. wydaną na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) w związku z art. 5 ust. 2 i ust. 3 tej ustawy, w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) odczytywanymi między innymi poprzez art. 3, art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 7 pkt 1, pkt 2, pkt 4, pkt 5, pkt 6 oraz art. 23 ust. 1 i art. 26 pkt 1 i art. 51 tej ustawy, a także kierując się postanowieniami art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego odmówił D P , udostępnienia danych obejmujących daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej informacje o latach ich urodzeń.

W uzasadnieniu decyzji podano, że żądane w tym zakresie informacje należy uznać za mające cechy danych osobowych podlegających szczególnej ochronie prawnej na podstawie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Sąd Najwyższy jako administrator tego rodzaju danych może je przetwarzać, a więc i udostępniać tylko na zasadach określonych w tych przepisach, pod groźbą sankcji określonych w przepisach karnych tej ustawy. Sąd Najwyższy nie dysponuje oświadczeniami sędziów mającymi walor oświadczeń wymaganych treścią art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie danych osobowych, na udostępnianie wszystkim zainteresowanym danych pozwalających na ustalenie wieku każdego z nich, w tym przez podanie co najmniej lat, w których się urodzili. Ponadto organ podniósł, że skarżący jako potencjalny odbiorca

tych danych osobowych nie przedstawił też możliwego, a wymaganego omawianą ustawą, upoważnienia do udostępnienia mu określonych kategorii informacji, a także nie powołał się na żadną z wyjątkowych okoliczności wymienionych w art. 5 ust. 3 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

D P , we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, podniósł, że wiek sędziego Sądu Najwyższego jest informacją mającą związek z pełnioną przez niego funkcją, a co najmniej ma wpływ na zaprzestanie pełnienia tej funkcji. Podał, że chciałby wiedzieć, kiedy poszczególni sędziowie Sądu Najwyższego skończą 65 i 70 lat i będą mogli lub przejdą *ex lege* w stan spoczynku. Jego zdaniem w przypadku władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej obywatele mają prawo znać podstawowe dane biograficzne piastunów tej władzy. Podkreślił, że ma prawo wiedzieć w jakim wieku dane osoby zostały powołane na stanowisko sędziego. Powołanie danej osoby na stanowisko sędziego mieści się bowiem w zakresie działalności organów władzy publicznej. Podstawowe dane biograficzne (w tym wiek) są zawsze brane pod uwagę przy powoływaniu danej osoby na stanowisko sędziego.

W wyniku ponownego rozpatrzenia sprawy, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją z maja 2012 r., utrzymał w mocy decyzję z dnia kwietnia 2012 r. W uzasadnieniu m.in. podniesiono, że nie istnieją powszechnie obowiązujące przepisy, które pozwalałyby na ustalenie, że data urodzenia, czy choćby rok urodzenia każdej osoby kandydującej na stanowisko sędziowskie, czy je zajmującej, miałby być powszechnie dostępny lub by samo wyrażenie zgody na kandydowanie na określone stanowisko sędziowskie było równoznaczne z wyrażeniem zgody na podawanie do publicznej wiadomości daty urodzenia takiej osoby lub choćby jej wieku przez jakikolwiek podmiot uczestniczący w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich. Organ zauważył, że ustawodawca przyjmuje wprost w przepisach stosownych ustaw, że sędziami lub sędziami sądu określonego rodzaju, nie mogą być osoby poniżej i powyżej określonego wieku, nakładając tym samym na podmioty upoważnione uczestniczyć w procesie obsadzania stanowisk sędziowskich, obowiązek sprawdzania takiego wieku, a tym samym i na samych kandydatów na takie stanowiska obowiązek podawania daty ich urodzeń, ale tylko do wiadomości podmiotów uczestniczących w procesie powoływania sędziów. Podobnie kwestia przejścia sędziego w stan spoczynku pozostawiona jest przez obowiązujące ustawy trosce samych sędziów i podmiotów urzędowych odpowiedzialnych za to, by czynny sędzia po osiągnięciu określonego wieku nie wykonywał swojej funkcji. W obecnym stanie prawnym stanowiska sędziowskie nie są obsadzane w drodze wyborów powszechnych.

D P w skardze na powyższą decyzję zaznaczył, że o wieku sędziów wypowiada się Konstytucja i każdy ma prawo wiedzieć, ile lat ma osoba, która wymierza wyroki w imieniu Rzeczypospolitej i decyduje o prawach i obowiązkach obywateli. Zdaniem skarżącego wiek sędziów to dane osobowe związane z pełnioną przez nich funkcją publiczną i tak jak jawny jest wiek posłów, senatorów, wójtów, burmistrzów, radnych, a także wszystkich osób pełniących funkcję w zarządach i radach nadzorczych spółek handlowych, stowarzyszeniach, fundacjach, związkach zawodowych, osób będących wspólnikami spółek handlowych, tak jawny powinien być wiek sędziów.

W odpowiedzi na skargę organ podkreślił, że przepisy o ochronie danych osobowych uniemożliwiają Sądowi Najwyższemu jako administratorowi danych osobowych osób w nim zatrudnionych, w tym wypadku sędziów Sądu Najwyższego, udostępnianie takich danych każdemu w każdej sytuacji. Przepisy te wyraźnie wskazują bowiem, jakim podmiotom i w jakich okolicznościach, przy spełnieniu jakich warunków, dane osobowe mogą być udostępnione przez ich administratora. Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, wystąpienie skarżącego o udostępnienie mu danych pozwalających na ustalenie aktualnego wieku czynnych sędziów Sądu Najwyższego nie spełniało kryteriów określonych w ustawie o ochronie danych osobowych. Podniósł też, że wnioskodawca nie wskazał na wyjątkowe okoliczności, o których mowa w art. 5 ust. 3 u.d.i.p., uzasadniające przedstawienie danych dotyczących wieku poszczególnych sędziów SN. Ponadto zaznaczył, że nie istnieją powszechnie obowiązujące przepisy, które pozwalałyby na ustalenie, że wiek osoby kandydującej na stanowisko sędziego, czy je zajmującej, miałby być powszechnie dostępny.

W piśmie procesowym z czerwca 2012 r. skarżący przywołał treść art. 5 ust. 2 zdanie 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej i podkreślił, że udostępnieniu podlega informacja publiczna o osobie pełniącej funkcję publiczną mająca związek z pełnieniem tej funkcji, w szczególności informacja o warunkach powierzenia tej funkcji. Niewątpliwie zatem, zdaniem skarżącego, sędzia jest osobą pełniącą funkcję publiczną.

W polemice z tym pismem, zawartej w piśmie z sierpnia 2012 r. organ w całości podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w uzasadnieniu orzeczenia zaznaczył, że ustawa z dania 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) służy realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do wiedzy na temat funkcjonowania organów władzy publicznej. Reguluje zarówno zakres podmiotowy i przedmiotowy stosowania ustawy, procedurę i tryb, w tym także przypadki, w których dysponent informacji publicznej odmawia jej udostępnienia.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d/ ww. ustawy, udostępnieniu podlega informacja publiczna o organach władzy publicznej i osobach sprawujących w nich funkcje.

W myśl art. 10 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sądy i trybunały sprawują władzę sądowniczą.

Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe.

Sądy, jako organy władzy sądowniczej wydające wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, wykonują zadania w imieniu państwa, którego funkcje realizują. Są to więc organy państwowe powołane do rozpatrywania i rozstrzygania sporów prawnych w imieniu państwa.

Sędziowie orzekając w sprawach należących do właściwości ww. sądów na zasadach niezawisłości i bezstronności, realizują zadania znajdujące się w kognicji tych sądów jako organów władzy publicznej, sprawując w nich tym samym funkcję publiczną.

W przedmiotowej sprawie organ, decydując się na wydanie decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej w trybie art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, przyjął, że informacja o dacie urodzenia sędziego lub co najmniej o roku jego urodzenia, jest informacją publiczną.

Obowiązek wydania decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej (art. 16 ust. 1 ustawy) powstaje dopiero wówczas, gdy spełniony jest zakres podmiotowy i przedmiotowy ustawy tzn. sprawa ma charakter informacji publicznej i istnieje podmiot zobowiązany.

Sąd pierwszej instancji uznał stanowisko organu w tym zakresie za prawidłowe i podzielając pogląd wyrażony w wyroku z 27 kwietnia 2012 r., II SAB/Wa 51/12 przyjął, że informacja o dacie urodzenia (wieku) sędziego, jako osoby pełniącej funkcję publiczną, stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d/ ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Ustawodawca przyjmuje wprost w przepisach stosownych ustaw, że sędziami lub sędziami sądu określonego rodzaju nie mogą być osoby poniżej i powyżej określonego wieku. W przypadku sędziów Sądu Najwyższego – zgodnie z art. 22 § 1 pkt 6 ustawy z 23 listopada 2002 r. (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) – sędzią można zostać przy spełnieniu m.in. warunku 10-letniego stażu na stanowisku sędziego. Art. 61 § 1 pkt 5 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) określa natomiast, że sędzią może zostać osoba, która ukończyła

29 lat. W myśl natomiast art. 30 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym sędzia Sądu Najwyższego przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 70 roku życia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powyższe oznacza, że dane odnoszące się do wieku sędziego, zakreślające cezurę czasową pełnienia przez niego funkcji sędziego, są nierozerwalnie związane z tą funkcją, a zatem stanowią informację publiczną. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w treści art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, dając podstawę do stwierdzenia, że pozostające w dyspozycji organu dane osobowe osób wykonujących w ramach różnych stosunków prawnych funkcje publiczne są informacją o sprawach publicznych i jako takie mają charakter publiczny.

Sąd zwrócił uwagę, że istota przedmiotowej sprawy sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy prawo do wnioskowanej przez skarżącego informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej (art. 5 ust. 2 ustawy), a w kontrolowanej sprawie sędziego Sądu Najwyższego.

Sąd podniósł dalej, że dostęp do informacji publicznej uregulowany jest zasadniczo w ustawie o dostępie do informacji publicznej, choć – co wynika jednoznacznie z art. 1 ust. 2 ustawy – przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi. Art. 5 ust. 2 ustawy określa w jakich sytuacjach prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu. Jedną z przesłanek takiego ograniczenia jest wzgląd na prywatność osoby fizycznej.

Wobec takich regulacji prawnych – w ocenie Sądu – nieuprawnione jest powoływanie się przez organ na przepisy ustawy o ochronie danych osobowych i brak zgody sędziów na ujawnianie danych dotyczących daty ich urodzenia i w oparciu o te przepisy uzasadnianie decyzji odmawiającej udzielenia informacji publicznej.

Ustawa o ochronie danych osobowych nie odnosi się do udostępniania informacji publicznych, nie określa zatem zasad i trybu dostępu do nich. W odniesieniu do osób ubiegających się lub pełniących funkcje publiczne prawo do ochrony prywatności podlega istotnemu ograniczeniu. O ile sfera życia intymnego (w znaczeniu szerszym niż potocznie przyjęte) objęta jest pełną prawną ochroną, o tyle ochrona sfery życia prywatnego podlega pewnym ograniczeniom, uzasadnionym „usprawiedliwionym zainteresowaniem". Jest oczywiste, że osoba pełniąca funkcję publiczną godzić się musi z takim zainteresowaniem opinii publicznej.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania ograniczenie prawa do informacji publicznej przewidziane w art. 5 ust. 2 ustawy o

dostępie do informacji publicznej. W myśl tego przepisu prywatność osoby fizycznej nie jest chroniona wówczas, gdy chodzi o informacje o osobach pełniących funkcje publiczne, mające związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji albo gdy osoba rezygnuje z tego prawa.

Przepisy stosownych ustaw zawierają postanowienia, które prawo pełnienia funkcji sędziego uzależniają od wieku sędziego, zakreślając cezurę sprawowania tej funkcji. Oznacza to, że wiek sędziego, a tym samym data jego urodzenia ma znaczenie prawne i pozostaje w związku z warunkami powierzenia i wykonywania funkcji sędziego. Wiek sędziego ma zatem wpływ na możliwość kandydowania sędziego na stanowisko, jak i na możliwość bycia sędzią.

Sąd zwrócił uwagę, że prawo dostępu do informacji publicznej jest jednym z najważniejszych praw w katalogu praw obywatelskich i politycznych. Ma służyć tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego, poprzez zwiększenie transparentności w działaniach władzy publicznej, chronić i umacniać zasady obowiązujące w demokratycznym państwie prawa, wreszcie zapewniać społeczną kontrolę nad działaniami organów władzy publicznej. Przejrzystość procesu decyzyjnego umacnia demokratyczny charakter instytucji oraz zaufanie obywateli do administracji.

Okoliczność, że wiek sędziego jest brany pod uwagę przez odpowiednie służby nie oznacza, że kwestia ta, jako związana z osobą pełniącą funkcję publiczną, nie może stanowić przedmiotu zainteresowania innych podmiotów, opierających swoje uprawnienie w tym zakresie na przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W ocenie Sądu informacja o wieku sędziego jako informacja publiczna winna zostać udostępniona na wniosek skarżącego, jako że informacji tej nie dotyczą ograniczenia wskazane w art. 5 ust. 2 ustawy. Niezasadna była zatem odmowa udostępnienia wnioskowanej informacji publicznej w oparciu o art. 16 ust. 1 ustawy.

W przedmiotowej sprawie nie ma zastosowania przywołany przez organ w zaskarżonej decyzji art. 5 ust 3. ustawy, albowiem w sprawie nie zaistniały przesłanki w tym przepisie przewidziane. Przepis ten odnosi się do informacji o sprawach rozstrzygniętych w postępowaniu przed organami państwa, a tego rodzaju informacje nie były przez skarżącego żądane.

Z tych względów Sąd Wojewódzki uchylił zaskarżoną decyzje organu na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a/ i c/ ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. W kwestii wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji Sąd orzekł w myśl art. 152 p.p.s.a. podnosząc, że jest to obligatoryjny element każdego wyroku.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w skardze kasacyjnej od powyższego orzeczenia wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, oraz o zasądzenie kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem skargi kasacyjnej.

Wniósł również o wystąpienie przez Naczelny Sąd Administracyjny do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z wnioskiem o odniesienie się do wątpliwości podnoszonych w tej sprawie, a także o ewentualne wzięcie udziału na prawach strony oraz o wyjaśnienie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wątpliwości co do treści punktu 2 sentencji zaskarżonego wyroku, w formie odpowiedzi na pytania, czy użyte w punkcie 2 kwestionowanego wyroku określenie: „nie podlega wykonaniu w całości" jest tożsame ze stwierdzeniem „nie może być wykonane lub nie może być wykonywane", a także, czy uchylone w punkcie 1 skarżonego wyroku decyzje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kiedykolwiek „mogły być" wykonywane w takim znaczeniu, o którym mowa o możliwości tymczasowego zakazania wykonywania aktu w art. 152 p.p.s.a., a tym samym – również – czy z mocy tej części wyroku obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz pozytywnego rozpoznania w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej wniosku D P o udostępnienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego określonych, chronionych prawnie, informacji dotyczących sfery prywatności sędziów Sądu Najwyższego w sytuacji, gdy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie dysponuje indywidualną zgodą każdego z tych sędziów na udostępnianie wszystkim zainteresowanym tego rodzaju danych.

Opierając skargę kasacyjną na obu podstawach określonych w art. 174 pkt 1 i 2 p.p.s.a. – zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

1) art. 145 § 1 pkt 1 lit. a/ p.p.s.a. w związku z art. 1 ust. 2, art.16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p., w związku z art. 5 ust. 1, art. 5 ust. 2 i ust. 3 tej ustawy, w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.), odczytywanymi między innymi poprzez art. 3, art. 6 ust.1 i ust.2 oraz art. 7 pkt 1, pkt 2, pkt 4, pkt 5, pkt 6 oraz art. 23 ust. 1 oraz art. 26 pkt 1 i art. 51 tej ostatniej ustawy, wobec uchylenia określonych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z twierdzeniem, że zostały one wydane z naruszeniem przepisów prawa materialnego przy jednoczesnym uchyleniu się od dokonania kompleksowej wykładni tych przepisów prawa materialnego lub dokonania

dowolnej ich wykładni przez wyraźnie stwierdzenie, że „ustawa o ochronie danych osobowych nie odnosi się do udostępniania informacji publicznych, nie określa zatem zasad i trybu dostępu do nich", jak również, że „wiek sędziego, a tym samym data jego urodzenia ma znaczenie prawne i pozostaje w związku z warunkami powierzenia i wykonywania funkcji sędziego" w znaczeniu, w którym o związku z pełnieniem funkcji publicznej jest mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p.. a zarazem – w istocie – wobec ustalenia, że:

a) dane zawierające datę urodzenia sędziego Sądu Najwyższego lub rok jego urodzenia nie należą do „innych tajemnic ustawowo chronionych" w rozumieniu art. 5 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem, że podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej, a nie na zasadach określonych w przepisach o ochronie danych osobowych, mimo jednoznacznych odesłań do innych regulacji prawnych zawartych w art. 1 ust. 2 oraz w art. 5 ust. 1 u.d.i.p., które wskazują na obowiązek badania przed ewentualnym udostępnieniem informacji mogącej być uznawaną za publiczną, czy dostęp do niej nie jest materialnie lub proceduralnie limitowany innymi ustawami, w tym dotyczącymi tzw. „tajemnic ustawowo chronionych";

b) że udostępnianie tego rodzaju danych, jak data urodzenia sędziego Sądu Najwyższego lub jego rok urodzenia, nie jest wyłączone lub ograniczone treścią art. 5 ust. 2 lub ust. 3 u.d.i.p., albowiem data urodzenia sędziego Sądu Najwyższego lub jego wiek, jakkolwiek należą do sfery prywatności sędziego Sądu Najwyższego, to mają związek z pełnieniem przez niego funkcji publicznej w takim znaczeniu, w jakim jest o nim mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p., a tym samym, że każdy organ władzy publicznej dysponujący tego rodzaju danymi jest obowiązany je udostępnić wszystkim zainteresowanym na każde żądanie formalnie nawiązujące do przepisów o dostępie do informacji publicznej, także wówczas, gdy adresat żądania nie dysponuje indywidualną zgodą osoby pełniącej funkcję publiczną (tu: sędziego Sądu Najwyższego) wymaganą bądź treścią art. 5 ust. 2 część końcowa u.d.i.p., bądź przepisami o ochronie danych osobowych regulującymi przetwarzanie danych osobowych, a więc, między innymi, i ich udostępnianie w innych sytuacjach niż przewidziane wprost w przepisach o ochronie danych osobowych;

2) art. 3 § 1, art. 141 § 4, art. 145 § 1 pkt 1 lit. c/, art. 145 § 2 p.p.s.a. w stopniu rzutującym na wynik postępowania przed Sądem Administracyjnym I instancji w związku z uchyleniem określonych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego ze stwierdzeniem, że zostały one wydane z istotnym naruszeniem przepisów regulujących postępowanie w sprawach o udostępnienie informacji publicznej bez jednoczesnego

wykazania, które z tych przepisów zostały naruszone, a także dlaczego należało uznać, że owe (tu: hipotetyczne naruszenie bliżej nieznanych przepisów postępowania administracyjnego) należało uznać za rzutujące na wynik postępowania przed Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego, a w szczególności bez wyjaśnienia w uzasadnieniu skarżonego wyroku, dlaczego - zdaniem Sądu I instancji - ewentualne udostępnienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego danych dotyczących sfery prywatności sędziów Sądu Najwyższego, a zarazem mających walor danych osobowych podlegających ochronie przewidzianej w ww. ustawie o ochronie danych osobowych, nie stanowiłoby popełnienia przestępstwa określonego w art. 51 ust. 1 tej ostatniej ustawy, mimo że w uzasadnieniach obu – poddanych kontroli sądów administracyjnych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – wyraźnie wskazywano, że jedną z istotnych przyczyn odmówienia dostępu do określonych danych jest właśnie uniknięcie zarzutu popełnienia przestępstwa przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego występującego samodzielnie lub razem z osobą działającą z jego upoważnienia;

3) art. 3 § 1, art. 134 § 1, art. 141 § 4 p.p.s.a., w stopniu rzutującym na wynik postępowania sądowo-administracyjnego, a zarazem w sposób prowadzący do naruszenia zasady równości stron takiego postępowania gwarantowanej treścią art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a. w związku z art. 32 tej ustawy, wobec nieuzasadnionego wyjścia poza zarzuty i argumentację skargi, a jednocześnie wobec:

a) wydania wyroku w oderwaniu od zarzutów skargi, a zarazem bez odniesienia się do argumentacji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zawartej w szczególności w odpowiedzi na daną skargę, wskazującej tak na zgodność z prawem określonych decyzji, jak i na bezzasadność skargi;

b) przedstawienia wyłącznie własnej argumentacji przemawiającej, zdaniem Sądu, za uznaniem za istotnie wadliwe określonych decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, bez uprzedniego stworzenia Pierwszemu Prezesowi Najwyższemu możliwości odniesienia się do takiej nowej argumentacji, a tym samym wobec pozbawienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego możności obrony jego praw jako organu władzy publicznej - strony postępowania sądowoadministracyjnego w takim znaczeniu, w jakim o możności obrony praw strony jest mowa wart. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a.;

c) nakłaniania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do popełnienia przestępstwa określonego w art. 51 ust. 1 ww. ustawy o ochronie danych osobowych;

a ponadto punktowi 2 tego wyroku i związanemu z nim fragmentowi uzasadnienia, zarzucam naruszenie:

4) art. 152 p.p.s.a, a także art. 141 § 4 tej ustawy w stopniu rzutującym na wynik rozstrzygnięcia zawartego w drugim punkcie sentencji skarżonego wyroku ze względu:

a) na naturalną i trwałą niewykonalność decyzji o odmowie udostępnienia informacji uznawanej przez wnioskodawcę za podlegającą udostępnieniu na zasadach określonych w ww. ustawie o dostępie do informacji publicznej;

b) na stworzenie po stronie skarżącego wrażenia, że obowiązkiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, także przed uprawomocnieniem się punktu 1) tego wyroku, jest podjęcie natychmiastowego działania na rzecz pozytywnego rozpoznania wniosku o udostępnienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego żądanej przez obywatela informacji, c) na brak sformułowania przekonującego uzasadnienia dla tego rodzaju rozstrzygnięcia, a tym samym wobec uchylenia się przez Sąd I instancji od możliwości dokonania oceny przesłanek, którymi ów sąd się kierował, w ramach tzw. uznania sędziowskiego, przy podejmowaniu rozstrzygnięcia mogącego ewentualnie nawiązywać do treści art. 152 p.p.s.a.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej przeważająca część argumentacji koncentruje się na zarzucie naruszenia art. 152 p.p.s.a.

Podkreślono, że uchylone kwestionowanym wyrokiem decyzje administracyjne, ze względu na swoją naturę, nie podlegały i nie podlegają wykonaniu w takim znaczeniu, w jakim o możliwości zakazania wykonania aktu jest mowa w art. 152 p.p.s.a. Z tych przyczyn, Sąd I instancji powinien uchylając tego typu akt jednocześnie uznać za bezprzedmiotowe orzekanie o jego wykonaniu. Natomiast użycie w pkt 2 wyroku określenia „nie podlega wykonaniu" nie tylko nie odpowiada celom art. 152 p.p.s.a., ale też stwarza wątpliwości co do skutków tego rozstrzygnięcia.

Uzasadniając zarzut nieważności postępowania podniesiono, że Prezes Sądu Najwyższego jako strona postępowania nie miał możliwości obrony swych praw jako organu władzy publicznej, którego akty zostały poddane kontroli sądu administracyjnego, a to z tej przyczyny, że nie miał możliwości odniesienia się do tego rodzaju zarzutów (twierdzeń), jakie ostatecznie stały się udziałem sądu korzystającego z uprawnienia dopuszczonego treścią art. 134 § 1 p.p.s.a. bez uprzedzenia przed zamknięciem rozprawy, że sąd będzie rozważał możliwość wyjścia poza zarzuty skargi lub orzekania niezależnie od zarzutów skargi, mając na uwadze określone, nie podnoszone wcześniej okoliczności.

Zasada równości stron postępowania sądowo-administracyjnego, znajdująca najdalej idące oparcie w treści art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a., powinna być postrzegana za niosącą za sobą obowiązek uprzedzania przez sąd administracyjny organu administracji publicznej o możliwości określonego skorzystania z uprawnienia danego sądowi w art. 134 § 1 p.p.s.a., a więc z możliwości postawienia określonemu aktowi administracji publicznej innego zarzutu lub innych zarzutów niż podniesione w skardze, z przedstawieniem, przed zamknięciem rozprawy, treści takiego, nieznanego wcześniej organowi zarzutu z jednoczesnym wyznaczeniem terminu, w którym organ mógłby się do takiego zarzutu odnieść. Jeżeli o możliwości lub potrzebie postawienia zaskarżonemu aktowi lub zaskarżonej czynności organu administracji publicznej sąd powziąłby przekonanie dopiero w toku narady, to powinien zamkniętą rozprawę otworzyć by stworzyć organowi możliwość odniesienia się do takiego, nie występującego wcześniej w sprawie zarzutu.

Kolejnym aspektem zasady równości stron postępowania sądowo-administracyjnego, jest obowiązek odniesienia się przez sąd administracyjny do tej argumentacji organu administracji publicznej, którą ten organ uznaje za istotną dla oceny legalności wydanego przez niego aktu lub podjętej przez organ czynności. Dokonując interpretacji, a także stosując przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie można przyjmować, że byłoby zgodne z zasadami ustrojowymi Rzeczypospolitej Polskiej, by wykładnia i stosowanie jednej ustawy mogło prowadzić do naruszania innych ustaw, a w szczególności do popełnienia przestępstwa określonego w innej ustawie. Oczywiste jest również, że sądy administracyjne stosując środki przewidziane w ww. ustawie - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w tym określone w jej art. 145 § 1 pkt 1 lit. a) i lit. c), nie mogą ani nakłaniać, ani zachęcać organów administracji publicznej do naruszania innych ustaw, a w szczególności do popełniania przestępstw. Zapewnienie przez sąd administracyjny możności obrony praw strony postępowania przed tym sądem, to jest obrony najdalej gwarantowanej treścią art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a., obejmuje w szczególności obronę przed możliwością popełnienia przestępstwa w wypadku, gdyby miało dojść do wykonania, w wypadku organu administracyjnego, „niekorzystnego" dla niego wyroku sądu.

Dalej wskazano, że Sąd I instancji nie wykazał albo prawidłowo, albo wcale, że w sprawie, w której zostały wydane poddane jego kontroli decyzje administracyjne doszło do tego rodzaju naruszeń prawa, o których mowa w art. 145 § 1 pkt 1 lit. a) i lit. c) p.p.s.a. W uzasadnieniu skarżonego wyroku nie wskazano na choćby jeden przepis

regulujący postępowanie w sprawach wniosków o udostępnienie informacji publicznej, którego naruszenia, i to w stopniu istotnym, zdaniem Sądu I instancji, miały dopuścić się Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Nieuprawnione jest także założenie, że ustawa o dostępie do informacji publicznej może być wykładana w oderwaniu od innych uregulowań prawnych, a w szczególności w oderwaniu od innych ustaw, o których istnieniu i obowiązku respektowania wyraźnie jest mowa w szczególności w art. 1 ust. 1 i w art. 5 ust. 1 u.d.i.p., w tym ostatnim wypadku, w kontekście danych publicznych, które mogą podlegać jako tzw. „tajemnice ustawo chronione", udostępniane w trybie i na zasadach i określonych w ustawach służących przede wszystkim ochronie tego typu tajemnic.

Wadliwe jest także twierdzenie, że data urodzenia lub wiek osoby pełniącej funkcję publiczną (tu: sędziego Sądu Najwyższego) jednocześnie należy do sfery prywatności takiej osoby, a zarazem ma tego rodzaju związek z pełnioną przez nią funkcją publiczną, o którym mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p., a w szczególności jest informacją o warunkach wykonywania i powierzenia danej funkcji, w sytuacji, gdy użyta w tym przepisie kategoria: „warunki" obejmuje jedynie przesłanki, jakie dowolna, a nie konkretna, osoba powinna spełniać, aby móc objąć określone stanowisko publiczne, a następnie wykonywać prawa i obowiązki z nim związane. Innymi słowy ewentualne zapytanie o wiek dowolnej osoby pełniącej funkcję mogłoby formułowane w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej mogłoby dotyczyć co najwyżej kwestii, czy - według stanu na dzień zadania takiego pytania - określona osoba spełnia wymagania w zakresie wieku stawiane w przepisach regulujących powierzanie określonych stanowisk publicznych i wykonywanie obowiązków na takich stanowiskach, a także, jakie są w danym wypadku kryteria wiekowe, a nie tego, ile, konkretnie, dana osoba pełniąca funkcję publiczną w danym momencie ma lat.

W końcowej części uzasadnienia skargi kasacyjnej podkreślono, że wynik rozpoznawanej sprawy może mieć doniosłe znaczenie dla różnych organów Państwa, a nie tylko dla Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jako jednego z podmiotów współzobowiązanych do właściwej realizacji jednego z konstytucyjnych praw obywateli. W art. 61 Konstytucji RP wyraźnie się stwierdza, że prawo to nie jest prawem bezwzględnym. Z owego przepisu nie wynika również, że realizacja tego prawa może następować tylko w sposób regulowany jedną ustawą.

Dokonana przez Sąd I instancji interpretacja przepisów prawa materialnego mogących mieć zastosowanie w sprawie, przy jednoczesnym zignorowaniu istotnej ich części nie powinna być uznawana za rzeczywiście służącą realizacji tego

konstytucyjnego prawa, które, między innymi w świetle art. 61 ust. 2 Konstytucji RP, jest i może być limitowane różnymi ustawami, a nie tylko jedną, jedyną ustawą, jak wydaje się przyjmować Sąd I instancji.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stosownie do art. 183 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r., poz. 270 ze zm., zwanej dalej p.p.s.a.), Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej, biorąc z urzędu pod rozwagę wyłącznie nieważność postępowania, której przesłanki określone zostały w § 2 wymienionego przepisu.

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały żadne przyczyny nieważności, które powinny być uwzględnione z urzędu ani też nie okazał się zasadny zarzut odnoszący się do art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a., powiązanego z naruszeniem art. 134 § 1 p.p.s.a.

Wbrew twierdzeniom zawartym w skardze kasacyjnej w przeprowadzonym postępowaniu sądowoadministracyjnym nie doszło do pozbawienia Prezesa Sądu Najwyższego możności obrony swych praw przez to, że Sąd Wojewódzki bez uprzedzenia przed zamknięciem rozprawy skorzystał z uprawnienia określonego w art. 134 § 1 p.p.s.a. i rozstrzygnął sprawę wychodząc poza zarzuty skargi i uwzględniając niepodnoszone wcześniej okoliczności.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z przepisem art. 134 § 1 p.p.s.a., sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy, nie będąc związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną. Niezwiązanie granicami skargi oznacza, że sąd ma prawo, a także obowiązek dokonać oceny zgodności z prawem zaskarżonego aktu administracyjnego niezależnie od sformułowanych w skardze twierdzeń, zarzutów i wniosków.

Granice rozpoznania sprawy przez sąd administracyjny wyznaczone są przez granice sprawy administracyjnej w znaczeniu materialnoprawnym. Sąd administracyjny ma więc obowiązek uwzględnienia wszystkich norm prawnych kształtujących stosunek administracyjny będący przedmiotem zaskarżonego aktu. Kontrola legalności aktu przez sąd polega na badaniu norm prawa materialnego determinujących treść rozstrzygnięcia objętego zaskarżonym aktem oraz zgodności z prawem całego postępowania administracyjnego w kontekście obowiązujących wymogów

proceduralnych. W rezultacie więc to całokształt faktycznych i prawnych aspektów sprawy wyznacza przedmiot postępowania sądowoadministracyjnego. Ani zatem zarzuty i wnioski strony skarżącej, ani też twierdzenia konkretyzujące stanowisko organu administracji publicznej – nie mogą ograniczać ram postępowania sądowoadministracyjnego.

Skoro tak określone zostały granice rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji to tym samym oczywistą konsekwencją tego jest możliwość, że sąd ten uchyli zaskarżony akt z powodu innych uchybień niż te, które wskazał wnoszący skargę. Takie rozumienie regulacji zawartej w art. 134 § 1 p.p.s.a. jest powszechnie przyjmowane w orzecznictwie sądów administracyjnych i piśmiennictwie (por. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, pod red. R. Hausera, M. Wierzbowskiego, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 508-509; J.P. Tarno, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 313-314; *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, pod red. T. Wosia, LexisNexis, Warszawa 2009, s. 550-559; B. Dauter, B. Gruszczyński, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Lex a Wolters Kluwer busines, s. 392-393; uchwała NSA z 26 października 2009 r., I OPS 10/09, ONSAiWSA 2010, nr 1, poz. 1, s. 36 uzasadnienia).

Z przepisów ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie wynika, aby wojewódzki sąd administracyjny miał obowiązek uprzedzania stron o możliwości postawienia zaskarżonemu aktowi zarzutu innego niż podniesione w skardze, by w efekcie stworzyć organowi administracji możliwość odniesienia się do takiego, niewystępującego wcześniej w sprawie zarzutu.

W szczególności obowiązku sądu do takiego działania nie można wyprowadzić z przepisu art. 6 p.p.s.a. stanowiącego, że sąd administracyjny powinien udzielać stronom występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczać ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że wykluczone jest aby w trybie wymienionego przepisu nastąpiło informowanie stron o możliwym kierunku rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

Wobec powyższego w niniejszej sprawie skarżący organ niesłusznie upatruje przyczyny nieważności postępowania w zaniechaniu przez Sąd Wojewódzki uprzedzenia stron o zakresie okoliczności i przepisów prawnych, które musiał uwzględnić jako kryteria legalności kontrolowanych decyzji.

Jako niezasadne należało uznać również te zarzuty, które zostały objęte podstawą z art. 174 pkt 1 p.p.s.a.

Odnosząc się do wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego należy w pierwszej kolejności podkreślić, że skarżący organ nie zakwestionował oceny Sądu Wojewódzkiego, zgodnie z którą informacja o dacie urodzenia sędziego, a w konkretnej sprawie – sędziego Sądu Najwyższego, jest informacją publiczną w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d/ ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., zwanej u.d.i.p.).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd, odwołując się do przepisów art. 10 ust. 2, art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisów art. 22 § 1 pkt 6, art. 30 § 1 ustawy z dnia 29 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) i art. 61 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) – wskazał, że sędziowie orzekając w sprawach należących do właściwości sądów realizują zadania znajdujące się w kognicji sądów jako organów władzy publicznej, sprawując w nich tym samym funkcję publiczną.

Stwierdził ponadto, że dane odnoszące się do wieku sędziego, zakreślające cezurę czasową pełnienia funkcji sędziego, są nierozerwalnie związane z tą funkcją, a zatem stanowią informację publiczną.

Różnica stanowisk zajętych w niniejszej sprawie przez Sąd Wojewódzki oraz Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczy tego, czy prawo do wnioskowanej przez skarżącego informacji publicznej podlega ograniczeniom przewidzianym w szczególności przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 101, poz. 926 ze zm., zwanej dalej u.o.d.o.).

W tym kontekście kluczowe znaczenie ma przepis art. 4 ust. 2 u.d.i.p. stanowiący, że: „Prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnice przedsiębiorcy. Ograniczenie to nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz przypadku gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnują z przysługującego im prawa".

Sąd Wojewódzki opierając się na treści przytoczonego przepisu przyjął, że informacja o wieku sędziego, jako informacja publiczna, powinna być skarżącemu udostępniona, gdyż prywatność osoby fizycznej nie jest chroniona gdy chodzi o informacje o osobach pełniących funkcje publiczne. Wskazał przy tym, że wiek

sędziego ma znaczenie prawne i pozostaje w związku z warunkami powierzenia i wykonywania funkcji sędziego.

Akceptując stanowisko Sądu Wojewódzkiego stwierdzić należy, że nieuzasadniona była odmowa udostępnienia skarżącemu wnioskowanej informacji publicznej z powołaniem się na przepisy ustawy o ochronie danych osobowych i brak zgody sędziów na ujawnianie danych dotyczących daty ich urodzenia.

Wprawdzie skarżący organ słusznie dostrzegł kolizję występującą pomiędzy unormowaniem zawartym w ustawie o dostępie do informacji publicznej i ustawie o ochronie danych osobowych, to jednak końcowe rozwiązanie jakie przyjął w rozważonym przypadku nie było trafne.

Rację ma Prezes Sądu Najwyższego, podnosząc w skardze kasacyjnej, że przy rozstrzyganiu o udostępnieniu określonej informacji publicznej należy mieć na uwadze to, że w myśl art. 1 ust. 2 i art. 5 ust. 1 u.d.i.p. przepisy innych ustaw, w tym ustawy o ochronie danych osobowych zawierają unormowania ograniczające prawo do informacji publicznej.

Jednak to nie oznacza, że przepisy ustawy o ochronie danych osobowych mają charakter szczególny w stosunku do ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji, że przysługuje im pierwszeństwo.

Obie omawiane ustawy stanowią równorzędne akty prawne i w każdej sprawie konieczne staje się wyważenie możliwości realizacji prawa do informacji publicznej w sytuacji gdy w tej informacji zawarte są jednocześnie dane osobowe (por. I. Macrepuk, *Dostęp do informacji publicznej zawierającej dane osobowe*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego" 2009, nr 2, s. 72-81). Zaznaczyć należy, że z przepisów wymienionych ustaw nie można wyprowadzić generalnego zakazu udostępnienia informacji publicznej, w treści której figurują określone dane osobowe. Jednocześnie brak też takiej regulacji, która byłaby podstawą legalizującą co do zasady uzyskanie dostępu do danych osobowych w ramach realizowanego prawa do informacji publicznej. Niewątpliwie przepisy o ochronie danych osobowych mogą stanowić w konkretnej sprawie podstawę do ograniczenia dostępu do informacji publicznej. Bezwzględny zakaz przetwarzania danych osobowych został ustanowiony przepisem art. 27 ust. 1 w zakresie tzw. „danych wrażliwych". Natomiast zgodnie z art. 23 ust. 1 u.o.d.o. przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne m.in. wtedy, gdy (pkt 2) – jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa.

Wobec powyższego przyjąć należy, że jeżeli organ władzy publicznej ma w świetle przepisów art. 4 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1 i art. 3 u.d.i.p. – obowiązek udostępnienia informacji publicznej, a jednocześnie w konkretnej sprawie nie zachodzą ograniczenia przewidziane w art. 5 ust. 1 i 2 u.d.i.p., to dopuszczalne jest przetwarzanie danych osobowych. W szczególności gdy w grę wchodzi udzielenie informacji o osobach pełniących funkcje publiczne i mających związek z pełnieniem tych funkcji, ograniczeniu podlega ochrona prawa do prywatności oraz danych osobowych. Nie oznacza to jednak, że w świetle omawianych przepisów można przypisywać prawu do informacji publicznej większą wartość niż prawu do prywatności, statuowanemu w art. 47 Konstytucji oraz prawu do ochrony danych osobowych przewidzianemu w art. 51 Konstytucji.

W piśmiennictwie podkreśla się, że dane osobowe osób pełniących funkcje publiczne z natury swej korzystają z ograniczonej ochrony, a prawo dostępu do nich wyprowadzić można bezpośrednio z art. 61 Konstytucji stanowiącego, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne (zob. M. Podgłówek, *Dostęp do informacji publicznej*, w: *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, pod red. Z. Janku, Z. Leońskiego, M. Szewczyka, M. Waligórskiego, K. Wojtczak, Kolonia Limidetd, s. 422-437).

Zauważyć również trzeba, że Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach przyznaje podstawowe znaczenie woli osoby, której dotyczą informacje i dane. Stwierdził m.in., że „istota autonomii informacyjnej każdego człowieka sprowadza się do pozostawienia każdej osobie swobody w określeniu sfery dostępności dla innych wiedzy o sobie. Zasadą powszechnie przyjmowaną wedle takiego ujęcia jest ochrona każdej informacji osobowej i przyznanie podstawowego znaczenia przesłance zgody osoby zainteresowanej na udostępnienie informacji" (wyrok TK z 12 listopada 2002 r., SK 40/02, OTK ZU-A 2002, nr 6, poz. 81). Takie stanowisko pozostaje w zgodzie z poglądami nauki prawa w tym zakresie – jak bowiem podkreślono w literaturze, cała koncepcja nowoczesnego podejścia do sfery autonomii informacyjnej przyjmuje za punkt wyjścia ochronę wszelkich danych osobowych i kryterium zgody jako podstawową przesłankę legalności ich ujawniania (M. Safjan, *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, KPP 2002, z. 1, s. 238).

Ustawowe ograniczenia wolności, w tym autonomii informacyjnej, dopuszczalne są w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wyłącznie w razie spełnienia czterech warunków: „Po pierwsze, ustawowe ograniczenie wolności może nastąpić tylko wówczas, gdy dopuszczone jest w sposób wyraźny w innych przepisach

konstytucyjnych, bądź gdy konieczne jest zharmonizowanie tej wolności z innymi normami, zasadami lub wartościami konstytucyjnymi. Po drugie, ustawowe ograniczenia wolności wprowadzane być mogą tylko w niezbędnym zakresie. Ustawodawca może ingerować w sferę wolności obywatela tylko w razie konieczności i tylko w koniecznym wymiarze. Innymi słowy, konieczne jest zachowanie proporcji między stopniem ograniczenia wolności jednostki, a rangą chronionego interesu publicznego, czyli zakazana jest nadmierna ingerencja Państwa w swobodę działania jednostki. Po trzecie, ustawowe ograniczenia wolności traktowane być muszą w kategoriach wyjątków. Ich istnienie zawsze musi wynikać z wyraźnie sformułowanych przepisów ustawowych i nie może opierać się na domniemaniu. Po czwarte, ani poszczególne ograniczenia, ani ich suma, nie mogą naruszać istoty ograniczanego prawa czy wolności" (por. P. Barta, P. Litwiński, *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 35-37 i przytoczony tam wyrok TK z 21 listopada 1995 r., K 12/95, OTK 1995, nr 3, poz. 15).

W kontekście rozważanej sprawy konieczne jest ponadto odwołanie się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 marca 2006 r., K 17/05, którego przedmiotem oceny była regulacja art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p., normująca dostęp do informacji publicznej i jednocześnie ograniczająca prawo do ochrony prywatności osób pełniących funkcje publiczne w zakresie informacji mających związek z pełnieniem tych funkcji.

W uzasadnieniu wyroku podniesiono, że „sfera chronionej prywatności pozostaje niejednokrotnie w związku z informacjami odnoszącymi się do działalności organów publicznych. Wyraźną tendencją charakterystyczną dla orzecznictwa i regulacji europejskich jest w tym względzie dążenie do zagwarantowania możliwie szerokiego dostępu do informacji publicznych, ponieważ stanowi on istotną gwarancję transparentności życia publicznego w demokratycznym państwie. Uznaje się w konsekwencji, że prywatność osób pełniących funkcje publiczne, pozostając pod ochroną gwarancji konwencyjnych (zwłaszcza art. 8 europejskiej Konwencji), może podlegać ograniczeniom, które co do zasady znajdować mogą usprawiedliwienie ze względu na wartość, jaką jest jawność i dostępność informacji o funkcjonowaniu instytucji publicznych w państwie demokratycznym. Wartość ta związana z transparentnością życia publicznego nie może prowadzić do całkowitego przekreślenia i zanegowania ochrony związanej z życiem prywatnych osób wykonujących funkcje publiczne. Osoby wykonujące takie funkcje z momentem ich podjęcia muszą zaakceptować szerszy zakres ingerencji w sferze ich prywatności niż w wypadku innych osób."

Wskazano również, że w odniesieniu do osób pełniących funkcje publiczne ochrona sfery ich życia prywatnego podlega pewnym ograniczeniom, uzasadnionym tak zwanym „usprawiedliwionym zainteresowaniem publicznym". Zastrzeżono jednocześnie, że niewątpliwie istnieją takie informacje (dane), które również w wypadku osób publicznych nie będą się mieściły w ramach zakresu przedmiotowego sfery prawa do informacji.

Trybunał stwierdził m.in., że „orzecznictwo, z pełnym poparciem doktryny, co najmniej od początku lat dziewięćdziesiątych przyjmuje zróżnicowany standard (zakres) ochrony prywatności w zależności od tego, czy zakres udostępnianej informacji dotyczy osoby publicznej czy też innego podmiotu. W pierwszym wypadku – w odniesieniu do osoby publicznej – zakres dopuszczalnej ingerencji w sferę prywatności jest ujmowany znacznie szerzej. Kontratypem bezprawności naruszenia jest w wypadku osób publicznych silnie podkreślany interes ogólny nakierowany na zapewnienie przejrzystości działań wszystkich osób sprawujących funkcje publiczne."

Zaznaczył jednocześnie, że „w odniesieniu do osób publicznych poszerzenie sfery dostępności nie oznacza wyłączenia ochrony sfery życia prywatnego. Wkroczenie w sferę prywatności tych osób musi być więc zawsze uzasadnione istotnymi racjami interesu publicznego i pozostawać w związku z wykonywaną działalnością publiczną (...)". W dalszej części uzasadnienia wyroku, Trybunał – określając zakres prawa do informacji o działalności organów władzy publicznej i osób pełniących funkcje publiczne – zaznaczył, że:

„Po pierwsze, informacje, których natura i charakter może naruszać interesy i prawa innych osób, nie mogą wykraczać poza niezbędność określoną potrzebą transparentności życia publicznego, ocenianą zgodnie ze standardami przyjętymi w demokratycznym państwie.

Po drugie, muszą to być zawsze informacje mające znaczenie dla oceny funkcjonowania instytucji oraz osób pełniących funkcje publiczne.

Po trzecie, nie mogą to być informacje – co do swej natury i zakresu – przekreślające sens (istotę) ochrony prawa do życia prywatnego."

W konkluzji Trybunał stwierdził, że: „Dane osobowe należące do sfery życia prywatnego osób wykonujących funkcję publiczną w strukturach władzy publicznej, o ile pozostają w związku z pełnioną funkcją, należą w świetle art. 61 ust. 1 Konstytucji do treści analizowanego prawa konstytucyjnego. Regulacja zawarta w art. 5 ust. 2 zd. 2 ustawy o dostępie do informacji nie narusza też granic koniecznych ograniczeń zawartych w art. 61 ust. 3 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji ze względu na chronioną

prywatność osób wykonujących funkcję publiczną (art. 47 Konstytucji). Wykładnia i stosowanie tego przepisu musi jednak uwzględniać wyjątkowy charakter regulacji (...)".

Stosując przedstawione powyżej uwagi w rozpoznawanej sprawie – należało dojść do wniosku, że Sąd Wojewódzki zasadnie zakwestionował dokonaną przez Prezesa Sądu Najwyższego odmowę udostępnienia wnioskowanej informacji publicznej. Przede wszystkim Sąd Wojewódzki właściwie przyjął, że informacja o wieku sędziów Sądu Najwyższego jest informacją mającą związek z pełnieniem przez nich funkcji publicznej, co w myśl art. 5 ust. 2 zdanie drugie u.d.i.p. w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 u.o.d.o. czyniło legalnym udzielenie wnioskowanej informacji publicznej zawierającej dane osobowe sędziów.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że w piśmiennictwie wyrażony został pogląd, że informacje o osobach publicznych, mające związek z pełnieniem tych funkcji, mogą być udostępnione na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej z powołaniem się na art. 23 ust. 1 pkt 2 u.o.d.o., który to przepis pełni rolę przepisu zezwalającego na przetwarzanie i udostępnianie danych osobowych (por. P. Barta, P. Litwiński, *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 215).

W okolicznościach niniejszej sprawy uprawnione było uznanie, że obowiązek udostępnienia przedmiotowej informacji nie narusza nadmiernie gwarancji poszanowania życia prywatnego, w tym danych osobowych sędziów. Niewątpliwie dane co do wieku sędziów orzekających w Sądzie Najwyższym mają znaczenie dla kształtowania wiedzy i poglądu o funkcjonowaniu tej instytucji. Realizacja prawa do omawianej informacji publicznej pozostaje w związku z wartością, jaką jest jawność i przejrzystość funkcjonowania osób sprawujących funkcje publiczne.

Trudno byłoby w płaszczyźnie aksjologicznej wskazać na takie racje, które miałyby w konkretnym przypadku uzasadniać przyznanie pierwszeństwa prawu do ochrony danych osobowych przed prawem dostępu do informacji publicznej.

W konsekwencji za nieusprawiedliwione należało uznać zarzuty sformułowane w ramach podstawy dotyczącej naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się dodatkowo do zarzutu związanego z art. 51 ust. 1 u.o.d.o. wskazać należy, że odpowiedzialność karna na podstawie wymienionego przepisu może zachodzić gdy podmiot administrujący zbiorem danych lub będąc obowiązany do ochrony danych osobowych udostępnia je „osobom nieupoważnionym". Pomijając inne aspekty prawnokarne dotyczące znamion omawianego przestępstwa, stwierdzić trzeba, że nie może być uznana za osobę nieupoważnioną strona postępowania

administracyjnego, której organ władzy publicznej, działający na podstawie przepisów prawa, udziela informacji publicznej zawierającej w swej treści dane osobowe. Tym bardziej legalne jest działanie organu będące skutkiem wykonania wyroku sądu administracyjnego.

Dla porządku należy wskazać, że nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd przepisów art. 141 § 4 i art. 152 p.p.s.a.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom ustawowym, a w szczególności Sąd Wojewódzki prawidłowo wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia przepis art. 145 § 1 pkt 1 lit. a/ c/ skoro uznał, że kontrolowana decyzja wydana została z naruszeniem oznaczonych przepisów prawa materialnego oraz przepisu procesowego, jakim jest art. 16 ust. 1 u.d.i.p.

Niezasadność zarzutu w zakresie art. 152 p.p.s.a. wynika z okoliczności omówionych w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 grudnia 2012 r. podjętym w niniejszej sprawie, a więc zbędne jest powtarzanie argumentacji w nim zawartej.

Końcowo należy wskazać, że brak było podstaw prawnych do uwzględnienia wniosku o wystąpienie przez Naczelny Sąd Administracyjny do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, jak też o wezwanie do udziału w sprawie sędziów Sądu Najwyższego. Przepis art. 32 p.p.s.a. stanowi, że w postępowaniu w sprawie sądowoadministracyjnej stronami są skarżący oraz organ, którego działanie jest przedmiotem skargi. Z kolei według przepisu art. 33 § 1 p.p.s.a. osoba, która brała udział w postępowaniu administracyjnym, a nie wniosła skargi, jeżeli wynik postępowania sądowego dotyczy jej interesu prawnego, jest uczestnikiem tego postępowania na prawach strony.

W świetle przytoczonych przepisów podmioty objęte wnioskiem nie mogły brać udziału w postępowaniu sądowym nie będąc stronami i uczestnikami postępowania na prawach strony. Naczelny Sąd Administracyjny nie mógł też zainicjować z urzędu zgłoszenia ich uczestnictwa w niniejszym postępowaniu, gdyż zgodnie z art. 33 § 2 p.p.s.a. tylko same zainteresowane osoby mogły wnioskować o dopuszczenie ich do postępowania przed sądem.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 184 p.p.s.a.

Za zgodność z oryginałem

D P W (miasto), 2013-03-

(miasto)

ZaI.III.9

SĄD NAJWYŻSZY
00-951 WARSZAWA
WARSZAWA
PL. KRASIŃSKICH 2/4/6

INFORMACJA

Informacja do sprawy

Szanowni Państwo,

Po dzisiejszej rozprawie w NSA, Pan Mecenas Romulad Szewczuk poprosił mnie, abym wskazał Państwu, czy chcę uzyskać informację o osobach będących sędziami SN w dniu składnia wniosku, czy dniu dzisiejszym. Obiecałem, że dziś odpowiem, co niniejszym czynię.

Po pierwsze zgodnie z wyrokiem WSA termin wykonania wyroku wynosi 2 tygodnie i biegnie od dnia zwrotu akt do PPSN. Nie ma zatem w tej sprawie pilności.

Już teraz jednak podaję nr rachunku bankowego, na który proszę o przekazanie zwrotu kosztów procesu (z wyroku WSA):

Po drugie rezygnuję z żądania od Państwa wydania mi informacji o wieku sędziów SN. Dowiedziałem się niedawno, że dane te są oficjalnie udostępnione w internecie przez IPN i mam już zebrane wszystkie daty urodzenia sędziów SN i NSA.

W załączeniu zrzut z ekranu strony internetowej IPN: http://katalog.bip.ipn.gov.pl/

Dziękuję za możliwość prowadzenia z Państwem sporu prawnego.Sam uważam, że zagadnienia informacji publicznej są bardzo problematyczne i tylko orzecznictwo NSA i WSA może choć trochę wyjaśnić i ustabilizować praktykę stosowania przepisów w tym zakresie.

Poza tym w skardze kasacyjnej podnieśliście Państwo słuszną kwestię problemu zaskakiwania stron wyrokami.

http://prawo.rp.pl/artykul/630328.html

Mam nadzieję, że prace Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego wprowadzą ten słuszny postulat do obowiązującego prawa.

Z wyrazami szacunku

D P

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY

Zał. III.1

PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia marca 2013 r.

Pan
D P
ul.

e-mail:

Decyzja

Na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. w związku z art. 16 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), a także kierując się postanowieniami art. 11 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), **umarzam postępowanie w sprawie udostępnienia panu D P , zam. ul. , , danych obejmujących daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej informacje o latach ich urodzeń w sposób pozwalający na ustalenie ich wieku na dzień dzisiejszy.**

Uzasadnienie

Pan D P , dane adresowe jak powyżej, w dniu marca 2012 r. drogą elektroniczną, powołując się na przepisy o dostępie do informacji publicznej wystąpił o udostępnienie mu przez Sąd Najwyższy różnych kategorii informacji dotyczących czynnych lub byłych sędziów Sądu Najwyższego. W pierwszym z trzech punktów tego wniosku zwrócił się o podanie, cytuję: *„daty urodzenia sędziów Sądu Najwyższego lub co najmniej roku urodzenia (wieku na dzień dzisiejszy)".*

Wszystkie objęte tym wnioskiem informacje zostały zainteresowanemu udostępnione poza datami urodzenia lub co najmniej roku urodzenia sędziów SN w sposób pozwalający na ustalenie ich wieku na dzień dzisiejszy.

Wydane w tej mierze decyzje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia kwietnia i z dnia maja 2012 r., pod tym samym numerem , zostały uchylone wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2012 r., II SA/Wa 1002/12. Ów wyrok uprawomocnił się 5 marca 2013 r. w następstwie oddalenia w tym dniu przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem o sygn. II OSK 2872/12 skargi kasacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

W dniu marca 2013 r., już po ogłoszeniu tego ostatniego wyroku, wpłynęło na elektroniczną skrzynkę podawczą Sądu Najwyższego na ePUAP od pana D P pismo zawierające jego podpis elektroniczny, w którym – między innymi – oświadczył, co następuje:

„(...) rezygnuję z żądania od Państwa wydania informacji o wieku sędziów SN. Dowiedziałem się niedawno, że dane te są oficjalnie udostępnione w internecie przez IPN i mam już zebrane wszystkie daty urodzenia sędziów SN i NSA."

Oświadczenie powyższe zostało odczytane jako wskazanie na bezprzedmiotowość postępowania w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.a., a także jako zbliżone do oficjalnego cofnięcia wniosku o udostępnienie informacji publicznej w niniejszej sprawie, a zarazem tej, w której wcześniej zostały wydane, później uchylone, decyzje administracyjne.

Z tych przyczyn zaistniała okoliczność uzasadniająca formalne zakończenie sprawy przez umorzenie – jako bezprzedmiotowego – wcześniejszego postępowania decyzyjnego z powołaniem się na art. 105 § 1 k.p.a. w związku z art. 16 ust. 1 i ust. 2 k.p.a. mimo braku bezpośredniego uregulowania obowiązków organu władzy publicznej, który znalazł się w tak specyficznej sytuacji procesowej, jaka zaistniała w niniejszej sprawie.

Wydając obecną decyzję kierowano się przekonaniem, że ze strony organu władzy publicznej powinno dojść do złożenia co najmniej formalnego oświadczenia oficjalnie kończącego wcześniejsze postępowanie decyzyjne. Jako właściwą formę dla złożenia takiego oświadczenia uznano decyzję administracyjną.

Z tych przyczyn należało orzec jak na wstępie.

Kierując się treścią art. 16 ust. 2 pkt 2 u.d.i.p. informuję ponadto, że w toku postępowania poprzedzającego wydanie tej ostatniej decyzji stanowisko w sprawie zajął zatrudniony na stanowisku członka Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Romuald Szewczuk.

Od niniejszej decyzji służy prawo zwrócenia się z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w terminie 14 (czternastu) dni od dnia doręczenia tej decyzji (art. 127 § 3 k.p.a. w związku z art. 5 § 2 pkt 5 k.p.a. w związku z art. 16 ust. 2 u.d.i.p.)

Kończąc informuję, że tę decyzję - po jej zeskanowaniu - przesyła się adresatowi wyłącznie drogą elektroniczną ze względu na wcześniejsze oświadczenia Pana D P zawierające jednoznaczne oczekiwania w zakresie doręczania mu korespondencji w tej sprawie drogą elektroniczną, podtrzymane także w ostatnim jego piśmie z dnia marca br.

Stanisław Dąbrowski

Warszawa
dnia 31. 10. 2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
3.1-3

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. N. 1

SĄD NAJWYŻSZY
OTRZYMANO
dn. 07 GRU. 2012
Nr 1590
Załączników PUK

W , 2012-12-

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
za pośrednictwem
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Skarżący: **D P** , ul.
Organ: **Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego** ; pl. Krasińskich 2/4/6; 00-951 Warszawa

dot.

Skarga na bezczynność

Wnoszę o nakazanie organowi rozpatrzenia mojego wniosku z dn. .11.2012r przesłanego na elektroniczną skrzynkę podawczą ePUAP i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadnienie

Dnia .11.2012r przesłałem wniosek. Do dnia dzisiejszego nie uzyskałem żadnej informacji prócz:

1. linku (hiperłącza, adresu internetowego) do wyciągu z **Ustaw budżetowych** w zakresie Sądu Najwyższego,
2. regulaminu organizacyjnego Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Pozostałych informacji nie otrzymałem. Nie otrzymałem też decyzji odmownej.

Z poważaniem
[redacted]
D P

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. N.2 – odpis –

Warszawa, grudnia 2012 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Skarżący: D P , korzystający z adresu: ul. lok.

Organ, którego skarga dotyczy:
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego,
reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w załączeniu)
Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6,
00-951 Warszawa

Odpowiedź Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
na skargę D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie licznych informacji, zarejestrowanego w Sądzie Najwyższym pod numerem

Działając w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w odpowiedzi na określoną w tytule nin. pisma skargę p. D P , złożoną grudnia br. na dziennik podawczy Sądu Najwyższego, wnoszę o jej oddalenie w całości lub o umorzenie w całości postępowania nią wywołanego, przesyłając w załączeniu oprócz pełnomocnictwa dwa egzemplarze tej skargi oraz akta administracyjne przedmiotowej sprawy.

Uzasadnienie

Pan D P (dane adresowe jak powyżej) listopada 2012 r. przesłał drogą elektroniczną na skrzynkę ePUAP Sądu Najwyższego pismo zatytułowane *„Wniosek o informację publiczną"* , w którym wystąpił o udostępnienie przez Sąd

Najwyższy różnych kategorii informacji dotyczących budżetu i planów finansowych Sądu Najwyższego z lat 2011, 2012, sprawozdań z wykonania budżetu i planów finansowych z lat 2010 i 2011, a także skategoryzowanych danych związanych z umowami cywilnoprawnymi zawartymi przez Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012 r., samych umów *„opiewających na kwotę powyżej 1000 zł"*, a ponadto aktów regulujących działalność Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz radcy prawnego / radców prawnych Sądu Najwyższego, jak również zbiorczych danych dotyczących wszystkich stanowisk w Sądzie Najwyższych z podaniem liczby osób zatrudnionych i źródeł ich zatrudnienia. W przedmiotowym wniosku sformułowano także żądanie udostępnienia umów o pracę lub umów cywilnoprawnych, w oparciu o które są zatrudnione osoby na stanowiskach radców prawnych, a także na stanowiskach kierowniczych w Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Wnioskodawca wskazał, że oczekuje udzielenia odpowiedzi w jednej z alternatywnych form, a mianowicie za pomocą środków komunikacji elektronicznej zgodnie z art. 39^1 k.p.a. lub na e-mail: , albo listownie na adres: D P , ul. lok.

W dniu grudnia 2012 r. i w dniach następnych miała miejsce awaria w funkcjonowaniu ww. elektronicznej skrzynki podawczej, która w przypadku wysłanego na adres tej skrzynki wniosku p. D P przejawiła się w tym, że mimo wygenerowania w dniu listopada 2012 r. powiadomienia o nadejściu *„nowej wiadomości w składzie"* nie udało się jej odczytać. *(powiadomienie o nadejściu nowej wiadomości w załączonych aktach administracyjnych).*

Faktem jest, że z przedmiotowym wnioskiem p. D P Referat do Spraw Dostępu do Informacji Publicznej zapoznał się dopiero listopada 2012 r., udzielając w tym dniu nadawcy drogą elektroniczną stosownego wyjaśnienia z przeprosinami za brak wcześniejszej reakcji na jego wniosek, a także przedstawiając odpowiedź na niektóre z żądań wniosku, która okazała się prawidłową jedynie w zakresie wskazania, że informacje o budżetach Sądu Najwyższego, w szczególności w latach 2011 i 2012, dostępne są na stronie internetowej Sądu Najwyższego. W tej odpowiedzi wskazano również, że zostało złożone zapotrzebowanie o dalsze informacje do określonych jednostek organizacyjnych Sądu Najwyższego *(Wydruk odpowiedzi elektronicznej z dnia*

listopada 2012 r., udzielonej przez p. Krystynę Czerwoniec p. D P w załączonych aktach administracyjnych).

W odpowiedzi na to wyjaśnienie p. D P , w tym samym dniu, drogą elektroniczną napisał do p. Krystyny Czerwoniec: *„Dziękuję za informację. Rozumiem. Czekam zatem na decyzję do .12.2012, co do informacji nie udostępnionych na stronie internetowej." (wydruk tej odpowiedzi p. D P wraz z pismem p. Krystyny Czerwoniec, do której nawiązuje się w owej odpowiedzi w załączonych aktach administracyjnych).*

W dniu listopada 2012 r. p. Krystyna Czerwoniec przesłała drogą elektroniczną p. P uchwałę Kolegium Sądu Najwyższego w sprawie regulaminu Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego *(korespondencja mailowa się nie zachowała, notatka p. Czerwoniec na tę okoliczność w załączonych aktach, przy czym fakt otrzymania owego regulaminu został potwierdzony przez p. D P w jego skardze na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.)*

W dniu listopada 2012 r. przedmiotowy wniosek p. D P został przedstawiony Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, który w formie dekretacji poczynionej na wydruku owego wniosku polecił dalsze jego załatwianie Dyrektorowi Biura Studiów i Analiz SN p. Krzysztofowi Ślebzakowi, a ten pracownikowi Biura p. Romualdowi Szewczukowi dołączając korespondencję, jaka w międzyczasie zaistniała między wnioskodawcą, a p. Krystyną Czerwoniec, *(wydruk przedmiotowego wniosku wraz z ww. dekretacjami w załączonych aktach).*

Doszło do rejestracji przedmiotowego wniosku p. D P pod numerem właściwym dla funkcjonującego w ramach Biura Studiów i Analiz SN Referatu do Spraw Dostępu od Informacji Publicznej, tj. - w danym wypadku - pod numerem

W dniu grudnia 2012 r., drogą elektroniczną o godz. do p. D P na adres: , została wysłana przez p. Krystynę Czerwoniec, po zeskanowaniu, częściowa odpowiedź Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN na przedmiotowy wniosek *(wydruk pisma przewodniego p. Krystyny Czerwoniec wraz z oryginałem odpowiedzi Dyrektora BSiA SN w załączonych aktach administracyjnych).* W tej odpowiedzi wnioskodawcy zostało wyjaśnione, dlaczego mogą mu zostać udostępnione jedynie umowy cywilnoprawne z lat 2011 i 2012 zawarte przez Sąd Najwyższy w trybie zamówień publicznych, a także sformułowano

zapewnienie, że do takiego udostępnienia dojdzie niebawem. Zostało również wyjaśnione, dlaczego wnioskodawcy nie mogą zostać udostępnione umowy o pracę lub umowy cywilnoprawne, na podstawie których są zatrudnione osoby objęte punktem 5) przedmiotowego wniosku.

W dniu grudnia 2012 r. o godz. od wnioskodawcy na adres poczty elektronicznej p. Krystyny Czerwoniec wypłynęło drugie pismo nawiązujące do jej odpowiedzi z listopada 2012 r., w którym nadawca podnosi, że nie może znaleźć na stronie internetowej Sądu Najwyższego, poza danymi w postaci wyciągów z ustaw budżetowych w części dotyczącej Sądu Najwyższego, innych informacji dotyczących finansów Sądu Najwyższego, które – według p. Czerwoniec – miały się znajdować na ogólnodostępnej stronie internetowej Sądu Najwyższego. Ta ostatnia korespondencja została przekazana Dyrektorowi Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego w dniu grudnia 2012 r., a następnie pracownikowi tego Biura, który przygotował projekt omówionej wyżej częściowej odpowiedzi z dnia grudnia 2012 r.

W dniu grudnia 2012 r. na dziennik podawczy Sądu Najwyższego zostały złożone dwa egzemplarze skargi p. D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, na którą jest udzielana niniejsza odpowiedź *(oba przedkładane są w załączeniu – na jednym z nich stempel biura podawczego SN).*

W zaistniałej sytuacji sprawa dalszego załatwiania wniosku p. D P została powierzona radcy prawnemu Sądu Najwyższego Małgorzacie Wrzołek Romańczuk.

W dniu grudnia 2012 r. przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek Romańczuk została wysłana wnioskodawcy priorytetowym listem poleconym dalsza odpowiedź na przedmiotowy wniosek z zaznaczeniem, że w zakresie obejmującym żądania ujęte w punkcie trzecim wniosku, a więc, cytuję z zachowaniem oryginalnego brzmienia, o *„wskazanie liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkie umów cywilnoprawnych zawarte w 2011 i 2012 przez Sąd Najwyższy (jako statio fisci Skarbu Państwa) przy zakupie materiałów dopuszczam ogólną informacją, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, przy zamówieniu usług proszę o szczegółową informację co do każdej umowy)"* do dnia grudnia br. oczekuje się od wnioskodawcy wyjaśnienia, w czym, ewentualnie, upatruje istnienia istotnego interesu publicznego w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej

dalej skrótem u.d.i.p.) w przygotowaniu i udostepnieniu mu tak określonych, a więc wymagających przetworzenia, informacji.

W ww. odpowiedzi z dnia .12.2012 r. zaznaczono również, że przy braku udzielenia przez wnioskodawcę stosownego wyjaśnienia zostanie wydana decyzja o odmowie udostępnienia informacji objętych punktem 3 jego wniosku, jako wymagających przetworzenia. Zdaniem udzielającej tej odpowiedzi aktualnie ma miejsce sytuacja podobna do tej, na tle której został wydany wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2011 r., I OSK 1737/11, *(dostępny między innymi w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem: http//:orzeczenia.nsa.gov.pl).*

Przy omawianej odpowiedzi z dnia grudnia br. zostały udostępnione wnioskodawcy kserokopie umów zawartych przez Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012 w trybie zamówień publicznych, a także *(jak się później okazało)* część objętej wnioskiem dokumentacji związanej z finansami Sądu Najwyższego, jak również przygotowana przez p. Hannę Piotrowską - Dyrektor Biura Kadr Sądu Najwyższego zbiorcza informacja o stanie zatrudnienia w Sądzie Najwyższym na dzień 7 grudnia 2012 r. z nawiązaniem do poszczególnych jednostek organizacyjnych Sądu Najwyższego oraz samodzielnych stanowisk pracy, a także ze wskazaniem na źródła zatrudnienia, z jednoczesnym podaniem liczby etatów w ramach poszczególnych grup zatrudnionych w przypadkach, gdy odbiegała ona od liczby stanowisk.

W nawiązaniu do udostępnionej wcześniej przez p. Krystynę Czerwoniec uchwały Kolegium Sądu Najwyższego w sprawie regulaminu Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przy tym piśmie *(z dnia .12. br.)* przedstawiono także uchwałę ją zmieniającą z zaznaczeniem, że o owej zmianie nie wiedziała p. Czerwoniec. *(egzemplarz omówionej wyżej odpowiedzi z dnia .12. br. wraz z kserokopiami załączników oraz z oryginałem dowodu jej nadania w załączonych aktach administracyjnych)*

Udzielając w dniu grudnia 2012 r. tej odpowiedzi kierowano się terminem określonym przez samego wnioskodawcę w jego, omówionej wyżej, korespondencji mailowej z dnia listopada 2012 r., w której przyjął ze zrozumieniem, że jego, przesłany drogą elektroniczną w dniu listopada 2012 r., wniosek z przyczyn niezależnych od Sądu Najwyższego został odczytany dopiero listopada br., a tym samym nie mógł wcześniej otrzymać biegu. Udzielając owej odpowiedzi funkcjonowano z przekonaniem, że stanowi ona

końcową odpowiedź na przedmiotowy wniosek poza punktem 3) ujętych w nim żądań.

W związku z zastrzeżeniami przedstawionymi w korespondencji mailowej p. D P z dnia grudnia 2012 r. dokonano ponownej analizy dokumentacji finansowej, jaka w międzyczasie została jemu udostępniona w nawiązaniu do żądań zawartych w punktach 1) i 2) przedmiotowego wniosku z dnia listopada 2012 r.. Owa ponowna analiza przemawiała za udostępnieniem wnioskodawcy dalszej dokumentacji finansowej Sądu Najwyższego obejmującej lata 2010, 2011 i 2012. Takie udostępnienie nastąpiło przy wysłanym listem poleconym w dniu grudnia 2012 r. piśmie radcy prawnego Małgorzaty Wrzołek-Romańczuk *(egzemplarz tego pisma wraz z kserokopiami załączonych do niego dokumentów, a także z dowodem jego nadania, w załączonych aktach administracyjnych).*

Do dnia grudnia 2012 r. nie wpłynęła odpowiedź p. D P na zawartą w omówionym wyżej piśmie z dnia grudnia 2012 r. prośbę o przedstawienie danych mogących ewentualnie świadczyć o istnieniu istotnego interesu publicznego w przygotowaniu i udostępnieniu informacji przetworzonej, o której mowa w punkcie 3) żądań przedmiotowego wniosku.

W dniu grudnia 2012 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał decyzję odmawiającą udostępnienia p. D P informacji przetworzonej w rozumieniu art. 3 pkt 1) u.d.i.p., która była objęta żądaniem zawartym w punkcie 3 ww. wniosku z dnia listopada br. *(egzemplarz tej decyzji wraz z dowodem jej nadania w załączonych aktach administracyjnych).* Owa decyzja może stanowić przedmiot odrębnej kontroli zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Reasumując stwierdzam, że złożenie w dniu grudnia br. przez p. D P skargi na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w związku z niepełnym rozpoznaniem wieloelementowego wniosku z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie różnej natury informacji, uznawanych przez wnioskodawcę za informacje publiczne, było przedwczesne. Złożenie tej skargi w dniu grudnia br. nie respektowało ustaleń poczynionych z zainteresowanym drogą elektroniczną, a mianowicie, że odpowiedź na ów wniosek, w tym ewentualnie w formie decyzji administracyjnej, zostanie mu udzielona w terminie do dnia grudnia 2012 r.

Z tych przyczyn uważam za uzasadniony wniosek o oddalenie przedmiotowej skargi na bezczynność w całości jako złożonej przedwcześnie.

Licząc się z możliwością uznania, że takie oddalenie mogłoby być traktowane jako dyskusyjne, uważam za właściwe sformułowanie alternatywnego wniosku o umorzenie postępowania w tej sprawie jako bezprzedmiotowego, albowiem na każdy z punktów żądań wniosku p. D P z dnia listopada 2012 r. zatytułowanego *„Wniosek o informację publiczną"* do dnia udzielenia niniejszej odpowiedzi zainteresowanemu zostały przedstawione bądź oczekiwane przez niego informacje, bądź dopuszczone orzecznictwem sądów administracyjnych wyjaśnienia, dlaczego, zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, określone dane nie są informacjami publicznymi, bądź nie podlegają udostępnieniu w trybie i na zasadach przewidzianych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, a w jednym wypadku została wydana decyzja odmawiająca udostępnienia informacji wymagającej przetworzenia w rozumieniu art. 3 pkt 1 u.d.i.p. ze względu na brak istnienia wymaganego tym przepisem istotnego interesu publicznego w przygotowaniu i udostępnieniu tego rodzaju informacji wnioskodawcy.

Z tych przyczyn uważam za uzasadniony alternatywny wniosek niniejszej odpowiedzi na skargę p. D P , a więc o umorzenie w całości – jako bezprzedmiotowego – postępowania sądowo-administracyjnego wywołanego tą skargą.

Załączniki:

1) pełnomocnictwo,
2) dwa egzemplarze przedmiotowej skargi na bezczynność,
3) akta administracyjne Sądu Najwyższego w sprawie prowadzonej pod sygnaturą Biura Studiów i Analiz SN o numerze
   według ich stanu na dzień wysłania niniejszej odpowiedzi,
4) 1 odpis nin. odpowiedzi na skargę

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek Romańczuk

Zał. IV. 3

Sygn. akt II SAB/Wa 503/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2013 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA	Adam Lipiński
Sędziowie WSA	Danuta Kania (spr.)
	Ewa Marcinkowska
Protokolant Referent stażysta	Małgorzata Ciach

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2013 r.
sprawy ze skargi D P
na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
w przedmiocie rozpoznania wniosku z dnia listopada 2012 r. (zarejestrowanego pod nr) o udostępnienie informacji publicznej

1. **zobowiązuje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania wniosku D P z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie informacji publicznej w zakresie:**
   - **pkt 4 wniosku w części dotyczącej wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 r. i 2012 r. przez Sąd Najwyższy, opiewających na kwotę powyżej 1000 zł, za wyjątkiem umów zawartych w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, wymienionych w piśmie organu z dnia grudnia 2012 r.;**
   - **pkt 5 wniosku**

   w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami postępowania;
2. **stwierdza, że bezczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa;**
3. **w pozostałym zakresie postępowanie umarza;**
4. **zasądza od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz D P kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzątek-Kowalczuk
WA-4349 referent stażysta

podpisy

Sygn. akt II SAB/Wa 503/12

UZASADNIENIE

Pismem z dnia grudnia 2012 r. D P wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargę na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w zakresie rozpatrzenia wniosku z dnia listopada 2012 r., złożonego do organu drogą elektroniczną.

Wskazanym wyżej wnioskiem D P zwrócił się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o udostępnienie informacji publicznej w postaci: kopii dokumentów lub wskazania precyzyjnie linku (hiperłącza) do tych kopii dokumentów (informacji) dotyczących:

1) budżetu oraz planu finansowego Sądu Najwyższego na lata 2011 i 2012,
2) sprawozdania z wykonania budżetu (planu finansowego) za lata 2010 i 2011,
4) sprawozdania finansowego (bilans, rachunek wyników, informacja dodatkowa) za lata 2010 i 2011,
3) wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 i 2012 r. przez Sąd Najwyższy (jako *statio fisci* Skarbu Państwa) z zaznaczeniem, że przy zakupie materiałów dopuszcza ogólną informację, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, natomiast przy zamówieniu usług wnosi o szczegółową informację co do każdej umowy,
4) wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w latach 2011 i 2012 przez Sąd Najwyższy opiewających na kwotę powyżej 1000 zł,
5) umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi na stanowiskach:
   a) radców prawnych,
   b) Szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
   c) Dyrektora Biura Administracyjnego,
   d) Dyrektora Biura Finansowego,
   e) Dyrektora Biura Gospodarczego,
   f) Dyrektora Biura Informatyki,
   g) Dyrektora Biura Kadr,
   h) Dyrektora Biura Organizacyjnego,

6) dokumentów określających organizację i obowiązki ww. komórek organizacyjnych i stanowisk (regulaminy, statuty, zakresy obowiązków),
7) liczby osób zatrudnionych w poszczególnych komórkach organizacyjnych Sądu Najwyższego z określeniem rodzaju umowy i pełnionego stanowiska oraz stopnia urzędniczego.

Wnioskodawca zwrócił się o przesłanie żądanych informacji listownie bądź drogą elektroniczną.

W uzasadnieniu skargi na bezczynność skarżący stwierdził, iż do dnia jej wniesienia nie uzyskał żadnej odpowiedzi na ww. wniosek za wyjątkiem: linku (hiperłącza, adresu internetowego) do wyciągu ustaw budżetowych w zakresie Sądu Najwyższego oraz regulaminu organizacyjnego Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

W związku z powyższym wniósł o nakazanie organowi rozpatrzenia wniosku z dnia listopada 2012 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o jej oddalenie w całości, ewentualnie o umorzenie postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż z powodu awarii elektronicznej skrzynki podawczej Referat do Spraw Dostępu do Informacji Publicznej zapoznał się z wnioskiem D P dopiero w dniu listopada 2012 r. W tym samym dniu pracownik Referatu udzielił nadawcy drogą elektroniczną stosownego wyjaśnienia, a także przedstawił odpowiedź na część żądań wniosku, która okazała się prawidłowa jedynie w zakresie wskazania, że informacje o budżetach Sądu Najwyższego, w szczególności za lata 2011 i 2012, dostępne są na stronie internetowej Sądu Najwyższego. Nadto poinformował, że w celu uzyskania dalszych informacji zwrócono się do określonych jednostek organizacyjnych Sądu Najwyższego.

W dniu listopada 2012 r. przesłano wnioskodawcy drogą elektroniczną uchwałę nr 7/2003 Kolegium Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2003 r. w sprawie regulaminu Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Następnie, w dniu grudnia 2012 r., drogą elektroniczną udzielono D P odpowiedzi na pkt 4 i 5 ww. wniosku.

Odnośnie pkt 4, dotyczącego udostępnienia wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych przez Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012, opiewających na kwotę powyżej 1000 zł, wyjaśniono, że w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. nr 112, poz. 1198 ze zm.) mogą być udostępnione jedynie te spośród nich, do których ma zastosowanie art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. nr 113, poz. 759 ze zm.). Poinformowano, że umowy prawa cywilnego, w których tylko jedną ze stron jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie zawierają wyłącznie oświadczeń woli podmiotów objętych obowiązkami określonymi w przepisach tej ustawy. Z tego względu ww. umowy nie są informacjami publicznymi w rozumieniu przepisów powołanej ustawy. Z uwagi na powyższe, zaistniała potrzeba dokonania selekcji umów będących przedmiotem wniosku w celu wyodrębnienia tych, które zostały zawarte w jednym z trybów dopuszczonych ustawą o zamówieniach publicznych. Organ poinformował skarżącego, że tak wyodrębnione umowy (ich kserokopie), o ile nie zawierają tajemnic prawem chronionych, zostaną mu udostępnione nie później niż do dnia grudnia 2012 r.

Odnosząc się z kolei do żądania ujętego w punkcie 5 wniosku, dotyczącego udostępnienia umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na wymienionych stanowiskach, organ poinformował, że tego rodzaju umowy nie mogą zostać udostępnione, gdyż żadna z tego rodzaju umów nie została zawarta z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych i nie podlegają one, co do zasady, udostępnieniu osobom trzecim. Ograniczenie to wywodzone jest - po stronie pracodawcy - z art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.), zaś po stronie pracownika z art. 51 ust. 1 Konstytucji RP.

Pismem z dnia grudnia 2012 r. organ udzielił skarżącemu dalszej odpowiedzi na przedmiotowy wniosek. Odnośnie punktu 7 wniosku przesłano - zaktualizowaną na dzień 7 grudnia 2012 r. - zbiorczą informację o stanie zatrudnienia w Sądzie Najwyższym z zaznaczeniem tych wypadków, w których liczba zatrudnionych nie odpowiada liczbie pełnych etatów w poszczególnych grupach stanowisk.

W zakresie punktu 6 wniosku wyjaśniono skarżącemu, że odnośne żądanie zostało powiązane z treścią żądania ujętego w punkcie 5, a więc dotyczącego, poza stanowiskiem radcy prawnego, wyłącznie tych stanowisk i komórek organizacyjnych, które wchodzą w skład Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Wobec zmiany regulaminu Kancelarii, przesłano skarżącemu kserokopię uchwały nr 3/2007 Kolegium Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Dodatkowo poinformowano, że samodzielne stanowisko radcy prawnego nie ma określonego, w formie odrębnego dokumentu, zakresu obowiązków, co oznacza, że osoba zatrudniona na tym stanowisku wykonuje typowe obowiązki każdego radcy prawnego, zatrudnionego w państwowej jednostce organizacyjnej, podporządkowanego bezpośrednio kierownikowi takiej jednostki, w tym wypadku Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego. W konsekwencji nie może zostać udostępniony - nieistniejący formalnie - zakres obowiązków radcy prawnego Sądu Najwyższego.

W odpowiedzi na punkt 4 wniosku, dotyczący sprawozdań finansowych, wyjaśniono, że w Sądzie Najwyższym sporządzane są: bilans łączny jednostki budżetowej, rachunek zysków i strat (wariant porównawczy), a także ewentualne zestawienie zmian w funduszu jednostki budżetowej. Wymienione dokumenty za 2011 r. przesłano skarżącemu w załączeniu do ww. pisma, informując jednocześnie, że ich odpowiedniki za 2012 r. zostaną przygotowane do końca I kwartału 2013 r., a zatem mogą zostać przesłane dopiero na przełomie marca i kwietnia 2013 r.

W odpowiedzi na punkt 4 wniosku (drugi z dwóch czwartych punktów), przesłano skarżącemu kserokopie wszystkich umów zawartych w trybie zamówień publicznych w latach 2011 i 2012.

W odpowiedzi na punkt 3 wniosku organ stwierdził, że odnośne żądanie wymaga przygotowania informacji przetworzonej, o której mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, co oznacza, że jej przygotowanie może być uzasadnione tylko istnieniem istotnego interesu publicznego w rozumieniu ww. przepisu. W związku z powyższym, organ wezwał skarżącego do przedstawienia, w terminie do grudnia 2012 r., przekonywujących wyjaśnień odnośnie istnienia interesu publicznego w przygotowaniu zbiorczej informacji na temat umów prawa cywilnego zawartych przez Skarb Państwa - Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012.

Poinformował również, że w przypadku bezskutecznego upływu ww. terminu, wydana zostanie stosowna decyzja administracyjna.

Następnie, przy piśmie z dnia grudnia 2012 r., organ przesłał skarżącemu w formie kserokopii:

1) plany finansowe Sądu Najwyższego na lata 2010, 2011 i 2012 (dwa ostatnie objęte pkt 1 wniosku), zaznaczając, iż ustalenia ustaw budżetowych na lata 2011 i 2012 r. w części dotyczącej Sądu Najwyższego są dostępne na stronie internetowej pod adresem www.sn.pl,
2) sprawozdania z wykonania budżetu Sądu Najwyższego za lata 2010 i 2011 (objęte pkt 2 wniosku) w postaci następujących dokumentów:
   a) sprawozdanie roczne z wykonania planu dochodów budżetowych (Rb-27 na trzech stronach),
   b) sprawozdanie roczne z wykonania planu dochodów budżetowych (Rb-28 na trzech stronach),
   c) sprawozdanie roczne o stanie środków na rachunkach bankowych państwowych jednostek budżetowych (RB-23 na jednej stronie),
3) sprawozdania finansowe Sądu Najwyższego za 2010 r. (pkt 4 wniosku) obejmujące: bilans łączny jednostki budżetowej, rachunek zysków i strat (wariant porównawczy), ewentualne zestawienie zmian w funduszu jednostki budżetowej.

Jednocześnie poinformowano skarżącego, że udostępnione zostały mu wszystkie dokumenty o charakterze finansowym mające cechy sprawozdań, zaś Sąd Najwyższy nie posiada innych dokumentów w tym zakresie.

Następnie organ wskazał, że wobec bezskutecznego upływu terminu, zakreślonego w piśmie z dnia grudnia 2012 r., decyzją nr z dnia grudnia 2012 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, działając na podstawie art. 16 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, odmówił D P udostępnienia informacji wymagającej przetworzenia w formie wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w latach 2011 i 2012 przez Sąd Najwyższy jako jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa (pkt 3 wniosku).

Końcowo organ wskazał, że wniesienie skargi na bezczynność - w związku z niepełnym rozpoznaniem wieloelementowego wniosku skarżącego - było

przedwczesne. Nie respektowało też ustaleń, poczynionych z zainteresowanym drogą elektroniczną, odnośnie udostępnienia informacji (wydania decyzji administracyjnej) w terminie do dnia grudnia 2012 r. Z tych względów wniósł o oddalenie skargi.

Alternatywnie, organ wniósł o umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego, wskazując, że do dnia wniesienia odpowiedzi na skargę skarżącemu udzielono odpowiedzi na każdy z punktów wniosku z dnia listopada 2012 r., bowiem: udostępniono - w określonym zakresie - żądane informacje publiczne, poinformowano, że cześć z żądanych informacji nie posiada waloru informacji publicznej, wydano decyzję odmawiającą udostępnienia informacji wymagającej przetworzenia.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 3 § 2 pkt 8 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst. jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 270), dalej powoływanej jako: „P.p.s.a.", kontrola działalności administracji publicznej przez sądy administracyjne obejmuje orzekanie w sprawach ze skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania organów określonych w pkt 1 - 4a. Celem skargi na bezczynność jest zwalczanie zwłoki w załatwieniu sprawy.

Bezczynność organu administracji publicznej ma miejsce wówczas, gdy organ, będąc właściwym w sprawie i zobowiązanym do podjęcia czynności, nie podejmuje jej w terminie określonym w przepisach prawa i w konsekwencji pozostaje w zwłoce. Skarga na bezczynność ma bowiem na celu spowodowanie wydania przez organ oczekiwanego aktu bądź podjęcia określonej czynności.

Pozostawanie w bezczynności przez podmiot obowiązany do udostępnienia informacji publicznej na gruncie ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. nr 112, poz. 1198 ze zm.) oznacza niepodjęcie przez ten podmiot, w terminie wskazanym w art. 13 ustawy, stosownych czynności, tj. nieudostępnienie informacji, ani niewydanie decyzji o odmowie jej udostępnienia (art. 16 ust. 1 ustawy). Decyzja o odmowie udostępnienia informacji jest przewidziana dla sytuacji, gdy informacja publiczna istnieje, ale nie może być udostępniona na skutek ograniczeń prawa do informacji publicznej, określonych w art. 5 ustawy. Nie ma natomiast podstaw do wydania decyzji o odmowie udostępnienia informacji w

sytuacji, gdy organ żądanych informacji nie posiada. O tym fakcie organ winien jednak powiadomić wnioskodawcę pisemnie, wskazując - jeśli posiada taką wiedzę - gdzie zainteresowany żądane informacje może uzyskać. Nie ma również podstaw do wydania decyzji odmownej w sytuacji, gdy wnioskodawca żąda udzielenia informacji, która nie stanowi informacji publicznej. Wówczas organ winien pisemnie zawiadomić wnoszącego, że żądane dane nie posiadają charakteru publicznego i jako takie nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym ustawy.

W ocenie strony skarżącej bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego polega na nieudostępnieniu informacji publicznej (niewydaniu decyzji o odmowie udostępnienia informacji), wymienionej w poszczególnych punktach wniosku z dnia listopada 2012 r.

Poza sporem jest, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jest podmiotem obowiązanym do udzielenia informacji mającej walor informacji publicznej, będącej w jego posiadaniu, bowiem zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, obowiązane do udostępnienia informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, a w szczególności organy władzy publicznej.

Sporną natomiast pozostaje kwestia, czy pomimo czynności, podjętych w celu realizacji ww. wniosku, organowi można przypisać stan bezczynności.

Z akt sprawy wynika, że do daty orzekania przez Sąd w niniejszej sprawie udostępnione zostały, będące w posiadaniu organu, informacje publiczne objęte pkt 1, pkt 2, pkt 4 (pierwszym z dwóch pkt 4), pkt 6 i pkt 7 wniosku.

Odnośnie pkt 3 wniosku, w dniu grudnia 2012 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał decyzję nr , mocą której odmówił skarżącemu udostępnienia informacji wymagającej przetworzenia w formie wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w latach 2011 i 2012 przez Sąd Najwyższy jako jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa. Decyzja ta została doręczona skarżącemu w dniu grudnia 2012r.

Odnośnie pkt 4 wniosku, przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. przesłano skarżącemu kserokopie wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w latach 2011 - 2012 w trybie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. nr 113, poz. 759 ze zm.). Uprzednio, pismem z dnia

grudnia 2012 r., poinformowano skarżącego, że pozostałe umowy cywilnoprawne, tj. te, do których nie ma zastosowania art. 139 ust. 3 ww. ustawy bądź art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 664 ze zm.), nie są informacjami publicznymi w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W odpowiedzi na punkt 5 wniosku pismem z dnia grudnia 2012 r. poinformowano skarżącego, że objęte żądaniem umowy o pracę lub innego rodzaju umowy z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na określonych stanowiskach nie mogą zostać udostępnione, gdyż nie stanowią informacji publicznej. Żadna z tego rodzaju umów nie została zawarta z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych i nie podlegają one, co do zasady, udostępnieniu osobom trzecim.

W świetle powyższego, w pierwszej kolejności oceny Sądu wymaga kwestia, czy zasadnie organ przyjął, że informacje (nieudostępnione) objęte pkt 4 i 5 wniosku nie posiadają waloru informacji publicznej.

Analizując powyższe, wskazać należy, iż materialnoprawną podstawę żądania skarżącego stanowią przepisy ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz ustawy o dostępie do informacji publicznej. Oba wyżej wymienione akty prawne statuują reguły udzielania informacji publicznej. Przepis art. 61 ust. 1 Konstytucji stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu (ust. 2). Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa (ust. 3).

Ustawa o dostępie do informacji publicznej służy realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do wiedzy na temat funkcjonowania organów władzy publicznej. Reguluje ona zasady i tryb dostępu do informacji mających walor informacji publicznych, wskazuje w jakich przypadkach dostęp do informacji publicznej podlega ograniczeniu oraz kiedy żądane przez wnioskodawcę informacje mogą zostać udostępnione.

Pojęcie informacji publicznej definiuje art. 1 ust. 1 ww. ustawy, zgodnie z którym informację publiczną stanowi każda informacja o sprawach publicznych. W doktrynie i orzecznictwie sądów administracyjnych podkreślano, że dyrektyw interpretacyjnych dla ustalenia zakresu znaczeniowego pojęcia „informacja publiczna" należy poszukiwać właśnie w art. 61 Konstytucji RP. Wskazywano jednocześnie, że uprawnienie określone w tym przepisie jest zasadą, zatem wyjątki od tego uprawnienia powinny być wykładane ściśle (por. M. Jaśkowska, Dostęp do informacji publicznej w świetle orzecznictwa NSA, Toruń 2002, s. 26; wyrok NSA z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt II SA 837/03, LEX nr 79357).

Z kolei przedmiot informacji publicznej konkretyzuje art. 6 powołanej ustawy, który jednak nie stanowi zamkniętego katalogu źródeł i rodzajów informacji. Z art. 6 ust. 2 lit. f) ustawy wynika, że udostępnieniu podlega informacja publiczna o podmiotach wymienionych w art. 4 ust. 1, w tym o majątku, którym dysponują. Majątek, którym dysponuje Sąd Najwyższy jest majątkiem publicznym i sposób dysponowania tym majątkiem jest informacją publiczną, co wynika zarówno z art. 6 ust. 2 lit. f) ustawy, jak i art. 1 ust. 1 ustawy.

Podkreślenia wymaga, że informacja może dotyczyć sprawy publicznej nie tylko wtedy, gdy została wytworzona przez podmioty wskazane w art. 4 ust. 1 ustawy, ale również wówczas, gdy odnosi się do nich w zakresie wykonywanych przez nie zadań publicznych i gospodarowania majątkiem publicznym. Z tego względu informacją publiczną jest również treść umów cywilnoprawnych dotyczących majątku publicznego (por. wyrok NSA z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 916/12, publ.: CBOIS; orzeczenia.nsa.gov.pl).

W świetle powyższych uwag stwierdzić należy, że informacja objęta pkt 4 wniosku jest co do zasady informacją publiczną. Z treści art. 139 ust. 3 ustawy - Prawo zamówień publicznych oraz art. 74a ustawy o zamówieniach publicznych nie wynika przy tym, że umowy prawa cywilnego nie stanowią informacji publicznej.

Wymienione wyżej przepisy stwierdzają jedynie, że umowy w sprawach zamówień publicznych są jawne i podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej. Rozumowanie *a contrario* co do umów zawartych w trybie innym niż zamówienia publiczne i twierdzenie, że nie podlegają one przepisom ww. ustawy, pomimo że dotyczą majątku publicznego, jest nieuzasadnione (por. wyrok NSA z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 903/12, publ.: CBOIS; orzeczenia.nsa.gov.pl).

Nieuzasadnione jest również stanowisko organu, iż objęte żądaniem pkt 5 wniosku umowy o pracę lub innego rodzaju umowy z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym nie stanowią informacji publicznej. W ocenie Sądu przedmiotowe umowy, podpisane z osobami zatrudnionymi na stanowiskach wymienionych w pkt a) - h), w tym również ich wynagrodzenie, obrazują zasady funkcjonowania Sądu Najwyższego, w szczególności tryb działania w zakresie wykonywanych zadań publicznych i działalności w ramach wydatkowania środków publicznych, który winien być transparentny i poddany kontroli społecznej.

Kwestią wymagającą oceny przy realizacji żądania wniosku w zakresie udostępnienia ww. umów pozostaje wskazane w art. 5 ust. 2 ustawy ograniczenie udostępnienia informacji publicznej ze względu na prawo do prywatności. Na temat zagadnienia kolizji interesu prywatnego (prawa do prywatności) osoby pełniącej funkcję publiczną lub zatrudnionej i wynagradzanej ze środków publicznych z prawem osób trzecich do informacji publicznej wypowiadał się Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 20 marca 2006 r., sygn. akt K 17/05 (publ.: OTK - A z 2006 r., nr 3, poz. 30) zwrócił uwagę na to, że w odniesieniu do informacji dotyczących działalności instytucji publicznych mamy do czynienia z daleko idącym przenikaniem się sfery informacji odnoszących się działań tych instytucji jako takich oraz informacji o zachowaniach funkcjonariuszy publicznych, w tym także obejmujących sferę życia prywatnego tych osób. Przeprowadzenie jednoznacznej i precyzyjnej cezury nie jest w takich wypadkach możliwe, należy przy tym założyć, że ustawodawca konstytucyjny czerpał swoje inspiracje w tym zakresie z ukształtowanego dorobku i standardów demokratycznych. W ocenie Trybunału wartość, jaką stanowi transparentność życia publicznego, przeważa nad bezwzględną ochroną prawa do życia prywatnego osób publicznych. Sposób interpretacji pojęć konstytucyjnych o niedookreślonym zakresie semantycznym

powinien uwzględniać standardy przyjmowane we wspólnej przestrzeni prawnej państw demokratycznych. W konsekwencji, punktem odniesienia oceny wyznaczającej granice dopuszczalnej ingerencji (w świetle art. 31 ust. 3 i art. 61 ust. 3 Konstytucji) jest taka treść konstytucyjnego prawa do informacji, które zgodnie z przyjmowanymi standardami rozumiane jest szerzej - jako odnoszące się również do informacji ze sfery życia prywatnego osób pełniących funkcje publiczne, o ile mają one związek z działalnością publiczną.

Konkludując tę część rozważań, stwierdzić należy, że wnioskowane informacje objęte pkt 4 i 5 wniosku mają, zdaniem Sądu, charakter informacji publicznych. Z tego względu, stosownie do przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, organ winien udostępnić żądane informacje w formie określonej we wniosku. Natomiast w sytuacji, gdy w ocenie organu zachodzą podstawy do odmowy ich udostępnienia na skutek ograniczeń, o których mowa w art. 5 ww. ustawy, winien wydać stosowną decyzję. Nie czyniąc tego, organ pozostaje w bezczynności.

Biorąc powyższe pod uwagę, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, działając na podstawie art. 149 § 1 P.p.s.a., zobowiązał Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania wniosku D P z dnia listopada 2012 r., w zakresie wskazanym w pkt 1 sentencji wyroku, w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy.

Jednocześnie Sąd nie stwierdził, by istniejąca bezczynność miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa. Sąd ocenia bowiem skargę na moment jej wniesienia, niemniej zobowiązany jest uwzględnić nie tylko okres od daty złożenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej do chwili wniesienia skargi, lecz również wszelkie okoliczności, zaistniałe od tego zdarzenia prawnego do chwili orzekania. Biorąc pod uwagę datę złożenia wniosku i datę wniesienia skargi na bezczynność, uwzględniając także czynności, jakie organ podejmował, choć nieprawidłowe, nie można uznać, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa.

Przy ocenie zasadności skargi na bezczynność decydujący jest stan faktyczny z momentu orzekania przez sąd administracyjny i fakt dokonania czynności przez organ (por. uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 listopada 2008 r., sygn. akt I OPS 6/08; publ.: orzeczenia.nsa.gov.pl). Nie można bowiem zobowiązać organu do dokonania czynności, która w momencie orzekania została już dokonana, nawet jeżeli przekroczony został przez organ termin

przewidziany do jej dokonania. W sytuacji wydania przez organ administracji aktu lub dokonania czynności już po wniesieniu skargi na bezczynność organu, a przed jej rozpoznaniem przez sąd, postępowanie staje się bezprzedmiotowe. Bezprzedmiotowość postępowania zachodzi wówczas, gdy po wniesieniu skargi zaistnieją okoliczności powodujące niedopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy.

Taka sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Skarga na bezczynność w zakresie rozpatrzenia wniosku z dnia listopada 2012 r. została wniesiona w dniu grudnia 2012 r. Z akt sprawy wynika, że załatwienie wniosku odnośnie pkt 1 - 4 (pierwszego z dwóch pkt 4) oraz pkt 6 - 7 nastąpiło po dacie wniesienia skargi (z przekroczeniem terminu, o którym mowa w art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej), jednak przed datą orzekania przez Sąd w niniejszej sprawie.

I tak, informacje odnośnie planu finansowego Sądu Najwyższego na lata 2011 i 2012 przesłane zostały skarżącemu przy piśmie organu z dnia grudnia 2012 r. W piśmie tym poinformowano również skarżącego, że ustalenia ustaw budżetowych na lata 2011 i 2012 r. są dostępne na stronie internetowej Sądu Najwyższego pod adresem www.sn.pl (pkt 1 wniosku).

Sprawozdania z wykonania budżetu za lata 2010 i 2011 przesłane zostały skarżącemu przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 2 wniosku).

Sprawozdanie finansowe (bilans łączny jednostki budżetowej, rachunek zysków i strat, zestawienie zmian w funduszu jednostki budżetowej) za rok 2010 r. został przesłany skarżącemu przy piśmie z dnia grudnia 2012 r., natomiast ww. dokumenty za rok 2011 przesłane zostały przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 4 wniosku).

Punkt 3 wniosku w zakresie wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych przez Sąd Najwyższy w 2011 i 2012 r. załatwiono poprzez wydanie decyzji z dnia grudnia 2012 r., doręczonej skarżącemu w dniu grudnia 2012 r. Ocena legalności ww. decyzji nie mieści się w granicach przedmiotu zaskarżenia w sprawie niniejszej.

Dokumenty określające organizację i obowiązki poszczególnych komórek organizacyjnych Sądu Najwyższego i stanowisk zostały przesłane skarżącemu częściowo w dniu listopada 2012 r., a następnie przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 6 wniosku).

Informacja odnośnie liczby osób zatrudnionych w poszczególnych komórkach Sądu Najwyższego z określeniem rodzaju umowy i pełnionego stanowiska oraz stopnia urzędniczego została skarżącemu przesłana przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 7 wniosku).

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, zaistniały postawy do umorzenia postępowania w powyższym zakresie wobec wystąpienia przesłanki bezprzedmiotowości.

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia wniosku organu o oddalenie skargi na bezczynność na podstawie art. 151 P.p.s.a., bowiem nawet przy uznaniu daty listopada 2012 r. jako daty wpływu wniosku do organu, wskazane wyżej czynności podjęte zostały przez organ z naruszeniem art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Jednocześnie z akt sprawy nie wynika, aby organ informował skarżącego o przedłużeniu terminu załatwienia wniosku w trybie art. 13 ust. 2 ustawy. Z kolei powoływane przez organ ustalenia, poczynione ze skarżącym odnośnie terminu realizacji wniosku, pozostają bez wpływu na ocenę działania organu na gruncie obowiązujących przepisów prawa.

Z tego względu, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, na podstawie art. 161 § 1 pkt 3 w zw. z art. 132 P.p.s.a., orzekł jak w pkt 3 sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 200 w zw. z art. 205 § 1 P.p.s.a. jak w pkt 4 sentencji.

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1 - 13

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. IV.4

Warszawa, dnia maja 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie

za pośrednictwem

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Warszawie, Wydziału II
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Do sprawy o sygn. II SAB/Wa 503/12

Wartość przedmiotu zaskarżenia:
brak danych – sprawa dot. biegu terminu na realizację wniosku o udostępnienie różnych informacji uznawanych przez skarżącego za podlegające udostępnieniu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, w tym terminu na udzielenie odpowiedzi wskazującej na brak prawnych możliwości udostępnienia niektórych z nich

Skarżący: D P
zam. ul. ,

Organ, którego działań lub bezczynności sprawa dotyczy:
Sąd Najwyższy - Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w aktach) Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

Skarga kasacyjna Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 częściowo uwzględniającego skargę oraz częściowo umarzającego postępowanie ze skargi D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie licznych informacji, zarejestrowanego w Sądzie Najwyższym pod numerem

Działając w imieniu Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (pełnomocnictwo w aktach) informując, że odpis ww. wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. ze sporządzonym z urzędu uzasadnieniem został

doręczony pełnomocnikowi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego 15 kwietnia 2013 r.,

I. **zaskarżam w całości wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 częściowo uwzględniający skargę oraz częściowo umarzający postępowanie ze skargi D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie licznych informacji, zarejestrowanego w Sądzie Najwyższym pod numerem**

II. **opierając niniejszą skargę kasacyjną na obu podstawach określonych w art. 174 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r. poz. 270, dalej określanej skrótem: p.p.s.a.)**

III. **zarzucam temu wyrokowi naruszenie:**

1) art. 134 § 1 i art. 149 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 21 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p.) oraz art. 13 ust. 1 i ust. 2, art. 14 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p. w następstwie dokonania wadliwej wykładni, a w konsekwencji i wadliwego zastosowania tych przepisów w stopniu rzutującym na wynik sprawy w wyniku milczącego, według stanu na dzień wniesienia niniejszej skargi kasacyjnej, ustalenia, że:

a) **udzielenie przez organ władzy publicznej pisemnej odpowiedzi na wniosek** (tu: na część wniosku) **uznawany przez jego autora za wniosek o udostępnienie informacji publicznej podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej** z wyjaśnieniem, że określone zbiory danych *(tu: umowy prawa pracy i umowy prawa cywilnego z wyjątkiem zawartych z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych)* nie stanowią tego rodzaju informacji, a tym samym, że nie podlegają udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie *(w danym wypadku chodzi o*

wyjaśnienia zawarte w piśmie przedstawiciela organu z dnia grudnia 2012 r. w aktach sprawy) **nie stanowi jednej z dopuszczonych prawem form rozpoznania wniosków traktowanych przez ich autorów za wnioski o udostępnienie informacji publicznej, a zarazem, że art. 149 § 1 p.p.s.a. umożliwia sądowi administracyjnemu w wyniku rozpoznania skargi mogącej obejmować i taki przejaw rozpoznania/braku właściwego rozpoznania danego wniosku (tu: części wniosku) nakazanie innego lub dalszego rozpoznawania danego wniosku bez jednoczesnego określenia bezpośrednio w sentencji wyroku formy lub sposobu rozpoznania takiego wniosku,**

b) ustalony w dniu listopada 2012 r. w wyniku wzajemnego uzgodnienia stron termin grudnia 2012 r. na rozpoznanie określonego wniosku D P , formalnie wysłanego na adres poczty elektronicznej Sądu Najwyższego listopada 2012 r., nie mógł być brany pod uwagę przy ocenie zasadności wniesionej w dniu grudnia 2012 r. skargi D P na brak rozpoznania tego wniosku,

c) bieg 14 - dniowego terminu na rozpoznanie wniosku traktowanego przez wnioskodawcę jako wniosek o udostępnienie informacji publicznej w wypadku złożenia go drogą elektroniczną jest liczony od dnia następującego pod dniu nadania takiego wniosku, a nie od dnia następującego po tym, w którym mogło dojść do jego praktycznego odczytania przez organ władzy publicznej w godzinach jego pracy,

d) przy wyjaśnianiu kwestii ewentualnego upływu 14 – dniowego terminu, o którym mowa w art. 13 ust.1 i w art. 14 ust. 2 u.d.i.p. nie mogą być brane pod uwagę tego typu okoliczności, jak określone rodzajowo w art. 35 § 5 k.p.a., a w szczególności związane z wystąpieniem zdarzeń zawinionych przez wnioskodawcę lub niezależnych od organu, w tym ostatnim wypadku także przyjętych ze zrozumieniem przez samego wnioskodawcę przed złożeniem skargi na bezczynność,

e) 14 – dniowy termin, o którym mowa w art. 13 ust.1 u.d.i.p., a tym samym i w art. 14 ust. 2 u.d.i.p., ma także zastosowanie przy rozpoznawaniu:

- wniosków, które są niekompletne, np. nie zawierają określenia formy i sposobu udostępnienia wnioskodawcy żądanej przez niego informacji, a tym samym uniemożliwiają adresatowi wniosku ewentualne podjęcie działań dopuszczonych treścią art. 14 ust. 1 u.d.i.p.,
- wniosków zawierających żądanie udostępnienia informacji, które adresat wniosku uznaje albo za nie stanowiące informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., albo za nie podlegające udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, lecz w trybie i na zasadach określonych w innej ustawie lub w innych ustawach z przyczyn określonych w art. 1 ust. 2 u.d.i.p. odczytywanego samodzielnie lub w powiązaniu z art. 5 ust. 1 tej ustawy,

wobec przyjęcia w orzecznictwie sądów administracyjnych, a w szczególności w wyrokach NSA z dnia 11 września 2012 r. o sygn. I OSK 903/12 i I OSK 916/12, (dostępnych między innymi w CBOSA pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, **że: odesłanie do Kodeksu postępowania administracyjnego zawarte w art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p. należy interpretować ściśle, w tym:**

- w sposób uniemożliwiający odpowiednie stosowanie przepisów k.p.a. regulujących postępowanie wstępne w sprawach podań (wniosków) pochodzących od osób, które uważają, że powinny być one docelowo rozpoznane albo przez podjęcie określonych działań faktycznych, albo przez wydanie decyzji administracyjnej, także w stosunku do wniosków uznawanych przez ich autorów jako dotyczące udostępnienia informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p., a zarazem w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie,

- w sposób uniemożliwiający odpowiednie stosowanie art. 35 § 5 k.p.a. przy wyjaśnianiu kwestii możliwości wystąpienia po stronie organu władzy zwłoki w rozpoznaniu wniosku uznawanego przez jego autora za wniosek o udostępnienie informacji publicznej, a zarazem za podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach

określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej,

a zarazem mimo wyraźnego przyjęcia w orzecznictwie sądów administracyjnych, w tym ostatnio wymienionych wyrokach NSA z 11 września 2012 r., że także po wejściu w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r. nowelizacji k.p.a. z wprowadzonym nią art. 61a k.p.a., jedną z form rozpoznania wniosku uznawanego przez jego autora za podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej jest obok wprost dopuszczonych tą ustawą form w postaci:

a) **udostępnienia żądanej przez zainteresowanego informacji w sposób i w formie określonych we wniosku lub – za przyzwoleniem wnioskodawcy – w formie i w sposób proponowany przez adresata wniosku,**

b) **decyzji administracyjnej o odmowie udostępnienia określonej informacji lub o umorzeniu postępowania wywołanego określonym wnioskiem,**

także dopuszczona przez orzecznictwo (wyłącznie) pisemna odpowiedź ze stosownymi wyjaśnieniami,

2) art. 3 § 1, art.141 § 4, art. 149 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 21 u.d.i.p. w stopniu rzutującym na wynik sprawy w następstwie:

a) uwzględnienia skargi D P stanowiącej w całości przejaw nadużycia prawa, a zarazem naruszenie wzajemnych uzgodnień w zakresie terminu rozpoznania określonego, wieloelementowego wniosku, skarżącego, jakie nastąpiły między wnioskodawcą, a organem,

b) braku wskazania bezpośrednio w sentencji wyroku:

- przedmiotu skargi D P z dnia grudnia 2012 r., do której rozpoznania doszło przez wydanie kwestionowanego wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. pod sygn. II SAB/Wa 503/12,

- działań, jakie, zdaniem WSA w Warszawie, powinien był podjąć Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w następstwie złożenia określonego, wieloelementowego wniosku D P z dnia listopada 2012 r., a których ten organ nie podjął ani do dnia wniesienia skargi przez D P , ani do dnia wydania przedmiotowego wyroku z dnia 11 marca 2013 r.,
- działań lub zaniechań Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego związanych z rozpoznawaniem określonego wniosku D P z dnia listopada 2012 r., które WSA w Warszawie uznaje za przejaw naruszenia prawa przez ten organ,
- działań Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego związanych z rozpoznawaniem określonego wniosku D P z dnia listopada 2012 r., które WSA w Warszawie uznaje za stanowiące przejaw właściwego rozpoznania tego wniosku w okresie między dniem, w którym upłynął termin na rozpoznanie tego wniosku przez organ władzy publicznej, a dniem wyrokowania przez WSA w Warszawie w tej sprawie,

  a w szczególności w sposób uniemożliwiający ustalenie wzajemnych relacji między rozstrzygnięciami zawartymi w pierwszych trzech punktach danego wyroku, w stosunku do bliżej nieokreślonego przedmiotu wyrokowania w tej sprawie,

c) braku wskazania w uzasadnieniu skarżonego wyroku terminu, przed upływem którego, w okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem WSA w Warszawie, powinno było dojść do rozpoznania określonego, wieloelementowego wniosku D P z dnia listopada 2012 r., w całości lub w określonej części, w jednej z form (sposobów) przewidzianych przez ustawę lub dopuszczonych przez orzecznictwo sądów administracyjnych,

d) braku sformułowania w uzasadnieniu wyroku wyjaśnień, które z licznych działań Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,

a być może zaniechań tego organu w rozpoznaniu określonego, wieloelementowego wniosku D P z dnia listopada 2012 r. WSA w Warszawie stanowi przejaw bezczynności Sądu Najwyższego stanowiącej naruszenie prawa w rozumieniu art. 149 § 1 p.p.s.a., a zarazem, dlaczego nie miały (tu: bliżej nieokreślone) działania lub ewentualnie zaniechania tego organu cech rażącego naruszenia prawa, a w szczególności dlaczego odpowiedź udzielona wnioskodawcy w formie pisma Sądu Najwyższego z dnia grudnia 2012 r., także zważywszy na jej treść, nie stanowiła dopuszczonej przez ustawę lub orzecznictwo formy rozpoznania określonej w niej części wniosku D P z listopada 2012 r. lub by wyjaśnienia w niej zawarte nie zasługiwały na uwzględnienie,

f) braku sformułowania w uzasadnieniu wyroku czytelnych wytycznych co do dalszego postępowania przed Sądem Najwyższym – Pierwszym Prezesem SN w sprawie z określonego wniosku D P z dnia listopada 2012 r. w sytuacji, gdy nie można ich wywieść bezpośrednio z sentencji skarżonego wyroku,

g) dowolnego nawiązania w uzasadnieniu skarżonego wyroku do treści wyroku NSA w Warszawie z 11 września 2012 r., I OSK 916/12, z zapewnieniem, że w tym wyroku doszło do uznania przez sąd administracyjny umów prawa cywilnego zawartych przez organ władzy publicznej za stanowiące informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., w sytuacji, gdy na sformułowanie takiej tezy nie pozwala ten wyrok NSA, *(szerzej nt. tego wyroku w uzasadnieniu skargi kasacyjnej)*

3) art. 1 ust. 1 i art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. f *(w wyroku podano nieściśle: art. 6 ust. 2 lit. f)* i ust. 2 u.d. i.p. w związku z art. 4 ust. 1 tej ustawy w następstwie dokonania dowolnej wykładni tych przepisów prawa materialnego w wyniku wadliwego, nieuwzględniającego w szczególności treści art. 20, art. 24, art. 47, art. 51 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 65 ust. 1 Konstytucji RP, art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) w związku z art. 22^1 § 5 k.p., ustalenia, że zawarte przez wskazany w art. 4 ust. 1 u.d.i.p. organ władzy publicznej umowy o pracę oraz umowy prawa

cywilnego w innych okolicznościach niż związane z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych stanowią informację o sprawach publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem, że wnioski o udostępnienie tego rodzaju (pozostałych) umów podlegają rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie mimo, że nie zawierają jedynie oświadczeń woli lub/i oświadczeń wiedzy przedstawicieli organu władzy publicznej realizującego swoje uprawienia jako pracodawcy lub przedstawiciela osoby prawnej (tu: Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego), a zwłaszcza mimo istnienia szczególnych uregulowań służących ochronie danych osobowych, wolności prowadzenia działalności gospodarczej, postrzeganej także jako element prawa do prywatności, umów o pracę, w tym na poziomie europejskim, z których wynika, między innymi, zakaz domagania się przez pracodawcę od pracownika wyrażenia zgody na ujawnienie treści umowy o pracę, a tym samym – tym bardziej – ujawniania takiej umowy bez zgody pracownika,

a także w wyniku dowolnego ustalenia, że na obowiązek udostępniania umów o pracę i umów prawa cywilnego zawartych przez organ władzy publicznej wskazuje art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. f *(wadliwie przywoływany jako art. 6 ust. 2 lit f. u.d.i.p.),* a więc w wyniku przyjęcia, że przez udostępnienie umowy zawartej przez organ władzy publicznej dochodzi do udzielenia informacji o majątku, którym ten organ dysponuje,

4) art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.) w następstwie dokonania wadliwej wykładni tego przepisu w wyniku braku ustalenia, że przepis ten nie ustanawia wyjątku od zakazu udostępniania przez organ władzy publicznej osobom trzecim umów bez zgody drugiej strony umowy, lecz potwierdza istnienie generalnego obowiązku udostępniania w trybie i na zasadach przewidzianych w przepisach o dostępie do informacji publicznej wszelkich umów (cywilnoprawnych), których stroną jest taki organ.

IV. w konsekwencji wnoszę:

1) **o uchylenie w całości wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 częściowo uwzględniającego skargę oraz częściowo umarzającego postępowanie ze skargi D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie licznych informacji, zarejestrowanego w Sądzie Najwyższym pod numerem , oraz o przekazanie sprawy Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania,**
2) **o uznanie za stanowiące element uzasadnienia niektórych zarzutów niniejszej skargi kasacyjnej uzasadnienia wniosku Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa SN z dnia kwietnia 2013 r. o uzupełnienie lub sprostowanie niedokładności wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 2 jego sentencji, a także o wyjaśnienie niektórych wątpliwości związanych z rozstrzygnięciami i uzasadnieniem tego wyroku,**
3) **o zasądzenie na rzecz wnoszącego niniejszą skargę kasacyjną organu kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem niniejszej skargi.**

Uzasadnienie

*

Pan D P (dane adresowe jak wyżej) listopada 2012 r. przesłał drogą elektroniczną na skrzynkę ePUAP Sądu Najwyższego pismo zatytułowane *„Wniosek o informację publiczną"* , w którym wystąpił o udostępnienie przez Sąd Najwyższy różnych kategorii informacji dotyczących budżetu i planów finansowych Sądu Najwyższego z lat 2011, 2012, sprawozdań z wykonania budżetu i planów finansowych z lat 2010 i 2011, a także skategoryzowanych danych związanych z umowami cywilnoprawnymi zawartymi przez Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012 r., samych umów *„opiewających na kwotę powyżej 1000 zł",* a ponadto aktów regulujących działalność Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz

radcy prawnego / radców prawnych Sądu Najwyższego, jak również zbiorczych danych dotyczących wszystkich stanowisk w Sądzie Najwyższych z podaniem liczby osób zatrudnionych i źródeł ich zatrudnienia. W przedmiotowym wniosku sformułowano także żądanie udostępnienia umów o pracę lub umów cywilnoprawnych, w oparciu o które są zatrudnione osoby na stanowiskach radców prawnych, a także na stanowiskach kierowniczych w Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Wnioskodawca wskazał, że oczekuje udzielenia odpowiedzi w jednej z alternatywnych form, a mianowicie za pomocą środków komunikacji elektronicznej zgodnie z art. 39^1 k.p.a. lub na e-mail: albo listownie na adres: D P , ul. lok. ,

W dniu listopada 2012 r. i w dniach następnych miała miejsce awaria w funkcjonowaniu ww. elektronicznej skrzynki podawczej, która w przypadku wysłanego na adres tej skrzynki wniosku p. D P przejawiła się w tym, że mimo wygenerowania w dniu listopada 2012 r. powiadomienia o nadejściu *„nowej wiadomości w składzie"* nie udało się jej odczytać. *(powiadomienie o nadejściu nowej wiadomości w aktach administracyjnych).*

Faktem jest, że z przedmiotowym wnioskiem p. D P Referat do Spraw Dostępu do Informacji Publicznej zapoznał się dopiero listopada 2012 r., udzielając w tym dniu nadawcy drogą elektroniczną stosownego wyjaśnienia z przeprosinami za brak wcześniejszej reakcji na jego wniosek, a także przedstawiając odpowiedź na niektóre z żądań wniosku, która okazała się prawidłową jedynie w zakresie wskazania, że informacje o budżetach Sądu Najwyższego, w szczególności w latach 2011 i 2012, dostępne są na stronie internetowej Sądu Najwyższego. W tej odpowiedzi wskazano również, że zostało złożone zapotrzebowanie o dalsze informacje do określonych jednostek organizacyjnych Sądu Najwyższego *(Wydruk odpowiedzi elektronicznej z dnia listopada 2012 r., udzielonej przez p. Krystynę Czerwoniec p. D P w aktach administracyjnych).*

W odpowiedzi na to wyjaśnienie p. D P , w tym samym dniu, drogą elektroniczną napisał do p. Krystyny Czerwoniec: *„Dziękuję za informację. Rozumiem. Czekam zatem na decyzję do .12.2012, co do informacji nie udostępnionych na stronie internetowej." (wydruk tej odpowiedzi p. D P*

wraz z pismem p. Krystyny Czerwoniec, do której nawiązuje się w owej odpowiedzi w załączonych aktach administracyjnych).

W dniu listopada 2012 r. p. Krystyna Czerwoniec przesłała drogą elektroniczną p. P uchwałę Kolegium Sądu Najwyższego w sprawie regulaminu Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego *(korespondencja mailowa się nie zachowała, notatka p. Czerwoniec na tę okoliczność w załączonych aktach, przy czym fakt otrzymania owego regulaminu został potwierdzony przez p. D P w jego skardze na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.)*

W dniu listopada 2012 r. przedmiotowy wniosek p. D P został przedstawiony Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, który w formie dekretacji poczynionej na wydruku owego wniosku polecił dalsze jego załatwianie Dyrektorowi Biura Studiów i Analiz SN p. Krzysztofowi Ślebzakowi, a ten pracownikowi Biura p. Romualdowi Szewczukowi dołączając korespondencję, jaka w międzyczasie zaistniała między wnioskodawcą, a p. Krystyną Czerwoniec, *(wydruk przedmiotowego wniosku wraz z ww. dekretacjami w załączonych aktach).*

Doszło do rejestracji przedmiotowego wniosku p. D P pod numerem właściwym dla funkcjonującego w ramach Biura Studiów i Analiz SN Referatu do Spraw Dostępu od Informacji Publicznej, tj. - w danym wypadku - pod numerem

W dniu grudnia 2012 r., drogą elektroniczną o godz. do p. D P na adres: , została wysłana przez p. Krystynę Czerwoniec, po zeskanowaniu, częściowa odpowiedź Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN na przedmiotowy wniosek *(wydruk pisma przewodniego p. Krystyny Czerwoniec wraz z oryginałem odpowiedzi Dyrektora BSiA SN w aktach administracyjnych).* W tej odpowiedzi wnioskodawcy zostało wyjaśnione, dlaczego mogą mu zostać udostępnione jedynie umowy cywilnoprawne z lat 2011 i 2012 zawarte przez Sąd Najwyższy w trybie zamówień publicznych, a także sformułowano zapewnienie, że do takiego udostępnienia dojdzie niebawem. Zostało również wyjaśnione, dlaczego wnioskodawcy nie mogą zostać udostępnione umowy o pracę lub umowy cywilnoprawne, na podstawie których są zatrudnione osoby objęte punktem 5) przedmiotowego wniosku.

W dniu grudnia 2012 r. o godz. od wnioskodawcy na adres poczty elektronicznej p. Krystyny Czerwoniec wypłynęło drugie pismo nawiązujące do jej odpowiedzi z listopada 2012 r., w którym nadawca podnosi, że nie może znaleźć na stronie internetowej Sądu Najwyższego, poza danymi w postaci wyciągów z ustaw budżetowych w części dotyczącej Sądu Najwyższego, innych informacji dotyczących finansów Sądu Najwyższego, które – według p. Czerwoniec – miały się znajdować na ogólnodostępnej stronie internetowej Sądu Najwyższego. Ta ostatnia korespondencja została przekazana Dyrektorowi Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego w dniu grudnia 2012 r., a następnie pracownikowi tego Biura, który przygotował projekt omówionej wyżej częściowej odpowiedzi z dnia grudnia 2012 r.

W dniu grudnia 2012 r. na dziennik podawczy Sądu Najwyższego zostały złożone dwa egzemplarze skargi p. D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, na którą jest udzielana niniejsza odpowiedź *(oba przedkładane są w załączeniu – na jednym z nich stempel biura podawczego SN).*

W zaistniałej sytuacji sprawa dalszego załatwiania wniosku p. D P została powierzona radcy prawnemu Sądu Najwyższego Małgorzacie Wrzołek Romańczuk.

W dniu grudnia 2012 r. przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek Romańczuk została wysłana wnioskodawcy priorytetowym listem poleconym dalsza odpowiedź na przedmiotowy wniosek z zaznaczeniem, że w zakresie obejmującym żądania ujęte w punkcie trzecim wniosku, a więc, cytuję z zachowaniem oryginalnego brzmienia, o *„wskazanie liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkie umów cywilnoprawnych zawarte w 2011 i 2012 przez Sąd Najwyższy (jako statio fisci Skarbu Państwa) przy zakupie materiałów dopuszczam ogólną informacją, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, przy zamówieniu usług proszę o szczegółową informację co do każdej umowy)"* do dnia grudnia br. oczekuje się od wnioskodawcy wyjaśnienia, w czym, ewentualnie, upatruje istnienia istotnego interesu publicznego w rozumieniu art. 3 u.d.i.p. w przygotowaniu i udostepnieniu mu tak określonych, a więc wymagających przetworzenia, informacji.

W ww. odpowiedzi z dnia .12.2012 r. zaznaczono również, że przy braku udzielenia przez wnioskodawcę stosownego wyjaśnienia zostanie wydana decyzja o odmowie udostępnienia informacji objętych punktem 3 jego wniosku, jako

wymagających przetworzenia. Zdaniem udzielającej tej odpowiedzi wówczas miała miejsce sytuacja podobna do tej, na tle której został wydany wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2011 r., I OSK 1737/11, *(dostępny między innymi w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem: http//:orzeczenia.nsa.gov.pl).*

Przy omawianej odpowiedzi z dnia grudnia br. zostały udostępnione wnioskodawcy kserokopie umów zawartych przez Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012 w trybie zamówień publicznych, a także *(jak się później okazało)* część objętej wnioskiem dokumentacji związanej z finansami Sądu Najwyższego, jak również przygotowana przez p. Hannę Piotrowską - Dyrektor Biura Kadr Sądu Najwyższego zbiorcza informacja o stanie zatrudnienia w Sądzie Najwyższym na dzień 7 grudnia 2012 r. z nawiązaniem do poszczególnych jednostek organizacyjnych Sądu Najwyższego oraz samodzielnych stanowisk pracy, a także ze wskazaniem na źródła zatrudnienia, z jednoczesnym podaniem liczby etatów w ramach poszczególnych grup zatrudnionych w przypadkach, gdy odbiegała ona od liczby stanowisk.

W nawiązaniu do udostępnionej wcześniej przez p. Krystynę Czerwoniec uchwały Kolegium Sądu Najwyższego w sprawie regulaminu Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przy tym piśmie *(z dnia .12. br.)* przedstawiono także uchwałę ją zmieniającą z zaznaczeniem, że o owej zmianie nie wiedziała p. Czerwoniec*(egzemplarz omówionej wyżej odpowiedzi z dnia .12. br. wraz z kserokopiami załączników oraz z oryginałem dowodu jej nadania w aktach administracyjnych.)*

Udzielając w dniu grudnia 2012 r. tej odpowiedzi kierowano się terminem określonym przez samego wnioskodawcę w jego, omówionej wyżej, korespondencji mailowej z dnia listopada 2012 r., w której przyjął ze zrozumieniem, że jego, przesłany drogą elektroniczną w dniu listopada 2012 r., wniosek z przyczyn niezależnych od Sądu Najwyższego został odczytany dopiero listopada br., a tym samym nie mógł wcześniej otrzymać biegu. Udzielając owej odpowiedzi funkcjonowano z przekonaniem, że stanowi ona końcową odpowiedź na przedmiotowy wniosek poza punktem 3) ujętych w nim żądań.

W związku z zastrzeżeniami przedstawionymi w korespondencji mailowej p. D P z dnia grudnia 2012 r. dokonano ponownej analizy dokumentacji

finansowej, jaka w międzyczasie została jemu udostępniona w nawiązaniu do żądań zawartych w punktach 1) i 2) przedmiotowego wniosku z dnia listopada 2012 r. Owa ponowna analiza przemawiała za udostępnieniem wnioskodawcy dalszej dokumentacji finansowej Sądu Najwyższego obejmującej lata 2010, 2011 i 2012. Takie udostępnienie nastąpiło przy wysłanym listem poleconym w dniu grudnia 2012 r. piśmie radcy prawnego Małgorzaty Wrzołek-Romańczuk *(egzemplarz tego pisma wraz z kserokopiami załączonych do niego dokumentów, a także z dowodem jego nadania, w aktach administracyjnych).*

Do dnia grudnia 2012 r. nie wpłynęła odpowiedź p. D P na zawartą w omówionym wyżej piśmie z dnia grudnia 2012 r. prośbę o przedstawienie danych mogących ewentualnie świadczyć o istnieniu istotnego interesu publicznego w przygotowaniu i udostępnieniu informacji przetworzonej, o której mowa w punkcie 3) żądań przedmiotowego wniosku.

W dniu grudnia 2012 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał decyzję odmawiającą udostępnienia p. D P informacji przetworzonej w rozumieniu art. 3 pkt 1) u.d.i.p., która była objęta żądaniem zawartym w punkcie 3 ww. wniosku z dnia listopada br. *(egzemplarz tej decyzji wraz z dowodem jej nadania w aktach administracyjnych).* Owa decyzja może stanowić przedmiot odrębnej kontroli zgodnie z obowiązującymi przepisami.

*

W tym stanie rzeczy w udzielonej grudnia 2012 r. odpowiedzi na wniesioną przez p. D P w dniu grudnia 2012 r. skargę na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w rozpoznaniu omówionego wyżej wniosku z dnia listopada 2012 r., wniesiono alternatywnie o oddalenie tej skargi w całości lub o umorzenie w całości postępowania wywołanego nią postępowania sądowo-administracyjnego.

W podsumowaniu tej odpowiedzi dano wyraz przekonaniu, że złożenie w dniu grudnia br. przez p. D P skargi na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w związku z niepełnym rozpoznaniem wieloelementowego wniosku z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie różnej natury informacji, uznawanych przez wnioskodawcę za informacje publiczne, było przedwczesne. Złożenie tej skargi w dniu grudnia br. nie respektowało ustaleń poczynionych z zainteresowanym drogą elektroniczną, a mianowicie, że odpowiedź na ów

wniosek, w tym ewentualnie w formie decyzji administracyjnej, zostanie mu udzielona w terminie do dnia grudnia 2012 r.

Z tych przyczyn uznano za uzasadniony wniosek o oddalenie przedmiotowej skargi na bezczynność w całości jako złożonej przedwcześnie.

Tym niemniej, licząc się z możliwością uznania, że takie oddalenie mogłoby być traktowane jako dyskusyjne, uznano za właściwe sformułowanie alternatywnego wniosku o umorzenie postępowania w tej sprawie jako bezprzedmiotowego, albowiem na każdy z punktów żądań wniosku p. D P z dnia listopada 2012 r. zatytułowanego *„Wniosek o informację publiczną"* do dnia udzielenia tej odpowiedzi zainteresowanemu zostały przedstawione bądź oczekiwane przez niego informacje, bądź dopuszczone orzecznictwem sądów administracyjnych wyjaśnienia, dlaczego, zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, określone dane nie są informacjami publicznymi, bądź nie podlegają udostępnieniu w trybie i na zasadach przewidzianych w przepisach o dostępie do informacji publicznej, a w jednym wypadku została wydana decyzja odmawiająca udostępnienia informacji wymagającej przetworzenia w rozumieniu art. 3 pkt 1 u.d.i.p. ze względu na brak istnienia wymaganego tym przepisem istotnego interesu publicznego w przygotowaniu i udostępnieniu tego rodzaju informacji wnioskodawcy.

*

Skarżący nie odniósł się do tej odpowiedzi na skargę, oczekując jej rozpoznania w całości przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

*

W przedmiotowym wyroku z dnia 11 marca 2013 r. WSA w Warszawie orzekł, że: *(podaje się z zachowaniem numeracji poszczególnych punktów tej sentencji):*

1. zobowiązuje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania wniosku D P z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie informacji publicznej w zakresie: - pkt 4 wniosku w części dotyczącej wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 r. i 2012 r. przez Sąd Najwyższy, opiewających na kwotę powyżej 1000 zł, za wyjątkiem umów zawartych w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, wymienionych w piśmie organu z dnia grudnia 2012 r.; - pkt 5 wniosku w

terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami postępowania;

2. stwierdza, że bezczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa;
3. w pozostałym zakresie postępowanie umarza;
4. zasądza od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz D P kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W tzw. części własnej uzasadnienia tego wyroku podniesiono, co następuje:

Kontrola działalności administracji publicznej przez sądy administracyjne obejmuje orzekanie w sprawach ze skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania organów w określonych typach spraw z udziałem organów władzy publicznej. Celem skargi na bezczynność jest zwalczanie zwłoki w załatwieniu sprawy.

Bezczynność organu administracji publicznej ma miejsce wówczas, gdy organ, będąc właściwym w sprawie i zobowiązanym do podjęcia czynności, nie podejmuje jej w terminie określonym w przepisach prawa i w konsekwencji pozostaje w zwłoce. Skarga na bezczynność ma bowiem na celu spowodowanie wydania przez organ oczekiwanego aktu bądź podjęcia określonej czynności.

Pozostawanie w bezczynności przez podmiot obowiązany do udostępnienia informacji publicznej na gruncie ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. nr 112, poz. 1198 ze zm.) oznacza niepodjęcie przez ten podmiot, w terminie wskazanym w art. 13 ustawy, stosownych czynności, tj. nieudostępnienie informacji, ani niewydanie decyzji o odmowie jej udostępnienia (art. 16 ust. 1 ustawy). Decyzja o odmowie udostępnienia informacji jest przewidziana dla sytuacji, gdy informacja publiczna istnieje, ale nie może być udostępniona na skutek ograniczeń prawa do informacji publicznej, określonych w art. 5 ustawy. Nie ma natomiast podstaw do wydania decyzji o odmowie udostępnienia informacji w sytuacji, gdy organ żądanych informacji nie posiada. O tym fakcie organ winien jednak powiadomić wnioskodawcę pisemnie, wskazując - jeśli posiada taką wiedzę - gdzie zainteresowany żądane informacje może uzyskać. Nie ma również podstaw do wydania decyzji odmownej w sytuacji, gdy wnioskodawca żąda udzielenia informacji, która nie stanowi informacji publicznej. Wówczas organ winien pisemnie zawiadomić wnoszącego, że żądane dane nie posiadają charakteru publicznego i jako takie nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym ustawy.

W ocenie strony skarżącej bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego polega na nieudostępnieniu informacji publicznej (niewydaniu decyzji o odmowie udostępnienia informacji), wymienionej w poszczególnych punktach wniosku z dnia listopada 2012 r.

Poza sporem jest, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jest podmiotem obowiązanym do udzielenia informacji mającej walor informacji publicznej, będącej w jego posiadaniu, bowiem zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, obowiązane do udostępnienia informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, a w szczególności organy władzy publicznej.

Sporną natomiast pozostaje kwestia, czy pomimo czynności, podjętych w celu realizacji ww. wniosku, organowi można przypisać stan bezczynności.

Z akt sprawy wynika, że do daty orzekania przez Sąd w niniejszej sprawie udostępnione zostały, będące w posiadaniu organu, informacje publiczne objęte pkt 1, pkt 2, pkt 4 (pierwszym z dwóch pkt 4), pkt 6 i pkt 7 wniosku.

Odnośnie pkt 3 wniosku, w dniu grudnia 2012 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydał decyzję nr , mocą której odmówił skarżącemu udostępnienia informacji wymagającej przetworzenia w formie wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w latach 2011 i 2012 przez Sąd Najwyższy jako jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa. Decyzja ta została doręczona skarżącemu w dniu grudnia 2012r.

Odnośnie pkt 4 wniosku, przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. przesłano skarżącemu kserokopie wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w latach 2011 - 2012 w trybie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. nr 113, poz. 759 ze zm.). Uprzednio, pismem z dnia grudnia 2012 r., poinformowano skarżącego, że pozostałe umowy cywilnoprawne, tj. te, do których nie ma zastosowania art. 139 ust. 3 ww. ustawy bądź art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 664 ze zm.), nie są informacjami publicznymi w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W odpowiedzi na punkt 5 wniosku pismem z dnia grudnia 2012 r. poinformowano skarżącego, że objęte żądaniem umowy o pracę lub innego rodzaju

umowy z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na określonych stanowiskach nie mogą zostać udostępnione, gdyż nie stanowią informacji publicznej. Żadna z tego rodzaju umów nie została zawarta z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych i nie podlegają one, co do zasady, udostępnieniu osobom trzecim.

W świetle powyższego, w pierwszej kolejności oceny Sądu wymaga kwestia, czy zasadnie organ przyjął, że informacje (nieudostępnione) objęte pkt 4 i 5 wniosku nie posiadają waloru informacji publicznej.

Analizując powyższe, wskazać należy, iż materialnoprawną podstawę żądania skarżącego stanowią przepisy ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz ustawy o dostępie do informacji publicznej. Oba wyżej wymienione akty prawne statuują reguły udzielania informacji publicznej. Przepis art. 61 ust. 1 Konstytucji stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu (ust. 2). Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa (ust. 3).

Ustawa o dostępie do informacji publicznej służy realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do wiedzy na temat funkcjonowania organów władzy publicznej. Reguluje ona zasady i tryb dostępu do informacji mających walor informacji publicznych, wskazuje w jakich przypadkach dostęp do informacji publicznej podlega ograniczeniu oraz kiedy żądane przez wnioskodawcę informacje mogą zostać udostępnione.

Pojęcie informacji publicznej definiuje art. 1 ust. 1 ww. ustawy, zgodnie z którym informację publiczną stanowi każda informacja o sprawach publicznych. W doktrynie i orzecznictwie sądów administracyjnych podkreślano, że dyrektyw

interpretacyjnych dla ustalenia zakresu znaczeniowego pojęcia "informacja publiczna" należy poszukiwać właśnie w art. 61 Konstytucji RP. Wskazywano jednocześnie, że uprawnienie określone w tym przepisie jest zasadą, zatem wyjątki od tego uprawnienia powinny być wykładane ściśle (por. M. Jaśkowska, Dostęp do informacji publicznej w świetle orzecznictwa NSA, Toruń 2002, s. 26; wyrok NSA z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt II SA 837/03, LEX nr 79357).

Z kolei przedmiot informacji publicznej konkretyzuje art. 6 powołanej ustawy, który jednak nie stanowi zamkniętego katalogu źródeł i rodzajów informacji. Z art. 6 ust. 2 lit. f) ustawy wynika, że udostępnieniu podlega informacja publiczna o podmiotach wymienionych w art. 4 ust. 1, w tym o majątku, którym dysponują. Majątek, którym dysponuje Sąd Najwyższy jest majątkiem publicznym i sposób dysponowania tym majątkiem jest informacją publiczną, co wynika zarówno z art. 6 ust. 2 lit. f) ustawy, jak i art. 1 ust. 1 ustawy.

Podkreślenia wymaga, że informacja może dotyczyć sprawy publicznej nie tylko wtedy, gdy została wytworzona przez podmioty wskazane w art. 4 ust. 1 ustawy, ale również wówczas, gdy odnosi się do nich w zakresie wykonywanych przez nie zadań publicznych i gospodarowania majątkiem publicznym. Z tego względu informacją publiczną jest również treść umów cywilnoprawnych dotyczących majątku publicznego (por. wyrok NSA z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 916/12, publ.: CBOIS; orzeczenia.nsa.gov.pl).

W świetle powyższych uwag WSA w Warszawie stwierdził, że informacja objęta pkt 4 wniosku jest co do zasady informacją publiczną. Z treści art. 139 ust. 3 ustawy - Prawo zamówień publicznych oraz art. 74a ustawy o zamówieniach publicznych nie wynika przy tym, że umowy prawa cywilnego nie stanowią informacji publicznej. Wymienione wyżej przepisy stwierdzają jedynie, że umowy w sprawach zamówień publicznych są jawne i podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej. Rozumowanie a contrario co do umów zawartych w trybie innym niż zamówienia publiczne i twierdzenie, że nie podlegają one przepisom ww. ustawy, pomimo że dotyczą majątku publicznego, jest nieuzasadnione (por. wyrok NSA z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 903/12, publ.: CBOIS; orzeczenia.nsa.gov.pl).

Nieuzasadnione jest również stanowisko organu, iż objęte żądaniem pkt 5 wniosku umowy o pracę lub innego rodzaju umowy z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym nie stanowią informacji publicznej. W ocenie

Sądu przedmiotowe umowy, podpisane z osobami zatrudnionymi na stanowiskach wymienionych w pkt a) - h), w tym również ich wynagrodzenie, obrazują zasady funkcjonowania Sądu Najwyższego, w szczególności tryb działania w zakresie wykonywanych zadań publicznych i działalności w ramach wydatkowania środków publicznych, który winien być transparentny i poddany kontroli społecznej.

Kwestią wymagającą oceny przy realizacji żądania wniosku w zakresie udostępnienia ww. umów pozostaje wskazane w art. 5 ust. 2 ustawy ograniczenie udostępnienia informacji publicznej ze względu na prawo do prywatności. Na temat zagadnienia kolizji interesu prywatnego (prawa do prywatności) osoby pełniącej funkcję publiczną lub zatrudnionej i wynagradzanej ze środków publicznych z prawem osób trzecich do informacji publicznej wypowiadał się Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 20 marca 2006 r., sygn. akt K 17/05 (publ.: OTK - A z 2006 r., nr 3, poz. 30) zwrócił uwagę na to, że w odniesieniu do informacji dotyczących działalności instytucji publicznych mamy do czynienia z daleko idącym przenikaniem się sfery informacji odnoszących się działań tych instytucji jako takich oraz informacji o zachowaniach funkcjonariuszy publicznych, w tym także obejmujących sferę życia prywatnego tych osób. Przeprowadzenie jednoznacznej i precyzyjnej cezury nie jest w takich wypadkach możliwe, należy przy tym założyć, że ustawodawca konstytucyjny czerpał swoje inspiracje w tym zakresie z ukształtowanego dorobku i standardów demokratycznych. W ocenie Trybunału wartość, jaką stanowi transparentność życia publicznego, przeważa nad bezwzględną ochroną prawa do życia prywatnego osób publicznych. Sposób interpretacji pojęć konstytucyjnych o niedookreślonym zakresie semantycznym powinien uwzględniać standardy przyjmowane we wspólnej przestrzeni prawnej państw demokratycznych. W konsekwencji, punktem odniesienia oceny wyznaczającej granice dopuszczalnej ingerencji (w świetle art. 31 ust. 3 i art. 61 ust. 3 Konstytucji) jest taka treść konstytucyjnego prawa do informacji, które zgodnie z przyjmowanymi standardami rozumiane jest szerzej - jako odnoszące się również do informacji ze sfery życia prywatnego osób pełniących funkcje publiczne, o ile mają one związek z działalnością publiczną.

Konkludując tę część rozważań, WSA w Warszawie stwierdził, że wnioskowane informacje objęte pkt 4 i 5 wniosku mają, zdaniem Sądu, charakter informacji publicznych. Z tego względu, stosownie do przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, organ winien udostępnić żądane informacje w formie określonej we wniosku. Natomiast w sytuacji, gdy w ocenie organu zachodzą

podstawy do odmowy ich udostępnienia na skutek ograniczeń, o których mowa w art. 5 ww. ustawy, winien wydać stosowną decyzję. Nie czyniąc tego, organ pozostaje w bezczynności.

Biorąc powyższe pod uwagę, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, działając na podstawie art. 149 § 1 P.p.s.a., zobowiązał Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania wniosku D P z dnia listopada 2012 r., w zakresie wskazanym w pkt 1 sentencji wyroku, w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy.

Jednocześnie Sąd nie stwierdził, by istniejąca bezczynność miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa. Sąd ocenia bowiem skargę na moment jej wniesienia, niemniej zobowiązany jest uwzględnić nie tylko okres od daty złożenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej do chwili wniesienia skargi, lecz również wszelkie okoliczności, zaistniałe od tego zdarzenia prawnego do chwili orzekania. Biorąc pod uwagę datę złożenia wniosku i datę wniesienia skargi na bezczynność, uwzględniając także czynności, jakie organ podejmował, choć nieprawidłowe, nie można uznać, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa.

Przy ocenie zasadności skargi na bezczynność decydujący jest stan faktyczny z momentu orzekania przez sąd administracyjny i fakt dokonania czynności przez organ (por. uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 listopada 2008 r., sygn. akt I OPS 6/08; publ.: orzeczenia.nsa.gov.pl). Nie można bowiem zobowiązać organu do dokonania czynności, która w momencie orzekania została już dokonana, nawet jeżeli przekroczony został przez organ termin przewidziany do jej dokonania. W sytuacji wydania przez organ administracji aktu lub dokonania czynności już po wniesieniu skargi na bezczynność organu, a przed jej rozpoznaniem przez sąd, postępowanie staje się bezprzedmiotowe. Bezprzedmiotowość postępowania zachodzi wówczas, gdy po wniesieniu skargi zaistnieją okoliczności powodujące niedopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy.

Taka sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Skarga na bezczynność w zakresie rozpatrzenia wniosku z dnia listopada 2012 r. została wniesiona w dniu grudnia 2012 r. Z akt sprawy wynika, że załatwienie wniosku odnośnie pkt 1 - 4 (pierwszego z dwóch pkt 4) oraz pkt 6 - 7 nastąpiło po dacie wniesienia skargi (z przekroczeniem terminu, o którym mowa w art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej), jednak przed datą orzekania przez Sąd w niniejszej sprawie.

I tak, informacje odnośnie planu finansowego Sądu Najwyższego na lata 2011 i 2012 przesłane zostały skarżącemu przy piśmie organu z dnia grudnia 2012 r. W piśmie tym poinformowano również skarżącego, że ustalenia ustaw budżetowych na lata 2011 i 2012 r. są dostępne na stronie internetowej Sądu Najwyższego pod adresem www.sn.pl (pkt 1 wniosku).

Sprawozdania z wykonania budżetu za lata 2010 i 2011 przesłane zostały skarżącemu przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 2 wniosku).

Sprawozdanie finansowe (bilans łączny jednostki budżetowej, rachunek zysków i strat, zestawienie zmian w funduszu jednostki budżetowej) za rok 2010 r. został przesłany skarżącemu przy piśmie z dnia grudnia 2012 r., natomiast ww. dokumenty za rok 2011 przesłane zostały przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 4 wniosku).

Punkt 3 wniosku w zakresie wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych przez Sąd Najwyższy w 2011 i 2012 r. załatwiono poprzez wydanie decyzji z dnia grudnia 2012 r., doręczonej skarżącemu w dniu grudnia 2012 r. Ocena legalności ww. decyzji nie mieści się w granicach przedmiotu zaskarżenia w sprawie niniejszej.

Dokumenty określające organizację i obowiązki poszczególnych komórek organizacyjnych Sądu Najwyższego i stanowisk zostały przesłane skarżącemu częściowo w dniu listopada 2012 r., a następnie przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 6 wniosku).

Informacja odnośnie liczby osób zatrudnionych w poszczególnych komórkach Sądu Najwyższego z określeniem rodzaju umowy i pełnionego stanowiska oraz stopnia urzędniczego została skarżącemu przesłana przy piśmie z dnia grudnia 2012 r. (pkt 7 wniosku).

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, zaistniały postawy do umorzenia postępowania w powyższym zakresie wobec wystąpienia przesłanki bezprzedmiotowości.

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia wniosku organu o oddalenie skargi na bezczynność na podstawie art. 151 p.p.s.a., bowiem nawet przy uznaniu daty listopada 2012 r. jako daty wpływu wniosku do organu, wskazane wyżej czynności podjęte zostały przez organ z naruszeniem art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Jednocześnie z akt sprawy nie wynika, aby organ

informował skarżącego o przedłużeniu terminu załatwienia wniosku w trybie art. 13 ust. 2 ustawy. Z kolei powoływane przez organ ustalenia, poczynione ze skarżącym odnośnie terminu realizacji wniosku, pozostają bez wpływu na ocenę działania organu na gruncie obowiązujących przepisów prawa.

*

W dniu kwietnia 2013 r. Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił z wnioskiem o uzupełnienie lub sprostowanie niedokładności wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 2 jego sentencji, a także o wyjaśnienie niektórych wątpliwości związanych z rozstrzygnięciami i uzasadnieniem tego wyroku, wnosząc:

1) o uzupełnienie lub sprostowanie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 tego wyroku przez dodanie określenia: *„w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), albo w trybie i na zasadach określonych w ustawie szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 tej ustawy [w tym ostatnim wypadku przez jednoczesne wskazanie takiej ustawy szczególnej] to jest:*

albo przez udostępnienie dokumentów stanowiących treść:

A) wszystkich umów prawa cywilnego opiewających na kwotę powyżej 1000,- zł zawartych przez Skarb Państwa - Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012 w inny sposób niż określony w przepisach o zamówieniach publicznych,

B) umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na stanowiskach:

a) radców prawnych,

b) Szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,

c) Dyrektora Biura Administracyjnego,

d) Dyrektora Biura Finansowego,

e) Dyrektora Biura Gospodarczego,

f) Dyrektora Biura Informatyki,

g) Dyrektora Biura Kadr,

h) Dyrektora Biura Organizacyjnego

albo przez wydanie decyzji dopuszczonej treścią art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej w związku z jej art. 5",

2) o uzupełnienie lub sprostowanie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 tego wyroku przez dodanie określenia: *„w zakresie wskazanym w punkcie 1 wyroku"*, lub – w wypadku uwzględnienia w całości lub w części powyższego wniosku nr 1 – przez dodanie określenia:

„w zakresie wskazanym w punkcie 1 tego wyroku w brzmieniu obecnie mu nadanym",

a także przez wskazanie dnia, od którego, zdaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego pozostaje w stanie bezczynności w rozpoznaniu części wniosku D P o udostępnienie określonych informacji w sposób i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) lub – ewentualnie – w innej ustawie szczególnej przez wyraźne wskazanie takiej innej ustawy szczególnej,

3) o wyjaśnienie wątpliwości związanych z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 1 tego wyroku w formie odpowiedzi na następujące pytania:

a) *Czy realizacja wymaganego w punkcie 1) wyroku obowiązku „rozpoznania" określonych w nim fragmentów wniosku D P z dnia listopada 2012 r. może nastąpić przy uwzględnieniu wynikającego, w szczególności z norm prawa europejskiego, obowiązku „pseudonimizacji" niektórych danych w zakresie niezbędnym dla ochrony wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz wykonywania pracy, prawa prywatności, w tym danych osobowych, gwarantowanego także (m.in.) art. 18, art. 20, art.24, art. 30, art. 31 ust. 1 i ust. 2, art. 35 ust. 1 i ust. 2, art. 47 i art. 51 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ?,*

a jeżeli tak,

b) *Czy wymagane w tym punkcie wyroku rozpoznanie części wniosku D P może nastąpić przez ewentualne udostępnienie umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na określonych stanowiskach dotyczy osób, które były nimi w dacie złożenia przez D P jego wniosku, czy również/albo były lub będą nimi:*

- w dniu wyrokowania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w tej sprawie,

- w dniu uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie,

czy (też)

- w okresie między dniem uprawomocnienia się tego wyroku, a 14 dniem od daty doręczenia tego wyroku po jego uprawomocnieniu się wraz z aktami sprawy ?"

4) o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących trzeciego punktu rozstrzygnięcia tego wyroku i związanej z nim części uzasadnienia owego wyroku w formie odpowiedzi na następujące pytania:

„Czy punkt 3 rozstrzygnięcia tego wyroku dotyczy również zarzutu bezczynności Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznania żądań D P ujętych w punkcie 3 jego wniosku z dnia listopada 2012 r., to jest w zakresie przedstawienia wnioskodawcy zespołu danych mogących uchodzić za zgodne z żądaniem o: „wskazanie liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 i 2012 r. przez Sąd Najwyższy (jako stationes fisci Skarbu Państwa) z zaznaczeniem, że przy zakupie materiałów dopuszcza ogólną informację, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, natomiast przy zamówieniu usług wnosi o szczegółową informację co do każdej umowy ?" oraz

„Z jakim dniem Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie łączy początek biegu terminu na rozpoznanie złożonego drogą elektroniczną określonego wniosku D P , a także dlaczego przy ustalaniu faktu upływu tego terminu przed wniesieniem przez D P skargi na bezczynność Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, stanowiącej przedmiot rozpoznania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w tej sprawie, wykluczono - a priori - możliwość wystąpienia tego rodzaju okoliczności, o których mowa w art. 35 § 5 k.p.a. ?"

5) o rozpoznanie wniosków ujętych w punktach 1) – 4) niniejszego pisma w możliwie krótkim terminie, nie później jednak niż przed 15 maja 2013 r. oraz o umożliwienie pełnomocnikowi Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN w tej sprawie osobistego odbioru, po telefonicznym uzgodnieniu przez połączenie z numerem: lub , stosownego rozstrzygnięcia lub stosowanych rozstrzygnięć Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie stanowiących rozpoznania tych wniosków odpowiednio wcześniej przed tym dniem, jako końcowym dla ewentualnego wniesienia skargi kasacyjnej od całości lub części ww. wyroku z dnia 11 marca 2013 r.

W uzasadnieniu ww. wniosku SN – Pierwszego Prezesa SN z dnia kwietnia 2013 r., podniesiono:

<u>Uzasadnienie, część wstępna, a także uzasadnienie wniosku nr 5 zawartego we wniosku SN – PPSN z kwietnia 2013 r.</u>

Po doręczeniu niżej podpisanej w dniu kwietnia 2013 r. przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. w Sądzie Najwyższym została dokonana jego analiza. Pierwszymi jej wynikami są powyższe wnioski o uzupełnienie lub o sprostowanie niedokładności niektórych jego rozstrzygnięć, a także o wyjaśnienie części wątpliwości związanych z jego treścią tak w warstwie sentencji jak i uzasadnienia.

Od odpowiedzi na niniejszy wniosek, a także od momentu, w jakim zostanie ona udzielona, uzależnione są wniesienie ewentualnej skargi kasacyjnej od tego wyroku, a także jej zakres.

W art. 159 p.p.s.a. wprost się stanowi, że złożenie wniosku o sprostowanie, uzupełnienie lub wykładnię wyroku nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia środka zaskarżenia.

Z tych przyczyn uważam za usprawiedliwiony ostatni z pięciu głównych wniosków niniejszego pisma.

Wystąpienie z czterema pierwszymi z wniosków głównych tego pisma uzasadniam następująco:

Uzasadnienie wspólne dla wniosków nr 1, nr 2, nr 3 i nr 4 zawartych we wniosku SN – PPSN z kwietnia 2013 r.

Wydaje się, że bezpośrednio w sentencji wyroku w sprawie skargi na bezczynność organu władzy publicznej, a zwłaszcza skargi dotyczącej braku rozpoznania licznych i zróżnicowanych żądań zawartych we wniosku, prawdopodobnie milcząco uznanego przez Sąd w całości za wniosek o udostępnienie informacji publicznej podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, w sytuacji gdy z brzmienia art. 1 ust. 2 tej ustawy wprost wynika, że udostępnianie informacji publicznych, a tym samym i rozpoznawanie wniosków o ich udostępnienie, może następować nie tylko w trybie i na zasadach w niej określonych, ale również w ustawach szczególnych, uwzględniającego choćby część takiej skargi w sposób dopuszczony treścią art. 149 § 1 p.p.s.a., powinno znaleźć się:

a) bezpośrednie przytoczenie całego wniosku *(lub tych części wniosku),* którego *(których)* brak rozpoznania stanowił przedmiot skargi na bezczynność przyjętej w całości do rozpoznania przez sąd administracyjny,

b) bezpośrednie przytoczenie tych części wniosku, i odpowiednio skargi, które sąd administracyjny uznał:

- albo za rozpoznane w sposób przewidziany obowiązującymi przepisami przed dniem wniesienia skargi *(ze skutkiem w postaci oddalenia tak określonej części wniosku, a zarazem skargi),*

- albo za rozpoznane w sposób przewidziany obowiązującymi przepisami w okresie między dniem wpływu skargi na bezczynność do organu władzy publicznej a dniem wyrokowania przez sąd administracyjny *(ze skutkiem w postaci umorzenia postępowania w odniesieniu do tak określonej części wniosku o udostepnienie informacji, a zarazem skargi),*

- albo za nie rozpoznane przez organ władzy publicznej w sposób przewidziany obowiązującymi przepisami do dnia wyrokowania przez sąd ze wskazaniem takich przepisów *(ze skutkiem w postaci uwzględnienia skargi w sposób przewidziany w art. 149 § 1 p.p.s.a.).*

Rozstrzygnięcia zawarte w punktach 1), 2) i 3) sentencji przedmiotowego wyroku nie spełniają tego rodzaju oczekiwań (wymagań), co sprawia, iż niejasne są relacje między nimi, a przede wszystkim nie jest wiadome, jakiego rodzaju czynności, a także z zastosowaniem trybu i zasad określonych w jakiej ustawie regulującej dostęp do informacji publicznej, ma jeszcze dokonać organ władzy publicznej (osoba pełniąca punkcję takiego organu) w terminie wskazanym przez sąd pod groźbą zastosowania w stosunku do niego (takiej osoby) sankcji przewidzianych w art. 154 p.p.s.a., a także (co najmniej) sformułowania zarzutu popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 23 u.d.i.p.

<u>Dalsze uzasadnienie wniosku nr 1 wniosku zawartego we wniosku SN – PPSN z kwietnia 2013 r.</u>

Ani z sentencji, ani z uzasadnienia rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 danego wyroku, dla którego oparciem ma być – w świetle uzasadnienia - art. 149 § 1 p.p.s.a., a ściślej część zdania pierwszego w tym przepisie, nie wynika wyraźnie do dokonania jakiego rodzaju czynności został zobowiązany Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, a także, w ramach jakiego rodzaju procedury, miałyby by być one dokonane tak, by stanowiły one rozpoznanie części wieloelementowego wniosku D P z dnia listopada 2012 r., jak się wydaje, <u>uznanego w całości</u>

przez wnioskodawcę, a także obecnie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, za wniosek o udostępnienie informacji publicznej w rozumieniu art. 10 ust. 1 u.d.i.p.

Zarówno D P , jak i Sąd uwzględniający część jego skargi, a w pozostałym, bliżej nieokreślonym zakresie umarzający postępowanie z danej skargi, przyjmują bez bliższego wyjaśnienia, a tym samym uznają za oczywiste, że w szczególności ustawa o dostępie do informacji publicznej nie dopuszcza innej ostatecznej formy rozpoznania tego rodzaju wniosku niż albo:

a) przez udostępnienie wnioskodawcy informacji w naturze, w kształcie, w formie i w sposób wskazany w jego wniosku, albo

b) przez wydanie jednej z decyzji administracyjnych dopuszczonych wprost tą ustawą przy odpowiednim stosowaniu przepisów k.p.a.

Zarówno wnioskodawca, jak i WSA w Warszawie milcząco przyjmują, że istnieje domniemanie prawne pozwalające na przyjęcie założenia, że każdy wniosek o udostępnienie informacji uznawanych przez wnioskodawcę za informację publiczną podlega rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej w sytuacji, gdy nie istnieje przepis obowiązującego prawa, który pozwalałby na sformułowanie tego rodzaju domniemania, a w szczególności nie jest nim którykolwiek z ustępów art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Rzeczą powszechnie wiadomą jest, sygnalizowaną także w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku z dnia 11 marca 2013 r., że ww. ustawa z dnia 6 września 2001 r. zawiera jedynie szczątkową własną regulację proceduralną, a wąskie odesłanie do Kodeksu postępowania administracyjnego w jej art. 16 ust. 1 i ust. 2, nie pozwala, zdaniem sądów administracyjnych, w tym NSA w świetle jego wyroków z dnia 11 września 2012 r. o sygnaturach: I OSK 903/12 i I OSK 916/12 *(dostępnych między innymi w CBOSA pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl)* **na zastosowanie przepisów regulujących postępowanie wstępne w sprawach podlegających, lub mogących podlegać, załatwieniu przez wydanie decyzji administracyjnej, a szczególności w**

sprawach wniosków o udostępnienie informacji uznawanych przez wnioskodawców za publiczne.

W świetle zgodnego orzecznictwa sądów administracyjnych w tego rodzaju sprawach nie mają zastosowania ani przepisy K.p.a., ani innej ustawy o charakterze proceduralnym, pozwalające na żądanie uzupełnienia braków wniosku, pozostawienie wniosku bez rozpoznania, a w szczególności na wydanie tego rodzaju postanowienia, jak dopuszczone treścią obowiązującego od dnia 11 kwietnia 2011 r. art. 61a k.p.a.

W świetle powołanych ostatnio wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, wypada przyjmować również, że nie jest także dopuszczalne stosowanie przy obliczaniu terminów na rozpoznawanie wniosków o udostępnienie informacji publicznej art. 35 § 5 k.p.a., z którego wynika, że przy obliczaniu określonych w tym kodeksie terminów załatwiania spraw nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa dla dokonania określonych czynności, okresów zawieszenia postępowania oraz okresów opóźnień spowodowanych z winy strony albo z przyczyn niezależnych od organu.

Ani wnioskodawca, ani WSA w Warszawie, nie wydają się uwzględniać również faktu, że Naczelny Sąd Administracyjny w swoim orzecznictwie, w tym powołanym ostatnio, na tle przepisów o dostępie do informacji publicznej potwierdza, że także po wejściu w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r. art. 61a k.p.a., organ władzy publicznej, który uznaje, niekiedy błędnie, że objęte określonym wnioskiem informacje albo nie są informacjami publicznymi, albo nie podlegają udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie o dostępie do informacji publicznej, lecz z uwzględnieniem uregulowań szczególnych, o których mowa w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., ma obowiązek jedynie pisemnego wyjaśnienia wnioskodawcy o ograniczeniach lub uwarunkowaniach, które należy spełnić, aby wnioskodawca mógł uzyskać „zamówione" przez siebie informacje lub zespół, ewentualnie zestaw takowych, uznawanych przez niego za publiczne, z ryzykiem, że taki sposób rozpoznania wniosku o udostępnienie określonych informacji, jako, zdaniem wnioskodawcy, podlegających udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. stanie się przedmiotem skargi na bezczynność lub na

przewlekłość postępowania podlegającej rozpoznaniu, przynajmniej co do zasady, przez sądy administracyjne z mocy stosownych uregulowań prawnych.

Na takie rozwiązania wskazuje się wprost w uzasadnieniu ww. wyroku NSA z 11 września 2011 r., I OSK 916/12, w którym nie przesądzając o charakterze żądanej przez wnioskodawcę, informacji wyjaśniono wprost, że:

„Organ musi zatem po ponownym określeniu charakteru informacji podjąć jedno z trzech możliwych działań:

– poinformować (pismem), że żądana informacja nie jest informacją publiczną. Wnioskodawca może wówczas złożyć skargę na bezczynność, a obowiązkiem sądu rozpoznającego taką skargę jest przesądzenie o charakterze wskazanej we wniosku informacji,

– udzielić żądanej informacji,

– odmówić jej udostępnienia w oparciu o art. 5 w zw. z art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej."

Istotne jest przy tym, że w sprawie rozpoznanej cytowanym powyżej wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego przedmiotem wniosku o udostępnienie informacji publicznej były niektóre umowy zawarte przez Skarb Państwa – Sąd Najwyższy w podmiotami prywatnymi w ramach obrotu cywilnoprawnego, co przemawiało i przemawia za ustaleniem, że **po wydaniu ww. wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie Sąd Najwyższy miał prawo przyjmować, że jedną z form - dopuszczonych obowiązującymi przepisami - rozpoznania wniosku uznawanego przez wnioskodawcę za podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie o dostępie informacji publicznej, <u>którego przedmiotem jest dowolna umowa między nim, a podmiotem innym niż określonym w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p.,</u> może być także, udzielenie, w terminie wskazanym w tej ustawie, pisemnej odpowiedzi, że objęta danym wnioskiem informacja nie stanowi informacji podlegającej udostępnieniu na zasadach w niej określonych.**

Reasumując ten fragment uzasadnienia wypada uznać, że jeżeli w ogóle WSA w Warszawie mógł stwierdzić bezczynność Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN w rozpoznaniu, wymagającej doprecyzowania, części określonego wniosku D P , to powinien był w punkcie 1 rozstrzygnięć

przedmiotowego wyroku przedstawić także informacje objęte pierwszym z głównych wniosków niniejszego pisma, a więc o jakiego rodzaju bezczynność chodzi, a także na czym ma polegać definitywne rozpoznanie danej części wniosku D P z jednoczesnym wskazaniem procedury, w ramach której do takiego rozpoznania dojść powinno.

Obecne brzmienie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym sentencji przedmiotowego wyroku, gdyby doszło do jego uprawomocnienia się, uniemożliwia Sądowi Najwyższemu – Pierwszemu Prezesowi SN właściwe wykonanie zobowiązania, które Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie chciał zawrzeć lub zawarł w tym punkcie swego wyroku.

Nie powinno być przy tym przedmiotem dyskusji, że **jakakolwiek interpretacja art. 149 § 1 zdanie 1 p.p.s.a. w części upoważniającej sąd administracyjny do zobowiązania organu władzy publicznej do podjęcia wskazanej przez sąd czynności, powinna prowadzić do ustalenia, że rolą sądu administracyjnego działającego w ramach tego przepisu jest nie tylko możliwie precyzyjne określenie takiej czynności, a przynajmniej jej rodzaju, którą organ powinien był wykonać, a jej nie wykonał do dnia wyrokowania przez sąd, a także, w wypadku istnienia różnych uregulowań proceduralnych, w ramach których dana czynność, teoretycznie rzecz biorąc, mogła lub może być podjęta, z jednoczesnym wskazaniem procedury, w ramach której określona przez sąd czynność powinna zostać dokonana w terminie przez niego wskazanym.** Ta ostatnia ewentualność ma miejsce w sprawie niniejszej, co wyżej zostało wykazane.

Z tych przyczyn uważam za usprawiedliwione wystąpienie z wnioskiem nr 1 w kształcie przedstawionym na wstępie niniejszego pisma.

Dalsze uzasadnienie wniosku nr 2 zawartego we wniosku SN – PPSN z kwietnia 2013 r.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 przedmiotowego wyroku wydaje się znajdować formalne oparcie w zdaniu drugim art. 149 § 1 p.p.s.a., który stanowi, że sąd administracyjny stwierdzając bezczynność organu władzy publicznej w określonej sprawie lub przewlekłość postępowania takiego organu mającego

prowadzić do załatwienia sprawy, której wynik może stanowić przedmiot kontroli sądu administracyjnego zważywszy na treść art. 3 § 2 pkt 1, pkt 2, pkt 3, pkt 4 lub pkt 4a p.p.s.a. przy uwzględnieniu odesłania zawartego w art. 3 § 2 pkt 8 tej ustawy, powinien jednocześnie stwierdzić, czy wskazana przez sąd bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania miały miejsce z rażącym naruszeniem prawa. **Owa „jednoczesność" powinna przemawiać za ustaleniem, że jeżeli dodatkowe rozstrzygnięcie wymagane tym przepisem następuje w odrębnym punkcie wyroku uwzględniającego co najmniej w części skargę na bezczynność lub przewlekłość postępowania organu władzy publicznej, to w takim odrębnym punkcie wyroku,** co ma miejsce w sprawie niniejszej, **powinno dojść nie tylko do wyraźnego nawiązania do tej części wyroku, w którym uwzględniono skargę w całości lub w części, ale również do jednoczesnego wskazaniem dnia, od którego ma miejsce stan bezczynności organu władzy publicznej lub stan przewlekłości postępowania przed takim organem w określonej sprawie. Bez przedstawienia wprost w sentencji takiego wyroku owego dnia nie wydaje się bowiem uprawnione mówienie o stanie bezczynności lub przewlekłości postępowania przed organem władzy publicznej w załatwieniu określonej sprawy** *(tu: w rozpoznaniu wymagającej doprecyzowania części określonego wniosku D P)*, **a tym bardziej formułowanie jakichkolwiek ocen, czy ustalony przez sąd stan bezczynności lub opieszałości organu władzy publicznej ma cechy rażącego naruszenia prawa.**

Z tych przyczyn uważam za usprawiedliwione wystąpienie z drugim z wniosków głównych niniejszego pisma w kształcie przedstawionym na wstępie.

Dalsze uzasadnienie wniosku nr 3

Bez wyjaśnienia wątpliwości ujętych w pytaniach:

„Czy realizacja wymaganego w punkcie 1) rozstrzygnięć wyroku obowiązku „rozpoznania" określonych w nim fragmentów wniosku D P z dnia listopada 2012 r. może nastąpić przy uwzględnieniu wynikającego, w szczególności z norm prawa europejskiego, obowiązku „pseudonimizacji" niektórych danych w zakresie niezbędnym dla ochrony wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz wykonywania pracy, prawa prywatności, w tym danych osobowych,

gwarantowanego także (m.in.) art. 18, art. 20, art.24, art. 30, art. 31 ust. 1 i ust. 2, art. 35 ust. 1 i ust. 2, art. 47 i art. 51 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ?"

a jeżeli tak,

„Czy wymagane w tym punkcie wyroku rozpoznanie części wniosku D P może nastąpić przez ewentualne udostępnienie umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na określonych stanowiskach dotyczy osób, które były nimi w dacie złożenia przez D P jego wniosku, czy również/albo były lub będą nimi:

- w dniu wyrokowania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w tej sprawie,

- w dniu uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie,

czy (też)

- w okresie między dniem uprawomocnienia się tego wyroku, a 14 dniem od daty doręczenia tego wyroku po jego uprawomocnieniu się wraz z aktami sprawy ?"

nie można właściwie wywiązać się z obowiązków nałożonych przez WSA w Warszawie, także po postulowanym ich doprecyzowaniu przez Sąd, bez narażania się na zarzut naruszenia uregulowań szczególnych, bądź zarzut braku zrozumienia rzeczywistej woli Sądu lub woli wnioskodawcy.

Dalsze uzasadnienie wniosku nr 4 zawartego we wniosku SN – PPSN z kwietnia 2013 r.

Bez wyjaśnienia wątpliwości dotyczących trzeciego punktu rozstrzygnięć tego wyroku i związanej z nim części uzasadnienia owego wyroku ujętych w pytaniach:

„Czy punkt 3 rozstrzygnięcia tego wyroku dotyczy również zarzutu bezczynności Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznania żądań D P ujętych w punkcie 3 jego wniosku z dnia listopada 2012 r., to jest w zakresie przedstawienia wnioskodawcy zespołu danych mogących uchodzić za zgodne z żądaniem o: „wskazanie liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 i 2012 r. przez Sąd Najwyższy (jako statio

fisci Skarbu Państwa) z zaznaczeniem, że przy zakupie materiałów dopuszcza ogólną informację, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, natomiast przy zamówieniu usług wnosi o szczegółową informację co do każdej umowy ?" oraz

„Z jakim dniem Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie łączy początek biegu terminu na rozpoznanie złożonego drogą elektroniczną określonego wniosku D P , a także dlaczego przy ustalaniu faktu upływu tego terminu przed wniesieniem przez D P skargi na bezczynność Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, stanowiącej przedmiot rozpoznania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w tej sprawie, wykluczono - a priori - możliwość wystąpienia tego rodzaju okoliczności, o których mowa w art. 35 § 5 k.p.a. ?",

wysoce utrudnione jest sformułowanie oceny co do relacji między przedmiotem zaskarżenia, a trzema pierwszymi rozstrzygnięciami danego wyroku w sytuacji, gdy we fragmencie uzasadnienia, być może tego punktu wyroku, znalazło się stwierdzenie, że:

„Punkt 3 wniosku w zakresie wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych przez Sąd Najwyższy w 2011 i 2012 r. załatwiono poprzez wydanie decyzji z dnia grudnia 2012 r., doręczonej skarżącemu w dniu grudnia 2012 r. Ocena legalności ww. decyzji nie mieści się w granicach przedmiotu zaskarżenia w sprawie niniejszej." (podkreślenie autorki pisma).

To ostatnie zdanie sprawia, iż można odnieść wrażenie, że WSA w Warszawie w swoim wyroku albo w ogóle nie odniósł się do zarzutu bezczynności Pierwszego Prezesa SN w zakresie braku rozpoznania trzeciego punku żądań wniosku D P lub uznał w tej mierze za zbędne wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia.

Niżej podpisanej nie jest wiadome, by skarżący modyfikował zakres swej skargi, a faktem jest, że w dniu jej wniesienia nie była jeszcze wydana ostatnio wymieniona decyzja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Okoliczność ta przemawia za domniemaniem, że skarga D P obejmowała także brak rozpoznania jego wniosku w zakresie wskazanym w punkcie trzecim żądań jego wniosku.

Dosyć powszechnie przyjmuje się, że użycie w art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a. zwrotu normatywnego "stało się bezprzedmiotowe" oznacza, że chodzi w nim o przyczynę, która nastąpiła dopiero w toku postępowania sądowoadministracyjnego, po wniesieniu skargi do sądu (por. Dauter B., Gruszczyński B., Kabat A., Niezgódka-Medek M.; Komentarz do art. 161 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, LEX 2011).

Umorzenie postępowania oznacza przerwanie i zakończenie postępowania sądowo-administracyjnego z powodu zaistnienia w jego toku zdarzeń, które uniemożliwiają osiągnięcie jego celu, albo powodują, że dokonanie przez sąd administracyjny kontroli zaskarżonego aktu lub czynności staje się zbędne albo nawet niedopuszczalne (por. T. Woś, Hanna Knysiak-Molczyk, Marta Romańska; Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2008, s. 579).

Pełnomocnik organu uważa za usprawiedliwione ostatnie z pytań nie tylko w kontekście uzgodnień poczynionych ze skarżącym co do terminu rozpoznania jego wniosku z dnia listopada 2012 r., ale przede wszystkim w kontekście wyjaśnienia przez niego akceptowanego, a także podanego w odpowiedzi na skargę, że ze względu na nieprawidłowości w funkcjonowaniu elektronicznej skrzynki podawczej Sądu Najwyższego do odczytania jego wniosku z dnia listopada 2012 r. doszło dopiero w dniu listopada 2012 r. Wydaje się, że w wypadku wniosków składanych drogą elektroniczną początek biegu terminu na ich rozpoznanie powinien następować z upływem dnia, w którym z przyczyn technicznych możliwe było odczytanie danego wniosku.

Odpowiedź na ostatnie z ww. pytań ma zatem znaczenie także dla końcowej oceny wzajemnych relacji między trzema pierwszymi punktami rozstrzygnięć danego wyroku, a zwłaszcza dla ustalenia treści punktu drugiego, w którym uznano, że bliżej nieokreślona bezczynność Pierwszego Prezesa SN wystąpiła, lecz nie miała charakteru rażącego naruszenia prawa.

*

W dniu maja br. niżej podpisana jako pełnomocnik organu występującego w niniejszej sprawie otrzymała informację, że do maja br. sędzia sprawozdawca, który uczestniczył w wydaniu wyroku objętego ww. wnioskiem organu z dnia kwietnia 2013 r., a zarazem stanowiącego przedmiot niniejszej skargi kasacyjnej,

będzie przebywała na urlopie, a tym samym przed tym dniem nie dojdzie do rozpoznania rzeczonego wniosku.

W tym stanie rzeczy, zważywszy na upływający w dniu maja br. termin na wniesienie skargi kasacyjnej od przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r., usprawiedliwione stało się wniesienie skargi kasacyjnej od tego wyroku z zarzutami i wnioskami takimi, jak sformułowane na wstępie.

*

Dalsze uzasadnienie zarzutów skargi kasacyjnej

Dalsze uzasadnienie zarzutów nr 1 i nr 2

W wyroku NSA z 11 września 2012 r., I OSK 916/12, zawierającym między innymi uzupełnienie uzasadnienia wyroku WSA w Warszawie z 10 stycznia 2012 r., II SA/Wa 2259/11 *(ww. wyroki w sprawach ze skarg Fundacji w wersji zanonimizowanej dostępne pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl)* zostało wyjaśnione, że organ władzy publicznej po otrzymaniu wniosku o udostępnienie zawartej przez siebie z osobą trzecią umowy powinien podjąć jedno z trzech możliwych działań:

– poinformować (pismem), że żądana informacja nie jest informacją publiczną, albo

– udzielić żądanej informacji, albo

– odmówić jej udostępnienia w oparciu o art. 5 w zw. z art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Zważywszy, że ten wyrok NSA dotyczył także kwestii formy i trybu rozpoznania wniosku o udostępnienie, z ewentualnym zastosowaniem przepisów o dostępie do informacji publicznej, tych samych umów, które zostały objęte także częścią przedmiotowego wniosku D P z dnia listopada 2012 r. Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, kierując się również treścią art. 170 p.p.s.a., uznał za dopuszczalne rozpoznanie części przedmiotowego wniosku D P , w zakresie obejmującym żądanie udostępnienia wszelkich umów zawartych w określonym przedziale czasu o wartości przekraczającej kwotę 1000,- zł, a także umów o pracę lub innych umów z osobami zajmującymi stanowiska wskazane we wniosku, o ile nie zostały zawarte w zastosowaniem uregulowań

o zamówieniach publicznych, w jednej z form wskazanych w ww. wyroku NSA w Warszawie z dnia 11 września 2012 r.

Zważywszy, że odpowiedź pisemna na opisaną powyżej część wniosku została udzielona D P w dniu grudnia 2012 r., należało uznać wniesioną w następnym dniu, to jest grudnia 2012 r. skargę D P na brak rozpoznania także tej części wniosku jego wniosku z dnia listopada 2012 r. albo za bezzasadną w dniu jej wniesienia, albo za wymagającą umorzenia postępowania sądowo-administracyjnego ze względu na jej bezprzedmiotowość. Tymczasem co najmniej ta część skargi D P została uznana przez WSA w Warszawie za zasługującą na uwzględnienie w sposób przewidziany treścią art. 149 § 1 p.p.s.a., a więc – w założeniu – przez wskazanie działań, jakie organ władzy publicznej powinien podjąć po otrzymaniu określonego wniosku, a których nie podjął ani w terminie przewidzianym przez ustawę, ani później, a przed dniem wyrokowania przez sąd administracyjny, a tym samym takich działań, które w terminie wskazanym przez sąd administracyjnym po wydaniu określonego wyroku (po jego uprawomocnieniu się) powinien podjąć organ władzy publicznej, którego bezczynność stwierdzono.

Tymczasem ani w sentencji, ani w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku, na takie działania nie wskazano. Samo generalne wskazanie na powinność rozpoznania danej części wniosku D P sprawia, iż tak ogólne zobowiązanie pozostaje w kolizji z całością dotychczasowego orzecznictwa sądów administracyjnych, w którym wskazuje się, że jedną z form rozpoznania wniosku uważanego przez wnioskodawcę za podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej jest udzielenie pisemnej odpowiedzi ze stosownymi wyjaśnieniami.

Z tych przyczyn występujący z niniejszą skargą kasacyjną nie uważa, by w dniu 11 marca 2013 r. dopuszczalne było stwierdzenie braku rozpoznania określonej części wniosku D P w formie wskazanej przez ustawę lub orzecznictwo sądów administracyjnych, a w konsekwencji również ocenianie, czy określone działania lub zaniechania Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego miały cechy rażącego naruszenia prawa lub takich cech nie miały.

W uzasadnieniu przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie nie wyjaśniono z upływem jakiego dnia, w okolicznościach danej sprawy, można łączyć stan bezczynności Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego lub stan zwłoki w rozpoznaniu całego lub części określonego wniosku D P w jednej z form dopuszczonych przez ustawę lub orzecznictwo sądowe.

Nie wyjaśniono również, dlaczego przy wyjaśnianiu kwestii upływu 14 – dniowego terminu określonego w art. 13 ust. 1 lub art. 14 ust. 2 u.d.i.p. nie należy brać pod uwagę wystąpienia tego typu okoliczności, za które organ władzy publicznej nie powinien ponosić odpowiedzialności, albo okoliczności zawinionych przez samego wnioskodawcę, w tym np. związanych z brakami i niejasnościami jego wniosku, a więc tego rodzaju okoliczności, jakie są uwzględniane np. przy obliczaniu terminu załatwienia sprawy podlegającej, przynajmniej potencjalnie, załatwieniu przez wydanie decyzji administracyjnej z zastosowaniem k.p.a., a więc określonych rodzajowo w art. 35 § 5 k.p.a.

Co najmniej wzgląd na zasadę zaufania obywateli do organów państwa i stanowionego przezeń prawa powinien przemawiać za ustaleniem, że także sąd administracyjny przy rozpoznawaniu skargi na bezczynność organu władzy publicznej w rozpoznaniu wniosku obywatela nawiązującego do uregulowań o dostępie do informacji publicznej, a tym samym i przy dokonywaniu wykładni art. 149 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 21 u.d.i.p. ma obowiązek brać pod uwagę możliwość wystąpienia okoliczności, z których zaistnieniem nie można wiązać winy organu, a które wprost i bezpośrednio mogły rzutować na brak możliwości podjęcia przez organ władzy publicznej jednego z działań przewidzianych bezpośrednio w ustawie o dostępie do informacji publicznej w terminie 14 dni od dnia wpłynięcia wniosku obywatela, a więc przewidzianych w art. 13 ust. 1 lub ust. 2, albo w art. 14 ust. 2, albo w art. 16 ust. 1 u.d.i.p.

Konkludując należy stwierdzić, że **dopiero przypisanie przez sąd administracyjny organowi władzy publicznej winy w podjęciu jednego z działań wymaganych przez ustawę lub (ewentualnie) innych dopuszczonych orzecznictwem sądów administracyjnych, a zarazem utrzymywanie się stanu zawinionego zachowania organu władzy publicznej w rozpoznaniu danego wniosku w dniu wyrokowania przez sąd administracyjny powinno być**

uznawane za pozwalające temu sądowi na wydanie wyroku z powołaniem się na art. 149 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 21 u.d.i.p.

W niniejszej sprawie jest także zastanawiające, dlaczego brak jakiegokolwiek działania organu władzy publicznej w okresie między , a listopada 2013 r. sam wnioskodawca uznał za usprawiedliwiony, a sąd administracyjny, wydaje się, był przeciwnego zdania.

Nie są również jasne relacje między rozstrzygnięciami zawartymi w pierwszych dwóch punktach danego wyroku, a stanowiącym pkt 3 rozstrzygnięciem o umorzeniu postępowania w pozostałej części między innymi ze względu na brak określenia w sentencji wyroku przedmiotu skargi D P w sposób uwzględniający wieloelementowość określonego wniosku, a także fakt, że niektóre z punktów żądań danego wniosku pozostawały ze sobą w stosunku krzyżowania się.

W konsekwencji, także z przyczyn podanych w odrębnym, omówionym wyżej wniosku z dnia kwietnia 2013 r. o uzupełnienie lub sprostowanie danego wyroku, a także o wyjaśnienie niektórych wątpliwości Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego związanych z tym wyrokiem i jego uzasadnieniem, należało przyjąć, że w praktyce mogą wystąpić poważne trudności we właściwej realizacji zobowiązania określonego w punkcie 1 sentencji danego wyroku w jego kształcie na dzień wniesienia niniejszej skargi kasacyjnej.

Z tych przyczyn należało stwierdzić, że ta część kwestionowanego wyroku WSA w Warszawie, która poszukuje oparcia w treści ostatnio wymienionych przepisów, nie koresponduje z danymi faktycznymi, jakie sąd uczynił lub mógł uczynić podstawą swego wyrokowania, a które obiektywnie wystąpiły w tej sprawie, a także nie pozwala na właściwe wykonania zobowiązania, które WSA w Warszawie mógł zawrzeć w punkcie 1 sentencji danego wyroku.

Dalsze uzasadnienie zarzutów nr 3 i nr 4

Ustalenie przez WSA w Warszawie, że treść umów prawa cywilnego, z wyjątkiem umów zawieranych z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych, a także umów o pracę, stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p. albowiem dotyczy majątku znajdującego się w posiadaniu organu

władzy publicznej w rozumieniu art. 4 ust. 1 u. d.i.p., w znaczeniu, w jakim o majątku pozostającym w dyspozycji takiego organu jest mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 lit f u.d.i.p. nie wydaje się znajdować jakiegokolwiek oparcia w dotychczasowym orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, a w szczególności w wadliwie przywoływanym wyroku NSA z 11 września 2012 r. o sygn.. I OSK 916/12, a także prowadzi do prostej konkluzji: art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.) jest przepisem zbędnym, albowiem od dnia wejścia w życie obowiązującej ustawy o dostępie do informacji publicznej, a więc od dnia 1 stycznia 2002 r. i tak wszelkie umowy prawa cywilnego zawarte przez organy władzy publicznej, które zostały objęte obiema tymi ustawami, podlegają udostępnianiu każdemu zainteresowanemu nimi, niezależnie od tego, czy zostały one zawarte z uwzględnieniem uregulowań o zamówieniach, czy niezależnie od takich uregulowań.

W powszechnie spotykanych regułach wykładni prawa przyjmuje się, że nie jest właściwą tego rodzaju interpretacja, która prowadzi do uczynienia danego przepisu zbędnym. Kierując się tym założeniem w ww. piśmie Sądu Najwyższego z dnia grudnia 2012 r. skierowanym do wnioskodawcy zostało wyjaśnione, że:

W związku z ujętym w punkcie 4) wniosku D P z dnia listopada 2012 r. żądaniem udostępnienia wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych przez Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012, opiewających na kwotę powyżej 1000,- zł (jednego tysiąca złotych), wyjaśniono, że w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm. dalej: u.d.i.p.) mogą być udostępnione jedynie te spośród nich, do których ma zastosowanie art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), a więc te, które zawarto z zastosowaniem przepisów tej ostatniej ustawy. Umowy prawa cywilnego, z których tylko jedną ze stron jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., nie zawierają wyłącznie oświadczeń woli podmiotów objętych obowiązkami określonymi w przepisach o dostępie do informacji publicznej. Tym samym nie są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p. *(tu: zwłaszcza w kontekście art. 6 ust. 2 tej ustawy).* Jedynie wyjątkowo, jeżeli zostały zawarte w jednym z trybów zamówień publicznych, a więc gdy miał do nich zastosowanie:

a) art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.) lub
b) art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.), dodany art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2002 r. o zmianie ostatnio wymienionej ustawy (Dz. U. z 2003 r., Nr 2, poz.16), obowiązujący od 25 stycznia 2003 r.,

można przyjmować, że począwszy od 25 stycznia 2003 r. *„są jawne i podlegają udostępnianiu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej."*

Na takie ustalenie, zdaniem udzielającego tej odpowiedzi, pozwalała w szczególności treść wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 08.07.2004 r., sygn. akt: IV SA/Wa 224/04, dostępnego w formie zanonimizowanej w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http:/orzeczenia.nsa.gov.pl.

Zważywszy na objęcie określonym wnioskiem wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych przez Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012, opiewających na kwoty powyżej jednego tysiąca złotych, zaistniała potrzeba dokonania selekcji tak określonych umów w celu wyodrębnienia tych, jakie zostały zawarte w jednym z trybów dopuszczonych ww. ustawą o zamówieniach publicznych. Tak wyodrębnione umowy (ich kserokopie), o ile nie zawierają tajemnic prawem chronionych, zostaną wnioskodoawcy udostępnione nie później niż do grudnia br. w jeden ze wskazanych przez Pana sposobów.

Odnosząc się do żądania ujętego w punkcie 5) wniosku, a więc o udostępnienie umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na stanowiskach wymienionych w tym punkcie, uprzejmie informuję, że tego rodzaju umowy nie mogą zostać Panu udostępnione z następujących przyczyn:

Żadna z tego rodzaju umów nie została zawarta z zastosowaniem przepisów o zamówieniach publicznych.

Nie podlegają one, co do zasady, udostępnieniu osobom trzecim. Ograniczenie to wywodzone jest - po stronie pracodawcy - z art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.), a po stronie pracownika, z art. 51 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiącego, że

„Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby."

Oznacza to, iż wskazane przez wnioskodawcę umowy, w oparciu o które świadczona jest praca na rzecz Sądu Najwyższego, jako zawierające także dane osobowe podlegające ochronie prawnej, mogą być udostępnione osobom trzecim tylko wyjątkowo, w sytuacjach i na zasadach określonych w stosownych przepisach, a przede wszystkim w ww. ustawie o ochronie danych osobowych.

Poza dyskusją jest, że do wyjaśnień zawartych w tym piśmie w ogóle nie odniesiono się z uzasadnieniu przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r., co – samo w sobie - czyni uzasadnionym zarzut dowolnej wykładni określonych przepisów prawa materialnego, a także zarzut braku właściwego uzasadnienia dla rozstrzygnięć zawartych w punkcie 1 i 2 sentencji danego wyroku.

Na zakończenie wypada dodać, że dokonana przez WSA w Warszawie wykładnia określonych przepisów prawa materialnego nie tylko nie znajduje oparcia w obowiązującej Konstytucji RP, ale również w uregulowaniach popularnie określanym mianem prawa europejskiego, a także w praktyce organów Unii Europejskiej spotykanej na tle tych uregulowań. Szczególnie rażąca jest niezgodność danego wyroku z treścią rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 6 lipca 2011 r. w sprawie całościowego podejścia do kwestii ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej (2011/2026(INI), opublikowanej w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej C 33 E/101 z 5 lutego 2013 r., uznano w punkcie 13 tej rezolucji w podtytule *„Wzmocnienie praw jednostki"*, że konieczne jest zwrócenie uwagi na to, że **dobrowolna zgoda *(na udostępnienie własnych danych osobowych)* nie może być wydawana w odniesieniu do umów o pracę,** co powinno być traktowane za równoznaczne z ustaleniem, że tego rodzaju umowy podlegają szczególnej ochronie prawnej tak w interesie pracownika, jak i pracodawcy, a także zważywszy na wolność prowadzenia działalności gospodarczej, a także wolność świadczenia pracy *(wyboru zawodu i miejsca wykonywania pracy)* w ramach dopuszczonych przez obowiązujące ustawodawstwo (por. art. 20, art. 24 i art. 65 ust. 1 konstytucji RP). Za taką wykładnią mogą przemawiać także powołane w zarzutach niniejszej skargi uregulowania Konstytucji RP, z których wynika zakaz udostępniania wszelkich danych mogących być postrzegane za należące do sfery prywatności obywatela w szerszym zakresie niż

jest to niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. (por. art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, stanowiący, że *„Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.”.*

Poza dyskusją jest, że w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie nie podjęto najmniejszej próby wyjaśnienia, że ewentualne udostępnienie D P wskazanych w punkcie sentencji danego wyroku umów może być niezbędne w demokratycznym państwie prawnym, a także będzie służyło właściwej realizacji postanowień art. 61 ust. 1 Konstytucji RP.

Z tych przyczyn zasadne stało się wniesienie niniejszej skargi kasacyjnej.

Od niniejszej skargi kasacyjnej został uiszczony wpis w wysokości 100, - zł w kasie WSA w Warszawie w dniu maja br. Nr dowodu kasowego KP nr *(kserokopia dowodu wpłaty w załączeniu).*

Załączniki:

ww. dowód uiszczenia wpisu od niniejszej skargi kasacyjnej

+ 1 odpis tej skargi wraz z ww. dowodem wpłaty

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzosek-Romaniczuk

WA-4349

Zał. IV. 5 odpis

Warszawa, kwietnia 2013 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie, Wydział II
ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa

Dotyczy wyroku WSA w Warszawie

z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. II SAB/Wa 503/12

Skarżący: D P , korzystający z adresu: ul. lok. ,

Organ, którego skarga dotyczy:
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego,
reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w załączeniu)
Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6,
00-951 Warszawa

Wniosek

Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

1) **o uzupełnienie lub sprostowanie niedokładności wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 2 jego sentencji,**

2) **o wyjaśnienie niektórych wątpliwości związanych z rozstrzygnięciami i uzasadnieniem tego wyroku**

Działając w imieniu Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (pełnomocnictwo w aktach) informując, że odpis ww. wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. ze sporządzonym z urzędu uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kwietnia 2013 r., kierując

się treścią art. 156 § 1, art. 157 § 1, art. 158, art. 159 p.p.s.a. w związku z art. 149 § 1 p.p.s.a., odczytywanym także w kontekście art. 154 § 1 tej ustawy, niniejszym wnoszę:

1) o uzupełnienie lub sprostowanie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 tego wyroku przez dodanie określenia: *„w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), albo w trybie i na zasadach określonych w ustawie szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 tej ustawy [w tym ostatnim wypadku przez jednoczesne wskazanie takiej ustawy szczególnej] to jest:*

albo przez udostępnienie dokumentów stanowiących treść:

A) wszystkich umów prawa cywilnego opiewających na kwotę powyżej 1000,- zł zawartych przez Skarb Państwa - Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012 w inny sposób niż określony w przepisach o zamówieniach publicznych,

B) umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na stanowiskach:

a) radców prawnych,

b) Szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,

c) Dyrektora Biura Administracyjnego,

d) Dyrektora Biura Finansowego,

e) Dyrektora Biura Gospodarczego,

f) Dyrektora Biura Informatyki,

g) Dyrektora Biura Kadr,

h) Dyrektora Biura Organizacyjnego

albo przez wydanie decyzji dopuszczonej treścią art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej w związku z jej art. 5",

2) o uzupełnienie lub sprostowanie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 tego wyroku przez dodanie określenia: *„w zakresie wskazanym w punkcie 1 wyroku"*, lub – w wypadku uwzględnienia w całości lub w części powyższego wniosku nr 1 – przez dodanie określenia:

„w zakresie wskazanym w punkcie 1 tego wyroku w brzmieniu obecnie mu nadanym",

a także przez wskazanie dnia, od którego, zdaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego pozostaje w stanie bezczynności w rozpoznaniu części wniosku D P o udostępnienie określonych informacji w sposób i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) lub – ewentualnie – w innej ustawie szczególnej przez wyraźne wskazanie takiej innej ustawy szczególnej,

3) o wyjaśnienie wątpliwości związanych z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 1 tego wyroku w formie odpowiedzi na następujące pytania:

a) *Czy realizacja wymaganego w punkcie 1) wyroku obowiązku „rozpoznania" określonych w nim fragmentów wniosku D P z dnia .... może nastąpić przy uwzględnieniu wynikającego, w szczególności z norm prawa europejskiego, obowiązku „pseudonimizacji" niektórych danych w zakresie niezbędnym dla ochrony wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz wykonywania pracy, prawa prywatności, w tym danych osobowych, gwarantowanego także (m.in.) art. 18, art. 20, art.24, art. 30, art. 31 ust. 1 i ust. 2, art. 35 ust. 1 i ust. 2, art. 47 i art. 51 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ?,*

a jeżeli tak,

b) *Czy wymagane w tym punkcie wyroku rozpoznanie części wniosku D P może nastąpić przez ewentualne udostępnienie umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami <u>aktualnie</u> zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na określonych stanowiskach dotyczy osób, które były nimi w dacie złożenia przez D P jego wniosku, czy również/albo były lub będą nimi:*

- w dniu wyrokowania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w tej sprawie,

- w dniu uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie,

czy (też)

- w okresie między dniem uprawomocnienia się tego wyroku, a 14 dniem od daty doręczenia tego wyroku po jego uprawomocnieniu się wraz z aktami sprawy ?"

4) o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących trzeciego punktu rozstrzygnięcia tego wyroku i związanej z nim części uzasadnienia owego wyroku w formie odpowiedzi na następujące pytania:

„Czy punkt 3 rozstrzygnięcia tego wyroku dotyczy również zarzutu bezczynności Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznania żądań D P ujętych w punkcie 3 jego wniosku z dnia listopada 2012 r., to jest w zakresie przedstawienia wnioskodawcy zespołu danych mogących uchodzić za zgodne z żądaniem o: „wskazanie liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 i 2012 r. przez Sąd Najwyższy (jako stationes fisci Skarbu Państwa) z zaznaczeniem, że przy zakupie materiałów dopuszcza ogólną informację, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, natomiast przy zamówieniu usług wnosi o szczegółową informację co do każdej umowy ?" oraz

„Z jakim dniem Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie łączy początek biegu terminu na rozpoznanie złożonego drogą elektroniczną określonego wniosku D P , a także dlaczego przy ustalaniu faktu upływu tego terminu przed wniesieniem przez D P skargi na bezczynność Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, stanowiącej przedmiot rozpoznania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w tej sprawie, wykluczono - a priori - możliwość wystąpienia tego rodzaju okoliczności, o których mowa w art. 35 § 5 k.p.a. ?"

5) o rozpoznanie wniosków ujętych w punktach 1) – 4) niniejszego pisma w możliwie krótkim terminie, nie później jednak niż przed maja 2013 r. oraz o umożliwienie niżej podpisanej jako pełnomocnikowi Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN w tej sprawie osobistego odbioru, po telefonicznym uzgodnieniu przez połączenie z numerem: lub , stosownego rozstrzygnięcia lub stosowanych rozstrzygnięć Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie stanowiących rozpoznania tych wniosków odpowiednio wcześniej przed tym dniem, jako końcowym dla ewentualnego wniesienia skargi kasacyjnej od całości lub części ww. wyroku z dnia 11 marca 2013 r.

Uzasadnienie

Uzasadnienie, część wstępna, a także uzasadnienie wniosku nr 5

Po doręczeniu niżej podpisanej w dniu kwietnia 2013 r. przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. w Sądzie Najwyższym została dokonana jego analiza. Pierwszymi jej wynikami są powyższe wnioski o uzupełnienie lub o sprostowanie niedokładności niektórych jego rozstrzygnięć, a także o wyjaśnienie części wątpliwości związanych z jego treścią tak w warstwie sentencji jak i uzasadnienia.

Od odpowiedzi na niniejszy wniosek, a także od momentu, w jakim zostanie ona udzielona, uzależnione są wniesienie ewentualnej skargi kasacyjnej od tego wyroku, a także jej zakres.

W art. 159 p.p.s.a. wprost się stanowi, że złożenie wniosku o sprostowanie, uzupełnienie lub wykładnię wyroku nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia środka zaskarżenia.

Z tych przyczyn uważam za usprawiedliwiony ostatni z pięciu głównych wniosków niniejszego pisma.

Wystąpienie z czterema pierwszymi z wniosków głównych tego pisma uzasadniam następująco:

Uzasadnienie wspólne dla wniosków nr 1, nr 2, nr 3 i nr 4

Wydaje się, że bezpośrednio w sentencji wyroku w sprawie skargi na bezczynność organu władzy publicznej, a zwłaszcza skargi dotyczącej braku rozpoznania licznych i zróżnicowanych żądań zawartych we wniosku, prawdopodobnie milcząco uznanego przez Sąd w całości za wniosek o udostępnienie informacji publicznej podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, w sytuacji gdy z brzmienia art. 1 ust. 2 tej ustawy wprost wynika, że udostępnianie informacji publicznych, a tym samym i rozpoznawanie wniosków o ich udostępnienie, może następować nie tylko w trybie i na zasadach w niej określonych, ale również w ustawach szczególnych, uwzględniającego choćby część takiej skargi w sposób dopuszczony treścią art. 149 § 1 p.p.s.a., powinno znaleźć się:

a) bezpośrednie przytoczenie całego wniosku *(lub tych części wniosku),* którego *(których)* brak rozpoznania stanowił przedmiot skargi na bezczynność przyjętej w całości do rozpoznania przez sąd administracyjny,

b) bezpośrednie przytoczenie tych części wniosku, i odpowiednio skargi, które sąd administracyjny uznał:

- albo za rozpoznane w sposób przewidziany obowiązującymi przepisami przed dniem wniesienia skargi *(ze skutkiem w postaci oddalenia tak określonej części wniosku, a zarazem skargi),*

- albo za rozpoznane w sposób przewidziany obowiązującymi przepisami w okresie między dniem wpływu skargi na bezczynność do organu władzy publicznej a dniem wyrokowania przez sąd administracyjny *(ze skutkiem w postaci umorzenia postępowania w odniesieniu do tak określonej części wniosku o udostepnienie informacji, a zarazem skargi),*

- albo za nie rozpoznane przez organ władzy publicznej w sposób przewidziany obowiązującymi przepisami do dnia wyrokowania przez sąd ze wskazaniem takich przepisów *(ze skutkiem w postaci uwzględnienia skargi w sposób przewidziany w art. 149 § 1 p.p.s.a.).*

Rozstrzygnięcia zawarte w punktach 1), 2) i 3) sentencji przedmiotowego wyroku nie spełniają tego rodzaju oczekiwań (wymagań), co sprawia, iż niejasne są relacje między nimi, a przede wszystkim nie jest wiadome, jakiego rodzaju czynności, a także z zastosowaniem trybu i zasad określonych w jakiej ustawie regulującej dostęp do informacji publicznej, ma jeszcze dokonać organ władzy publicznej (osoba pełniąca punkcję takiego organu) w terminie wskazanym przez sąd pod groźbą zastosowania w stosunku do niego (takiej osoby) sankcji przewidzianych w art. 154 p.p.s.a., a także (co najmniej) sformułowania zarzutu popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 23 u.d.i.p.

Dalsze uzasadnienie wniosku nr 1

Ani z sentencji, ani z uzasadnienia rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 danego wyroku, dla którego oparciem ma być – w świetle uzasadnienia - art. 149 § 1 p.p.s.a., a ściślej część zdania pierwszego w tym przepisie, nie wynika wyraźnie do dokonania jakiego rodzaju czynności został zobowiązany Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, a także, w ramach jakiego rodzaju procedury, miałyby by być one dokonane tak, by stanowiły one rozpoznanie części wieloelementowego wniosku D P z dnia listopada 2012 r., jak się wydaje, uznanego w całości przez wnioskodawcę, a także obecnie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, za wniosek o udostępnienie informacji publicznej w rozumieniu art. 10 ust. 1 u.d.i.p.

Zarówno D P , jak i Sąd uwzględniający część jego skargi, a w pozostałym, bliżej nieokreślonym zakresie umarzający postępowanie z danej skargi, przyjmują bez bliższego wyjaśnienia, a tym samym uznają za oczywiste, że w szczególności ustawa o dostępie do informacji publicznej nie dopuszcza innej ostatecznej formy rozpoznania tego rodzaju wniosku niż albo:

a) przez udostępnienie wnioskodawcy informacji w naturze, w kształcie, w formie i w sposób wskazany w jego wniosku, albo

b) przez wydanie jednej z decyzji administracyjnych dopuszczonych wprost tą ustawą przy odpowiednim stosowaniu przepisów k.p.a.

Zarówno wnioskodawca, jak i WSA w Warszawie milcząco przyjmują, że istnieje domniemanie prawne pozwalające na przyjęcie założenia, że każdy wniosek o udostępnienie informacji uznawanych przez wnioskodawcę za informację publiczną podlega rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej w sytuacji, gdy nie istnieje przepis obowiązującego prawa, który pozwalałby na sformułowanie tego rodzaju domniemania, a w szczególności nie jest nim którykolwiek z ustępów art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Rzeczą powszechnie wiadomą jest, sygnalizowaną także w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku z dnia 11 marca 2013 r., że ww. ustawa z dnia 6 września 2001 r. zawiera jedynie szczątkową własną regulację proceduralną, a wąskie odesłanie do Kodeksu postępowania administracyjnego w jej art. 16 ust. 1 i ust. 2, nie pozwala, zdaniem sądów administracyjnych, w tym NSA w świetle jego wyroków z dnia 11 września 2012 r. o sygnaturach: I OSK 903/12 i I OSK 916/12 *(dostępnych między innymi w CBOSA pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl)* **na zastosowanie przepisów regulujących postępowanie wstępne w sprawach podlegających, lub mogących podlegać, załatwieniu przez wydanie decyzji administracyjnej, a szczególności w sprawach wniosków o udostępnienie informacji uznawanych przez wnioskodawców za publiczne.**

W świetle zgodnego orzecznictwa sądów administracyjnych w tego rodzaju sprawach nie mają zastosowania ani przepisy K.p.a., ani innej ustawy o charakterze proceduralnym, pozwalające na żądanie uzupełnienia braków wniosku, pozostawienie wniosku bez rozpoznania, a w szczególności na wydanie

tego rodzaju postanowienia, jak dopuszczone treścią obowiązującego od dnia 11 kwietnia 2011 r. art. 61a k.p.a.

W świetle powołanych ostatnio wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, wypada przyjmować również, że nie jest także dopuszczalne stosowanie przy obliczaniu terminów na rozpoznawanie wniosków o udostępnienie informacji publicznej art. 35 § 5 k.p.a., z którego wynika, że przy obliczaniu określonych w tym kodeksie terminów załatwiania spraw nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa dla dokonania określonych czynności, okresów zawieszenia postępowania oraz okresów opóźnień spowodowanych z winy strony albo z przyczyn niezależnych od organu.

Ani wnioskodawca, ani WSA w Warszawie, nie wydają się uwzględniać również faktu, że Naczelny Sąd Administracyjny w swoim orzecznictwie, w tym powołanym ostatnio, na tle przepisów o dostępie do informacji publicznej potwierdza, że także po wejściu w życie z dniem 11 kwietnia 2011 r. art. 61a k.p.a., organ władzy publicznej, który uznaje, niekiedy błędnie, że objęte określonym wnioskiem informacje albo nie są informacjami publicznymi, albo nie podlegają udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie o dostępie do informacji publicznej, lecz z uwzględnieniem uregulowań szczególnych, o których mowa w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., ma obowiązek jedynie pisemnego wyjaśnienia wnioskodawcy o ograniczeniach lub uwarunkowaniach, które należy spełnić, aby wnioskodawca mógł uzyskać „zamówione" przez siebie informacje lub zespół, ewentualnie zestaw takowych, uznawanych przez niego za publiczne, z ryzykiem, że taki sposób rozpoznania wniosku o udostępnienie określonych informacji, jako, zdaniem wnioskodawcy, podlegających udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. stanie się przedmiotem skargi na bezczynność lub na przewlekłość postępowania podlegającej rozpoznaniu, przynajmniej co do zasady, przez sądy administracyjne z mocy stosownych uregulowań prawnych.

Na takie rozwiązania wskazuje się wprost w uzasadnieniu ww. wyroku NSA z 11 września 2011 r., I OSK 916/12, w którym nie przesądzając o charakterze żądanej przez wnioskodawcę, informacji wyjaśniono wprost, że:

„Organ musi zatem po ponownym określeniu charakteru informacji podjąć jedno z trzech możliwych działań:
– poinformować (pismem), że żądana informacja nie jest informacją publiczną. Wnioskodawca może wówczas złożyć skargę na bezczynność, a obowiązkiem sądu rozpoznającego taką skargę jest przesądzenie o charakterze wskazanej we wniosku informacji,
– udzielić żądanej informacji,
– odmówić jej udostępnienia w oparciu o art. 5 w zw. z art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej."

Istotne jest przy tym, że w sprawie rozpoznanej cytowanym powyżej wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego przedmiotem wniosku o udostępnienie informacji publicznej były niektóre umowy zawarte przez Skarb Państwa – Sąd Najwyższy w podmiotami prywatnymi w ramach obrotu cywilnoprawnego, co przemawiało i przemawia za ustaleniem, że **po wydaniu ww. wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie Sąd Najwyższy miał prawo przyjmować, że jedną z form - dopuszczonych obowiązującymi przepisami - rozpoznania wniosku uznawanego przez wnioskodawcę za podlegający rozpoznaniu w trybie i na zasadach określonych w ww. ustawie o dostępie informacji publicznej, <u>którego przedmiotem jest dowolna umowa między nim, a podmiotem innym niż określonym w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p.,</u> może być także, udzielenie, w terminie wskazanym w tej ustawie, pisemnej odpowiedzi, że objęta danym wnioskiem informacja nie stanowi informacji podlegającej udostępnieniu na zasadach w niej określonych.**

Reasumując ten fragment uzasadnienia wypada uznać, że jeżeli w ogóle WSA w Warszawie mógł stwierdzić bezczynność Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN w rozpoznaniu, wymagającej doprecyzowania, części określonego wniosku D P , to powinien był w punkcie 1 rozstrzygnięć przedmiotowego wyroku przedstawić także informacje objęte pierwszym z głównych wniosków niniejszego pisma, a więc o jakiego rodzaju bezczynność chodzi, a także na czym ma polegać definitywne rozpoznanie danej części wniosku D P z jednoczesnym wskazaniem procedury, w ramach której do takiego rozpoznania dojść powinno.

Obecne brzmienie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym sentencji przedmiotowego wyroku, gdyby doszło do jego uprawomocnienia się, uniemożliwia Sądowi Najwyższemu – Pierwszemu Prezesowi SN właściwe wykonanie zobowiązania, które Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie chciał zawrzeć lub zawarł w tym punkcie swego wyroku.

Nie powinno być przy tym przedmiotem dyskusji, że **jakakolwiek interpretacja art. 149 § 1 zdanie 1 p.p.s.a. w części upoważniającej sąd administracyjny do zobowiązania organu władzy publicznej do podjęcia wskazanej przez sąd czynności, powinna prowadzić do ustalenia, że rolą sądu administracyjnego działającego w ramach tego przepisu jest nie tylko możliwie precyzyjne określenie takiej czynności, a przynajmniej jej rodzaju, którą organ powinien był wykonać, a jej nie wykonał do dnia wyrokowania przez sąd, a także, w wypadku istnienia różnych uregulowań proceduralnych, w ramach których dana czynność, teoretycznie rzecz biorąc, mogła lub może być podjęta, z jednoczesnym wskazaniem procedury, w ramach której określona przez sąd czynność powinna zostać dokonana w terminie przez niego wskazanym.** Ta ostatnia ewentualność ma miejsce w sprawie niniejszej, co wyżej zostało wykazane.

Z tych przyczyn uważam za usprawiedliwione wystąpienie z wnioskiem nr 1 w kształcie przedstawionym na wstępie niniejszego pisma.

Dalsze uzasadnienie wniosku nr 2

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 przedmiotowego wyroku wydaje się znajdować formalne oparcie w zdaniu drugim art. 149 § 1 p.p.s.a., który stanowi, że sąd administracyjny stwierdzając bezczynność organu władzy publicznej w określonej sprawie lub przewlekłość postępowania takiego organu mającego prowadzić do załatwienia sprawy, której wynik może stanowić przedmiot kontroli sądu administracyjnego zważywszy na treść art. 3 § 2 pkt 1, pkt 2, pkt 3, pkt 4 lub pkt 4a p.p.s.a. przy uwzględnieniu odesłania zawartego w art. 3 § 2 pkt 8 tej ustawy, powinien jednocześnie stwierdzić, czy wskazana przez sąd bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania miały miejsce z rażącym naruszeniem prawa. **Owa**

„jednoczesność" powinna przemawiać za ustaleniem, że jeżeli dodatkowe rozstrzygnięcie wymagane tym przepisem następuje w odrębnym punkcie wyroku uwzględniającego co najmniej w części skargę na bezczynność lub przewlekłość postępowania organu władzy publicznej, to w takim odrębnym punkcie wyroku, co ma miejsce w sprawie niniejszej, **powinno dojść nie tylko do wyraźnego nawiązania do tej części wyroku, w którym uwzględniono skargę w całości lub w części, ale również do jednoczesnego wskazaniem dnia, od którego ma miejsce stan bezczynności organu władzy publicznej lub stan przewlekłości postępowania przed takim organem w określonej sprawie. Bez przedstawienia wprost w sentencji takiego wyroku owego dnia nie wydaje się bowiem uprawnione mówienie o stanie bezczynności lub przewlekłości postępowania przed organem władzy publicznej w załatwieniu określonej sprawy** *(tu: w rozpoznaniu wymagającej doprecyzowania części określonego wniosku D P)*, **a tym bardziej formułowanie jakichkolwiek ocen, czy ustalony przez sąd stan bezczynności lub opieszałości organu władzy publicznej ma cechy rażącego naruszenia prawa.**

Z tych przyczyn uważam za usprawiedliwione wystąpienie z drugim z wniosków głównych niniejszego pisma w kształcie przedstawionym na wstępie.

Dalsze uzasadnienie wniosku nr 3

Bez wyjaśnienia wątpliwości ujętych w pytaniach:

„Czy realizacja wymaganego w punkcie 1) rozstrzygnięć wyroku obowiązku „rozpoznania" określonych w nim fragmentów wniosku D P z dnia listopada 2012 r. może nastąpić przy uwzględnieniu wynikającego, w szczególności z norm prawa europejskiego, obowiązku „pseudonimizacji" niektórych danych w zakresie niezbędnym dla ochrony wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz wykonywania pracy, prawa prywatności, w tym danych osobowych, gwarantowanego także (m.in.) art. 18, art. 20, art.24, art. 30, art. 31 ust. 1 i ust. 2, art. 35 ust. 1 i ust. 2, art. 47 i art. 51 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ?"

a jeżeli tak,

„Czy wymagane w tym punkcie wyroku rozpoznanie części wniosku D P może nastąpić przez ewentualne udostępnienie umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na określonych stanowiskach dotyczy osób, które były nimi w dacie złożenia przez D P jego wniosku, czy również/albo były lub będą nimi:

- w dniu wyrokowania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w tej sprawie,

- w dniu uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie,

czy (też)

- w okresie między dniem uprawomocnienia się tego wyroku, a 14 dniem od daty doręczenia tego wyroku po jego uprawomocnieniu się wraz z aktami sprawy ?"

nie można właściwie wywiązać się z obowiązków nałożonych przez WSA w Warszawie, także po postulowanym ich doprecyzowaniu przez Sąd, bez narażania się na zarzut naruszenia uregulowań szczególnych, bądź zarzut braku zrozumienia rzeczywistej woli Sądu lub woli wnioskodawcy.

Dalsze uzasadnienie wniosku nr 4

Bez wyjaśnienia wątpliwości dotyczących trzeciego punktu rozstrzygnięć tego wyroku i związanej z nim części uzasadnienia owego wyroku ujętych w pytaniach:

„Czy punkt 3 rozstrzygnięcia tego wyroku dotyczy również zarzutu bezczynności Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznania żądań D P ujętych w punkcie 3 jego wniosku z dnia listopada 2012 r., to jest w zakresie przedstawienia wnioskodawcy zespołu danych mogących uchodzić za zgodne z żądaniem o: „wskazanie liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 i 2012 r. przez Sąd Najwyższy (jako statio fisci Skarbu Państwa) z zaznaczeniem, że przy zakupie materiałów dopuszcza ogólną informację, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach

publicznych, natomiast przy zamówieniu usług wnosi o szczegółową informację co do każdej umowy ?" oraz

„Z jakim dniem Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie łączy początek biegu terminu na rozpoznanie złożonego drogą elektroniczną określonego wniosku D P , a także dlaczego przy ustalaniu faktu upływu tego terminu przed wniesieniem przez D P skargi na bezczynność Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, stanowiącej przedmiot rozpoznania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w tej sprawie, wykluczono - a priori - możliwość wystąpienia tego rodzaju okoliczności, o których mowa w art. 35 § 5 k.p.a. ?",

wysoce utrudnione jest sformułowanie oceny co do relacji między przedmiotem zaskarżenia, a trzema pierwszymi rozstrzygnięciami danego wyroku w sytuacji, gdy we fragmencie uzasadnienia, być może tego punktu wyroku, znalazło się stwierdzenie, że: *„Punkt 3 wniosku w zakresie wskazania liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych przez Sąd Najwyższy w 2011 i 2012 r. załatwiono poprzez wydanie decyzji z dnia grudnia 2012 r., doręczonej skarżącemu w dniu grudnia 2012 r. Ocena legalności ww. decyzji nie mieści się w granicach przedmiotu zaskarżenia w sprawie niniejszej." (podkreślenie autorki pisma).*

To ostatnie zdanie sprawia, iż można odnieść wrażenie, że WSA w Warszawie w swoim wyroku albo w ogóle nie odniósł się do zarzutu bezczynności Pierwszego Prezesa SN w zakresie braku rozpoznania trzeciego punku żądań wniosku D P lub uznał w tej mierze za zbędne wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia.

Niżej podpisanej nie jest wiadome, by skarżący modyfikował zakres swej skargi, a faktem jest, że w dniu jej wniesienia nie była jeszcze wydana ostatnio wymieniona decyzja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Okoliczność ta przemawia za domniemaniem, że skarga D P obejmowała także brak rozpoznania jego wniosku w zakresie wskazanym w punkcie trzecim żądań jego wniosku.

Dosyć powszechnie przyjmuje się, że użycie w art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a. zwrotu normatywnego "stało się bezprzedmiotowe" oznacza, że chodzi w nim o przyczynę, która nastąpiła dopiero w toku postępowania sądowoadministracyjnego, po wniesieniu skargi do sądu (por. Dauter B., Gruszczyński B., Kabat A., Niezgódka-Medek M.;

Komentarz do art. 161 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, LEX 2011).

Umorzenie postępowania oznacza przerwanie i zakończenie postępowania sądowo-administracyjnego z powodu zaistnienia w jego toku zdarzeń, które uniemożliwiają osiągnięcie jego celu, albo powodują, że dokonanie przez sąd administracyjny kontroli zaskarżonego aktu lub czynności staje się zbędne albo nawet niedopuszczalne (por. T. Woś, Hanna Knysiak-Molczyk, Marta Romańska; Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2008, s. 579).

Pełnomocnik organu uważa za usprawiedliwione ostatnie z pytań nie tylko w kontekście uzgodnień poczynionych ze skarżącym co do terminu rozpoznania jego wniosku z dnia listopada 2012 r., ale przede wszystkim w kontekście wyjaśnienia przez niego akceptowanego, a także podanego w odpowiedzi na skargę, że ze względu na nieprawidłowości w funkcjonowaniu elektronicznej skrzynki podawczej Sądu Najwyższego do odczytania jego wniosku z dnia listopada 2012 r. doszło dopiero w dniu listopada 2012 r. Wydaje się, że w wypadku wniosków składanych drogą elektroniczną początek biegu terminu na ich rozpoznanie powinien następować z upływem dnia, w którym z przyczyn technicznych możliwe było odczytanie danego wniosku.

Odpowiedź na ostatnie z ww. pytań ma zatem znaczenie także dla końcowej oceny wzajemnych relacji między trzema pierwszymi punktami rozstrzygnięć danego wyroku, a zwłaszcza dla ustalenia treści punktu drugiego, w którym uznano, że bliżej nieokreślona bezczynność Pierwszego Prezesa SN wystąpiła, lecz nie miała charakteru rażącego naruszenia prawa.

Z powyższych przyczyn zasadne stało się wystąpienie z powyższymi wnioskami.

Zał. 1 odpis nin. pisma

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wojciech-Romaniuk
WA-4549

Zał. IV.6

ODPIS

Sygn. akt II SAB/Wa 503/12

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA	Danuta Kania (spr.)
Sędziowie WSA	Adam Lipiński
	Ewa Marcinkowska
Protokolant starszy sekretarz sądowy	Aneta Duszyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 czerwca 2013 r.
sprawy z wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
o uzupełnienie i sprostowanie oraz wykładnię wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt II SAB/Wa 503/12
postanawia:

oddalić wniosek w całości

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W WARSZAWIE

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata [illegible]
WA-4320

Sygn. akt II SAB/Wa 503/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt II SAB/Wa 503/12 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie orzekając w sprawie ze skargi D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w przedmiocie rozpoznania wniosku z dnia listopada 2012 r. (zarejestrowanego pod nr) o udostępnienie informacji publicznej: (1) zobowiązał Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania wniosku D P z dnia listopada 2012 r. o udostępnienie informacji publicznej w zakresie - pkt 4 wniosku w części dotyczącej wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 r. i 2012 r. przez Sąd Najwyższy, opiewających na kwotę powyżej 1000 zł, za wyjątkiem umów zawartych w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych, wymienionych w piśmie organu z dnia grudnia 2012 r. oraz w zakresie - pkt 5 wniosku w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami postępowania; (2) stwierdził, że bezczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa; (3) w pozostałym zakresie postępowanie umorzył; (4) zasądził od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz D P kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Odpis powyższego wyroku wraz z uzasadnieniem sporządzonym z urzędu został doręczony Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego w dniu kwietnia 2013 r.

Wnioskiem z dnia kwietnia 2013 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił o:

1) uzupełnienie lub sprostowanie niedokładności wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 2 jego sentencji,

2) o wyjaśnienie niektórych wątpliwości związanych z rozstrzygnięciami i uzasadnieniem tego wyroku.

Kierując się treścią art. 156 § 1, art. 157 § 1, art. 158, art. 159 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.), dalej powoływanej jako: „P.p.s.a.", w związku z art. 149 § 1 P.p.s.a., odczytywanym także w kontekście art. 154 § 1 P.p.s.a., organ wniósł:

1) o uzupełnienie lub sprostowanie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 tego wyroku przez dodanie określenia: „w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), albo w trybie i na zasadach określonych w ustawie szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 tej ustawy [w tym ostatnim wypadku przez jednoczesne wskazanie takiej ustawy szczególnej] to jest:
albo przez udostępnienie dokumentów stanowiących treść:

A. wszystkich umów prawa cywilnego opiewających na kwotę powyżej 1000,- zł zawartych przez Skarb Państwa - Sąd Najwyższy w latach 2011 i 2012 w inny sposób niż określony w przepisach o zamówieniach publicznych,
B. umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na stanowiskach:

a. radców prawnych,
b. Szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
c. Dyrektora Biura Administracyjnego,
d. Dyrektora Biura Finansowego,
e. Dyrektora Biura Gospodarczego,
f. Dyrektora Biura Informatyki,
g. Dyrektora Biura Kadr,
h. Dyrektora Biura Organizacyjnego

albo przez wydanie decyzji dopuszczonej treścią art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej w związku z jej art. 5",
2) o uzupełnienie lub sprostowanie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 tego wyroku przez dodanie określenia: „w zakresie wskazanym w punkcie 1 wyroku", lub - w wypadku uwzględnienia w całości lub w części powyższego wniosku nr 1 - przez dodanie określenia: „w zakresie wskazanym w punkcie 1 tego wyroku w brzmieniu obecnie mu nadanym", a także przez wskazanie dnia, od którego, zdaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Sąd Najwyższy - Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego pozostaje w stanie bezczynności w rozpoznaniu części wniosku D P o udostępnienie określonych informacji w sposób i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) lub - ewentualnie - w innej ustawie szczególnej przez wyraźne wskazanie takiej innej ustawy szczególnej,

3) o wyjaśnienie wątpliwości związanych z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 1 tego wyroku w formie odpowiedzi na następujące pytania:

a. czy realizacja wymaganego w punkcie 1) wyroku obowiązku „rozpoznania" określonych w nim fragmentów wniosku D P z dnia ... może nastąpić przy uwzględnieniu wynikającego, w szczególności z norm prawa europejskiego, obowiązku „pseudonimizacji" niektórych danych w zakresie niezbędnym dla ochrony wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz wykonywania pracy, prawa prywatności, w tym danych osobowych, gwarantowanego także (m.in.) art. 18, art. 20, art. 24, art. 30, art. 31 ust. 1 i ust. 2, art. 35 ust. 1 i ust. 2, art. 47 i art. 51 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?,

a jeżeli tak,

b. czy wymagane w tym punkcie wyroku rozpoznanie części wniosku D P może nastąpić przez ewentualne udostępnienie umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi w Sądzie Najwyższym na określonych stanowiskach dotyczy osób, które były nimi w dacie złożenia przez D P jego wniosku, czy również/albo były lub będą nimi:

   - w dniu wyrokowania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w tej sprawie,
   - w dniu uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku WSA w Warszawie,

   czy (też),

   - w okresie między dniem uprawomocnienia się tego wyroku, a 14 dniem od daty doręczenia tego wyroku po jego uprawomocnieniu się wraz z aktami sprawy?"

4) o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących trzeciego punktu rozstrzygnięcia tego wyroku i związanej z nim części uzasadnienia owego wyroku w formie odpowiedzi na następujące pytania:

„Czy punkt 3 rozstrzygnięcia tego wyroku dotyczy również zarzutu bezczynności Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznania żądań D P ujętych w punkcie 3 jego wniosku z dnia listopada 2012 r., to jest w zakresie przedstawienia wnioskodawcy zespołu danych mogących uchodzić za

zgodne z żądaniem o: „wskazanie liczby, rodzaju, przedmiotu i wartości wszystkich umów cywilnoprawnych zawartych w 2011 i 2012 r. przez Sąd Najwyższy (jako stationes fisci Skarbu Państwa) z zaznaczeniem, że przy zakupie materiałów dopuszcza ogólną informację, chyba że umowa została zawarta na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, natomiast przy zamówieniu usług wnosi o szczegółową informację co do każdej umowy ?" oraz

„Z jakim dniem Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie łączy początek biegu terminu na rozpoznanie złożonego drogą elektroniczną określonego wniosku D P , a także dlaczego przy ustalaniu faktu upływu tego terminu przed wniesieniem przez D P skargi na bezczynność Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, stanowiącej przedmiot rozpoznania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w tej sprawie, wykluczono - a priori - możliwość wystąpienia tego rodzaju okoliczności, o których mowa w art. 35 § 5 k.p.a.?"

5) o rozpoznanie wniosków ujętych w punktach 1) - 4) niniejszego pisma w możliwie krótkim terminie.

W motywach wniosku przedstawiono obszerną argumetację mającą przemawiać za jego uwzględnieniem.

Wskazano w szczególności, że ani z sentencji, ani z uzasadnienia przedmiotowego wyroku nie wynika wyraźnie do dokonania jakiego rodzaju czynności został zobowiązany Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, a także w ramach jakiego rodzaju procedury miałyby być owe czynności dokonane tak, aby stanowiły rozpoznanie wniosku z dnia listopada 2012 r.

Podkreślono, iż obecne brzmienie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 sentecnji wyroku, gdyby doszło do jego uprawomocnienia się, uniemożliwia Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego właściwe wykonanie zobowiązania, które Sąd chciał zawrzeć lub zawarł w tym punkcie wyroku.

Nadto wskazano, iż w sytuacji braku przedstawienia wprost w sentencji wyroku dnia, od którego ma miejsce stan bezczynności organu, nie wydaje się uprawnione mówienie o stanie bezczynności lub przewlekłości postępowania przed organem władzy publicznej w załatwieniu określonej sprawy, a tym bardziej formułowanie jakichkolwiek ocen, czy ustalony przez sąd stan bezczynności organu ma cechy rażącego naruszenia prawa.

Wskazano nadto, że bez wyjaśnienia wątpliwości ujętych w pytaniach postawionych w komparycji wniosku nie można zdaniem organu wywiązać się z obowiązków nałożonych przez Sąd - także po postulowanym ich doprecyzowaniu przez Sąd - bez narażania się na zarzut naruszenia uregulowań szczególnych, bądź zarzut braku zrozumienia rzeczywistej woli Sądu lub woli wnioskodawcy.

Obecny na rozprawie pełnomocnik Sądu Najwyższego doprecyzował treść żądania wniosku wskazując, iż organ w pkt 1 wniosku wnosi zarówno o uzupełnienie, jak i o sprostowanie wyroku.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Wraszawie zważył, co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że wobec treści żądania wniosku rektyfikacyjnego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (m.in. o uzupełnienie wyroku) oraz podjętego przez Sąd rozstrzgnięcia, uzasadnieniu z urzędu podlega jedynie postanowienie w części oddalającej wniosek o sprostowanie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt II SAB/Wa 503/12 oraz o wyjaśnienie wątpliwości co do treści ww. wyroku (por. postanowenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2009 r., sygn. akt II OZ 537/09, publ.: http://orzeczenia.nsa.gov.pl).

Na marginesie, godzi się jednak zauważyć, że w ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia wniosku organu o uzupełnienie ww. wyroku w trybie art. 157 P.p.s.a. Sąd orzekł bowiem o całości skargi, zaś treść żądania wniosku wykraczała poza zakres przedmiotu sprawy rozstrzygniętej ww. wyrokiem.

Przepis art. 156 § 1 i 2 P.p.s.a. stanowi, iż sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. Sprostowanie sąd może postanowić na posiedzeniu niejawnym. O sprostowaniu umieszcza się wzmiankę na oryginale wyroku, a na żądanie stron także na udzielonych im odpisach. Dalsze odpisy powinny być zredagowane w brzmieniu uwzględniającym postanowienie o sprostowaniu.

Ustawa - Prawo o postępowaniu przed sądami administarcyjnymi nie ogranicza prawa do sprostowania orzeczenia żadnym terminem, co oznacza, że można go dokonać w każdym czasie.

Istotą sprostowania jest wyeliminowanie błędów, o których mowa w art. 156 § 1 P.p.s.a., a które zawiera orzeczenie - jego sentencja, czy też uzasadnienie, przy czym nie może ono prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia.

Wykładnia gramatyczna powołanego przepisu wskazuje, że wszystkie opisane w nim nieprawidłowości muszą mieć charakter oczywisty, tzn. niebudzący wątpliwości, bezsporny i pewny. Oczywistość wadliwości może wynikać z samej natury niedokładności, błędu lub omyłki, jak również z porównania ich z innymi niebudzącymi wątpliwości okolicznościami.

Sprostowanie niedokładności (nieścisłości) wyroku, o co wnosił Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, może obejmować właściwe oznaczenie stron, dokładne wymienienie innych podmiotów występujących w postępowaniu lub pełnej ich nazwy (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 czerwca 1998 r., sygn. akt II CKN 817/97, publ.: OSNC 1999, nr 1, poz. 16). Za niedokładność może być uznane nieprawidłowe oznaczenie imienia strony, choćby było ono zgodne z oznaczeniem podanym w pozwie, jeżeli nie ma wątpliwości, że strona, która brała udział w procesie, nosi w rzeczywistości imię o innym brzmieniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1964 r., sygn. akt II CR 194/63, publ.: OSNC 1965, nr 2, poz. 27). Niedokładność, która powinna być sprostowana, polega na nieuwzględnieniu w treści wyroku faktu uczestnictwa w rozprawie prokuratora, niezależnie od oceny strony co do działalności prokuratora w sprawie (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administarcyjnego z dnia 10 maja 2005 r., II OZ 327/05, niepubl.).

Podkreślenia wymaga, że sprostowania niedokładności i innych błędów wymienionych w art. 156 § 1 P.p.s.a. nie można utożsamiać z żądaniem zmiany treści rozstrzygnięcia i uzasadnienia wyroku.

W świetle powyższych uwag, zdaniem Sądu, wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o sprostowanie niedokładności wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt II SAB/Wa 503/12 nie zasługuje na uwzględnienie.

Treść żądania wniosku nie dotyczy bowiem niedokładności w przedmiotowym wyroku w rozumieniu art. 156 § 1 P.p.s.a., które mogłyby podlegać ewentualnemu wyeliminowaniu w trybie określonym w ww. przepisie. Żądanie wniosku w istocie

zmierza do zmiany treści sentencji i uzasadnienia tego wyroku, co - jak wyżej wskazano - wykracza poza dyspozycję art. 156 § 1 P.p.s.a.

Zgodnie z art. 158 P.p.s.a., sąd który wydał wyrok, rozstrzyga postanowieniem wątpliwości co do jego treści. Postanowienie w tym przedmiocie Sąd może wydać na posiedzeniu niejawnym.

Możliwość i potrzeba dokonania wykładni wyroku zachodzi wówczas, gdy jego treść sformułowana jest w sposób niejasny, mogący budzić wątpliwości co do samego rozstrzygnięcia, zakresu powagi rzeczy osądzonej, a także sposobu jego wykonania (por. B. Dauter, B. Gruszczyński, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Zakamycze 2006, str. 345). Wykładnia powinna więc zmierzać do usunięcia wątpliwości dotyczących nie tylko treści wyroku, ale także zakresu powagi rzeczy osądzonej, a przede wszystkim skutków, jakie ten wyrok ma wywołać.

Wykładnia wyroku nie może jednak prowadzić do uzupełnienia podjętego rozstrzygnięcia przez poszerzenie go o inne elementy, ani też do formułowania przez sąd dodatkowych motywów podjętego rozstrzygnięcia lub modyfikacji motywów poprzednio wskazanych. Przedmiotem wykładni mogą być jedynie rzeczywiste wątpliwości co do istoty rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia, a nie udzielanie odpowiedzi na kreowane przez stronę pytania; za szczególnie pozbawione podstaw prawnych uważa się domaganie się przez stronę dokonania wykładni wyroku stanowiącej w istocie polemikę z odmiennym, niż oczekiwała strona, stanowiskiem zaprezentowanym w orzeczeniu (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 23 września 2011 r., sygn. akt II FSK 1224/10, z dnia 1 czerwca 2012 r., sygn. akt II OZ 473/12, publ.: http://orzeczenia.nsa.gov.pl).

Wykładnia wyroku nie może sprowadzać się do udzielenia przez Sąd szczegółowych wyjaśnień co do dalszego prowadzenia postępowania przez organy administracyjne. Nie może też zmierzać do zmian merytorycznych polegających na reinterpretacji uzasadnienia, czy jego poszerzenia go o inne elementy - istotne zdaniem wnioskodawcy.

W świetle powyższego Sąd nie znalazł podstaw do dokonania wykładni wyroku w zakresie wskazanym we wniosku.

W ocenie Sądu, wyrok nie nasuwa wątpliwości. Również sformułowania, jakimi posłużył się Sąd uzasadniając rozstrzygnięcie są jednoznaczne i nie wywołują

wątpliwości co do ich wpływu na ocenę stwierdzonego stanu faktycznego i prawnego. Nie powodują też wątpliwości w zakresie wykonania wyroku oraz ustalenia powagi rzeczy osądzonej.

Organ, co należy podkreślić, skierował pod adresem Sądu pytania zmierzające do uzyskania szczegółowych wyjaśnień co do dalszego prowadzenia postępowania. Tego typu wniosek, z przyczyn powyżej wskazanych, nie mógł zostać uwzględniony.

Organ domagał się również poszerzenia uzasadnienia wyroku o dodatkowe motywy, co w istocie stanowiło polemikę ze stanowiskiem Sądu oraz subiektywną ocenę organu w kwestii prawidłowości wyroku. Wypełnienie takiego żądania wykracza poza obszar właściwy dla dokonywania wykładni wyroku w trybie przewidzianym w art. 158 P.p.s.a.

Mając na względzie wszystko powyższe, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie - działając na podstawie art. 156 § 1, art. 157 § 1, art. 158 w związku z art. 160 P.p.s.a. - orzekł jak w sentencji postanowienia.

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
s. 1-8

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. IV.7 – odpis –

Warszawa, dnia października 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie

Do sprawy o sygn. I OSK 1741/13

PILNE ! Termin rozprawy: 18.10.2013 r.

Skarżący: D P
zam. ul. ,

Organ, którego działań lub bezczynności sprawa dotyczy:
Sąd Najwyższy - Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w aktach) Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

Uzupełnienie uzasadnienia skargi kasacyjnej Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 częściowo uwzględniającego skargę oraz częściowo umarzającego postępowanie ze skargi D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie rozpatrzenia wniosku skarżącego z listopada 2012 r. o udostępnienie licznych informacji, tj. skargi kasacyjnej zarejestrowanej w Naczelnym Sądzie Administracyjnym pod sygn. I OSK 1741/13 wraz z wnioskami towarzyszącymi

Działając w imieniu Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (pełnomocnictwo w aktach) po zapoznaniu się ze stanowiskiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, jakie zostało przedstawione w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2013 r., II SAB/Wa 503/12, oddalającym w całości omówiony w skardze kasacyjnej wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z kwietnia 2013 r. o uzupełnienie i sprostowanie oraz o wykładnię wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013

r., sygn. akt II SAB/Wa 503/12, a więc będącego przedmiotem skargi kasacyjnej zarejestrowanej przez NSA w Warszawie pod sygn. I OSK 1741/13,

1) podtrzymuję tę skargę kasacyjną, wnosząc o jej uwzględnienie w całości z przyczyn podanych w jej zarzutach i uzasadnieniu, którego częścią była także treść oddalonego ww. postanowieniem WSA w Warszawie z dnia 19 czerwca 2013 r. wniosku Pierwszego Prezesa SN o uzupełnienie, o wykładnię oraz o sprostowanie danego wyroku, z uwagami i zastrzeżeniami przedstawionymi w poniższych wnioskach i w związanym z nimi uzasadnieniu,
2) wnoszę o rozważenie z urzędu, czy w odniesieniu do części kwestionowanego wyroku WSA Warszawie z dnia 11 marca 2013 r., w której doszło, po uprzednim przyjęciu do rozpoznania, do uwzględnienia przez Sąd I instancji skargi D P w zakresie związanym z faktem nieudostępnienia mu wskazanych przez niego umów prawa pracy oraz umów prawa cywilnego, z wyjątkiem umów zawartych w zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, nie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 186 p.p.s.a. w związku z art. 183 § 2 pkt 1 p.p.s.a., odczytywanym w danym wypadku w połączeniu z art. 58 § 1 pkt 1 tej ustawy, w związku z art. 21 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm. dalej: u.d.i.p.), a więc czy nie zachodzą przesłanki od uchylenia z urzędu części kwestionowanego wyroku WSA w Warszawie i odrzucenia skargi D P z powołaniem się na art. 58 § 1 pkt 1 p.p.s.a. w części obejmującej zarzut bezczynności Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN w zakresie udostępnienia określonych przez skarżącego umów z zakresu prawa pracy i prawa cywilnego, które nie zostały zawarte z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych,
3) wnoszę o uwzględnienie z urzędu przez Naczelny Sąd Administracyjny stanowiska zaprezentowanego w ww. postanowieniu WSA w Warszawie z 19 czerwca 2013 r. przy rozpoznawaniu przedmiotowej skargi kasacyjnej, a w szczególności przy ocenie aktualności zarzutów w niej zawartych i powiązanego z nimi jej uzasadnienia,
4) wnoszę o uznanie, że Sąd Najwyższy - Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jako podmiot potencjalnie zobowiązany do wykonania trudnych do jednoznacznego określenia zobowiązań, jakie mogą wynikać z

kwestionowanego wyroku WSA w Warszawie, o ile miałoby dojść do jego uprawomocnienia się, bezpośrednio w postępowaniu przed tym Sądem, wyczerpał możliwości usunięcia wskazywanych przez siebie istotnych wątpliwości co do treści rozstrzygnięć zawartych w danym wyroku oraz w mogących pozostawiać z nimi w związku fragmentach jego uzasadnienia,

5) wnoszę o uznanie przez Naczelny Sąd Administracyjny, że wobec wniesienia w dniu maja 2013 r. przedmiotowej skargi kasacyjnej w dotychczasowym jej kształcie zbędne stało się odrębne zaskarżanie w formie zażalenia tej części ww. postanowienia WSA w Warszawie z 19 czerwca 2013 r., która stanowiła rozpoznanie części ww. wniosku z kwietnia 2013 r. Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa SN obejmującej żądania w zakresie sprostowania i wykładni danego wyroku, przy jednoczesnej konstatacji, że z przyczyn formalnych, w świetle stanowiska prezentowanego w dotychczasowym orzecznictwie sądów administracyjnych, nie istniała możliwość odrębnego zaskarżania tej części owego postanowienia, którą oddalono ww. wniosek z kwietnia 2013 r. także w zakresie obejmującym żądanie uzupełnienia danego wyroku,

6) wnoszę o dokonanie oceny, czy istnienie wskazanych w ww. wniosku Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN z kwietnia 2013 r., a nieusuniętych przez WSA w Warszawie wątpliwości w odniesieniu do mocy zaskarżonego wyroku, a w szczególności w zakresie wytycznych co do dalszego postępowania przed Sądem Najwyższym – Pierwszym Prezesem SN co najmniej w sprawie tej części ww. wniosku D P z listopada 2012 r., która obejmowała dostęp do określonych umów prawa cywilnego oraz umów prawa pracy, w zakresie, w jakim nie zostały one dotychczas udostępnione wnioskodawcy, w sytuacji, gdyby miało dojść do uprawomocnienia się danego wyroku, o ile owe wątpliwości zostałyby podzielone przez Naczelny Sąd Administracyjny, nie rzutuje na ocenę danego wyroku w całości lub w części w ramach dopuszczonych określoną skargą kasacyjną, a także, czy - ewentualnie - mogą one być usunięte w ramach uzasadnienia wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, którym dojdzie do rozpoznania danej skargi kasacyjnej,

7) wnoszę o uwzględnienie z urzędu faktu, że Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie jednego sędziego w postanowieniu z 4 października 2013 r., I OSK 916/12, rozpoznał wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z sierpnia 2013 r.

a) przez pozytywne odniesienie się do części tego wniosku zawierającej oczekiwanie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej, jaka wystąpiła w uzasadnieniu wyroku tego Sądu z dnia 11 września 2012 r., I OSK 916/12, w oznaczeniu wyroku WSA w Poznaniu z dnia 8 lipca 2004 r. przez wskazanie jako właściwej sygnatury tego wyroku w brzmieniu następującym: IV SA/Po 224/04,

b) przez oddalenie pozostałej części ww. wniosku, to jest zawierającej żądanie wyjaśnienia wątpliwości co do treści wytycznych zawartych w ww. wyroku NSA w Warszawie z 11 września 2011 r. w zakresie wskazań co do dalszego postępowania, jakie miało być udziałem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w następstwie tego wyroku, w formie odpowiedzi na pytanie:

„Czy nawiązanie w uzasadnieniu wyroku NSA w Warszawie z dnia 11 września 2012 r., I OSK 916/12, na jego 11 stronie, do wyroku WSA w Poznaniu z dnia 8 lipca 2004 r., IV SA/Po 224/04, dostępnego między innymi w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl, oznacza, że zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie przedmiotem udostępnienia w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) mają być wszelkie umowy prawa cywilnego zawierane przez podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy, czy jedynie te umowy, które owe podmioty, a także inne podmioty objęte obowiązkami wynikającymi z art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), a także poprzedzającego ów przepis, obowiązującego od 25 stycznia 2003 r., art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.):

a) zawarły z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, czy, także,

b) *jeżeli chodzi o podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., które te podmioty zawarły wyłącznie ze sobą, czy również:*

c) *jeżeli chodzi o podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., wszelkie pozostałe umowy prawa cywilnego ?",*

a – w konsekwencji -

8) wnoszę o rozważenie potrzeby odczytywania art. 1 ust. 1, art. 3 ust. 1 i art. 6 *(w całości)* u.d.i.p. w sposób uwzględniający rzeczywistą treść art. 61 Konstytucji RP *(w całości)*, jako będącego tylko jednym z przepisów regulujących dostęp obywateli do informacji znajdujących się w zasobach organów władzy publicznej bądź podmiotów zrównanych z nimi, a zarazem w sposób służący zrównoważonej realizacji różnych wartości konstytucyjnych, w tym związanych z potrzebą umacniania znaczenia i powagi działań różnych instytucji publicznych, a tym samym - w szczególności - samych sądów administracyjnych.

Uzasadnienie

W nawiązaniu do motywów przedmiotowej skargi kasacyjnej w części dotyczącej ewentualnego zobowiązania Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN w zakresie udostępnienia dotychczas nieudostępnionej skarżącemu części umów objętych jego wnioskiem z listopada 2012 r. w ramach swoistego podsumowania i uzupełnienia dotychczasowego jej uzasadnienia należy podnieść, co następuje:

Treść którejkolwiek z umów o pracę oraz umów prawa cywilnego wskazanych w przedmiotowym wniosku D P nie stanowi ani informacji publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., ani innego rodzaju informacji, które w przypadkach określonych ustawami szczególnymi mogą podlegać udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w tym akcie normatywnym, przy czym, jeżeli chodzi o to ostatnie uzupełnienie, z wyjątkiem umów zawieranych z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, o czym szerzej poniżej.

(W uzasadnieniu skarżonego wyroku WSA w Warszawie zostało potwierdzone, że wszystkie umowy, których dotyczył określony wniosek D P , a które Skarb Państwa – Sąd Najwyższy zawarł z zastosowaniem

uregulowań o zamówieniach publicznych, zostały wnioskodawcy udostępnione w kształcie i formie przez niego wskazanej.)

W świetle art. 20, art. 24, art. 47, art. 51 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.), w tym ostatnim wypadku także w związku z odesłaniem zawartym w art. 22^1 § 5 Kodeksu pracy, można przyjmować, że umowy o pracę oraz umowy prawa cywilnego, w tym umowy o dzieło i umowy zlecenia, w których tylko jedną ze stron jest podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., nie zawierają wyłącznie oświadczeń woli takiego podmiotu, a więc objętego obowiązkami określonymi w przepisach o dostępie do informacji publicznej. W konsekwencji treść takich umów, jako nie zawierających wyłącznie oświadczeń woli lub/i oświadczeń wiedzy przedstawicieli organu władzy publicznej realizującego swoje uprawienia jako pracodawcy lub jako reprezentanta osoby prawnej (tu: Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego), nie powinna być uznawana za stanowiącą informację o sprawach publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p. *(tak zwłaszcza w kontekście art. 6 ust. 2 tej ustawy zawierającego definicję legalną kategorii: „dokument urzędowy" jako przedmiotu udostępnienia w trybie i na zasadach określonych w owej ustawie).* Natomiast wyjątkowo, jeżeli określone umowy zostały zawarte w jednym z trybów zamówień publicznych, a więc gdy ma do nich zastosowanie art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.), są one w całości *„jawne i podlegają udostępnianiu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej."*

Na powyższe wnioski, pozwala zdaniem Sądu Najwyższego również treść wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 8 lipca 2004 r., IV SA/Po 224/04, dostępnego m.in. w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl.

(Takiej właśnie interpretacji owego wyroku nie wyklucza w szczególności postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 4 października 2013 r., I OSK 916/11, którego odpisu kserokopię przedstawia się w załączeniu wraz z odpisem wniosku, jaki mógł uzasadniać jego wydanie.)

Zważywszy na objęcie ww. wnioskiem D P z .11.2012 r. części umów o pracę oraz wszystkich umów prawa cywilnego o wartości powyżej jednego tysiąca złotych zawartych przez Sąd Najwyższy w okresie wskazanym we

wniosku należy stwierdzić raz jeszcze, że żadna z nich, poza już udostępnionymi D P , nie wymagała zawarcia z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, a tym samym nie ma do nich zastosowania art. 139 ust. 3 ww. ustawy – Prawo zamówień publicznych, a w konsekwencji również znajdujące się w nim odesłanie do przepisów o dostępie do informacji publicznej.

Należy również zauważyć, że Sąd Najwyższy także z własnej inicjatywy nie może udostępniać umów, których jest stroną, ze względu na istnienie szeregu ograniczeń i uwarunkowań prawnych. Po stronie Sądu Najwyższego wynikają one przede wszystkim z art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, a także, w sytuacjach, w których Sąd Najwyższy występuje w roli pracodawcy, z przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.), a w szczególności z art. 23 tej ostatniej ustawy, mających bezpośrednie zastosowanie do danych pracownika ze względu na odesłanie zawarte w art. 22^1 § 5 Kodeksu pracy. Natomiast z punktu widzenia pracownika, a także osoby wykonującej umowę prawa cywilnego, w tym umowę o dzieło lub umowę zlecenia, ograniczenia o charakterze ochronnym w udostępnianiu informacji dotyczących tych osób znajdują oparcie w treści art. 51 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiącego, że nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.

Oznacza to, iż umowy, w oparciu o które świadczona jest praca lub wykonywana inna działalność na rzecz Sądu Najwyższego w ramach stosunków prawa pracy lub stosunków prawa cywilnego, jako zawierające także dane osobowe podlegające ochronie prawnej, mogą być udostępnione osobom trzecim tylko wyjątkowo, w sytuacjach i na zasadach wyraźnie określonych w stosownych przepisach. Nie są nimi jednak uregulowania zawarte w u.d.i.p.

Powyższe wyjaśnienia znajdują w szczególności oparcie w obowiązującej Konstytucji RP, która zawiera gwarancje wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz świadczenia pracy *(wyboru zawodu i miejsca wykonywania pracy)* w ramach określonych lub honorowanych przez obowiązujące ustawodawstwo *(por. art. 20, art. 24 i art. 65 ust. 1 Konstytucji RP).*

Również w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885) oraz ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2013 r., poz. 330) brak jest regulacji, które

gwarantowałyby każdemu możliwość zapoznawania się z treścią wszystkich umów, których stronami są jednostki sektora finansów publicznych w rozumieniu art. 8 i n. pierwszej z tych ustaw, a w szczególności, by taką gwarancję zawierał jej art. 35. W dziale I, w rozdziale 4 tej ustawy pt. „Jawność i przejrzystość finansów publicznych", którego częścią jest ww. art. 35, zostały przedstawione rozwiązania, jakie mają służyć realizacji tytułowej jawności i przejrzystości. W tym rozdziale nie wskazuje się, by przedmiotem publicznego udostępnienia przez jednostkę sektora finansów publicznych miały być dane obejmujące: datę zawarcia umowy, dane stron umowy, przedmiot umowy, kwotę umowy czy treść umowy.

Tym samym, z wyjątkiem umów zawartych z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, wszelkie pozostałe umowy, także jako mieszczące się w kategorii „zbiory" w rozumieniu art. 71 ust.1 ww. ustawy o rachunkowości, podlegają ochronie i udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w jej rozdziale 8 pt. „Ochrona danych". Stosowanie zaś tej ostatniej ustawy między innymi do jednostek sektora finansów publicznych, a więc i do Sądu Najwyższego, nie budzi najmniejszych wątpliwości.

*

Wskazując na powyższe zauważa się jednak, że stanowisko to może nie korespondować z tą częścią orzecznictwa sądów administracyjnych, którą reprezentuje wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 lutego 2012 r., I OSK 2215/11, dostępny m.in. w CBOSA, w zakresie, w którym nie doszło do uwzględnienia w nim, w istocie bez bliższego uzasadnienia, zarzutu naruszenia przy wyrokowaniu przez Sąd I instancji (m.in.) przepisu prawa materialnego w postaci art. 139 ust. 3 ww. ustawy - Prawo zamówień publicznych *„poprzez nieuwzględnienie faktu, że ustawa ta jednoznacznie wskazuje, iż tylko do umowy zawartej w trybie zamówień publicznych stosuje się przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej".*

*

Przed przystąpieniem do oceny ostatnio wymienionego orzeczenia wypada zauważyć w tym miejscu, że w związku ze stanowiskiem składu orzekającego NSA w Warszawie, który w formie postanowienia z dnia 22 marca 20012 r., , wystąpił z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym zakresu obowiązków informacyjnych Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (lub Szefa jego

Kancelarii), jakie mogą pozostawać w związku z realizacją jego prerogatyw konstytucyjnych w procesie stanowienia prawa, to jest z pytaniem prawnym zarejestrowanym w Trybunale Konstytucyjnym pod sygn. P 25/12, po zapoznaniu się z treścią tego pytania, a także mając na uwadze stan dotychczasowego postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w tej sprawie, którego częścią stały się publicznie dostępne stanowiska, chronologicznie rzecz ujmując, Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej z 08 sierpnia 2012 r., PG VII TK 69/12, oraz Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w formie odpowiedzi podpisanej przez Marszałka Sejmu Ewę Kopacz z 20 października 2012 r., BAS-WPTK-1518/12, których jedną z konkluzji stanowi stwierdzenie, że Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie może samodzielnie odpowiedzieć na pytanie, czy określone źródła danych znajdujących się w zasobach Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jakie formalnie zostały objęte wnioskiem obywatela nawiązującym do treści art. 10 ust. 1 u.d.i.p., stanowią informację podlegającą udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie, wypada - w drodze analogii - zauważyć, że również w niniejszej sprawie Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie władny jest samodzielnie ocenić, czy umowy prawa pracy i umowy prawa cywilnego, jakie dotychczas nie zostały udostępnione D P w ramach rozpoznania jego wniosku z .11.2012 r. przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego stanowią informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a tym samym, czy ma do nich zastosowanie art. 21 u.d.i.p., a w konsekwencji, czy dotychczasowy brak ich udostępnienia wnioskodawcy przez organ władzy publicznej podlega ocenie sądów administracyjnych w ramach dopuszczonych p.p.s.a.

Wskazując na swoistą współzależność spraw oczekujących na rozpoznanie przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie pod sygnaturami , a także niniejszej, a więc zarejestrowanej pod sygn. I OSK 1741/13, wypada rozważyć potrzebę ponownego odczytania art. 1 ust. 1, art. 3 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 6 u.d.i.p. przez pryzmat rzeczywistej treści art. 61 Konstytucji RP w całości, a w szczególności w kontekście podmiotowego i rzeczowego zróżnicowania zakresu obowiązków informacyjnych instytucji publicznych i ich przedstawicieli, jakie ma miejsce bezpośrednio na poziomie samej Konstytucji RP w ustępach 1 i 2 jej art. 61.

Zdaniem niżej podpisanej, uprawnioną może być następująca wykładnia:

Art. 61 ust. 1 Konstytucji RP dotyczy wszystkich podmiotów w nim wymienionych, a więc:

a) organów władzy publicznej,

b) osób pełniących funkcje publiczne,

c) organów samorządu gospodarczego i zawodowego,

d) a także niektórych innych osób oraz jednostek organizacyjnych,

przy czym, w wypadku podmiotów wymienionych pod lit. c) i d), o ile wykonują zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.

Art. 61 ust. 1 Konstytucji RP nakłada na podmioty w nim wymienione obowiązek udostępniania informacji o ich działalności, przy czym:

a) **jeżeli chodzi o organy władzy publicznej,** *(tj. wskazane w zdaniu 1 analizowanego art. 61)* **informacji o całej ich działalności w sferze publicznej,** *(przy czym oczywiste jest, że do tej kategorii podmiotów należą między innymi kolegialne organy władzy publicznej pochodzące z powszechnych wyborów, a więc organy o których mowa w ustępie 2 analizowanego art. 61),*

b) **jeżeli chodzi o osoby pełniące funkcje publiczne informacji o całej ich działalności jako osób pełniących określone funkcje publiczne, a więc o ich działalności mogącej być postrzeganą** *(obiektywnie lub subiektywnie)* **jako stanowiącą przejaw realizacji tych funkcji,** *(niezależnie od stopnia realizacji tych funkcji lub – ewentualnie – jej braku),*

c) **jeżeli chodzi o organy samorządu gospodarczego i zawodowego, a także niektóre inne osoby i jednostki organizacyjne** *(tj. wskazane w zdaniu 2 analizowanego art. 61),* **informacji o tej części ich działalności, która dotyczy wykonywania przez nie zadań władzy publicznej oraz (albo) gospodarowania mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.**

Art. 61 ust. 2 Konstytucji RP dotyczy z pewnością podmiotów wprost w nim wymienionych, a więc *„kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów"*, przy czym obowiązki informacyjne tych organów są szersze w porównaniu do obowiązków informacyjnych innych podmiotów, które zostały wymienione w art. 61 ust. 1 Konstytucji, albowiem, te kolegialne

organy <u>oprócz</u> obowiązku udostępniania informacji o całej swej działalności wynikającego z ust. 1 art. 61 Konstytucji mają także lub ponadto obowiązek:

a) **udostępniania dokumentów** *(bez określania wprost na poziomie Konstytucji rodzaju tych dokumentów, a także bez wyjaśnienia, czy chodzi w tym przepisie wyłącznie o dokumenty wytworzone przez te organy, czy o wszelkie znajdujące się w ich posiadaniu, czy tylko o „dokumenty urzędowe" z dalszym możliwym dookreśleniem tych ostatnich; w przepisie nie wskazuje się również na możliwe sposoby lub formy udostępnienia takich, w istocie bliżej nieokreślonych dokumentów),*

b) **zapewnienia możliwości uczestniczenia każdemu w ich posiedzeniach z gwarancją w postaci możliwości prowadzenia przez osoby w nich uczestniczące, a więc również przez publiczność, własnej rejestracji obrazu i dźwięku z takich posiedzeń.**

W pogłębionej analizie między innymi art. 61 Konstytucji RP, zawierającej w szczególności prezentację przebiegu dyskusji prowadzonej w okresie poprzedzającym jego uchwalenie, a także różnych projektów jego redakcji, to jest w analizie przedstawionej w opracowaniu dr. hab. Mariusza Jabłońskiego – profesora nadzwyczajnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego pt. *„Udostępnienie informacji publicznej w formie wglądu do dokumentu"*, Presscom sp. z o.o., Wrocław 2013 r., zwraca się uwagę, że w stanowiącym przedmiot niniejszych uwag przepisie Konstytucji RP przy definiowaniu prawa dostępu do informacji powtarza się pojęcie *„uzyskania informacji o działalności"*, pod którym to określeniem, wskazując na brak jego zdefiniowania w samej Konstytucji, można ujmować informacje:

a) o samym organie (podmiocie), czyli informacje o jego ustroju, organizacji, kompetencjach, zadaniach,

b) o praktycznych przejawach jego funkcjonowania, z zaznaczeniem, że mogą to być *„zachowania czynne"*, ale również ewentualne zaniechania podmiotów objętych obowiązkami informacyjnymi *(por. str. 40 tej publikacji).*

Na stronie 42 powołanego opracowania Mariusza Jabłońskiego zauważa się wprost, co następuje: <<*Warto jednak podkreślić, że* ***„uzyskanie informacji o działalności" nie musi wiązać się z dostępem do treści dokumentu.***>>

Oznacza to, iż we wskazywanym opracowaniu wyraźnie różnicuje się kategorie pojęciowe, z których korzystał ustawodawca konstytucyjny, zaznaczając, że **prawo do uzyskania informacji o działalności podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 Konstytucji RP nie powinno być utożsamiane z ewentualnym prawem dostępu do dokumentów znajdujących się w dyspozycji tych podmiotów.** Konsekwencją tego rodzaju ustalenia powinno być również co najmniej założenie, że **prawo do uzyskania informacji o działalności podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 Konstytucji** *(z omówionym wyżej zawężeniem, o którym mowa w zdaniu drugim tego ustępu, jeżeli chodzi o grupę podmiotów wymienionych w tym zdaniu)* **jest**, rzeczowo rzecz ujmując, **odrębnym prawem niż prawo dostępu do dokumentów, o którym mowa w ust. 2 tegoż art. 61.**

Na potrzebę odrębnego, na swój sposób „oderwanego" od treści art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, interpretowania ust. 2 w tym artykule wskazuje również ściśle odczytywana treść tego przepisu, który stanowi, że:

„Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu."

Reguły logiki, w tym wypadku związane z użyciem spójnika „oraz", a także reguły samego języka polskiego, wskazują, że obie części cytowanego przepisu, a więc następujące przed i po tym spójniku, odnoszą się wyłącznie do tej kategorii podmiotów, jaką stanowią *„kolegialne organy władzy publicznej pochodzące z powszechnych wyborów".* **Gdyby część pierwsza analizowanego przepisu, to jest zawierająca stwierdzenie: *„Prawo dostępu do informacji obejmuje dostęp do dokumentów"* miała odnosić się do dokumentów znajdujących się w dyspozycji wszystkich podmiotów wymienionych w ust. 1 art. 61, a nie tylko podmiotów określonych mianem *„kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów"*, to ust. 2 analizowanego art. 61 brzmiałby zapewne następująco (lub sposób zbliżony do następującego brzmienia): *„Prawo dostępu do informacji, o którym mowa w ust. 1 obejmuje dostęp do dokumentów, a w wypadku kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, także prawo wstępu na ich posiedzenia, w tym z możliwością rejestracji dźwięku i obrazu z takich posiedzeń."* Brak tego rodzaju zróżnicowania czyni usprawiedliwioną**

interpretację ust. 2 w przedmiotowym art. 61 w sposób zawężający jego moc jedynie do *„kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów”*.

Za tak rygorystycznym podejściem do redakcji przepisów Konstytucji RP przemawia przede wszystkim okoliczność, że zajmuje ona najwyższą pozycję w systemie źródeł prawa obowiązującego w Polsce, a zarazem, między innymi w świetle uregulowań dotyczących kompetencji Trybunału Konstytucyjnego RP, ma stanowić najważniejszy punkt odniesienia dla oceny wszystkich pozostałych źródeł tego prawa. Oznacza to również, że jej przepisy powinny odznaczać się odpowiednią precyzją.

Na powinność odrębnego postrzegania każdego praw określonych w analizowanym art. 61 ust. 1 i ust. 2 zwraca uwagę sam ustawodawca konstytucyjny w kolejnych ustępach tego artykułu, odsyłając w nich zarówno do ust. 1, jak i ust. 2, przy czym w ust. 4 wyraźnie zaznaczając, że tryb, *(ale jedynie tryb, a nie zakres),* **udzielania informacji, o których mowa w ust. 1 i ust. 2, określają ustawy, a w odniesieniu do Sejmu i Senatu ich regulaminy, przy czym to ostatnie zastrzeżenie mogło być uczynione nie tylko ze względu na umiejscowienie tych organów w systemie władz Rzeczypospolitej Polskiej, a więc jako realizujących zwierzchnią władzę Narodu w znaczeniu, o którym mowa w art. 4 Konstytucji RP, a tym samym, również, z mocy art. 61 ust. 2 tej Konstytucji, zobowiązanych do udzielania informacji o swej działalności także w formie dostępu do dokumentów znajdujących się w ich posiadaniu, jak również przez zapewnienie udziału publiczności w ich posiedzeniach, łącznie z możliwością rejestracji obrazu i dźwięku z takich posiedzeń.**

Jakkolwiek w ustępie ust. 3 analizowanego art. 61 łącznie mówi się o prawie, o którym mowa w ust. 1 i 2 tego artykułu, a także o możliwości jego ograniczenia w ustawach z przyczyn i w sytuacjach określonych w tym ustępie trzecim, to wypada przyjmować, że **ów ustęp wskazuje jedynie na możliwość ograniczenia w ustawach szczególnych nie prawa dostępu do wszelkich informacji znajdujących się w dyspozycji podmiotów wymienionych w ust. 1 i ust. 2 tegoż art. 61, lecz jedynie o ograniczeniu prawa do dostępu do informacji w kształcie określonym w tych dwóch ustępach, a więc o ograniczeniu:**

a) **prawa <u>do informacji o działalności publicznej</u> podmiotów wymienionych w ust. 1,**

b) **a w wypadku podmiotów wymienionych w ust. 2 także prawa dostępu do (ich) dokumentów oraz prawa wstępu na ich posiedzenia, w tym z możliwością rejestracji obrazu i dźwięku z takich posiedzeń.**

(Na możliwość zawężającej wykładni kategorii „dokumenty" w rozumieniu art. 61 ust. 1 Konstytucji RP zwraca się uwagę w powoływanym wyżej opracowaniu Mariusza Jabłońskiego - por. s. 43 tego opracowania z cytowanym tam fragmentem uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 września 2002 r., K. 38/01, w którym w kontekście art. 61 ust. 2 Konstytucji RP mowa jest nie o wszelkich dokumentach, lecz o dokumentach urzędowych.)

Na potrzebę zawężającej interpretacji art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP co najmniej pośrednio zwraca się uwagę w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego RP z dnia 26 października 2005 r., K 31/04, OTK-A 2005/9/103, Dz.U.2005/222/1914, w którym na początku szóstej części jego uzasadnienia, z podtytułem: *„6. Prawo dostępu do urzędowych dokumentów i zbiorów danych (art. 51 ust. 3 Konstytucji) a prawo do sprostowania informacji (art. 51 ust. 4 Konstytucji)"*, zauważa się, że: ***„Na wstępie tej części rozważań należy zauważyć, że Konstytucja nie zna prawa "dostępu do informacji". Znane są jej natomiast: konstytucyjne prawo dostępu każdego do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych (art. 51 ust. 3) oraz prawo żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą (art. 51 ust. 4).".***

Nie powinno również ulegać wątpliwości, że **art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP powinny być interpretowane z uwzględnieniem innych jej postanowień, a w szczególności:**

a) **art. 49, który zawiera gwarancję wolności i ochronę tajemnicy komunikowania się,** a więc w szczególności ochronę tajemnicy korespondencji, jaka trafia do organów władzy publicznej od obywateli i innych podmiotów niezależnie do treści w niej zawartej,

b) **art. 51 ust. 2, który stanowi, że „*<u>Władze publiczne nie mogą</u> pozyskiwać, gromadzić i <u>udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne</u>***

w demokratycznym państwie prawnym.”, co oznacza w szczególności, że dostęp do jakiegokolwiek kręgu informacji wskazanych w art. 61 ust. 1 i ust. 2 doznaje ograniczenia w zakresie dostępu do danych o obywatelach, albowiem te ostatnie mogą być udostępnione osobom trzecim jedynie wówczas, jeżeli ich udostępnienie zostanie uznane, także z uwzględnieniem indywidualnej sytuacji osoby poszukującej informacji o innej osobie lub o innych, konkretnych osobach, za niezbędne w demokratycznym państwie prawnym,

Przy wykładni art. 61 ust. 2 Konstytucji RP w części obejmującej prawo dostępu do dokumentów nie sposób również założyć, by to prawo, jako mające służyć *„każdemu” (bez jakichkolwiek dookreśleń tego pojęcia)* było prawem szerszym, tak pod względem podmiotowym, jak i rzeczowym w stosunku do prawa konkretnych obywateli gwarantowanego treścią art. 51 ust. 3 Konstytucji RP, w którym stwierdza się, że: *„Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa.”*

Abstrahując w tym miejscu od stwierdzenia, że w cytowanym ostatnio przepisie Konstytucja wskazuje się na dwa odrębne źródła danych o obywatelach Rzeczypospolitej Polskiej oraz o cudzoziemcach w rozumieniu prawa polskiego, a więc o każdym człowieku, jakimi mogą dysponować organy władzy publicznej, a mianowicie w postaci *„dokumentów urzędowych”* oraz *„zasobów danych”*, wypada przyjmować, że prawo każdego, o którym mowa w art. 61 ust. 2 Konstytucji RP w części obejmującej prawo dostępu do dokumentów, jeżeli nawet miałoby się okazać prawem dostępu do dokumentów wszystkich podmiotów wymienionych w ust. 1 tego artykułu, a nie jedynie prawem dostępu do dokumentów kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z wyborów powszechnych, to i tak, w kontekście cytowanego art. 51 ust. 3 Konstytucji RP, powinno być ograniczone do tej kategorii dokumentów, jaką stanowią dokumenty urzędowe. **Nie sposób bowiem założyć, by *„każdy”* w rozumieniu art. 51 ust. 3 Konstytucji RP miał gwarantowany jedynie dostęp do dotyczących jego osoby dokumentów urzędowych (i innych dotyczących jego osoby „zbiorów danych”), a *„każdy”* dysponujący prawem z art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP miałby dostęp do wszelkich dokumentów, nie tylko urzędowych, dotyczących nie tylko jego osoby, a także innych osób,**

o ile tylko znajdują się one w dyspozycji podmiotów wymienionych w tych dwóch przepisach Konstytucji.

Jakakolwiek przeciwna wykładnia równoznaczna byłaby ze sformułowaniem tezy, że art. 51 ust. 3 Konstytucji RP jest przepisem zbędnym, albowiem jego treść w całości została wyczerpana w brzmieniu art. 61 ust. 1, ust. 2 i ust. 3 Konstytucji RP, jak również, że nie mają znaczenia i inne jej uregulowania dotyczące dostępu do informacji różnej natury. *(Taką ewentualną wykładnię ostatnio wymienionych przepisów należy wykluczyć, o ile respektuje się powszechnie akceptowane reguły wykładni prawa, z których jedna związana jest z zakazem takiej interpretacji istniejących uregulowań prawnych, zwłaszcza zawartych w tym samym akcie normatywnym i to o charakterze zasadniczym, która prowadziłaby do uznania za zbędny którykolwiek z przepisów takiego aktu.)*

Niestety takiej przeciwnej wykładni dokonuje się nierzadko w funkcjonującym orzecznictwie sądów administracyjnych, a także w części literatury przedmiotu, jak również w stanowiącym swoiste ich podsumowanie stanowisku Prokuratora Generalnego RP, jakie zostało przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu RP w piśmie z dnia 30 października 2012 r., BAS-WPTK-1518/12 w ramach postępowania prowadzonego pod sygn. akt P 25/12 w następstwie pytania prawnego NSA w Warszawie ujętego w postanowieniu tego Sądu z dnia 22 marca 2012 r.,

. W owym stanowisku, w ostatnim akapicie na stronie 13, daje się wyraz przekonaniu, że *„(...) informacją podlegającą udostępnieniu jest każda informacja wytworzona, przetworzona lub znajdująca się w posiadaniu władz publicznych bądź innych podmiotów wykonujących zadania publiczne"* i dodaje, jednocześnie, że: *„Taka interpretacja po pierwsze, odeprze zarzut niezgodności ustawy (tu: u.d.i.p. – przypis autorki nin. pisma) z konstytucją; po drugie pozwoli uniknąć nadmiernej dowolności urzędników w ocenie, które informację mają być udostępnione.".*

Takie ujęcie zagadnienia, tylko formalnie wskazujące na powinność interpretacji ustawy zwykłej w zgodzie z ustawą zasadniczą, wydaje się nieporozumieniem, albowiem, w danym wypadku, Prokurator Generalny RP daje prymat nie ustawie zasadniczej, lecz - w założeniu mającej stanowić realizację wszystkich jej uregulowań, a w szczególności zawartych w jej art. 61 - ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, powszechnie określanej skrótem u.d. i.p.,

której art. 1 ust. 1, art. 3 ust. 1 i ust. 2, a także art. 6, nie są jednak, niestety, interpretowane w sposób zgodny z przedstawianą wyżej wykładnią art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, która uwzględnia nie tylko treść jej art. 51 ust. 3, ale również innych jej uregulowań, które także gwarantują każdemu dostęp do określonych typów informacji znajdujących się posiadaniu podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, jakimi są:

a) akty normatywne – dostępne po ich ogłoszeniu, zasadniczo w ramach właściwych dzienników urzędowych, w których miało miejsce ich ogłoszenie niezależnie od ewentualnego wcześniejszego ogłoszenia niektórych z nich w inny sposób lub w innej formie za zgodą ustawy *(tu: zwłaszcza art. 88 Konstytucji RP, odczytywany także w kontekście domniemania powszechnej znajomości prawa),*

b) informacje o stanie środowiska z mocy art. 74 ust. 3 Konstytucji RP, a więc – w założeniu - niezależnie od tego w posiadaniu których z podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP takie informacje by się znajdowały, a także kształtu, jaki takowe informacje by przyjmowały, przy założeniu, że w tym przepisie chodzi o aktualne informacje o środowisku, a nie informacje o tym, jakie ono było, mogło być lub może być jeszcze.

Reasumując ten fragment wypada więc, nawiązując do cytowanego wyżej stanowiska Trybunału Konstytucyjnego RP zawartego w jego wyroku z 26 października 2005 r., K 31/04, stwierdzić, że **Konstytucja Naszego Państwa nie kreuje po stronie „każdego" prawa dostępu do wszelkich informacji znajdujących się w zasobach podmiotów uczestniczących w realizacji władzy publicznej, a także innych podmiotów wymienionych w jej art. 61 ust. 1 zdaniu 2, w tym ostatnim wypadku, o ile uczestniczą w sprawowaniu władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa, a jedynie dostęp do pewnych typów informacji znajdujących się w posiadaniu tych podmiotów i to z ograniczeniami wynikającymi nie tylko z ustaw zwykłych, ale i bezpośrednio z licznych postanowień samej Konstytucji.**

Konstytucja RP sama nie posługując się określeniem: *„informacja publiczna",* nie kreuje także jakiegokolwiek publicznego prawa podmiotowego w zakresie

dostępu do informacji popularnie określanej mianem informacji publicznej. Twierdzenie przeciwne należy uznać za równoznaczne z tworzeniem lub ugruntowywaniem mitu, niestety przy aktywnym współudziale w szczególności sądów administracyjnych i niemałej części tzw. literatury przedmiotu.

Faktem jest natomiast, że Konstytucja RP bezpośrednio po stronie „każdego" *(bez bliższego określania tego pojęcia)* **kreuje prawo dostępu do następujących typów informacji znajdujących się w zasobach danych podmiotów wymienionych w jej art. 61 ust. 1, jaką stanowią:**

a) **akty normatywne obowiązujące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub na części tego terytorium, a więc po ich ogłoszeniu w sposób i w formie wymaganej ustawami, w takiej postaci, w których doszło do ich ogłoszenia, a niekiedy i sprostowania (art. 88 Konstytucji RP)**

b) **informacje o stanie środowiska (art. 74 ust. 3 Konstytucji RP),**

c) **informacje o działalności podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, przy czym, jeżeli chodzi o część podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 zdanie 2 jedynie w zakresie określonym w tym zdaniu,**

d) **w wypadku organów kolegialnych pochodzących z wyborów powszechnych także informacje obejmujące treść dokumentów znajdujących się w ich posiadaniu, jak również informacje o przedmiocie i przebiegu posiedzeń takich organów wyrażające się zwłaszcza w prawie bezpośredniego uczestniczenia w takich posiedzeniach w roli ich obserwatora, to ostatnie łączone z prawem do rejestracji dźwięku i obrazu z takich posiedzeń,**

przy czym sama Konstytucja wprowadza co najmniej następujące ograniczenia w zakresie dostępu do tego rodzaju danych, jakie mogą znajdować się w zasobach władz publicznych, jak:

a) **dane o obywatelach, które z mocy art. 51 ust. 2 Konstytucji RP mogą być udostępniane osobom trzecim jedynie w zakresie niezbędnym w**

demokratycznym państwie prawnym, z zastrzeżeniem poczynionym w art. 51 ust. 3 Konstytucji RP na rzecz osób, których tego rodzaju dane bezpośrednio dotyczą, gwarantującym każdemu dostęp do danych dotyczących jego osoby, o ile przyjęły on kształt dokumentów urzędowych lub innej informacji stanowiącej element zbioru danych w rozumieniu tego ostatniego przepisu Konstytucji,

b) **dane świadczące o czasie, postaci i treści informacji przyjmującej kształt *„komunikowania się"*, o którym mowa w art. 49 Konstytucji RP, a więc także *„komunikowania się"* między obywatelami a organami władzy publicznej lub jej przedstawicielami, a więc - w założeniu - w ramach ich działalności publicznej.**

W świetle dotychczasowych wyjaśnień należy opowiedzieć się za ostrożną i wyważoną interpretacją art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, a w szczególności uwzględniającą treść różnych jej postanowień, które bądź swoiście regulują dostęp do pewnych typów informacji, wprowadzając np. w założeniu niczym niegraniczony dostęp do właściwie ogłoszonych aktów normatywnych obowiązujących na całym lub części terytorium RP, a także do informacji o stanie środowiska, jak również na ograniczony już na poziomie samej Konstytucji dostęp do pewnych danych znajdujących się w zasobach organów władzy publicznej, jaką stanowią w szczególności: korespondencja prowadzona przez te organy z obywatelami lub ich organizacjami, niezależnie od postaci tej korespondencji, a także jaką stanowią dane o konkretnych obywatelach, które w świetle art. 51 ust. 2 Konstytucji mogą być udostępniane teoretycznie każdemu, ale tylko w zakresie niezbędnym w demokratycznym państwie prawnym, co może oznaczać w praktyce, że chodzi o zakres wyraźnie określony w ustawach szczególnych.

Przystępując do analizy przepisów u.d.i.p., dokonywanej w sposób służący rzeczywistej realizacji art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, należy zadać pytanie, czy u.d.i.p. jest lub miała być tylko tego rodzaju ustawą, o której mowa w art. 61 ust. 4 Konstytucji RP, a więc stanowiącą jedynie o trybie udostępniania takich typów informacji, o których mowa ustępach 1 i 2 tego artykułu Konstytucji, czyli przez podmioty wymienione w pierwszym z tych ustępów, z zastrzeżeniem poczynionym na rzecz Sejmu i Senatu przez stwierdzenie, że te właśnie organy Państwa będą

regulowały w swoich regulaminach kwestie trybu realizacji ich obowiązków informacyjnych w zakresie wynikającym z ust. 1 i 2 tegoż art. 61, co oznacza zarazem, że żadna ustawa szczególna, a więc i tego rodzaju jak u.d.i.p., nie będzie regulowała trybu realizacji przez te dwa organy Państwa nie wszelkich ich obowiązków informacyjnych, ale jedynie tych, o których mowa w art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji.

Podejmując próbę odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, w wypadku założenia, że miała i ma istnieć rzeczywista korelacja między u.d.i.p., a analizowanymi art. 61 ust. 1, ust. 2, ust. 4 Konstytucji RP, z możliwością nawiązywania do postanowień zawartych w ust. 3 tego artykułu, wypada przyjmować, że jeżeli w art. 1 ust. 1 u.d.i.p. jest mowa o dostępie do informacji publicznej rozumianej jako informacja o sprawach publicznych, a w art. 4 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy o podmiotach zobowiązanych do realizacji w trybie i na zasadach w niej określonych pewnej kategorii obowiązków informacyjnych, to **art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a w konsekwencji i art. 3 ust. 1, a także art. 6 tej ustawy, z zastrzeżeniami wynikającymi z jej art. 11, jako określające grupę informacji podlegających co do zasady, a zarazem z wyjątkami określonymi w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., wskazują, że udostępnienie *„w trybie"* w niej określonym dotyczy wyłącznie informacji tego rodzaju, o których mowa w art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP z powyższym zastrzeżeniem na rzecz Sejmu i Senatu, do których z mocy art. 61 ust. 4 Konstytucji RP ta ustawa w całości nie może mieć zastosowania.**

Z tego punktu widzenia można uznać za wadliwy zarówno art. 1 ust. 2, jak i art. 4 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p., które nie uwzględniają faktu, że tryb realizacji obowiązków informacyjnych określonych w art. 61 ust. 1 i ust. 2 przez Sejm i Senat nie może być uregulowany w jakiejkolwiek ustawie, lecz wyłącznie w ich regulaminach, oczywiście przy założeniu, że zarówno w art. 61 ust. 4 Konstytucji RP, jak i w art. 1 ust. 2 u.d.i.p. mowa jest o ustawie w tym samym znaczeniu, a to – samo w sobie – może być przedmiotem odrębnej dyskusji.

Dokonując próby interpretacji zakresu podmiotowego i rzeczowego u.d.i.p. w sposób nawiązujący do omówionej wyżej wykładni art. 61 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 Konstytucji RP, wypada zauważyć, że art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a więc i dalsze jej

unormowania, o ile rzeczywiście miałyby być odczytywane w kontekście ww. przepisów Konstytucji RP, **regulują:**

a) **jedynie tryb i zasady dostępu do tej części informacji znajdujących się z zasobach podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, z wyjątkiem Sejmu i Senatu, która przyjmuje kształt informacji o działalności tych podmiotów, przy czym w wypadku podmiotów wymienionych w zdaniu 2 art. 61 ust. 1 tylko informacji o ich działalności w zakresie wskazanym w tym zdaniu,**

b) **w wypadku innych niż Sejm i Senat organów kolegialnych pochodzących z wyborów powszechnych, którymi obecnie są wyłącznie organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego, także tryb dostępu do takich informacji znajdujących się w ich posiadaniu, którą, oprócz ww. informacji o działalności tych organów kolegialnych, stanowią informacje określone w art. 61 ust. 2 Konstytucji RP, a więc obejmujące „dokumenty", a także informacje o terminach, przedmiocie i przebiegu posiedzeń takich organów, w tym uzyskane w ramach bezpośredniego udziału osób zainteresowanych takimi posiedzeniami w charakterze ich obserwatorów z możliwością dokonywania przez te osoby rejestracji obrazu i dźwięku z owych posiedzeń.**

Konsekwencją tego rodzaju generalnego ustalenia, nie tylko w ramach sprawy niniejszej, ale także – ewentualnie – w wypadku umorzenia przez Trybunał Konstytucyjny RP postępowania prowadzonego w następstwie pytania prawnego NSA w Warszawie zarejestrowanego w tym Trybunale pod sygn. P 25/12, może być stwierdzenie, że ani na Sądzie Najwyższym – Pierwszym Prezesie SN, ani na innych sądach działających na terytorium RP, ani na Prezydencie RP, z mocy art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, a tym samym i z mocy u.d.i.p., nie ciąży obowiązek udostępniania innych informacji niż informacje o ich działalności w znaczeniu określonym w tym przepisie, a jeżeli chodzi o dostęp do dokumentów znajdujących się w ich posiadaniu, to jedynie wówczas, gdy przyjmują one kształt aktów normatywnych w znaczeniu, o którym mowa w art. 88 Konstytucji RP, przy czym, w tym ostatnim wypadku, o ile doszło do ich formalnego ogłoszenia, a więc i wejścia w życie.

Do aktów normatywnych jednak, o ile w ogóle można mówić o obowiązku ich udostępnienia w trybie określonym w u.d.i.p. ze względu na konstytucyjny obowiązek ich ogłoszenia w trybie określonym ustawami szczególnymi, a niekiedy we wskazanej wprost w Konstytucji postaci dziennika urzędowego RP, musiałby mieć zastosowanie art. 1 ust. 2 u.d.i.p., a – konsekwencji – także kwestia realizacji obowiązku ich udostępniania nie powinna podlegać kontroli sądów administracyjny zważywszy na formułę ich właściwości jako sądów szczególnych w rozumieniu stosownych przepisów Konstytucji RP, a także zważywszy na związaną z nią powinność interpretacji art. 21 u.d.i.p. jako ograniczonego ramami ustawy, w której ów przepis się znajduje.

Nie oznacza to oczywiście, że z przepisów ustaw ustrojowych dotyczących poszczególnych typów organów Państwa nie mogą wynikać inne lub zbliżone do określonych w art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, obowiązki informacyjne wobec obywateli. Za taką ustawę ustrojową, z natury rzeczy nie może uchodzić, analizowana u.d.i.p.

Jeżeli chodzi o ustawy, do których może odsyłać art. 61 ust. 4 Konstytucji RP, to należy wskazać między innymi na art. 34 ww. ustawy o finansach publicznych, który precyzuje, jakie rodzaju informacje ze sfery finansów publicznych mające znamiona informacji o działalności poszczególnych podmiotów należących do sektora finansów publicznych, podlegają udostępnieniu do wiadomości publicznej w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie, bądź w ustawach, do których się w niej odsyła.

*

Mając powyższe na uwadze należy uznać za trudne do akceptacji stanowisko prezentowane w powoływanym wyżej wyroku NSA w Warszawie z 29 lutego 2012 r., I OSK 2215/11, co najmniej w zakresie, w którym przy rozpoznawaniu określonej skargi kasacyjnej nie uwzględniono zarzutu naruszenia przy wyrokowaniu przez Sąd I instancji (m.in.) przepisu prawa materialnego w postaci art. 139 ust. 3 ww. ustawy - Prawo zamówień publicznych *„poprzez nieuwzględnienie faktu, że ustawa ta jednoznacznie wskazuje, iż tylko do umowy zawartej w trybie zamówień publicznych stosuje się przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej”.*

*

Niezależnie od powyższego, zważywszy na z jednej strony nadużywanie, a z drugiej dyskredytowanie autorytetu Sądu Najwyższego w środkach masowego przekazu w kontekście wyroku SN z 08 listopada 2012 r., I CSK 190/12, w zestawieniu z informacją, że mimo tego wyroku Sąd Najwyższy nie udostępnia umów, których sam jest stroną, informując, że w całości, w formie zanonimizowanej ów wyrok jest dostępny pod adresem: www.sn.pl, wypada wskazać na rzeczywiste, a zarazem ograniczone znaczenie tego wyroku wyłącznie dla stron postępowania przed Sądem Najwyższym w określonej sprawie przed tym Sądem, a zarazem jedynie w kontekście fragmentów konkretnych umów, z których odmową udostępnienia spotkał się podmiot zainteresowany pełną treścią tych umów należy podnieść, co następuje:

Wyrok SN z 08 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt I CSK 190/12 zapadł na tle następującego stanu faktycznego. Powód (osoba fizyczna) wniósł przeciwko określonej jednostce samorządu terytorialnego powództwo o udostępnienie informacji, jako w jego przekonaniu, publicznej w postaci imion i nazwisk osób fizycznych, będących stronami umów zlecenia albo o dzieło zawartych z tą jednostką samorządu terytorialnego *(w stanie prawnym obowiązującym do czasu nowelizacji ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej dokonanej przez art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej i niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 204, poz. 1195, właściwym do rozpoznania sprawy był sąd powszechny).* Przyczyną wytoczenia powództwa była odmowa udostępnienia ww. informacji w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej. W toku tego postępowania najpierw poinformowano powoda o datach zawarcia umów, a po kolejnych pismach powoda udostępniono mu zestawienie umów zlecenia i umów o dzieło oraz kopie tych umów, z tym jednak, że w ich treści „ukryto" informacje dotyczące danych osobowych. Sąd Rejonowy oddalił powództwo. W wyniku rozpatrzenia apelacji powoda Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 4 listopada 2011 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego i nakazał pozwanemu Miastu udostępnienie powodowi informacji publicznej w postaci imion i nazwisk osób, z którymi pozwany zawarł cztery umowy zlecenia lub o dzieło.

„Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 5 ust. 2 u.d.i.p., samodzielnie oraz w związku z art. 31 ust. 3, art. 47 i art. 61 ust. 3

Konstytucji RP, art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (jedn. tekst: *Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926* ze zm.; dalej: „u.o.d.o.") *w związku z art. 6 ust. 1, art. 7 pkt 2 i art. 23 ust. 1 u.o.d.o. oraz w związku z art. 1 ust. 2 i art. 5 ust. 1 u.d.i.p., a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c."*

Skarga kasacyjna została oddalona wyrokiem z 8 listopada 2012 r. w sprawie I CSK 190/12. Sąd Najwyższy sprecyzował kluczowe zagadnienie sprawy w następujący sposób:

„Istotą sporu w niniejszej sprawie jest to, czy prawo dostępu do informacji publicznej obejmuje ***udostępnienie imion i nazwisk osób fizycznych*** (zaznaczenie – niżej podpisanej)*, będących stronami umów zlecenia albo o dzieło zawartych z jednostką samorządu terytorialnego."*

Spór w tej materii powstał z tej przyczyny, że na rozważanej płaszczyźnie ścierają się dwie tendencje i konkurują ze sobą istotne wartości konstytucyjne wynikające z uregulowań służących zapewnieniu obywatelom dostępu do określnych typów informacji znajdujących się w zasobach władz publicznych, oraz, z drugiej strony, służące ochronie prawa do prywatności.

Kierując się tym przekonaniem, w dalszej części uzasadnienia wyroku w sprawie I CSK 190/12 Sąd Najwyższy nawiązał do przepisów ustaw szczególnych, konkretyzujących wyżej wymienione zasady konstytucyjne, to jest do przepisów art. 1 ust. 1 oraz art. 2 ust. 1 u.d.i.p., do ograniczeń przewidzianych w art. 5 u.d.i.p., w tym zwłaszcza dotyczących prywatności osoby fizycznej (art. 5 ust. 2 u.d.i.p.), a następnie do przepisów art. 6, art. 7 ust. 2 oraz art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych(j.t. Dz.U z 2002, Nr 101, poz. 926). W tym kontekście SN uznał, że: *„Bez wątpienia imię i nazwisko stanowią dane osobowe osoby fizycznej. Powstaje w związku z tym pytanie, czy należą one do zakresu prywatności osoby fizycznej w rozumieniu art. 5 ust. 2 u.d.i.p.* ***Dotychczasowe wypowiedzi Sądu Najwyższego w kwestii wzajemnego stosunku między prawem do ochrony danych osobowych i prawem do prywatności nie są jednoznaczne. Są one przy tym formułowane przede wszystkim z punktu widzenia ochrony dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c)."*** (zaznaczenie – niżej podpisanej).

W konkluzji ogólnych rozważań zawartych w uzasadnieniu analizowanego wyroku w sprawie I CSK 190/12 SN stwierdził:

„Trudno jest zatem jednoznacznie przesądzić, czy udostępnienie imienia i nazwiska osoby fizycznej przez jednostkę samorządu terytorialnego narusza jej prawo do prywatności. Problem ten może być rozstrzygnięty jedynie na tle konkretnych okoliczności danej sprawy."

Takie brzmienie istotnego fragmentu uzasadnienia wyroku nie powinno być uznawane jako upoważniające do stanowczych i jednoznacznych twierdzeń, iż Sąd Najwyższy przesądził w wyroku w sprawie I CSK 190/12 o istnieniu generalnego obowiązku organów władzy publicznej udostępniania (wszystkich) umów prawa cywilnego, nawet tych, które zostały zawarte z podmiotami prywatnymi, czy umów prawa pracy.

Dopiero bowiem następująca po przytoczonym stwierdzeniu analiza konkretnych okoliczności faktycznych sprawy, w której zapadł omawiany wyrok, doprowadziła do jej rozstrzygnięcia. SN wskazał zatem, że w wypadku jednej z umów (zlecenia i o dzieło) chodziło o przygotowanie i wygłoszenie wykładu, wobec czego nie miałoby sensu utajnienie imienia i nazwiska osoby wykładowcy. *„Co do pozostałych umów (w sprawie obsługi systemu elektronicznego, analizy socjologicznej i zorganizowania konferencji) SN uznał, że ich wykonawcy powinni byli liczyć się z tym, że ich dane (imiona i nazwiska) nie pozostaną anonimowe. Dla osoby żądającej dostępu do informacji publicznej, związanej z zawieraniem umów cywilnoprawnych przez jednostkę samorządu terytorialnego, imiona i nazwiska stron takich umów są często ważniejsze niż ich treść i jest to z oczywistych względów zrozumiałe. Trudno byłoby w tej sytuacji bronić poglądu, że udostępnienie imion i nazwisk osób* ***w rozważanej sytuacji*** *(zaznaczenie autorki nin. pisma) stanowiłoby ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw tych osób (art. 31 ust. 3 i art. 61 ust. 3 Konstytucji RP).."*

W związku z formą i treścią rozstrzygnięcia zawartego w wyroku SN w sprawie I CSK 190/12, jak również w związku z brzmieniem uzasadnienia tego wyroku należy podnieść, co następuje:

1. Rozstrzygnięcie SN zostało zawarte w wyroku wydanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej w jednostkowej sprawie. W niczym nie

umniejszając rangi omawianego rozstrzygnięcia, w którym SN odniósł się do przedstawionej mu skargi kasacyjnej, w jej granicach, trzeba jednak zauważyć, że w omawianej kwestii nie zapadła uchwała Sądu Najwyższego o walorze generalnym, *(a w danej konfiguracji proceduralnej nie mogła zapaść)*, która na płaszczyźnie szerszej niż okoliczności danej sprawy rozstrzygałaby ewentualne wątpliwości czy pytania przedstawione Sądowi Najwyższemu. Wyrok ten, aczkolwiek wiążący zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, to jednak ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami (art. 366 k.p.c.); nie korzysta on z rozszerzonej skuteczności.

2. Przede wszystkim jednak, nawet rozstrzygając konkretną sprawę i wypowiadając pogląd zawarty w uzasadnieniu (i tezie redakcyjnej) Sąd Najwyższy poczynił tyle zastrzeżeń i tak wyraźnie uczulił na konieczność uwzględniania każdorazowo szczególnych okoliczności sprawy, że wyprowadzanie z jego uzasadnienia jakichkolwiek, a zwłaszcza dalej idących uogólnień, należy uznać za jaskrawo sprzeczne z wolą Sądu Najwyższego w składzie, który ten wyrok wydał, a tym samym, także, za naruszające autorytet tego Sądu.

3. Znamienne jest określenie przez SN istoty sporu w sprawie I CSK 190/12, co znalazło wyraz w uzasadnieniu wyroku kończącego tę sprawę: *„Istotą sporu w niniejszej sprawie jest to, czy prawo dostępu do informacji publicznej obejmuje* ***udostępnienie imion i nazwisk osób fizycznych*** (zaznaczenie autorki pisma), *będących stronami umów zlecenia albo o dzieło zawartych z jednostką samorządu terytorialnego."*

Poza dyskusją jest natomiast, że SN będąc związany granicami określonej skargi kasacyjnej nie musiał się wypowiadać i nie wypowiadał się bezpośrednio na temat samej dopuszczalności udostępniania umów zlecenia lub o dzieło jako dokumentów w rozumieniu stosownych uregulowań prawnych, lecz jedynie na temat udostępnienia danych w postaci brzmienia imion i nazwisk określonych osób fizycznych w sytuacji, gdy podmiot zainteresowany (tu: powód) uzyskał już dostęp do umów jako takich tyle, że w formie zanonimizowanej przez wyłączenie z ich treści określonych danych osobowych w postaci brzmienia imion i nazwisk (przyszłych) wykonawców określonych umów zlecenia lub umów o dzieło.

Kierując się między innymi treścią, w danym wypadku stosowanego odpowiednio, art. 321 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy nie mógł udzielić ochrony prawnej stronie pozwanej (tu: określonej jednostce samorządu terytorialnego lub jej organowi) w zakresie, w którym takiej ochrony ta strona nie poszukiwała na drodze sądowej.

Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie naruszając zasady równości stron postępowania cywilnego nie mógł uczynić przedmiotem swojego rozpoznania kwestii samej dopuszczalności domagania się przez *„każdego"* w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.d.i.p. dostępu, w ramach uregulowań o dostępie do informacji publicznej, do treści umów prawa cywilnego, których stroną jest (był) jeden z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. W konsekwencji Sąd Najwyższy w ramach określonej sprawy nie miał ani prawa, ani obowiązku wypowiadania się w kwestii, czy umowy prawa cywilnego, jako takie, których jedną ze stron jest tego rodzaju podmiot, stanowią informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a tym samym, czy w ogóle mogą stanowić przedmiot wniosków w rozumieniu art. 10 ust. 1 tej ustawy, a w konsekwencji również, czy brak właściwego, zdaniem osoby składającej tego rodzaju wniosek, jego rozpoznania mógł stanowić, w ówczesnym stanie prawnym, przedmiot powództwa do sądu powszechnego.

4 Jak już zaznaczono, w okolicznościach sprawy I CSK 190/12 chodziło o dostęp do określonych fragmentów wskazanych przez wnioskodawcę umów zlecenia lub o dzieło, jakie zostały zawarte przez jednostkę samorządu terytorialnego z osobami fizycznymi. Nawet w odniesieniu do takich umów zapatrywanie Sądu Najwyższego dotyczące imion i nazwisk wykonawców zostało sformułowane niezwykle ostrożnie i obwarowane licznymi zastrzeżeniami. Jako nieuprawnione, a zarazem jako stanowiące swoiste nadużycie, należy uznać zatem mechaniczne przenoszenie tego zapatrywania na wszystkie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawne, w tym zawarte przez Sąd Najwyższy z jego pracownikami.

*

Powyższe wyjaśnienia sprawiają, że **Sąd Najwyższy - Pierwszy Prezes SN nie znajduje uzasadnienia dla udostępnienia zawieranych przez siebie jako pracodawcę lub jako jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa umów prawa pracy lub umów prawa cywilnego poza sytuacjami wyraźnie określonymi w obowiązujących ustawach.** Za taką ustawę, z przyczyn wyżej podanych, nie

powinna być uznawana ww. ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Jej zakres determinuje zaś właściwość sądów administracyjnych w sprawach dostępu do tego rodzaju informacji, o czym szerzej poniżej.

*

Wnosząc o rozważenie z urzędu przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie, czy w zakresie w którym doszło do przyjęcia do rozpoznania i uwzględnienia przez Sąd I instancji skargi D P w części związanej z faktem nieudostępnienia mu umów prawa pracy oraz umów prawa cywilnego nie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 186 p.p.s.a. w związku z art. 183 § 2 pkt 1 p.p.s.a., odczytywanym w danym wypadku w połączeniu z art. 58 § 1 pkt 1 tej ustawy, w związku z art. 21 u.d.i.p., kierowano się następującymi przesłankami:

Strona występująca ze skargą do sądu administracyjnego na, jej zdaniem, bezczynność organu wymienionego w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.di.p. w sprawie wszczętej w następstwie wniosku uznawanego przez nią za wniosek w rozumieniu art. 10 ust. 1 u.d.i.p., zobowiązana jest wykazać, że jej skarga należy do tych, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. lub w art. 3 § 3 tej ustawy, ponieważ - z mocy art. 184 Konstytucji RP - formuła właściwości sądów administracyjnych, jako sądów szczególnych, należy do grupy zamkniętych. Ów przepis stanowi bowiem, że: *„Naczelny Sąd Administracyjny oraz inne sądy administracyjne sprawują, w zakresie określonym w ustawie, kontrolę działalności administracji publicznej. Kontrola ta obejmuje również orzekanie o zgodności z ustawami uchwał organów samorządu terytorialnego i aktów normatywnych terenowych organów administracji rządowej."*

Taka interpretacja cytowanego przepisu Konstytucji znajduje potwierdzenie między innymi w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 27 maja 2011 r., I OSK 1314/10, *(dostępnego m.in. w CBOSA pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl)*, którego teza brzmi: ***„Do właściwości sądów administracyjnych należą tylko te sprawy, w których przepisy szczególne przewidują sądową kontrolę działalności administracji publicznej, o czym stanowi art. 184 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 1 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2005***

r. Nr 169, poz. 1417 z późn. zm.) i art. 3 § 1 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi."

W świetle wyroku NSA w Warszawie z 9 czerwca 2011 r., I OSK 401/11, *(CBOSA, j.w.)* można przyjmować, że: *„Zgodnie z art. 21 u.d.i.p. do skarg rozpatrywanych w postępowaniu o udostępnienie informacji publicznej stosuje się przepisy p.p.s.a. Dotyczy to skarg na bezczynność w zakresie udostępnienia informacji publicznej.".* Oznacza to jednak, że właściwość sądów administracyjnych wywodzona z tego przepisu, który wydaje się być przepisem szczególnym w rozumieniu art. 3 § 3 p.p.s.a., jest uzależniona od uprzedniego ustalenia, że objęta określonym wnioskiem o udostępnienie informacja jest informacją publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem nie ma do niej zastosowania art. 1 ust. 2 tej ustawy. **Innymi słowy moc art. 21 u.d.i.p. uzależniona jest od ustalenia zakresu obowiązywania samej ustawy, w której ów przepis się znajduje. Nie wydaje się natomiast budzić wątpliwości, że ów przepis, w obecnym stanie prawnym, może dotyczyć zarówno skarg na wszelkie decyzje wydawane w okolicznościach przewidzianych w art. 16 u.d.i.p., jak również skarg na bezczynność w sytuacjach, gdy tego rodzaju decyzja mogłaby być lub powinna zostać wydana.**

Z tych przyczyn za dyskusyjną, jako nie poprzedzoną stosownym założeniem, należy uznać tezę sformułowaną w wyroku WSA w Olsztynie z 18 kwietnia 2013 r., II SAB/Ol 22/13 *(CBOSA j.w.)*, że: *„1. Z bezczynnością organu w zakresie dostępu do informacji publicznej mamy do czynienia wówczas, gdy organ zobligowany jest udzielić informacji publicznej, a jej nie udziela i nie wydaje stosownej decyzji o odmowie udostępnienia takiej informacji. W przypadku zaś, gdy informacja o jaką ubiega się zainteresowany nie ma charakteru informacji publicznej, organ nie pozostaje w zwłoce w zakresie udostępnienia informacji publicznej. Aby można było mówić o bezczynności podmiotu zobowiązanego należy przede wszystkim stwierdzić, iż ciąży na nim wynikający z przepisów prawa obowiązek wszczęcia postępowania i podjęcia w nim stosownego rozstrzygnięcia (stosownej czynności), a dopiero później, iż obowiązku tego, w nakazanym prawem terminie, nie wypełnił. W przypadku, gdy podmiot wezwany uznaje, że żądana informacja nie stanowi w istocie informacji publicznej, Sąd zobligowany jest do rozpoznania wniesionej*

skargi i rozstrzygnięcia, czy rzeczywiście wnioskodawca może domagać się udostępnienia interesujących go danych." *(podkreślenie udzielającej odpowiedzi).*

W uzasadnieniu cytowanego wyroku WSA w Olsztynie nie znalazło się wskazanie na jakiekolwiek przesłanki prawne, jakie mogłyby pozwalać na uznanie za usprawiedliwione ostatniego, z cytowanych powyżej, zdania. **Dopiero bowiem wstępne rozstrzygnięcie, że objęta określonym wnioskiem informacja jest informacją publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem, że ewentualnie zobowiązanym do jej udostępnienia jest, lub może być, jeden z podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 tej ustawy, determinuje samą możliwość przyjęcia przez sąd administracyjny skargi na ewentualną bezczynność takiego podmiotu w zakresie rozpoznania skierowanego doń wniosku o udostępnienie danej informacji.** Tylko na takie ustalenie wydaje się pozwalać treść art. 21 u.d.i.p. w związku z art. 3 § 3 p.p.s.a. w związku z art. 184 Konstytucji RP.

W tym stanie rzeczy dopuszczalne wydaje się stwierdzenie, że **te ostatnie uregulowania, a także odesłanie zawarte w art. 139 ust. 3 ww. ustawy – Prawo o zamówieniach publicznych, wskazują na właściwość sądów administracyjnych w sprawach dostępu do umów prawa cywilnego, oraz – ewentualnie – umów prawa pracy, tylko w odniesieniu do tej ich części, którą stanowią zawarte z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych.**

Możliwość odrzucania przez sądy administracyjne skarg na bezczynność różnych podmiotów związanych z nieudostępnianiem informacji bezzasadnie uznawanych przez skarżących za publiczne w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p. lub za podlegające udostępnieniu na zasadach określonych w tej ustawie, a także przez podmioty nie wymienione wart. 4 ust. 1 lub ust.2 u.d.i.p., znajduje potwierdzenie między innymi w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 12 maja 2011 r., I OSK 771/11, a także w postanowieniu NSA w Warszawie z 08 listopada 2005 r., I OSK 112/05 oraz w wyroku WSA w Poznaniu z 9 maja 2012 r. IV SAB/Po 18/12 *(wszystkie dostępne w CBOSA).*

*

Mając powyższe na uwadze przyjmuję, że Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej zarejestrowanej pod sygn. I OSK 1741/13 może uznać za celowe rozważenie możliwości zastosowania z urzędu art.

186 p.p.s.a. w odniesieniu do tej części wyroku Sądu I instancji, w której doszło do uwzględnienia skargi D P pozostającej w związku z faktem nie udostępnienia mu przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego określonej części umów prawa pracy i umów prawa cywilnego, których stroną jest ten organ, występujący także jako jednostka organizacyjna Skarbu Państwa.

Załączniki:

kserokopie odpisów ww. wniosku SN – Pierwszego Prezesa SN z .08.2013 r. w sprawie o sygn. I OSK 916/12 oraz postanowienia NSA w Warszawie w tej sprawie z 4.10.2013 r.

+ 1 odpis nin. pisma wraz z tymi załącznikami

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. IV.8 - odpis -

Warszawa, dnia października 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny
w Warszawie

Do sprawy o sygn. I OSK 1741/13

Skarżący: D P
zam. ul. ,

Organ, którego działań lub bezczynności sprawa dotyczy:
Sąd Najwyższy - Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, reprezentowany przez radcę prawnego Sądu Najwyższego Małgorzatę Wrzołek – Romańczuk (pełnomocnictwo w aktach) Sąd Najwyższy. Pl. Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

Załącznik do protokołu rozprawy wyznaczonej na dzień października 2013 r. w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. akt I OSK 1741/13 składany przez pełnomocnik Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego radcę prawnego Małgorzatę Wrzołek-Romańczuk

Działając w imieniu Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa SN (pełnomocnictwo w aktach) w związku z wątpliwościami natury konstytucyjnej, a także w zakresie dopuszczalności drogi sądowo-administracyjnej w odniesieniu do skarg na bezczynność podmiotu wymienionego w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. w sprawach o udostępnienie treści umów prawa cywilnego i prawa pracy, których stroną jest taki podmiot w zakresie wykraczającym poza treść umów zawieranych z zastosowaniem uregulowań o zamówieniach publicznych, o ile te wątpliwości zostałyby podzielone przez Naczelny Sąd Administracyjny w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną takiego podmiotu zarejestrowaną pod sygn. akt I OSK 1741/13, wnoszę o rozważenie potrzeby wystąpienia na podstawie art. 264 § 2 p.p.s.a. w związku z art. 15 § 1 pkt 3 tej ustawy z wnioskiem o podjęcie uchwały służącej rozstrzygnięciu poważnych wątpliwości w tej sprawie, jakie mogą być ujęte w jednym z następujących pytań lub w ich sumie:

„Czy treść umów prawa cywilnego oraz umów prawa pracy zawieranych przez podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 tej ustawy ?"

oraz – w wypadku udzielenia odpowiedzi negatywnej na tak sformułowane pytanie -

„Czy udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) podlegają jedynie umowy (treść umów), do których ma zastosowanie art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.) lub miał zastosowanie poprzedzający go art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 664 ze zm.), dodany przez art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2002 r. o zmianie ostatnio wymienionej ustawy (Dz. U. z 2003 r., Nr 2, poz.16), obowiązujący od 25 stycznia 2003 r. ?"

oraz – w konsekwencji –

„Czy począwszy od dnia 29 grudnia 2011 r., jako dnia wejścia w życie art. 21 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., dalej u.d.i.p.) w brzmieniu nadanym temu przepisowi przez art. 1 pkt 8 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 204, poz. 1195) sądy administracyjne są właściwe do rozpoznawania skarg na bezczynność podmiotów wymienionych w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p. w sprawach o udostępnienie treści innych umów, w tym umów prawa cywilnego lub prawa pracy, niż te, do których ma zastosowanie art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.) lub miał zastosowanie poprzedzający go art. 74a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 664 ze zm.), dodany przez art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2002 r. o zmianie ostatnio wymienionej ustawy (Dz. U. z 2003 r., Nr 2, poz.16), obowiązujący od 25 stycznia 2003 r. [art. 3 § 2 pkt 8 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo

o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm., dalej p.p.s.a.) w związku z 3 § 2 pkt 4 tej ustawy lub art. 3 § 3 p.p.s.a. w związku z art. 21 u.d.i.p., w obu wypadkach w związku z art. 184 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej] ?

O ile miałoby dojść do uwzględnienia powyższego wniosku, wnoszę o uznanie także w sposób dopuszczony procedurą sądowo-administracyjną, że zachodzi okoliczność przemawiająca za wstrzymaniem się z wyrokowaniem w tej sprawie do czasu zajęcia przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w jednym z powiększonych składów stanowiska wobec wniosku składu orzekającego tego Sądu, w którym nawiązuje się do treści art. 264 § 2 p.p.s.a. w związku z art. 15 § 1 pkt 3 tej ustawy.

Uzasadnienie

Stan sprawy, w której doszło do wniesienia przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa SN skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SAB/Wa 503/12 częściowo uwzględniającego skargę oraz częściowo umarzającego postępowanie ze skargi D P na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie rozpatrzenia jego wniosku z listopada 2012 r. o udostępnienie licznych informacji, tj. skargi kasacyjnej zarejestrowanej w Naczelnym Sądzie Administracyjnym pod sygn. I OSK 1741/13, - w przekonaniu niżej podpisanej - może usprawiedliwiać podjęcie przez stosowny skład Naczelnego Sądu Administracyjnego uchwały stanowiącej odpowiedź na każde ze sformułowanych powyżej pytań lub na niektóre z nich, na podstawie art. 15 § 1 pkt 3 p.p.s.a., o ile Naczelny Sąd Administracyjny w składzie rozpoznającym tę skargę podzieli to przekonanie.

Zał. 1 odpis nin. załącznika do protokołu rozprawy

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Sygn. akt I OSK 1741/13

Kat. IV. 9

PROTOKÓŁ ROZPRAWY

Dnia października 2013 r.

Przewodniczący
sędzia NSA Izabella Kulig – Maciszewska (spr.)

Sędziowie
sędzia NSA Ewa Dzbeńska
sędzia del. WSA Iwona Kosińska

Protokolant
starszy asystent sędziego
Ewa Dubiel

Naczelny Sąd Administracyjny
na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej
rozpoznawał sprawę
ze skargi kasacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt II SAB/Wa 503/12
w sprawie ze skargi D P
na bezczynność Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
w przedmiocie rozpoznania wniosku z dnia listopada 2012 r. (zarejestrowanego pod nr) o udostępnienie informacji publicznej

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 09:00, zakończono o godzinie 10:03

Po wywołaniu sprawy stawili się:

w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego stawiła się r. pr. Małgorzata Wrzołek – Romańczuk, ustanowiona w sprawie. Wnoszący skargę D P - osobiście.

Przewodniczący doręcza skarżącemu odpis pisma Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia października 2013 r.

Pełnomocnik Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego składa odpis wniosku, którego odpis doręcza skarżącemu.

Pełnomocnik Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego składa wniosek w formie załącznika do protokoły rozprawy o rozważenie możliwości skierowania pytań prawnych dotyczących istotnych wątpliwości występujących w sprawie.

Podtrzymuje, że wniosek ten powinien Sąd rozpatrzyć przed rozpoznaniem sprawy.

Przewodniczący zarządził 5 minut przerwy celem zapoznania się ze złożonymi pismami procesowymi pełnomocnika Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Po przerwie stawił się pełnomocnik Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz skarżący.

Sprawozdanie z przebiegu sprawy złożył sędzia sprawozdawca Izabella Kulig – Maciszewska

Pełnomocnik Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego popiera skargę kasacyjną.

Skarżący wnosi o oddalenie skargi kasacyjnej.

Wobec konieczności uzupełnienia materiału dowodowego w trybie art. 106 par. 3 w związku z art. 193 p.p.s.a. Sąd postanowił:

1. Rozprawę w dniu dzisiejszym odroczyć.
2. Zobowiązać pełnomocnika Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do przedłożenia w terminie 14 dni umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi na stanowiskach Szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Dyrektora Biura Administracyjnego, Dyrektora Biura Finansowego, Dyrektora Biura Gospodarczego, Dyrektora Biura Informatyki, Dyrektora Biura Kadr, Dyrektora Biura Organizacyjnego oraz radców prawnych.
3. Po nadejściu dokumentów o których mowa w pkt 2 przedstawić je bezpośrednio sędziemu sprawozdawcy.
4. Następny termin wyznaczyć z urzędu.

Przewodniczący
Izabella Kulig – Maciszewska
Protokolant
Ewa Dubiel

Warszawa
dnia 31. 10. 2013
ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
3. 1-2

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. IV. 10

Naczelny Sąd Administracyjny
00-011 Warszawa, ul. Boduena 3/5
Izba Ogólnoadministracyjna
WYDZIAŁ I

Dnia października 2013 r.
Sygn. akt I OSK 1741/13

r.pr. Małgorzata Wrzołek – Romańczuk
Sąd Najwyższy
Pl. Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa
(pełn. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego)

W wykonaniu postanowienia z protokołu rozprawy z dnia października 2013r. w sprawie ze skargi kasacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt II SAB/Wa 503/12 w sprawie ze skargi D P Naczelny Sąd Administracyjny, Wydział I Izby Ogólnoadministracyjnej wzywa do przedłożenia – w terminie 14 – umów o pracę lub innego rodzaju umów z osobami aktualnie zatrudnionymi na stanowiskach Szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Dyrektora Biura Administracyjnego, Dyrektora Biura Finansowego, Dyrektora Biura Gospodarczego, Dyrektora Biura Informatyki, Dyrektora Biura Kadr, Dyrektora Biura Organizacyjnego oraz radców prawnych.

W odpowiedzi należy podać sygn. akt I OSK 1741/13.

Przewodniczący Wydziału I
Izby Ogólnoadministracyjnej
Sędzia NSA Marek Stojanowski.

PF

D[redacted] D[redacted]
ul. [redacted]
[redacted] G[redacted]

SĄD [illegible]
[illegible] 2013 -09- 11
1146 3 kop

G[redacted] 01.2013

zał. V.1

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY

SKARGA

na bezczynność lub przewlekłe postępowanie pierwszego prezesa Sądu Najwyższego.

UZASADNIENIE

W dniu [redacted] października 2012 r zwróciłem się z wnioskiem do Sądu Najwyższego – w trybie dostępu do informacji publicznej – o podanie nazw siedzib sądów niższych instancji i sygnatur akt objętych dwoma orzeczeniami SN: [redacted] i [redacted] (zał 1)

Otrzymana odpowiedź z SN z dnia [redacted] października była de facto odmową podania w/w danych, jednak bez wydania decyzji w przedmiotowej sprawie. (zał 2)

Pismem z [redacted] listopada 2012 r wezwałem Sąd Najwyższy do usunięcia naruszenia prawa na podst. art. 37 kpa. i wydania decyzji administracyjnej.

Odpowiedź sygnowana datą [redacted] grudnia 2012 r (zał 3) również nie zawiera decyzji, a przytoczone wskazówki co do dalszego postępowania zwodzą na manowce i są dalszą grą na zwłokę.

Nazwy sądów niższych instancji objętych orzeczeniami SN są informacją publiczną i nie ma żadnych przesłanek ku temu, aby uznaniowo decydować o ich upublicznieniu przewodniczący właściwego wydziału w Izbie Cywilnej SN.

Oryginały interesujących mnie akt sądowych znajdują się w archiwach sądów powszechnych niższych instancji.

Nie ma zatem żadnej potrzeby zwracania się z odpowiednim wnioskiem do przewodniczącego właściwego wydziału w Izbie Cywilnej w celu „dostatecznego usprawiedliwienia" zainteresowania wnioskodawcy omawianą sprawą.

Od S.N. nie oczekuję udostępnienia akt sądowych, a jedynie realizacji mojego wniosku z [redacted] października 2012 r.

Sąd Najwyższy dokonał w krótkim okresie czasu w przedmiotowej sprawie radykalnej woltty (por. załączniki 2 i 3)
Nie wskazuje na to, że nagły przypływ „dobrej woli" to efekt kilku ostatnich spektakularnych porażek Sądu Najwyższego:

- przed NSA, w sprawach dotyczących właśnie dostępu do informacji publicznej;
- przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie regulaminu SN, który okazał się niezgodny z ustawą o Sądzie Najwyższym i Konstytucją.

Do takowej argumentacji uprawnia też całość korespondencji z Sądem Najwyższym, która wykracza poza zakres przedmiotowego postępowania.

Przedmiotową skargę wnoszę w trybie art. 54 par 1 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi za pośrednictwem Sądu Najwyższego.

Z poważaniem

[redacted]

ZAŁĄCZNIKI:

nr 1 - wniosek do SN z [redacted] października 2012, 1 egz.
nr 2 - kopia odpowiedzi SN z [redacted] października 2012, 1 egz.
nr 3 - kopia odpowiedzi SN z [redacted] grudnia 2012, 1 egz.

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

s. 1-2

Zał. V.2 - odpis -

Warszawa, dnia stycznia 2013 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
ul. Jasna 2/4
00 - 013 Warszawa

Skarżący: B B , ul.
G

Organ, którego skarga dotyczy:
Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Plac Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa, reprezentowany przez radcę prawnego Małgorzatę Wrzołek-Romańczuk, adres organu *(pełnomocnictwo w załączeniu)*

Odpowiedź Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na skargę B B z dnia stycznia 2013 r. pt.: *„Skarga na bezczynność lub przewlekłe postępowania pierwszego prezesa Sądu Najwyższego"* pozostającą w związku z wnioskiem o udostępnienie nazw sądów niższych instancji wraz z sygnaturami akt tych sądów, których rozstrzygnięć dotyczyły orzeczenia kończące postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach o sygnaturach: i

Działając w imieniu Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego *(pełnomocnictwo w załączeniu)* w odpowiedzi na określoną w tytule nin. pisma skargę p. B B , *(wpływ drogą pocztową do SN .01.2013 r.)*, wnoszę:

1) o jej oddalenie w całości,

2) o uwzględnienie faktu, że w odpowiedzi SN z dnia października 2012 r., nr przedstawianej jako załącznik nr 2 do skargi, wystąpiła oczywista omyłka pisarska we wskazaniu daty pisma, na które owa odpowiedź jest udzielana, albowiem tą datą nie jest wadliwie podany „ września 2012 r.", lecz „ października 2012 r."
3) o rozważenie przez Sąd, czy dokonanie w przedmiotowej skardze oceny postępowania Sądu Najwyższego przez określenie, że przedstawione skarżącemu w piśmie z dnia grudnia 2012 r. nr *„wskazówki co do dalszego postępowania zwodzą na manowce i są dalszą grą na zwłokę"* było usprawiedliwione, a tym samym, czy nie istnieje potrzeba zwrócenia przez Sąd skarżącemu uwagi na niestosowność tej oceny,
4) o wezwanie przez Sąd skarżącego do uzupełnienia braków formalnych skargi, w tym przez zobowiązanie do nadesłania odpisu skargi wraz z załącznikami,

przesyłając zarazem w załączeniu oprócz pełnomocnictwa jedyny nadesłany Sądowi Najwyższemu egzemplarz tej skargi oraz akta administracyjne przedmiotowej sprawy.

Uzasadnienie

Pan B B pismem z dnia czerwca 2012 r. wystąpił między innymi z zapytaniem, kiedy zostaną zanonimizowane trzy wymienione w tym piśmie orzeczenia Sądu Najwyższego, a tym samym, kiedy może oczekiwać ich udostępnienia. W ramach realizacji tych oczekiwań doszło do niezbędnej anonimizacji, a następnie przesłania wnioskodawcy interesujących go, w wersji zanonimizowanej, orzeczeń SN przy piśmie z dnia lipca 2012 r. nr , to jest, między innymi, postanowienia SN z dnia października 2009 r., , oraz postanowienia SN z dnia września 2004 r., *(por. dokumenty w załączonych aktach administracyjnych)*

Skarżący w piśmie z dnia października 2012 r. *(egzemplarz dołączony do skargi jako jej załącznik nr 1)* wniósł o podanie nazw sądów niższych instancji oraz sygnatur akt spraw tych sądów, w ramach których lub w związku z którymi zostały wydane dwa ww. orzeczenia Sądu Najwyższego, to jest danych, jakie zostały

pominięte w udostępnionych mu zanonimizowanych wersjach orzeczeń *(okoliczności niesporne – por. załącznik nr 1 do skargi oraz akta administracyjne).*

W odpowiedzi na omówiony powyżej wniosek z dnia października 2012 r. skarżącemu została udzielona odpowiedź w formie pisma z dnia października 2012 r. nr działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa SN Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN *(por. załącznik nr 2 do skargi oraz w załączonych aktach administracyjnych).* Wyjaśniono w niej między innymi, że udostępnione wcześniej skarżącemu w trybie wnioskowanym zanonimizowane wersje orzeczeń aktualnie są powszechnie dostępne w ramach strony internetowej Sądu Najwyższego, podając zarazem adres tej strony, ze wskazaniem, że mogą być one przez wszystkie zainteresowane osoby przetwarzane z zachowaniem uregulowań dotyczących powtórnego dostępu do informacji publicznej. Wyjaśniono tym samym skarżącemu, że w ramach uregulowań dotyczących udostępniania orzeczeń sądowych do użytku powszechnego nie jest możliwe podanie „brakujących" w zanonimizowanych wersjach orzeczeń danych, jakie faktycznie znajdują się w oryginałach takich orzeczeń oraz w ich odpisach udostępnianych stronom i uczestnikom postępowań sądowych. *(Okolicznością drugorzędną jest, że w tej odpowiedzi zaistniała oczywista omyłka pisarska w określeniu daty pisma wnioskodawcy, na które jest udzielana owa odpowiedź - prawidłową datą był bowiem nie „ września 2012 r.", lecz „ października 2012 r." – w sytuacji, gdy dla jej adresata oczywiste było i jest, co potwierdza między innymi przedmiotowa skarga, że dotyczy ona braku właściwego rozpoznania jego wniosku z października 2012 r.)*

Skarżący uznał ww. odpowiedź z października 2012 r. za wadliwą i w dniu listopada 2012 r., powołując się na treść art. 37 k.p.a., pisemnie wezwał Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do usunięcia naruszenia prawa. *(ww. pismo - wezwanie w załączonych aktach administracyjnych).*

W odpowiedzi na to wezwanie w piśmie działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa SN Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN z dnia grudnia 2012 r. nr *(załącznik nr 3 do skargi oraz w załączonych aktach administracyjnych)* skarżący został poinformowany, że ewentualne udostępnienie pominiętych w zanonimizowanych wersjach orzeczeń SN danych innemu podmiotowi niż uczestnik ww. postępowań przed Sądem Najwyższym lub jego pełnomocnik

może nastąpić, ale nie w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej, lecz, zważywszy nieprocesowy charakter spraw zakończonych określonymi orzeczeniami, w trybie art. 525 k.p.c., mającego także odpowiednie zastosowanie przed Sądem Najwyższym poprzez odesłania zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398^{21} tego kodeksu.

W ww. odpowiedzi na wezwanie do usunięcia naruszenia prawa zwrócono również uwagę, że:

W art. 525 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2010 r., stanowi się, że akta sprawy prowadzonej w trybie postępowania nieprocesowego, w tym orzeczenia w niej wydane, dostępne są dla uczestników postępowania oraz za zezwoleniem przewodniczącego dla każdego, kto potrzebę ich przejrzenia dostatecznie usprawiedliwi. Na tych samych zasadach dopuszczalne jest sporządzanie i otrzymywanie odpisów i wyciągów z akt sprawy, a także otrzymywanie zapisu dźwięku z akt sprawy. Wejście w życie z dniem 1 stycznia 2002 r. przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., określanej dalej skrótem: u.d.i.p.) nie rzutowało i nie rzutuje na znaczenie tego przepisu procedury cywilnej w jego ówczesnym i obecnym brzmieniu.

Orzeczenia sądowe w oryginale, a więc zawierające podpis sędziego lub podpisy członków składu orzekającego, znajdują się wyłącznie w aktach spraw sądowych. Na zewnątrz są udostępniane jedynie w formie odpisów. Okoliczność, że orzeczenia sądowe są także dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p., nie zmienia faktu, że mogą być one w całości lub w części udostępniane na innych zasadach niż określone w tej ostatniej ustawie.

W art. 61 Konstytucji, wyjściowo regulującym prawo dostępu do informacji publicznej, znajduje się odesłanie do innych ustaw, a także do regulaminów Sejmu i Senatu. Fakt wielości regulacji ustawowych w zakresie dostępu do danych publicznych znajduje także potwierdzenie w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., w którym wyraźnie się stwierdza, że informacje publiczne mogą być udostępniane także w trybie i na

zasadach innych nich wskazane w tej ustawie, o ile owe inne rozwiązania zostaną określone w przepisach ustaw szczególnych.

Przykładem takiej ustawy szczególnej jest powołany wyżej art. 525 k.p.c.

Skarżący w omawianej odpowiedzi z dnia grudnia 2012 r. został poproszony, by w wypadku podtrzymywania oczekiwania w zakresie dostępu do danych, których nie ma w zanonimizowanych wersjach udostępnionych, między innymi jemu, dwóch ww. orzeczeń Sądu Najwyższego, skierował stosowne wnioski do przewodniczących właściwych wydziałów w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, w których przedstawi stosowne wyjaśnienia, jakie – w jego przekonaniu – będą *„dostatecznie usprawiedliwiały"* jego zainteresowanie sygnaturami akt i oznaczeniami sądów niższych instancji, które wydały orzeczenia w określonych sprawach, zanim trafiły one do Sądu Najwyższego.

W końcowej części ww. odpowiedzi z dnia grudnia 2012 r., skarżącemu zostało wyjaśnione, że udostępnianie przez Sąd Najwyższy jego orzeczeń w zanonimizowanych wersjach pozostaje w związku z ustawowym obowiązkiem wydawania zbiorów urzędowych zawierających takie orzeczenia. Nierzadko, zanim określone orzeczenie w formie zanonimizowanej w sposób, z którym między innymi i on się spotkał, trafi do takiego zbioru, bywa udostępniane także w trybie wnioskowym lub w ramach strony internetowej Sądu Najwyższego.

Oznacza to również, że Sąd Najwyższy, poza wyjątkowymi sytuacjami, o których mowa w art. 525 k.p.c., nie udostępnia osobom trzecim pełnych wersji swoich orzeczeń, jakie zostały wydane z zastosowaniem przepisów procedury cywilnej o postępowaniu nieprocesowym.

Ewentualne skorzystanie z możliwości, jakie stwarza ten ostatni przepis, pozostawione zostało uznaniu pana B B

W końcowym akapicie rzeczonego pisma z dnia grudnia 2012 r. wnioskodawca, a obecnie skarżący, został przeproszony za brak udzielenia mu odpowiednio szybkiej odpowiedzi na jego wniosek z października 2012 r., zawierającej tego typu informacje, jakie dopiero w tym piśmie zostały mu przedstawiane.

Zainteresowany nie skorzystał z możliwości, jakie stwarza art. 525 k.p.c. w zakresie pozyskania interesujących go danych, decydując się w dniu stycznia

2013 r. na wystąpienie z niniejszą skargą, przesyłając ją w jednym egzemplarzu wraz załącznikami na adres Sądu Najwyższego. Owa skarga trafiła do SN 14 stycznia 2013 r., co wynika z prezentaty jej wpływu do sądu.

Skarżący – w szczególności – nie zgadza się z tym, aby o udostępnieniu mu interesujących go orzeczeń Sądu Najwyższego decydowali przewodniczący odpowiednich wydziałów w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, wprowadzając tak kategorycznym stwierdzeniem w błąd czytającego w wyniku przemilczenia znanego mu faktu, że określone orzeczenia, tyle że w formie zanonimizowanej są upowszechnione w ramach strony internetowej Sądu Najwyższego, a każdy zainteresowany dostępem do pełnych wersji konkretnych orzeczeń może podjąć próbę uzyskania takiego dostępu z zachowaniem – w danym wypadku – reguł wynikających z art. 525 k.p.c., do którego, między innymi, odsyła się w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., wskazując jednoznacznie, że jeżeli określone kategorie informacji publicznych podlegają udostępnieniu w innym trybie lub na innych zasadach niż określone w tej ustawie, to pierwszeństwo mają te uregulowania szczególne, w tym wypadku zawarte art. 525 k.p.c.

Skarżący przedstawiając nieprawdziwe dane co do rzeczywistej treści omówionego wyżej pisma z dnia grudnia 2012 r. formułuje zarazem własną ocenę, że zawarte w owym piśmie *„wskazówki co do dalszego postępowania zwodzą na manowce i są dalszą grą na zwłokę"*. Jego zdaniem Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, jeżeli uznawał, że określone dane, jakie zostały pominięte w zanonimizowanych wersjach orzeczeń Sądu Najwyższego, mogą być ewentualnie udostępnione na innych zasadach lub w innym trybie niż określone w ustawie o dostępie do informacji publicznej, to powinien wydać decyzję administracyjną, a takiej nie wydał.

W tym stanie rzeczy konieczne stało się udzielenie niniejszej odpowiedzi oraz przesłanie jej wraz ze skargą i aktami sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z następującym rozwinięciem:

Powszechnie znanym faktem i zwyczajem jest, że nie tylko Sąd Najwyższy, ale i inne sądy i trybunały funkcjonujące w Polsce realizując obowiązki w zakresie publicznego dostępu do swojego orzecznictwa anonimizują wydane przez siebie orzeczenia. Dotychczas kwestie anonimizacji orzeczeń sądowych, także w związku

z wydawaniem zbiorów urzędowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego (obecnie NSA i wojewódzkich sądów administracyjnych), nie stanowiły przedmiotu szerszej dyskusji lub kontrowersji. Samą anonimizację orzeczeń sądowych w kontekście zapewnienia przez sądy publicznego dostępu do ich orzecznictwa uznawano za naturalną i niezbędną, także w kontekście ochrony danych osobowych stron i uczestników postępowań sądowych. Ustawodawca, podzielając to powszechne przekonanie, pozostawił praktyce kwestię skali i sposobu anonimizacji orzeczeń sądowych.

Skarżący z istniejącym stanem rzeczy wydaje się nie godzić.

Faktem jest, że p. B B w wyniku rozpoznania jego zapytania z dnia czerwca 2012 r., kiedy dojdzie do anonimizacji wskazanych przez niego orzeczeń Sądu Najwyższego, a tym samym i zaistnieje możliwość ich udostępnienia, przy ww. piśmie z dnia lipca 2012 r. działającego strukturze Sądu Najwyższego Referatu do Spraw Dostępu do Informacji Publicznej, otrzymał zanonimizowane wersje wskazanych przez siebie orzeczeń. W ww. piśmie z dnia października 2012 r. uznał jednak, że powinien mieć dostęp do tych orzeczeń w zakresie szerszym niż po anonimizacji. Faktem jest, że w omówionej wyżej odpowiedzi Sądu Najwyższego z dnia października 2012 r. skarżący nie otrzymał dostatecznych wyjaśnień co do możliwości uzyskania intersujących go danych w sposób przewidziany przez prawo, za co został przeproszony w kolejnym piśmie Sądu Najwyższego z dnia grudnia 2012 r., w którym został poinformowany, że istnieje prawna możliwość udostępnienia mu jako tzw. osobie trzeciej pełnych wersji orzeczeń Sądu Najwyższego, ale nie w trybie dostępu do informacji publicznej, lecz w trybie odpowiednich procedur sądowych, w tym wypadku w trybie art. 525 k.p.c., mającym także odpowiednie zastosowanie do części postępowań przed Sądem Najwyższym.

Do oceny, obecnie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, należy zatem między innymi kwestia, czy wzgląd na treść art. 1 ust. 2 u.d.i.p. nie przemawia za ustaleniem, że pewne dane zawarte w orzeczeniu sądowym, jako dokumencie urzędowym w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p., podlegają udostępnieniu nie na zasadach określonych w przepisach tej ustawy, lecz w przepisach zawartych w stosownych procedurach sądowych lub w regulacjach dotyczących ustroju sądownictwa.

Skarżący nie wskazał, dlaczego - jego zdaniem - te ostatnie uregulowania nie powinny mieć zastosowania w zakresie rozpoznania jego wniosku z dnia października 2012 r. o udostępnienie nazw sądów niższych instancji wraz z sygnaturami akt tych sądów, których rozstrzygnięć dotyczyły orzeczenia kończące postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach o sygnaturach: i , a tym samym, dlaczego nie zgadza się z udzielonymi mu wyjaśnieniami Sądu Najwyższego.

Skarżący nie przedstawił również informacji, dlaczego dla uzyskania interesujących go danych dotyczących oznaczeń sądów niższych instancji oraz sygnatur ich akt. nie chce skorzystać z uregulowań, do których się odsyła w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., jako, w tym wypadku, zdaniem Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego właściwych w zakresie pozyskania danych stanowiących element akt sądowych.

Odnosząc się do zarzutu braku wydania przez Pierwszego Prezesa SN decyzji administracyjnej wypada podnieść, że poza dyskusją jest, że nie na każde żądanie formalnie nawiązujące do przepisów o dostępie do informacji publicznej należy reagować albo przez udostępnienie określonej informacji lub przez wydanie decyzji odmownej. Utrwalone orzecznictwo sądów administracyjnych jednoznacznie wskazuje, że do części tego rodzaju wniosków należy odnosić się w formie pisemnej przez wyjaśnienie wnioskodawcy, dlaczego określona informacja nie jest informacją publiczną lub dlaczego nie podlega udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Skarżący otrzymał stosowne wyjaśnienie w formie omówionego wyżej pisma z dnia grudnia 2012 r. działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa SN Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN.

Z tych przyczyn uważam, że skarga, na którą udzielana jest niniejsza odpowiedź nie powinna zostać uwzględniona, albowiem Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w dniu wniesienia tej skargi nie pozostawał w relacjach ze skarżącym na tle ww. wniosku z dnia października 2012 r. w stanie bezczynności, a za brak właściwej odpowiedzi na ów wniosek do dnia grudnia 2012 r. wnioskodawca, a obecnie skarżący został przeproszony wraz z odpowiednimi

wyjaśnieniami co do działań, jakie może podjąć, aby ewentualnie uzyskać interesujące go informacje.

W sytuacji, gdy skarżący nie odniósł się ze zrozumieniem dla tych wyjaśnień, a ocenił je wprost jako przejaw *„zwodzenia na manowce"* i *„dalszej gry na zwłokę"* ze strony Sądu Najwyższego, usprawiedliwione stało się także przedstawienie trzeciego z wniosków głównych tej skargi, którego rozpoznanie może służyć weryfikacji tak negatywnego postrzegania Sądu Najwyższego, jakie jest udziałem skarżącego, a więc - w szczególności - powiązanej ze stwierdzeniem, czy znajduje ono oparcie w rzeczywistości.

Formułując ten ostatni wniosek pełnomocnik ustanowiona przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kierowała się troską o dobre imię Sądu Najwyższego, które w tym wypadku – jej zdaniem – zostało naruszone przez skarżącego. Wnioskowane zwrócenie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uwagi skarżącemu na niestosowność użytych przez niego cytowanych powyżej określeń może być uznane przez Sąd Najwyższy za odpowiednie zważywszy na charakter naruszenia dobrego imienia Sądu Najwyższego.

Mając to wszystko na uwadze, wnoszę jak na wstępie.

Załączniki:

1) pełnomocnictwo,
2) jedyny egzemplarz skargi B B wraz z jej załącznikami i kopertą, w której została nadesłana do Sądu Najwyższego,
3) akta administracyjne,
4) 1 odpis nin. odpowiedzi na skargę.

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Zał. V. 3

ODPIS

Sygn. akt II SAB/Wa 170/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2013 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący	**Sędzia WSA Andrzej Kołodziej**
Sędziowie WSA	**Iwona Dąbrowska**
	Anna Mierzejewska (spr.)
Protokolant specjalista	**Elwira Sipak**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 czerwca 2013 r.
sprawy ze skargi **B B**
na przewlekłe prowadzanie postępowania przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie rozpatrzenia wniosku z dnia października 2012 r. o udostępnienie informacji publicznej

1) zobowiązuje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia października 2012 r. o udostępnienie informacji publicznej w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy;
2) stwierdza, że przewlekłość nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa;
3) zasądza od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz skarżącego B B kwotę 223,80 (słownie: dwieście dwadzieścia trzy 80/100) złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W WARSZAWIE

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

Sygn. akt II SAB/Wa 170/13

UZASADNIENIE

B B , pismem z dnia października 2012 r. złożył wniosek do Prezesa Sądu Najwyższego o podanie:

- nazwy miejscowości siedziby Sądu Rejonowego i sygnatury akt sprawy;
- nazwy miejscowości siedziby Sądu Okręgowego i sygnatury akt sprawy o od której orzeczenia wniesiono skargę kasacyjną rozpoznaną przez Sąd Najwyższy w dniu października 2009 r. - ;
- nazwy miejscowości siedziby Sądu Rejonowego i sygnatury akt sprawy;
- nazwy miejscowości siedziby Sądu Okręgowego i sygnatury akt sprawy od której postanowienia wniesiono kasację rozpatrzoną w dniu września 2004 r.

W uzasadnieniu wniosku ww. podał, iż dane te są niezbędne do wystąpienia ze stosowną prośbą do prezesów tych sądów powszechnych w celu wglądu do akt sądowych, wskazał, że anomimizacja w tym zakresie jest nieuzasadniona i pozbawiona podstaw prawnych.

W piśmie z dnia października 2012 r. organ podał iż orzeczenia Sądu Najwyższego o podanych sygnaturach zostały ww. udostępnione w trybie wnioskowym. Wskazał, że wszelkie przetwarzanie danych udostępnionych w serwisie internetowym Sądu Najwyższego powinno uwzględniać uregulowania zarządzenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nr 4/2012 z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ponownego wykorzystania informacji publicznej udostępnionej przez Sąd Najwyższy, Trybunał Stanu lub przez podmioty działające na ich zlecenie, a zwłaszcza § 8, zgodnie z którym Sąd Najwyższy lub Trybunał Stanu nie jest zobowiązany do opracowywania, a w szczególności przetworzenia informacji publicznej w celu jej ponownego wykorzystania oraz dostarczenia z nich wyciągów, jeżeli spowoduje to konieczność podjęcia nieproporcjonalnych działań przekraczających proste czynności, w tym zwłaszcza wtedy, gdy określone informacje w momencie rozpoznawania danego wniosku są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej lub na stronie internetowej Sądu Najwyższego, albo też znajdują się co najmniej w jednym ze zbiorów urzędowych orzeczeń SN tym samym nie mogą stać się przedmiotem własnego opracowania wnioskodawcy.

Wskazał ponadto, że przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej nie przewidują trybu uzupełnienia pierwotnego wniosku o udostępnienie informacji publicznej, który już został pozytywnie załatwiony.

W piśmie z dnia grudnia 2012 r. organ wyjaśnił, iż ewentualne udostępnienie tych brakujących danych innemu podmiotowi niż uczestnik tych postępowań może nastąpić, nie w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej, lecz w trybie art. 525 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2010 r.

Przepis ten stanowi, że akta sprawy prowadzonej w trybie postępowania nieprocesowego, dostępne są dla uczestników postępowania oraz za zezwoleniem przewodniczącego dla każdego kto potrzebę przejrzenia akt dostatecznie usprawiedliwi.

Podkreślił, że zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, informacje publiczne mogą być udostępniane, także w trybie i na zasadach innych niż wskazane w ustawie, o ile owe inne rozwiązania zostaną określone w przepisach ustaw szczególnych, takim właśnie przepisem jest art. 525 k.p.c.

Powyższe stało się przedmiotem skargi wniesionej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, na przewlekłe postępowanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu skargi B B podkreślił, że od Sądu Najwyższego nie oczekiwał udostępnienia akt sądowych, ale realizację wniosku z dnia października 2012 r. Podkreślił ponadto, że wnioskowana przez niego informacja jest informacją prostą, a nie złożoną.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o oddalenie wskazując, że skarżący otrzymał wyczerpujące wyjaśnienia

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 13 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.) do rozpoznawania sprawy właściwy jest wojewódzki sąd administracyjny, na którego obszarze właściwości ma siedzibę organ administracji publicznej, którego działalność została zaskarżona.

Natomiast zgodnie z treścią art. 1 § 1 i § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.), sąd administracyjny sprawuje wymiar sprawiedliwości przez kontrolę pod względem zgodności z prawem zaskarżonej decyzji administracyjnej i to z przepisami obowiązującymi w dacie jej wydania.

Skarga analizowana pod tym kątem, w zakresie przewlekłości postępowania zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do treści art. 3 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.), sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej, która obejmuje orzekanie w sprawach skarg na:

1. decyzje administracyjne;
2. postanowienia wydane w postępowaniu administracyjnym, na które służy zażalenie albo kończące postępowanie, a także postanowienia rozstrzygające sprawę co do istoty;
3. postanowienia wydane w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, na które służy zażalenie;
4. inne niż określone w pkt 1-3 akty lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczące uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa;

4a. pisemne interpretacje przepisów prawa podatkowego wydawane w indywidualnych sprawach;

5. akty prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej;
6. akty organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, inne niż określone w pkt 5 podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej;
7. akty nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego;
8. bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w przypadkach określonych w pkt 1-4a.

Z przewlekłością organu mamy zatem do czynienia wówczas, gdy organ zobowiązany do podjęcia danej czynności, nie podejmuje jej w terminach

określonych przez przepisy prawa. Powyższe oznacza więc, że zarzut przewlekłości powinien się pojawić wówczas, gdy organ, będąc właściwym w sprawie i zobowiązanym do podjęcia określonej czynności w zakreślonym terminie i prowadzenia samego postępowania w sposób należycie aktywny, nie przejawia właściwego zaangażowania w jej załatwienie, zaś z drugiej strony nie pozostaje w bezczynności, tj. całkowicie pasywny w prowadzeniu sprawy, czy też inaczej rzecz ujmując, nie „milczy" w sprawie. W myśl art. 12 § 1 k.p.a., organy administracji publicznej powinny działać w sprawie wnikliwie i szybko, posługując się możliwie najprostszymi środkami prowadzącymi do jej załatwienia, a sprawy niewymagające zbierania dowodów, informacji lub wyjaśnień, powinny być załatwione niezwłocznie (§ 2). Reasumując, przewlekłość postępowania, to brak po stronie organu właściwej koncentracji w szybkości prowadzenia postępowania administracyjnego. Innymi słowy mówiąc, jest to ze strony organu niedochowanie należytej staranności w takim zorganizowaniu procesowania, aby zakończyć je w rozsądnym terminie.

Wskazać dalej należy, że w myśl art. 35 § 1 k.p.a., organy administracji publicznej obowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki. Niezwłocznie powinny być załatwiane sprawy, które mogą być rozpatrzone w oparciu o dowody przedstawione przez stronę łącznie z żądaniem wszczęcia postępowania lub w oparciu o fakty i dowody powszechnie znane albo znane z urzędu organowi, przed którym toczy się postępowanie bądź możliwe do ustalenia na podstawie danych, którymi rozporządza ten organ (§ 2). Z kolei załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej – nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania, zaś w postępowaniu odwoławczym – w ciągu miesiąca od dnia otrzymania odwołania (§ 3). Zatem z przytoczonych powyżej przepisów wynika jedna z podstawowych zasad postępowania administracyjnego nakładająca na organy administracji publicznej obowiązek szybkiego i wnikliwego działania, z drugiej zaś strony w sposób jednoznaczny określono w nich terminy i sposób działania. Wobec powyższego przewlekłe prowadzenie postępowania, wskazane już wyżej w art. 3 § 2 pkt 8 cytowanej ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, dotyczyć będzie okresu do upływu terminu załatwienia sprawy.

Przypomnieć należy że ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) kształtuje prawo do informacji w takim zakresie, w jakim dotyczy organów władzy publicznej w szerokim rozumieniu tego pojęcia. Reguluje zarówno zakres podmiotowy i przedmiotowy stosowania ustawy, procedurę i tryb. W bardzo wąskim zakresie odsyła do przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego stanowiąc, że jedynie w kwestii wydania decyzji stosuje się k.p.a.

W świetle powołanej ustawy informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych, a w szczególności o sprawach wymienionych w art. 6 ustawy. Ponieważ sformułowania te nie są zbyt jasne, należy przy ich wykładni kierować się art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z którym, prawo do informacji jest publicznym prawem obywatela, realizowanym na zasadach skonkretyzowanych w ustawie o dostępie do informacji publicznej.

Uwzględniając te wszystkie aspekty, można powiedzieć, że informacją publiczną będzie każda wiadomość wytworzona lub odnoszona do władz publicznych, a także wytworzona lub odnoszona do innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne w zakresie wykonywania przez nie zadań władzy publicznej i gospodarowania mieniem komunalnym lub mieniem Skarbu Państwa.

Informacja publiczna dotyczy sfery faktów .Jest nią treść dokumentów wytworzonych przez organy władzy publicznej i podmioty nie będące organami administracji publicznej, treść wystąpień, opinii i ocen przez nie, dokonywanych niezależnie do jakiego podmiotu są one kierowane i jakiej sprawy dotyczą. Informację publiczną stanowi treść wszelkiego rodzaju dokumentów odnoszących się do organu władzy publicznej lub podmiotu niebędącego organem administracji publicznej związanych z nimi bądź w jakikolwiek sposób dotyczących ich. Są nimi zarówno treść dokumentów bezpośrednio przez nie wytworzonych jak i te, których używają przy realizacji przewidzianych prawem zadań nawet jeżeli nie pochodzą wprost od nich.
Artykuł 4 ust. 1 ustawy stanowi, że obowiązane do udostępnienia informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, w szczególności organy władzy publicznej, organy samorządów gospodarczych i zawodowych, podmioty reprezentujące zgodnie z odrębnymi przepisami Skarb Państwa, podmioty reprezentujące państwowe osoby prawne albo osoby prawne samorządu terytorialnego oraz podmioty reprezentujące inne państwowe jednostki organizacyjne, albo jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego, podmioty

reprezentujące inne osoby lub jednostki organizacyjne, które wykonują zadania publiczne lub dysponują majątkiem publicznym oraz osoby prawne, w których Skarb Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub samorządu gospodarczego albo zawodowego mają pozycję dominującą w rozumieniu przepisów o ochronie konkurencji i konsumentów.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jest podmiotem zobowiązanym na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej do udostępnienia informacji, mających charakter informacji publicznej będącej w jego posiadaniu (art. 4 ust. 3 ustawy). Trzeba również dodać, że dysponent informacji publicznej jest zobowiązany do jej udostępnienia tylko wtedy, gdy informacja nie została wcześniej udostępniona wnioskodawcy (nie ma także innego trybu dostępu do niej – art. 1 ust. 2 ustawy) i nie funkcjonuje w obiegu publicznym.

Wskazać należy, że żądana przez B B informacja stanowi informację publiczną.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej udostępnienie informacji na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni, z wyjątkiem sytuacji określonej w art. 13 ust. 2 i art. 15 ust. 2 ustawy. Udostępnienie informacji publicznej jest czynnością materialnotechniczną.

Organ może odmówić udzielenia informacji publicznej z uwagi na ochronę informacji niejawnych lub innych tajemnic ustawowo chronionych. Jednak jeżeli odmawia, to ma tego dokonać w procesowej formie decyzji administracyjnej.

Bezczynność organu na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej polega na tym, że organ zobowiązany do podjęcia czynności materialnotechnicznej w przedmiocie informacji publicznej takiej czynności nie podejmuje. Innymi słowy z bezczynnością organu w zakresie dostępu do informacji publicznej mamy do czynienia wówczas, gdy organ „milczy "wobec wniosku strony o udzielenie takiej informacji.

W tego typu sprawach wnioskodawca domaga się udzielenia informacji, czyli działania zgodnego z wnioskiem, a nie odmowy. Przedstawienie informacji zupełnie innej niż ta na którą oczekuje lub też informacji wymijającej, może powodować jego wątpliwości, co to tego, czy organ nie narusza przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej (czyli pozostaje w bezczynności).

Zgodnie z art. 5 ustawy o dostępie do informacji publicznej, organ może ograniczyć dostęp do żądanych informacji np. ze względu na prywatność osoby fizycznej, ewentualnie z innych powodów, o których stanowi ustawa, co w praktyce może oznaczać udostępnienie treści dokumentu odpowiednio zanominizowanego. Organ może również odmówić udzielenia informacji publicznej z uwagi na ochronę informacji niejawnych lub innych tajemnic ustawowo chronionych. Jeżeli jednak odmawia, to ma tego dokonać w procesowej formie decyzji administracyjnej.

Organ w sprawie niniejszej nie udzielił informacji zgodnie z wnioskiem - wniosek dotyczył udzielenia informacji polegającej na wskazaniu miejscowości siedziby sądu oraz sygnatury akt, ani nie załatwił jej w inny sposób przewidziany przez przepisy prawa.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 149 § 1 ww. ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, orzekł jak w sentencji wyroku.

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W WARSZAWIE

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romańczuk
WA-4349

b. 1-7

Zał. V. 4 – odpis –

Warszawa, dnia sierpnia 2013 r.

Naczelny Sąd Administracyjny

w Warszawie

za pośrednictwem

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

w Warszawie, Wydziału II,

ul. Jasna 2/4, 00 - 013 Warszawa

Dotyczy sprawy o sygn. akt:

II SAB/Wa 170/13

Skarżący: B B , ul.

Organ, którego skarga dotyczy:

Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Plac Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa, reprezentowany przez radcę prawnego Małgorzatę Wrzołek-Romańczuk, adres organu *(pełnomocnictwo w aktach)*

Wartość przedmiotu zaskarżenia:

brak danych – sprawa dot. zarzutu przewlekłości postępowania w sprawie z wniosku o udostępnienie informacji publicznej, uznawanej przez skarżącego za podlegającą udostępnieniu w ramach u.d.i.p.

Skarga kasacyjna Sądu Najwyższego - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Wydziału II, z dnia 26 czerwca 2013 r., II SAB/Wa 170/13, uwzględniającego skargę B B z dnia stycznia 2013 r. w zakresie przewlekłości postępowania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie z wniosku

o udostępnienie nazw sądów niższych instancji wraz z sygnaturami akt tych sądów, których rozstrzygnięć dotyczyły orzeczenia kończące postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach o sygnaturach: i

Działając w imieniu Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego *(pełnomocnictwo w aktach),* informując, że odpis wymienionego w tytule skargi kasacyjnej wyroku WSA w Warszawie z 26 czerwca 2013 r. wraz z uzasadnieniem został doręczony niżej podpisanej jako pełnomocnikowi organu w dniu 29 lipca 2013 r.,

I. zaskarżam ten wyrok w całości,

II. opierając niniejszą skargę kasacyjną na podstawie określonej w art. 174 pkt 2 p.p.s.a.,

III. zarzucam temu wyrokowi naruszenie:

1) art. 3 § 1, art. 58 § 1 pkt 1, art. 141 § 4, art. 149 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm., dalej oznaczanej skrótem: p.p.s.a.) w związku z art. 21 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., dalej oznaczanej skrótem: u.d.i.p.) w związku z art. 1 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p., a także w związku z art. 2 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 525 k.p.c., w stopniu rzutującym na wynik sprawy *(w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy)* w związku z brakiem wykazania istnienia ewentualnej właściwości sądów administracyjnych w rozpoznaniu skargi danego rodzaju, w tym wypadku w sposób nawiązujący do treści art. 21 u.d.i.p., przy jednoczesnym poczynieniu rzeczywistych, a zarazem pozbawionych uzasadnienia ustaleń, że:

a) art. 525 k.p.c. stał się przepisem zbędnym w porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej z dniem 1 stycznia 2002 r., a więc z dniem wejścia w życie obowiązującej ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, w zakresie obejmującym dostęp

do orzeczeń sądowych jako dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p., w związku z art. 4 ust. 1 tej ustawy, albowiem dostęp do takich orzeczeń przestał być regulowany przepisami procedur sądowych oraz dotyczącymi ustroju sądownictwa, lecz – obecnie – stanowi przedmiot unormowania zawartego w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej,

b) art. 525 k.p.c. nie jest ani przepisem ustawy szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p., ani przepisem tego rodzaju ustawy, o której mowa w art. 61 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

c) sąd administracyjny, na żądanie osoby trzeciej, nie będącej ani uczestnikiem postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie rozpoznanej w trybie nieprocesowego postępowania cywilnego, ani przedstawicielem takiego uczestnika, może nakazać Sądowi Najwyższemu – Pierwszemu Prezesowi tego Sądu podjęcie z urzędu działań określonych dotychczas w art. 525 k.p.c. w odniesieniu do danych zawartych w aktach tego Sądu, których fragmentem są jego orzeczenia, co najmniej w takiej ich części, jaką stanowią nazwy sądów niższych instancji, a także oznaczenia orzeczeń takich sądów, które orzekały w określonej, materialnie lub procesowo rzecz ujmując, sprawie, zanim stała się ona w całości lub w części przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego przyjmującej kształt orzeczenia tego Sądu,

d) dostęp osób trzecich, nie będących ani uczestnikami postępowań sądowych, ani ich przedstawicielami, do pełnych wersji orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych z zastosowaniem przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, nie jest regulowany art. 525 k.p.c., lecz przepisami ww. ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej oraz, jeżeli chodzi o zasady postępowania z wnioskami osób trzecich o udostępnianie danych z akt Sądu Najwyższego stanowiących

fragmenty orzeczeń tego Sądu, takimi przepisami kodeksu postępowania administracyjnego jak art. 12 oraz art. 35 i n. tego kodeksu mimo braku wyraźnego odesłania do tych ostatnich uregulowań w art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p., a zarazem mimo zawężającej, a zarazem ścisłej interpretacji tych ostatnich przepisów, zawartej w szczególności w wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2012 r. o sygnaturach I OSK 903/12 oraz I OSK 916/12, dostępnych między innymi w CBOSA pod adresem http://orzeczenia.nsa.gov.pl,
a zwłaszcza przy jednoczesnym istnieniu odrębnych uregulowań w zakresie terminów załatwiania spraw w art. 13 – 15 u.d.i.p. oraz zawartej w pierwszym z tych przepisów zasady rozpoznawania wniosków składanych w trybie art. 10 u.d.i.p. bez zbędnej zwłoki,

e) z mocy art. 1 ust. 1, art. 4 ust. 1 oraz art. 6 ust. 2 u.d.i.p. na Sądzie Najwyższym, a tym samym i na każdym innymi sądzie wyższej instancji funkcjonującym w Rzeczypospolitej Polskiej, ciąży obowiązek udostępniania *„każdemu"* w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.d.i.p., jeżeli nie całych, to z pewnością tych części orzeczeń sądowych, które zawierają szczegółowe informacje o sądach i sygnaturach akt tych sądów, które wcześniej orzekały w danej sprawie, a więc zanim trafiła ona do sądu wyższej instancji,

f) istniejące regulacje prawne w zakresie publicznego dostępu do orzeczeń sądowych, w tym orzeczeń Sądu Najwyższego oraz orzeczeń sądów administracyjnych obu instancji, wskazujące na niezbędność anonimizacji takich orzeczeń przed ich publicznym udostępnieniem, w tym w ramach zbiorów urzędowych takich orzeczeń, podlegają wiążącej ocenie sądów administracyjnych, a zarazem, że taka ocena wyklucza możliwość anonimizacji owych orzeczeń w zakresie danych dotyczących oznaczeń sądów niższych instancji oraz akt tych sądów, które orzekały w określonej, materialnie lub procesowo rzecz ujmując, tej samej sprawie,

g) właściwość sądów administracyjnych regulowana jest wyłącznie treścią art. 3 § 2 p.p.s.a., a nie - również - przepisami innych ustaw w sytuacji, gdy do tych innych *„szczególnych"* ustaw wyraźnie się odsyła w art. 3 § 3 p.p.s.a., a przykładem takiej właśnie ustawy wydaje się być między innymi – w świetle art. 21 u.d.i.p. – regulacja zawarta w tym ostatnim akcie normatywnym,

a więc również, niejako w konsekwencji, że

h) działający w strukturze Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Referat do Spraw Dostępu do Informacji Publicznej po otrzymaniu wniosków B B o udostępnienie mu określonych orzeczeń SN, w tym przedmiotowego wniosku z dnia października 2012 r., zobowiązany był udostępnić zainteresowanemu żądane orzeczenia w zakresie szerszym niż określony w zarządzeniu Nr 11/2012 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2012 r. w sprawie anonimizacji i udostępniania orzeczeń Sądu Najwyższego oraz informacji o sprawach sądowych w Sądzie Najwyższym, a więc i w załącznikach do tego zarządzenia, *(wskazywane zarządzenie Pierwszego Prezesa SN w formie zeskanowanej w załączeniu),* a zarazem, że powinien to uczynić z pominięciem uregulowań zawartych, w tym wypadku, w art. 525 k.p.c.,

2) art. 141 § 4 p.p.s.a. oraz art. 149 § 1 zdanie 1 i zdanie 2 p.p.s.a. w związku z art. 13 – 15 u.d.i.p., w związku z art. 21 tej ustawy, w stopniu rzutującym na wynik sprawy *(w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy)* w związku:

a) z uchyleniem się od oceny bliżej nieznanych działań lub zaniechań Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (tu: osób działających z jego upoważnienia) jako mogących, zdaniem WSA w Warszawie, świadczyć o ewentualnej przewlekłości postępowania w rozpoznaniu określonego wniosku B B z

października 2012 r. przez pryzmat uregulowań zawartych w art. 13 – 15 u.d.i.p.,

b) z brakiem przedstawienia wskazań co do dalszego postępowania przed Sądem Najwyższym – Pierwszym Prezesem tego Sądu w rozpoznaniu określonego wniosku B B z października 2012 r., a w szczególności wobec braku wskazania na akty lub określenia czynności, jakie powinny zostać, a nie zostały podjęte przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa tego Sądu w ramach rozpoznania tego wniosku do dnia wyrokowania w niniejszej sprawie przez WSA w Warszawie przy jednoczesnym braku wykazania, dlaczego dotychczas udzielone skarżącemu w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego pisemne wyjaśnienia co do szczególnego, w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p., trybu postępowania, w jakim może próbować uzyskać poszukiwane przez siebie informacje publiczne, nie stanowią właściwego - co do formy lub sposobu - odniesienia się do jego wniosku z dnia października 2012 r. w świetle istniejących uregulowań w zakresie dostępu do informacji publicznej, a także powszechnie dostępnego orzecznictwa na tle tych uregulowań, w tym tej jego części, jaką stanowią ww. wyroki NSA z 11 września 2012 r., a także wobec braku choćby symbolicznego wyjaśnienia przesłanek rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 danego wyroku, a więc w przedmiocie kosztów postępowania,

- a w konsekwencji -

IV. wnoszę:

1) **o uchylenie w całości wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2013 r., II SAB/Wa 170/13, uwzględniającego skargę B B z dnia stycznia 2013 r. w zakresie przewlekłości postępowania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie z wniosku o udostępnienie nazw sądów niższych instancji wraz**

z sygnaturami akt tych sądów, których rozstrzygnięć dotyczyły orzeczenia kończące postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach o sygnaturach: i oraz o odrzucenie tej skargi *(stosownie do treści art. 189 p.p.s.a.),*

albo

o uchylenie w całości wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2013 r., II SAB/Wa 170/13, uwzględniającego skargę B B z dnia stycznia 2013 r. w zakresie przewlekłości postępowania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie z wniosku o udostępnienie nazw sądów niższych instancji wraz z sygnaturami akt tych sądów, których rozstrzygnięć dotyczyły orzeczenia kończące postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach o sygnaturach: i oraz o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania *(stosownie do treści art.185 § 1 p.p.s.a.),*

2) **o zasądzenie na rzecz Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kosztów postępowania związanych z wniesieniem i rozpoznaniem niniejszej skargi kasacyjnej.**

Uzasadnienie

Pan B B pismem z dnia czerwca 2012 r. wystąpił między innymi z zapytaniem, kiedy zostaną zanonimizowane trzy wymienione w tym piśmie orzeczenia Sądu Najwyższego, a tym samym, kiedy może oczekiwać ich udostępnienia. W ramach realizacji tych oczekiwań doszło do niezbędnej anonimizacji, a następnie przesłania wnioskodawcy interesujących go, w wersji zanonimizowanej, orzeczeń SN przy piśmie z dnia lipca 2012 r. nr , to jest, między innymi, postanowienia SN z dnia października 2009 r., , oraz postanowienia SN z dnia września 2004 r., *(por. dokumenty w załączonych aktach administracyjnych).*

Skarżący w piśmie z dnia października 2012 r. *(egzemplarz dołączony do skargi jako jej załącznik nr 1)* wniósł o podanie nazw sądów niższych instancji oraz sygnatur akt spraw tych sądów, w ramach których lub w związku z którymi zostały wydane dwa ww. orzeczenia Sądu Najwyższego, to jest danych, jakie zostały pominięte w udostępnionych mu zanonimizowanych wersjach orzeczeń *(okoliczności niesporne – por. załącznik nr 1 do skargi oraz akta administracyjne).*

W odpowiedzi na omówiony powyżej wniosek z października 2012 r. skarżącemu została udzielona odpowiedź w formie pisma z dnia października 2012 r. nr działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa SN Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN *(por. załącznik nr 2 do skargi oraz w załączonych aktach administracyjnych).* Wyjaśniono w niej między innymi, że udostępnione wcześniej skarżącemu w trybie wnioskowym zanonimizowane wersje orzeczeń aktualnie są powszechnie dostępne w ramach strony internetowej Sądu Najwyższego, podając zarazem adres tej strony, ze wskazaniem, że mogą być one przez wszystkie zainteresowane osoby przetwarzane z zachowaniem uregulowań dotyczących powtórnego dostępu do informacji publicznej. Wyjaśniono tym samym skarżącemu, że w ramach uregulowań dotyczących udostępniania orzeczeń sądowych do użytku powszechnego nie jest możliwe podanie „brakujących" w zanonimizowanych wersjach orzeczeń danych, jakie faktycznie znajdują się w oryginałach takich orzeczeń oraz w ich odpisach udostępnianych stronom i uczestnikom postępowań sądowych. *(Okolicznością drugorzędną jest, że w tej odpowiedzi zaistniała oczywista omyłka pisarska w określeniu daty pisma wnioskodawcy, na które była udzielana owa odpowiedź - prawidłową datą był bowiem nie „ września 2012 r.", lecz „ października 2012 r." - w sytuacji, gdy dla jej adresata oczywiste było i jest, co potwierdza między innymi przedmiotowa skarga, że dotyczy ona braku właściwego rozpoznania jego wniosku z października 2012 r.)*

Skarżący uznał ww. odpowiedź z października 2012 r. za wadliwą i w dniu listopada 2012 r., powołując się na treść art. 37 k.p.a., pisemnie wezwał Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do usunięcia naruszenia prawa *(ww. pismo - wezwanie w załączonych aktach administracyjnych).*

W odpowiedzi na to wezwanie **w piśmie działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa SN Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN z dnia grudnia**

2012 r. nr *(załącznik nr 3 do skargi oraz w załączonych aktach administracyjnych)* **skarżący został poinformowany, że ewentualne udostępnienie pominiętych w zanonimizowanych wersjach orzeczeń SN danych innemu podmiotowi niż uczestnik ww. postępowań przed Sądem Najwyższym lub jego pełnomocnik może nastąpić, ale nie w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej, lecz, zważywszy nieprocesowy charakter spraw zakończonych określonymi orzeczeniami, w trybie art. 525 k.p.c., mającego także odpowiednie zastosowanie przed Sądem Najwyższym poprzez odesłania zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398^{21} tego kodeksu.**

W ww. odpowiedzi na wezwanie do usunięcia naruszenia prawa zwrócono również uwagę, że:

W art. 525 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2010 r., stanowi się, że akta sprawy prowadzonej w trybie postępowania nieprocesowego, w tym orzeczenia w niej wydane, dostępne są dla uczestników postępowania oraz za zezwoleniem przewodniczącego dla każdego, kto potrzebę ich przejrzenia dostatecznie usprawiedliwi. Na tych samych zasadach dopuszczalne jest sporządzanie i otrzymywanie odpisów i wyciągów z akt sprawy, a także otrzymywanie zapisu dźwięku z akt sprawy. Wejście w życie z dniem 1 stycznia 2002 r. przepisów ww. ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej nie rzutowało i nie rzutuje na znaczenie tego przepisu procedury cywilnej w jego ówczesnym i obecnym brzmieniu.

Orzeczenia sądowe w oryginale, a więc zawierające podpis sędziego lub podpisy członków składu orzekającego, znajdują się wyłącznie w aktach spraw sądowych. Na zewnątrz są udostępniane jedynie w formie odpisów. Okoliczność, że orzeczenia sądowe są także dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p., nie zmienia faktu, że mogą być one w całości lub w części udostępniane na innych zasadach niż określone w tej ostatniej ustawie.

W art. 61 Konstytucji, wyjściowo regulującym prawo dostępu do informacji publicznej, znajduje się odesłanie do innych ustaw, a także do regulaminów

Sejmu i Senatu. Fakt wielości regulacji ustawowych w zakresie dostępu do danych publicznych znajduje także potwierdzenie w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., w którym wyraźnie się stwierdza, że informacje publiczne mogą być udostępniane także w trybie i na zasadach innych nich wskazane w tej ustawie, o ile owe inne rozwiązania zostaną określone w przepisach ustaw szczególnych.

Przykładem takiej ustawy szczególnej jest powołany wyżej art. 525 k.p.c.

Skarżący w omawianej odpowiedzi z grudnia 2012 r. został poproszony, by w wypadku podtrzymywania oczekiwania w zakresie dostępu do danych, których nie ma w zanonimizowanych wersjach udostępnionych, między innymi jemu, dwóch ww. orzeczeń Sądu Najwyższego, skierował stosowne wnioski do przewodniczących właściwych wydziałów w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, w których przedstawi stosowne wyjaśnienia, jakie – w jego przekonaniu – będą *„dostatecznie usprawiedliwiały"* jego zainteresowanie sygnaturami akt i oznaczeniami sądów niższych instancji, które wydały orzeczenia w określonych sprawach, zanim trafiły one do Sądu Najwyższego.

W końcowej części ww. odpowiedzi z grudnia 2012 r., skarżącemu zostało wyjaśnione, że udostępnianie przez Sąd Najwyższy jego orzeczeń w zanonimizowanych wersjach pozostaje w związku z ustawowym obowiązkiem wydawania zbiorów urzędowych zawierających takie orzeczenia. Nierzadko, zanim określone orzeczenie w formie zanonimizowanej w sposób, z którym między innymi i on się spotkał, trafi do takiego zbioru, bywa udostępniane także w trybie wnioskowym lub w ramach strony internetowej Sądu Najwyższego.

Oznacza to również, że Sąd Najwyższy, poza wyjątkowymi sytuacjami, o których mowa w art. 525 k.p.c., nie udostępnia osobom trzecim pełnych wersji swoich orzeczeń, jakie zostały wydane z zastosowaniem przepisów procedury cywilnej o postępowaniu nieprocesowym.

Ewentualne skorzystanie z możliwości, jakie stwarza ostatnio wymieniony przepis, pozostawione zostało uznaniu pana B B

W końcowym akapicie rzeczonego pisma z grudnia 2012 r. wnioskodawca, a obecnie skarżący, został przeproszony za brak udzielenia mu odpowiednio szybkiej odpowiedzi na jego wniosek z października 2012 r., zawierającej tego typu informacje, jakie dopiero w tym piśmie *(z .12.2012 r.)* zostały mu przedstawiane.

*

Zainteresowany nie skorzystał z możliwości, jakie stwarza art. 525 k.p.c. w zakresie pozyskania interesujących go danych, decydując się w dniu stycznia 2013 r. na wystąpienie za pośrednictwem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie ze skargą, przesyłając ją w jednym egzemplarzu wraz załącznikami na adres Sądu Najwyższego. Owa skarga trafiła do SN 14 stycznia 2013 r., co znajduje potwierdzenie w prezentacie jej wpływu do sądu.

B B w swej skardze – w szczególności – nie zgadzał się, by o udostępnieniu mu interesujących go fragmentów orzeczeń Sądu Najwyższego decydowali przewodniczący odpowiednich wydziałów w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, wprowadzając tak kategorycznym stwierdzeniem w błąd czytającego jego skargę, w wyniku przemilczenia znanego mu faktu, że określone orzeczenia, tyle że w formie zanonimizowanej są upowszechnione w ramach strony internetowej Sądu Najwyższego, a każdy zainteresowany dostępem do pełnych wersji konkretnych orzeczeń może podjąć próbę uzyskania takiego dostępu z zachowaniem – w danym wypadku – reguł wynikających z art. 525 k.p.c., do którego, między innymi, odsyła się w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., wskazującym jednoznacznie, że jeżeli określone kategorie informacji publicznych podlegają udostępnieniu w innym trybie lub na innych zasadach niż określone w tej ustawie, to pierwszeństwo mają te uregulowania szczególne, w tym wypadku zawarte art. 525 k.p.c.

Skarżący przedstawiając nieprawdziwe dane co do rzeczywistej treści omówionego wyżej pisma z dnia grudnia 2012 r. sformułował zarazem własną ocenę, że zawarte w owym piśmie *„wskazówki co do dalszego postępowania zwodzą na manowce i są dalszą grą na zwłokę”.* Jego zdaniem Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, jeżeli uznawał, że określone dane, jakie zostały pominięte w zanonimizowanych wersjach orzeczeń Sądu Najwyższego, mogą być ewentualnie udostępnione na innych zasadach lub w innym trybie niż określone w ustawie

o dostępie do informacji publicznej, to powinien wydać decyzję administracyjną, a takiej nie wydał.

*

W tym stanie faktycznym Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego uznał za konieczne udzielenie odpowiedzi na tę skargę oraz przesłanie jej wraz z samą skargą i aktami sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, co nastąpiło stycznia 2013 r., wnosząc między innymi:

1) o jej oddalenie w całości,
2) o uwzględnienie faktu, że w odpowiedzi SN z dnia października 2012 r., nr przedstawianej jako załącznik nr 2 do skargi, wystąpiła oczywista omyłka pisarska we wskazaniu daty pisma, na które owa odpowiedź jest udzielana, albowiem tą datą nie jest wadliwie podany „ września 2012 r.", lecz „ października 2012 r."
3) o rozważenie przez Sąd, czy dokonanie w przedmiotowej skardze oceny postępowania Sądu Najwyższego przez określenie, że przedstawione skarżącemu w piśmie z dnia grudnia 2012 r. nr *„wskazówki co do dalszego postępowania zwodzą na manowce i są dalszą grą na zwłokę"* było usprawiedliwione, a tym samym, czy nie istnieje potrzeba zwrócenia przez Sąd skarżącemu uwagi na niestosowność tej oceny.

W uzasadnieniu tych wniosków, po przedstawieniu omówionej powyżej historii korespondencji ze skarżącym w związku z jego żądaniem udostępnienia określonych informacji, w ww. odpowiedzi z stycznia 2013 r. na skargę B. B , doszło do następującego rozwinięcia tej odpowiedzi:

Powszechnie znanym faktem i zwyczajem jest, że nie tylko Sąd Najwyższy, ale i inne sądy i trybunały funkcjonujące w Polsce realizując obowiązki w zakresie publicznego dostępu do swojego orzecznictwa anonimizują wydane przez siebie orzeczenia. Dotychczas kwestie anonimizacji orzeczeń sądowych, także w związku z wydawaniem zbiorów urzędowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego (obecnie NSA i wojewódzkich sądów administracyjnych), nie stanowiły przedmiotu szerszej dyskusji lub kontrowersji. Samą anonimizację orzeczeń sądowych w kontekście zapewnienia

przez sądy publicznego dostępu do ich orzecznictwa uznawano za naturalną i niezbędną, także w kontekście ochrony danych osobowych stron i uczestników postępowań sądowych. Ustawodawca, podzielając to powszechne przekonanie, pozostawił praktyce kwestię skali i sposobu anonimizacji orzeczeń sądowych.

Skarżący z istniejącym stanem rzeczy wydaje się nie godzić.

Faktem jest, że p. B B w wyniku rozpoznania jego zapytania z dnia czerwca 2012 r., kiedy dojdzie do anonimizacji wskazanych przez niego orzeczeń Sądu Najwyższego, a tym samym i zaistnieje możliwość ich udostępnienia, przy ww. piśmie z dnia lipca 2012 r. działającego w strukturze Sądu Najwyższego Referatu do Spraw Dostępu do Informacji Publicznej, otrzymał zanonimizowane wersje wskazanych przez siebie orzeczeń. Następnie w swoim piśmie z dnia października 2012 r. uznał jednak, że powinien mieć dostęp do tych orzeczeń w zakresie szerszym niż po anonimizacji. Faktem jest, że w omówionej wyżej odpowiedzi Sądu Najwyższego z dnia października 2012 r. skarżący nie otrzymał dostatecznych wyjaśnień co do możliwości uzyskania interesujących go danych w sposób przewidziany przez prawo, za co został przeproszony w kolejnym piśmie Sądu Najwyższego z dnia grudnia 2012 r., w którym został poinformowany, że istnieje prawna możliwość udostępnienia mu jako tzw. osobie trzeciej pełnych wersji orzeczeń Sądu Najwyższego, ale nie w trybie dostępu do informacji publicznej, lecz w trybie odpowiednich procedur sądowych, w tym wypadku w trybie art. 525 k.p.c., mającym także odpowiednie zastosowanie do części postępowań przed Sądem Najwyższym.

Do oceny należy zatem między innymi kwestia, **czy wzgląd na treść art. 1 ust. 2 u.d.i.p. nie przemawia za ustaleniem, że pewne dane zawarte w orzeczeniu sądowym, jako dokumencie urzędowym w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p., podlegają udostępnieniu nie na zasadach określonych w przepisach tej ustawy, lecz w przepisach zawartych w stosownych procedurach sądowych lub w regulacjach dotyczących ustroju sądownictwa.**

Skarżący nie wskazał, dlaczego - jego zdaniem - te ostatnie uregulowania nie powinny mieć zastosowania w zakresie rozpoznania jego wniosku z dnia października 2012 r. o udostępnienie nazw sądów niższych instancji wraz z sygnaturami akt tych sądów, których rozstrzygnięć dotyczyły orzeczenia

kończące postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach o sygnaturach: i , a tym samym, dlaczego nie zgadza się z udzielonymi mu wyjaśnieniami Sądu Najwyższego.

Skarżący nie przedstawił również informacji, dlaczego dla uzyskania interesujących go danych dotyczących oznaczeń sądów niższych instancji oraz sygnatur ich akt nie chce skorzystać z uregulowań, do których się odsyła w art. 1 ust. 2 u.d.i.p., jako, w tym wypadku, zdaniem Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, właściwych w zakresie pozyskania bardziej szczegółowych danych stanowiących element akt spraw sądowych.

Odnosząc się do zarzutu braku wydania przez Pierwszego Prezesa SN decyzji administracyjnej podniesiono, że poza dyskusją jest że nie na każde żądanie formalnie nawiązujące do przepisów o dostępie do informacji publicznej należy reagować albo przez udostępnienie określonej informacji lub przez wydanie decyzji odmownej. Utrwalone orzecznictwo sądów administracyjnych jednoznacznie wskazuje, że do części tego rodzaju wniosków należy odnosić się w formie pisemnej przez wyjaśnienie wnioskodawcy, dlaczego określona informacja nie jest informacją publiczną lub dlaczego nie podlega udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej z jednoczesnym wskazaniem takiego innego trybu lub zasad, o ile by istniały.

Skarżący otrzymał stosowne wyjaśnienie w formie omówionego wyżej pisma z dnia grudnia 2012 r. działającego z upoważnienia Pierwszego Prezesa SN Dyrektora Biura Studiów i Analiz SN.

Z tych przyczyn uznano, że skarga, na którą udzielano odpowiedzi, nie powinna zostać uwzględniona, albowiem Sąd Najwyższy – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w dniu wniesienia tej skargi nie pozostawał w relacjach ze skarżącym na tle ww. wniosku z dnia października 2012 r. w stanie bezczynności, a za brak właściwej odpowiedzi na ów wniosek do dnia grudnia 2012 r. wnioskodawca, a obecnie skarżący został przeproszony wraz z odpowiednimi wyjaśnieniami co do działań, jakie może podjąć, aby ewentualnie uzyskać interesujące go informacje.

W sytuacji, gdy skarżący nie odniósł się ze zrozumieniem dla tych wyjaśnień, a ocenił je wprost jako przejaw *„zwodzenia na manowce"* i *„dalszej gry na zwłokę"* ze strony Sądu Najwyższego, usprawiedliwione stało się także przedstawienie trzeciego

z wniosków głównych tej odpowiedzi, którego rozpoznanie mogło służyć weryfikacji tak negatywnego postrzegania Sądu Najwyższego, jakie jest udziałem skarżącego. Formułując ten ostatni wniosek pełnomocnik ustanowiona przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kierowała się troską o dobre imię Sądu Najwyższego, które w tym wypadku – jej zdaniem – zostało naruszone przez skarżącego, dodając zarazem, że wnioskowane zwrócenie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uwagi skarżącemu na niestosowność użytych przez niego, a cytowanych powyżej określeń może być uznane przez Sąd Najwyższy za odpowiednie zważywszy na charakter naruszenia dobrego imienia Sądu Najwyższego.

*

WSA w Warszawie przedmiotową skargę B. B zarejestrował pod dwoma sygnaturami, odrębnie pod sygn. , jako skargę na bezczynność, oraz – po interwencji skarżącego – odrębnie jako skargę na przewlekłość postępowania, by po umorzeniu, na odpowiedni wniosek skarżącego, postępowania prowadzonego pod sygn. , uczynić daną skargę przedmiotem swojego rozpoznania jedynie w zakresie przewlekłości postępowania prowadzonego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, a ściślej postępowania prowadzonego z jego polecenia, wobec określonego wniosku B B

W tym miejscu należy wskazać, że WSA w Warszawie zignorował stanowisko zaprezentowane w piśmie z dnia kwietnia 2013 r. pełnomocnik Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego złożonym do obu ww. spraw w zakresie następujących wniosków:

1) o zobowiązanie skarżącego do wyjaśnienia w terminie wskazanym przez Sąd, jakie działania lub zaniechania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego uważa on za przejaw bezczynności tego organu, a jakie za przejaw przewlekłości postępowania przed tym organem w sprawie rozpoznania jego wniosku z dnia października 2012 r. o uzupełnienie o niektóre dane udostępnionych mu zanonimizowanych wersji dwóch orzeczeń Sądu Najwyższego, pod rygorem ustalenia, że zarzut bezczynności lub/i zarzut przewlekłości postępowania przed Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego jest pozbawiony uzasadnienia,

oraz - w wypadku uwzględnienia tego wniosku i udzielenia przez skarżącego stosownych wyjaśnień -

2) o umożliwienie Sądowi Najwyższemu – Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego ustosunkowania się w odpowiednim terminie do ewentualnych wyjaśnień skarżącego w zakresie pytań sformułowanych w poprzednim wniosku,

3) o niewyznaczanie terminu rozpraw w sprawach o podanych wyżej sygnaturach i II SAB/Wa 170/13 do czasu rozpoznania przedstawionych powyżej wniosków.

*

Uwzględniając skargę B B ww. wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r., w zakresie, w którym została zarejestrowana pod sygn. II SAB/Wa 170/13, WSA w Warszawie:

1) zobowiązał Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia października 2012 r. o udostępnienie informacji publicznej w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy,

2) stwierdził, że przewlekłość nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa,

3) zasądził od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz skarżącego B B kwotę 223,80 złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu tych rozstrzygnięć, po skrótowym przedstawieniu historii sprawy, podniósł, co następuje:

„Stosownie do treści art. 13 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.) do rozpoznawania sprawy właściwy jest wojewódzki sąd administracyjny, na którego obszarze właściwości ma siedzibę organ administracji publicznej, którego działalność została zaskarżona.

Natomiast zgodnie z treścią art. 1 § 1 i § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r.– Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.), sąd administracyjny sprawuje wymiar sprawiedliwości przez kontrolę pod względem zgodności z prawem zaskarżonej decyzji administracyjnej i to z przepisami obowiązującymi w dacie jej wydania.

Skarga analizowana pod tym kątem, w zakresie przewlekłości postępowania zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do treści art. 3 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.), sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej, która obejmuje orzekanie w sprawach skarg na:

1. decyzje administracyjne;

2. postanowienia wydane w postępowaniu administracyjnym, na które służy zażalenie albo kończące postępowanie, a także postanowienia rozstrzygające sprawę co do istoty;

3. postanowienia wydane w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, na które służy zażalenie;

4. inne niż określone w pkt 1-3 akty lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczące uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa;

4a. pisemne interpretacje przepisów prawa podatkowego wydawane w indywidualnych sprawach;

5. akty prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej;

6. akty organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, inne niż określone w pkt 5 podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej;

7. akty nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego;

8. bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w przypadkach określonych w pkt 1-4a.

Z przewlekłością organu mamy zatem do czynienia wówczas, gdy organ zobowiązany do podjęcia danej czynności, nie podejmuje jej w terminach określonych przez przepisy prawa. Powyższe oznacza więc, że zarzut przewlekłości powinien się pojawić wówczas, gdy organ, będąc właściwym w sprawie i zobowiązanym do podjęcia określonej czynności w zakreślonym terminie i prowadzenia samego postępowania w sposób należycie aktywny, nie przejawia właściwego zaangażowania w jej załatwienie, zaś z drugiej strony nie pozostaje w bezczynności, tj. całkowicie pasywny w prowadzeniu sprawy, czy też inaczej rzecz ujmując, nie "milczy" w sprawie. W myśl art. 12 § 1 k.p.a., organy administracji publicznej powinny działać w sprawie wnikliwie i szybko, posługując się możliwie

najprostszymi środkami prowadzącymi do jej załatwienia, a sprawy niewymagające zbierania dowodów, informacji lub wyjaśnień, powinny być załatwione niezwłocznie (§ 2). Reasumując, przewlekłość postępowania, to brak po stronie organu właściwiej koncentracji w szybkości prowadzenia postępowania administracyjnego. Innymi słowy mówiąc, jest to ze strony organu niedochowanie należytej staranności w takim zorganizowaniu procesowania, aby zakończyć je w rozsądnym terminie.

Wskazać dalej należy, że w myśl art. 35 § 1 k.p.a., organy administracji publicznej obowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki. Niezwłocznie powinny być załatwiane sprawy, które mogą być rozpatrzone w oparciu o dowody przedstawione przez stronę łącznie z żądaniem wszczęcia postępowania lub w oparciu o fakty i dowody powszechnie znane albo znane z urzędu organowi, przed którym toczy się postępowanie bądź możliwe do ustalenia na podstawie danych, którymi rozporządza ten organ (§ 2). Z kolei załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej – nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania, zaś w postępowaniu odwoławczym – w ciągu miesiąca od dnia otrzymania odwołania (§ 3). Zatem z przytoczonych powyżej przepisów wynika jedna z podstawowych zasad postępowania administracyjnego nakładająca na organy administracji publicznej obowiązek szybkiego i wnikliwego działania, z drugiej zaś strony w sposób jednoznaczny określono w nich terminy i sposób działania. Wobec powyższego przewlekłe prowadzenie postępowania, wskazane już wyżej w art. 3 § 2 pkt 8 cytowanej ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, dotyczyć będzie okresu do upływu terminu załatwienia sprawy.

Przypomnieć należy że ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) kształtuje prawo do informacji w takim zakresie, w jakim dotyczy organów władzy publicznej w szerokim rozumieniu tego pojęcia. Reguluje zarówno zakres podmiotowy i przedmiotowy stosowania ustawy, procedurę i tryb. W bardzo wąskim zakresie odsyła do przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego stanowiąc, że jedynie w kwestii wydania decyzji stosuje się k.p.a.

W świetle powołanej ustawy informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych, a w szczególności o sprawach wymienionych w art. 6 ustawy. Ponieważ sformułowania te nie są zbyt jasne, należy przy ich wykładni kierować się art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z którym, prawo do informacji jest publicznym prawem obywatela, realizowanym na zasadach skonkretyzowanych w ustawie o dostępie do informacji publicznej.

Uwzględniając te wszystkie aspekty, można powiedzieć, że informacją publiczną będzie każda wiadomość wytworzona lub odnoszona do władz publicznych, a także wytworzona lub odnoszona do innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne w zakresie wykonywania przez nie zadań władzy publicznej i gospodarowania mieniem komunalnym lub mieniem Skarbu Państwa.

Informacja publiczna dotyczy sfery faktów .Jest nią treść dokumentów wytworzonych przez organy władzy publicznej i podmioty nie będące organami administracji publicznej, treść wystąpień, opinii i ocen przez nie, dokonywanych niezależnie do jakiego podmiotu są one kierowane i jakiej sprawy dotyczą. Informację publiczną stanowi treść wszelkiego rodzaju dokumentów odnoszących się do organu władzy publicznej lub podmiotu niebędącego organem administracji publicznej związanych z nimi bądź w jakikolwiek sposób dotyczących ich. Są nimi zarówno treść dokumentów bezpośrednio przez nie wytworzonych jak i te, których używają przy realizacji przewidzianych prawem zadań nawet jeżeli nie pochodzą wprost od nich.

Artykuł 4 ust. 1 ustawy stanowi, że obowiązane do udostępnienia informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, w szczególności organy władzy publicznej, organy samorządów gospodarczych i zawodowych, podmioty reprezentujące zgodnie z odrębnymi przepisami Skarb Państwa, podmioty reprezentujące państwowe osoby prawne albo osoby prawne samorządu terytorialnego oraz podmioty reprezentujące inne państwowe jednostki organizacyjne, albo jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego, podmioty reprezentujące inne osoby lub jednostki organizacyjne, które wykonują zadania publiczne lub dysponują majątkiem publicznym oraz osoby prawne, w których Skarb Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub samorządu gospodarczego albo zawodowego mają pozycję dominującą w rozumieniu przepisów o ochronie konkurencji i konsumentów.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jest podmiotem zobowiązanym na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej do udostępnienia informacji, mających charakter informacji publicznej będącej w jego posiadaniu (art. 4 ust. 3 ustawy). Trzeba również dodać, że dysponent informacji publicznej jest zobowiązany do jej udostępnienia tylko wtedy, gdy informacja nie została wcześniej udostępniona wnioskodawcy (nie ma także innego trybu dostępu do niej – art. 1 ust. 2 ustawy) i nie funkcjonuje w obiegu publicznym.

Wskazać należy, że żądana przez B B informacja stanowi informację publiczną.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej udostępnienie informacji na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni, z wyjątkiem sytuacji określonej w art. 13 ust. 2 i art. 15 ust. 2 ustawy. Udostępnienie informacji publicznej jest czynnością materialnotechniczną.

Organ może odmówić udzielenia informacji publicznej z uwagi na ochronę informacji niejawnych lub innych tajemnic ustawowo chronionych. Jednak jeżeli odmawia, to ma tego dokonać w procesowej formie decyzji administracyjnej.

Bezczynność organu na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej polega na tym, że organ zobowiązany do podjęcia czynności materialnotechnicznej w przedmiocie informacji publicznej takiej czynności nie podejmuje. Innymi słowy z bezczynnością organu w zakresie dostępu do informacji publicznej mamy do czynienia wówczas, gdy organ "milczy "wobec wniosku strony o udzielenie takiej informacji.

W tego typu sprawach wnioskodawca domaga się udzielenia informacji, czyli działania zgodnego z wnioskiem, a nie odmowy. Przedstawienie informacji zupełnie innej niż ta na którą oczekuje lub też informacji wymijającej, może powodować jego wątpliwości, co to tego, czy organ nie narusza przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej (czyli pozostaje w bezczynności).

Zgodnie z art. 5 ustawy o dostępie do informacji publicznej, organ może ograniczyć dostęp do żądanych informacji np. ze względu na prywatność osoby fizycznej, ewentualnie z innych powodów, o których stanowi ustawa, co w praktyce może oznaczać udostępnienie treści dokumentu odpowiednio zanominizowanego.

Organ może również odmówić udzielenia informacji publicznej z uwagi na ochronę informacji niejawnych lub innych tajemnic ustawowo chronionych. Jeżeli jednak odmawia, to ma tego dokonać w procesowej formie decyzji administracyjnej.

Organ w sprawie niniejszej nie udzielił informacji zgodnie z wnioskiem - wniosek dotyczył udzielenia informacji polegającej na wskazaniu miejscowości siedziby sądu oraz sygnatury akt, ani nie załatwił jej w inny sposób przewidziany przez przepisy prawa.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 149 § 1 ww. ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, orzekł jak w sentencji wyroku."

*

W nawiązaniu do przedstawionych na wstępie zarzutów niniejszej skargi kasacyjnej wypada uzupełniająco podnieść, że:

Właściwość sądów administracyjnych w sprawach związanych z realizacją obowiązków określonych w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej przez podmioty wymienione w jej art. 4 ust. 1 i ust. 2, limitowana jest treścią art. 21 tej ustawy, a więc na zakres tej właściwości rzutuje wprost i bezpośrednio zakres obowiązywania samej ustawy o dostępie do informacji publicznej. Nie jest to więc, wbrew stanowisku zaprezentowanemu w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku właściwość wywodzona z uregulowań zawartych w art. 3 § 2 p.p.s.a., lecz z art. 3 § 3 p.p.s.a..

Z mocy art. 184 Konstytucji RP - formuła właściwości sądów administracyjnych, jako sądów szczególnych, należy do grupy zamkniętych. Ów przepis stanowi bowiem, że: *„Naczelny Sąd Administracyjny oraz inne sądy administracyjne sprawują, w zakresie określonym w ustawie, kontrolę działalności administracji publicznej. Kontrola ta obejmuje również orzekanie o zgodności z ustawami uchwał organów samorządu terytorialnego i aktów normatywnych terenowych organów administracji rządowej."*

Taka interpretacja cytowanego przepisu Konstytucji znajduje potwierdzenie między innymi w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 27 maja 2011 r., I OSK 1314/10, *(dostępnego m.in. w CBOSA pod adresem internetowym: http://orzeczenia.nsa.gov.pl)*, którego teza brzmi: ***„Do właściwości***

sądów administracyjnych należą tylko te sprawy, w których przepisy szczególne przewidują sądową kontrolę działalności administracji publicznej, o czym stanowi art. 184 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 1 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1417 z późn. zm.) i art. 3 § 1 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi."

W świetle wyroku NSA w Warszawie z 9 czerwca 2011 r., I OSK 401/11, *(CBOSA, j.w.)* można przyjmować, że: *„Zgodnie z art. 21 u.d.i.p. do skarg rozpatrywanych w postępowaniu o udostępnienie informacji publicznej stosuje się przepisy p.p.s.a. Dotyczy to skarg na bezczynność w zakresie udostępnienia informacji publicznej."*. Oznacza to jednak, że właściwość sądów administracyjnych wywodzona z tego przepisu, który należy uznawać za przepis ustawy szczególnej w rozumieniu art. 3 § 3 p.p.s.a., jest uzależniona od uprzedniego ustalenia, że objęta określonym wnioskiem o udostępnienie informacja jest informacją publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p., a zarazem nie ma do niej zastosowania art. 1 ust. 2 tej ustawy. **Innymi słowy moc art. 21 u.d.i.p. uzależniona jest od ustalenia zakresu obowiązywania samej ustawy, w której ów przepis się znajduje. Nie wydaje się natomiast budzić wątpliwości, że ów przepis, w obecnym stanie prawnym, może dotyczyć zarówno skarg na wszelkie decyzje wydawane w okolicznościach przewidzianych w art. 16 u.d.i.p., jak również skarg na bezczynność oraz przewlekłość postępowania w sytuacjach, gdy tego rodzaju decyzja mogłaby być lub powinna zostać wydana.**

W kwestionowanym wyroku WSA w Warszawie z dnia 26 czerwca 2013 r. nie wykazano, by do określonego wniosku B B – choćby w założeniu – mogła mieć zastosowanie ww. ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, a tym samym, by przyjęcie do rozpoznania wniesionej stycznia 2013 r. skargi B B mogło nastąpić z uwzględnieniem treści art. 21 u.d.i.p.

W świetle art. 1 ust. 2 u.d.i.p. za dalece niewystarczające należy uznać również stwierdzenie tego wyroku, że objęte określonym wnioskiem B B informacje są informacjami publicznymi w rozumieniu art. 1 ust.1 u.d.i.p. w szczególności w związku z jej art. 6 ust. 2, albowiem tego faktu nikt nie

kwestionuje. **Istotne jest natomiast całkowicie zignorowane przez WSA w Warszawie, pomijając część sprawozdawczą skarżonego wyroku, wyjaśnienia udzielonego skarżącemu w formie pisemnej grudnia 2012 r., a więc znacznie przed wniesieniem przedmiotowej skargi do WSA w Warszawie, że poszukiwane przez niego informacje publiczne mogą być mu udostępnione w trybie ustawy szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p., jaką jest – w danym wypadku – art. 525 k.p.c.**

Nie wydaje się, aby istniejące uregulowania prawne, a także dostępne orzecznictwo, pozwalały obywatelowi, w wypadku istnienia ustawy szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p., w dążeniu do uzyskania określonej informacji publicznej na dokonywanie wyboru trybu realizacji jego żądania, a w szczególności przez wskazanie, że oczekuje realizacji swojego żądania z zastosowaniem nie takiej ustawy szczególnej, lecz uregulowań zawartych w u.d.i.p.

W konsekwencji, a także mając na uwadze treść omówionego wyżej art. 184 Konstytucji RP, wypada przyjmować, że obywatelowi nie służy również prawo wyboru sądu, w postępowaniu przed którym będzie mógł dochodzić oceny określonych zachowań organu państwa lub jednostki samorządu terytorialnego w rozpoznaniu jego wniosku o udostępnienie informacji określonego rodzaju.

W pierwszym z zarzutów niniejszej skargi kasacyjnej, a więc dotyczącym naruszenia art. 3 § 1 p.p.s.a. oraz niektórych dalszych przepisów tej ustawy w powiązaniu z art. 1 ust. 2 oraz art. 21 u.d.i.p., a także określonych przepisów k.p.c., zostało wykazane, że w przedmiotowym wyroku WSA w Warszawie doszło w istocie do stwierdzenia, że:

a) art. 525 k.p.c. stał się przepisem zbędnym w porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej z dniem 1 stycznia 2002 r., a więc z dniem wejścia w życie obowiązującej ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, w zakresie obejmującym dostęp do orzeczeń sądowych, albowiem dostęp do orzeczeń sądowych jako dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p. w związku z art. 4 ust. 1 tej ustawy, przestał być regulowany przepisami procedur sądowych, lecz – wyraźnie – stanowi przedmiot unormowania zawartego w ww. ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej,

b) art. 525 k.p.c. nie jest ani przepisem ustawy szczególnej w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p., ani przepisem tego rodzaju ustawy, o której mowa w art. 61 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

c) sąd administracyjny, na żądanie osoby trzeciej, nie będącej ani uczestnikiem postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie rozpoznanej w trybie nieprocesowego postępowania cywilnego, ani przedstawicielem takiego uczestnika, może nakazać Sądowi Najwyższemu – Pierwszemu Prezesowi tego Sądu podjęcie z urzędu działań określonych dotychczas w art. 525 k.p.c. w odniesieniu do danych zawartych w aktach tego Sądu, których fragmentem są jego orzeczenia, co najmniej w takiej ich części, jaką stanowią nazwy sądów niższych instancji, a także oznaczenia orzeczeń takich sądów, które orzekały w określonej, materialnie lub procesowo rzecz ujmując, sprawie, zanim stała się ona w całości lub w części przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego przyjmującej kształt orzeczenia tego Sądu,

d) dostęp osób trzecich, nie będących ani uczestnikami postępowań sądowych, ani ich przedstawicielami, do pełnych wersji orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych z zastosowaniem przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, nie jest regulowany art. 525 k.p.c., lecz przepisami ww. ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej oraz, jeżeli chodzi o zasady postępowania z wnioskami osób trzecich o udostępnianie danych z akt Sądu Najwyższego stanowiących fragmenty orzeczeń tego Sądu, takimi przepisami kodeksu postępowania administracyjnego jak: art. 12 oraz art. 35 i n. tego kodeksu mimo braku wyraźnego odesłania do tych ostatnich uregulowań w art. 16 ust. 1 i ust. 2 u.d.i.p., a zarazem mimo zawężającej, a zarazem ścisłej interpretacji tych ostatnich przepisów, zawartej w szczególności w wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2012 r. o sygnaturach: I OSK 903/12 oraz I OSK 916/12, dostępnych między innymi w CBOSA pod adresem internetowym http://orzeczenia.nsa.gov.pl, a zwłaszcza przy jednoczesnym istnieniu odrębnych uregulowań w zakresie terminów załatwiania spraw w art. 13 – 15 u.d.i.p. oraz zawartej w pierwszym z tych

przepisów zasady rozpoznawania wniosków składanych w trybie art.10 u.d.i.p. bez zbędnej zwłoki,

e) z mocy art. 1 ust. 1, art. 4 ust. 1 oraz art. 6 ust. 2 u.d.i.p. na Sądzie Najwyższym, a tym samym i na każdym innymi sądzie wyższej instancji funkcjonującym w Rzeczypospolitej Polskiej, ciąży obowiązek udostępniania *„każdemu"* w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.d.i.p., jeżeli nie całych, to z pewnością tych części orzeczeń sądowych, które zawierają szczegółowe informacje o sądach i sygnaturach akt tych sądów, które wcześniej orzekały w danej sprawie, a więc zanim trafiła ona do sądu wyższej instancji,

f) istniejące regulacje prawne w zakresie publicznego dostępu do orzeczeń sądowych, w tym orzeczeń Sądu Najwyższego oraz orzeczeń sądów administracyjnych obu instancji, wskazujące na niezbędność anonimizacji takich orzeczeń przed ich publicznym udostępnieniem, w tym w ramach zbiorów urzędowych takich orzeczeń, podlegają wiążącej ocenie sądów administracyjnych, a zarazem, że taka ocena wyklucza możliwość anonimizacji owych orzeczeń w zakresie danych dotyczących oznaczeń sądów niższych instancji oraz akt tych sądów, które orzekały w określonej, materialnie lub procesowo rzecz ujmując, tej samej sprawie,

g) właściwość sądów administracyjnych regulowana jest wyłącznie treścią art. 3 § 2 p.p.s.a., a nie - również - przepisami innych ustaw w sytuacji, gdy do tych innych *„szczególnych"* ustaw wyraźnie się odsyła w art. 3 § 3 p.p.s.a., a przykładem takiej właśnie ustawy wydaje się być między innymi – w świetle art. 21 u.d.i.p. – regulacja zawarta w tym ostatnim akcie normatywnym.

a więc również, niejako w konsekwencji, że

h) działający w strukturze Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Referat do Spraw Dostępu do Informacji Publicznej po otrzymaniu wniosków B B o udostępnienie mu określonych orzeczeń SN, w tym przedmiotowego wniosku z dnia października 2012 r., zobowiązany był udostępnić zainteresowanemu żądane orzeczenia w zakresie szerszym niż określony w zarządzeniu Nr 11/2012 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2012 r. w sprawie anonimizacji i udostępniania orzeczeń Sądu Najwyższego oraz informacji o sprawach sądowych w Sądzie

Najwyższym, a więc i w załącznikach do tego zarządzenia, *(wskazywane zarządzenie Pierwszego Prezesa SN w formie zeskanowanej w załączeniu)*, a zarazem, że powinien to uczynić z pominięciem uregulowań zawartych, w tym wypadku, w art. 525 k.p.c.

Nie wydaje się, aby Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie był uprawniony do formułowania któregokolwiek z tych stwierdzeń, zwłaszcza w okolicznościach tej sprawy. Jako niedopuszczalną, w świetle powszechnie akceptowanych reguł wykładni prawa, należy uznać w szczególności tego rodzaju wykładnię, która czyni przepis zbędnym. Art. 525 k.p.c. jako zawierający uregulowanie o charakterze szczególnym nie mógł także utracić mocy obowiązującej z dniem wejścia w życie takiego aktu o charakterze ogólnym, jakim jest analizowana ustawa o dostępie do informacji publicznej.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydając w dniu 26 czerwca 2013 r. przedmiotowy wyrok, być może mimowolnie, ale jednak wyraźnie poddał w wątpliwość dotychczasową praktykę regulowania w formie zarządzeń prezesów: Trybunału Konstytucyjnego RP, Naczelnego Sądu Administracyjnego, a także Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, kwestii anonimizacji orzeczeń sądowych, w tym zakresu i sposobu takiej anonimizacji, przede wszystkim z uwzględnieniem potrzeby publicznego udostępnienia takich orzeczeń w innej formie niż udział w publicznym ogłoszeniu takich orzeczeń na sali sądowej, a więc - w szczególności - w takiej innej formie, jaką stanowią zbiory urzędowe orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych, a także Sądu Najwyższego *(por. np. zarządzenie Nr 11/2012 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2012 r. w sprawie anonimizacji i udostępniania orzeczeń Sądu Najwyższego oraz informacji o sprawach sądowych w Sądzie Najwyższym wraz z dwoma jego załącznikami przedstawione w całości w formie zeskanowanego dokumentu jako załącznik do nin. skargi kasacyjnej)*.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydając kwestionowany wyrok zanegował także utrwaloną praktykę, być może wymagającą szerszej, a zarazem pogłębionej analizy, że orzeczenia sądów, a także Trybunału Konstytucyjnego, poza tym, że zazwyczaj są ogłaszane na salach rozpraw z możliwym udziałem

publiczności, jak również, że są udostępniane są w formie zanonimizowanej, niekiedy z wyraźnej woli ustawodawcy w formie zbiorów urzędowych, a także, dobrowolnie, w ramach komputerowych, dostępnych drogą internetową baz danych, prowadzonych przez same sądy, co w wypadku sądów administracyjnych przyjmuje kształt ww. Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych, a zarazem, że w wypadku tego rodzaju udostępnienia, nie wymagają – co do zasady - udostępnienia tzw. osobom trzecim, a tym samym i *„każdemu"* w rozumieniu art. 2 ust.1 u.d.i.p. w inny sposób lub w szerszym zakresie.

Występując z niniejszą skargą kasacyjną oczekuje się tym samym, również, od Naczelnego Sądu Administracyjnego wyraźnej oceny, czy zważywszy na treść art. 61 ust. 3 Konstytucji RP, a także uwzględniając treść art. 1 ust. 2 u.d.i.p., nie jest jednak wymagane uregulowanie w formie odrębnej ustawy kwestii publicznego dostępu do orzecznictwa sądów i trybunałów Rzeczypospolitej Polskiej, w tym zdefiniowania, choćby na użytek takiej ustawy, samego pojęcia orzeczeń sądowych, a także form i zakresu ewentualnej anonimizacji orzeczeń sądowych w wypadku uznania, że taka anonimizacja, w sytuacjach wyraźnie wskazanych w ustawie, jest rzeczywiście niezbędna w znaczeniu, o którym mowa w art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, a więc przy założeniu, że także informacje o sprawach publicznych, a zwłaszcza jeżeli miałaby obejmować także dane osobowe, czy szerzej dotyczyć sfery prywatności stron i uczestników postępowań sądowych, mogą podlegać publicznemu udostępnieniu, ale jedynie w zakresie niezbędnym w demokratycznym państwie prawnym. Nie wydaje się przy tym budzić wątpliwości, że granice tak rozumianej niezbędności powinien określić przede wszystkim lub w pierwszej kolejności sam ustawodawca.

Jeżeli niniejsza skarga kasacyjna doprowadzi do sformułowania takiej oceny przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie to, niezależnie od ostatecznego wyniku jej rozpoznania, przyczyni się do wyjaśnienia przynajmniej części istotnych wątpliwości związanych z publicznym dostępem do orzecznictwa sądów i trybunałów Rzeczypospolitej Polskiej.

W nawiązaniu do drugiego z zarzutów niniejszej skargi kasacyjnej wypada powtórzyć, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznając siebie za sąd właściwy do rozpoznania określonej skargi B B na przewlekłość postępowania Sądu Najwyższego – Pierwszego Prezesa tego Sądu, a zarazem

uwzględniając ją, kierując się treścią art. 141 § 4 p.p.s.a. oraz art. 149 § 1 zdanie 1 i zdanie 2 p.p.s.a. w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia powinien był przede wszystkim wyjaśnić, w czym, jego zdaniem, przejawiała się przewlekłość danego postępowania, a więc przy uwzględnieniu uregulowań zawartych w art. 13 – 15 u.d.i.p., a nie w art. 12 k.p.a. oraz w art. 35 i n. tego kodeksu, a następnie przedstawić wskazania co do dalszego postępowania przed Sądem Najwyższym – Pierwszym Prezesem tego Sądu w rozpoznaniu określonego wniosku B B z października 2012 r., a w szczególności wskazać na akty lub określić czynności, jakie powinny zostać, a nie zostały podjęte przez Sąd Najwyższy – Pierwszego Prezesa tego Sądu w ramach rozpoznania danego wniosku do dnia wyrokowania w niniejszej sprawie przez WSA w Warszawie, a także wykazać, dlaczego dotychczas udzielone skarżącemu w imieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego pisemne wyjaśnienia co do szczególnego, w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p., trybu postępowania, w jakim wnioskodawca może próbować uzyskać poszukiwane przez siebie informacje publiczne, nie stanowią właściwego - co do formy lub sposobu - odniesienia się do jego wniosku z dnia października 2012 r. w świetle istniejących uregulowań w zakresie dostępu do informacji publicznej, a także powszechnie dostępnego orzecznictwa na tle tych uregulowań, w tym tej jego części, jaką stanowią ww. wyroki NSA z 11 września 2012 r., jednoznacznie wykluczające możliwość szerszego nawiązywania do uregulowań zawartych w k.p.a. niż wynikające z wąskiego odesłania zawartego w art. 16 ust. 2 u.d.i.p. Między innymi z tej przyczyny za trudne do akceptacji należy uznać te fragmenty uzasadnienia kwestionowanego wyroku, w których za równorzędne uznaje się kategorie bezczynności organu i przewlekłości postępowania, nie różnicując ich dostatecznie, a jednocześnie stwierdza, że postępowanie w sprawie wniosków o udostępnienie informacji publicznej podlega ocenie sądu administracyjnego z punktu widzenia uregulowań zawartych w art. 12 k.p.a, a także w art. 35 i n. tego kodeksu.

Poza dyskusją jest, że w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku WSA w Warszawie z dnia 26 czerwca 2013 r. nie znalazło się żadne ze wskazań lub wyjaśnień wymaganych treścią art. 141 § 4 p.p.s.a., odczytywanego w danym wypadku przez pryzmat art. 149 § 1 tej ustawy oraz art. 13 – 15 u.d.i.p., jak również

nie przedstawiono przesłanek rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 danego wyroku, a więc o zasądzeniu na rzecz skarżącego kosztów postępowania w wysokości 223,80 zł.

Wykazane powyżej naruszenia procedury sądowo-administracyjnej powinny zostać zakwalifikowane, zwłaszcza w swej sumie, nie tylko jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w znaczeniu, o którym mowa w art. 174 pkt 2 p.p.s.a., ale jako bezpośrednio rzutujące na treść samych rozstrzygnięć zawartych w skarżonym wyroku. Żadne z tych rozstrzygnięć, poprzedzonych bliżej nieumotywowanym przyjęciem do rozpoznania określonej skargi B B , nie znajduje najmniejszego oparcia w danych uzewnętrznionych w uzasadnieniu owego wyroku.

Za rażący należy uznać brak wskazań co do dalszego postępowania, jakie miałoby być następstwem owego wyroku, gdyby miało dojść do jego uprawomocnienia, jako dotyczącego (tu: hipotetycznej) bezczynności organu władzy publicznej lub przewlekłości postępowania przed takim organem.

Z tych przyczyn ani Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, ani osoby działające z jego upoważnienia, nie wiedzą, jakiego rodzaju ich działania lub zaniechania wyczerpywały znamiona przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 149 § 1 p.p.s.a., a także, jakiego rodzaju akty lub czynności powinny zostać jeszcze podjęte, w terminie wskazanym w tym wyroku, w ramach rozpoznania określonego wniosku B B , aby, aktualnie bliżej nieznany, stan przewlekłości postępowania ustał, a zarazem, by doszło do rozpoznania danego wniosku w sposób zgodny z obowiązującym prawem.

Nie jest wiadome również, dlaczego miałaby być zapłacona przez Sąd Najwyższy skarżącemu kwota akurat 223,80 zł.

*

Występując z niniejszą skargą kasacyjną Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego dąży również do ograniczenia możliwości formułowania pod jego adresem lub/i instytucji, którą kieruje, ewentualnego zarzutu nierespektowania orzeczeń sądów administracyjnych, a także wniosku o jego ukaranie w ramach dopuszczonych ustawą określaną skrótem: p.p.s.a.

W tym stanie rzeczy usprawiedliwione stało się wniesienie niniejszej skargi kasacyjnej z takimi wnioskami, jak sformułowane w jej części wstępnej.

*

Kończąc informuję, że od niniejszej skargi kasacyjnej został uiszczony wpis w wysokości 100 (stu) złotych w kasie WSA w Warszawie w dniu 27 sierpnia 2013 r. – nr dowodu kasowego KP nr 2129.

Załączniki:

zarządzenie Nr 11/2012 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2012 r. w sprawie anonimizacji i udostępniania orzeczeń Sądu Najwyższego oraz informacji o sprawach sądowych w Sądzie Najwyższym wraz z dwoma jego załącznikami (całość dokumentu w formie skanu oryginalnego zarządzenia z podpisem Pierwszego Prezesa SN)

+ 1 odpis niniejszej skargi kasacyjnej wraz z ww. załącznikiem

RADCA PRAWNY

Małgorzata Wrzałek-Romańczuk
WA-4349

Zał. VI.1

ODPIS

Sygn. akt II SA/Wa 612/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący	**Sędzia WSA Ewa Grochowska – Jung**
Sędziowie WSA	**Stanisław Marek Pietras**
	Andrzej Kołodziej (sprawozdawca)
Protokolant st. sekr. sąd.	**Dorota Kwiatkowska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **23 maja 2013 r.**
sprawy ze skargi **Fundacji**
na decyzję **Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego**
z dnia **lutego 2013 r.** nr
w przedmiocie **odmowy udostępnienia informacji publicznej**

1. **uchyla zaskarżoną decyzję oraz utrzymaną nią w mocy decyzję z dnia stycznia 2013 r.;**
2. **stwierdza, że zaskarżona decyzja nie podlega wykonaniu w całości;**
3. **zasądza od Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na rzecz skarżącej Fundacji z siedzibą w m. Z kwotę 200 (słownie: dwieście) złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W WARSZAWIE

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia czerwca 2011 r. Fundacja z siedzibą w m. Z , powołując się na art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, wystąpiła do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o udostępnienie informacji w postaci odpowiedzi na pytanie, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W , uprawnienia do korzystania z programu L

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego postanowieniem nr z dnia sierpnia 2011 r. odmówił wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia powyższej informacji, zaś po rozpoznaniu wniosku Fundacji o ponowne rozpatrzenie sprawy, postanowieniem o numerze jak wyżej z dnia sierpnia 2011 r., utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, po rozpoznaniu skargi Fundacji na powyższe postanowienie wyrokiem z dnia 10 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Wa 2557/11, uchylił zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie z sierpnia 2011 r. Natomiast Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 903/12 wydanym po rozpatrzeniu skargi kasacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, oddalił skargę kasacyjną. Zarówno Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, jak i Naczelny Sąd Administracyjny, wyraziły pogląd, że określone wnioskiem Fundacji informacje są informacjami publicznymi w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej, a ewentualna odmowa ich udostępnienia może nastąpić jedynie w sytuacjach wskazanych w tej ustawie.

Następnie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją nr z dnia stycznia 2013 r., na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) w związku z art. 1 ust. 2 oraz art. 5 ust. 1 tej ustawy, a także w związku z art. 10 ust. 1, art. 71 ust. 1 i art. 75 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2009 r. Nr 152, poz. 1223 ze zm.) z ograniczeniami wynikającymi z art. 34 ust. 1 pkt 8 i pkt 11

ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240 ze zm.), odmówił udostępnienia żądanej informacji.

W uzasadnieniu podał w szczególności, że powołane w podstawie prawnej decyzji art. 16 ust. 1 i art. 5 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej wskazują, iż prawo dostępu do informacji publicznej doznaje ograniczenia m.in. w sytuacjach, gdy określone informacje podlegają ochronie przewidzianej odrębnymi ustawami, a zarazem, że w wypadku pojawienia się wniosku o udostępnienie tak chronionych danych, należy wydać decyzję o odmowie ich udostępnienia.

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Fundacja podniosła, że dostęp do informacji publicznej jest „ideą ukonstytuowaną w ustawie zasadniczej (art. 61)", a ustawy szczególne powinny być interpretowane bez podważania zasad konstytucyjnych. Ponadto wskazała, że organowi brak poważnych powodów dla niepoddania się kontroli władzy zwierzchniej.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego decyzją nr z dnia lutego 2013 r., po rozpoznaniu wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w związku z art. 127 § 3 K.p.a., w związku z art. 16 ust. 1 i ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej w związku z art. 1 ust. 2 i art. 5 ust. 1 tej ustawy, a także w związku z art. 10 ust. 1, art. 71 ust. 1 i art. 75 ustawy o rachunkowości z ograniczeniami wynikającymi z art. 34 ust. 1 pkt 8 i pkt 11 ustawy o finansach publicznych, utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

W uzasadnieniu podał, że udzielenie odpowiedzi na sformułowane we wniosku pytanie byłoby równoznaczne z ujawnieniem wszystkich danych z faktur wystawianych przez Wydawnictwo W , dokumentujących sprzedaż – zakup programu L w sposób uprawniający Sąd Najwyższy do korzystania z niego w określonym czasie.

Faktury zakupu należą do kategorii: „zbiory" w rozumieniu art. 71 ust. 1 ustawy o rachunkowości, zaś z jej przepisów, a ściślej z rozdziału 8 pt. „Ochrona danych", z otwierającym go art. 71 ust. 1 jednoznacznie wynika, że dokumentację, o której mowa w art. 10 ust. 1 tej ustawy, a także księgi rachunkowe, dowody księgowe, dokumenty inwentaryzacyjne i sprawozdania finansowe, zwane dalej także „zbiorami", należy przechowywać w należyty sposób i chronić przed niedozwolonymi zmianami, nieupoważnionym rozpowszechnianiem, uszkodzeniem lub zniszczeniem.

Organ wskazał dalej, że przepis art. 75 ww. ustawy wyraźnie zaś stanowi, iż udostępnienie osobie trzeciej zbiorów lub ich części:

1) do wglądu na terenie jednostki – wymaga zgody kierownika jednostki lub osoby przez niego upoważnionej;
2) poza siedzibą zarządu (oddziału) jednostki – wymaga pisemnej zgody kierownika jednostki oraz pozostawienia w jednostce potwierdzonego spisu przejętych dokumentów, chyba że odrębne przepisy stanowią inaczej.

Fundacja nie posiada natomiast wymaganej tym ostatnim przepisem zgody na udostępnienie jej przedmiotowych danych.

Organ zaznaczył, że pewne odstępstwa od zasady ochrony określonego zespołu danych związanych z gospodarką finansową jednostki sektora finansów publicznych wynikają z art. 34 ustawy o finansach publicznych, a w wypadku Sądu Najwyższego z art. 34 ust. 1 pkt 8 i pkt 11. Jednakże Sąd Najwyższy nie udzielał podmiotom spoza sektora finansów publicznych pomocy, o której mowa w art. 34 ust. 1 pkt 8 co oznacza, że jej adresatem nie był W

Odnosząc się do zarzutów wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy organ wskazał, że teza o interpretowaniu i stosowaniu ustaw zwykłych w zgodzie z Konstytucją jest niemal powszechnie akceptowana i nie wymaga dyskusji, natomiast odwołanie się do art. 4 Konstytucji wynika z niezrozumienia roli i miejsca tego przepisu, w którym mowa jest o sprawowaniu przez Naród zwierzchniej władzy przez jego przedstawicieli.

W skardze na powyższą decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie Fundacja zarzuciła jej:
1) naruszenie art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej poprzez bezpodstawną odmowę udostępnienia informacji publicznej określonej we wniosku z czerwca 2011 r.,
2) naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 10 ust. 1 art. 71 ust. 1 i art. 75 ustawy o rachunkowości poprzez ustalenie, że w danej sprawie prawo dostępu do informacji publicznej doznaje ograniczenia z uwagi na ochronę przewidzianą w odrębnej ustawie, tj. ustawie o rachunkowości.

Wskazując na podane zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji i poprzedzającej ją decyzji z stycznia 2013 r. oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu Fundacja podała, że nie żądała od Sądu Najwyższego udostępnienia faktur dokumentujących transakcję zawartą między SN a Wydawnictwem W , w tym w szczególności faktur dokumentujących sprzedaż czy zakup programu L

W związku z tym za niewłaściwe należy uznać powoływanie się na przepisy ustawy o rachunkowości oraz uznawanie ich za podstawę odmowy dostępu do informacji publicznej w sprawie.

Ponadto, w ocenie skarżącej, trudno zaakceptować utożsamianie odmowy dostępu do informacji publicznej obywatelowi w kwestii, ile publicznych środków przeznacza Sąd Najwyższy na zakup specjalistycznego oprogramowania prawnego, z ochroną przed niedozwolonymi zmianami w fakturach, ich nieupoważnionym rozpowszechnieniem, uszkodzeniem lub zniszczeniem.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o jej oddalenie z argumentacja zbieżną z przedstawioną w zaskarżonej decyzji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 1 § 1 i § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. nr 153, poz. 1269 ze zm.), sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości m.in. przez kontrolę działalności administracji publicznej, a kontrola ta sprawowana jest pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej.

Skarga oceniana w świetle powyższych kryteriów zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezsporna jest okoliczność, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jest podmiotem obowiązującym do udostępnienia informacji publicznej w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), dalej „u.d.i.p.". Nie ulega też wątpliwości, że żądana przez Fundację informacja o tym, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L jest informacją publiczną. Takie stanowisko zostało bowiem wyrażone w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Wa 2257/11, uwzględniającym skargę Fundacji na

postanowienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia sierpnia 2011 r., nr , utrzymujące w mocy postanowienie ww. organu o numerze jak wyżej z dnia sierpnia 2011 r., odmawiające wszczęcia postępowania w sprawie udostępnienia Fundacji informacji o tym, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przez Sąd Najwyższy od Wydawnictwa W uprawnienia do korzystania z programu L

Stanowisko to podzielił Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 września 2012 r., sygn. akt I OSK 903/12, oddającym skargę kasacyjną Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wskazanego wyżej wyroku WSA w Warszawie.

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się natomiast do kwestii istnienia podstawy odmowy udostępnienia żądanej informacji publicznej z powołaniem się na przepis art. 5 ust. 1 u.d.i.p.

Stosownie do treści ww. przepisu, prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu w zakresie i na zasadach określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych oraz o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych.

Jako, że stanowi on wyjątek od zasady jawności spraw publicznych, winien być interpretowany ściśle.

Zatem przez przepisy o ochronie informacji niejawnych należy rozumieć przede wszystkim ustawę z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 182, poz. 1228). Natomiast inne tajemnice ustawowo chronione, to tajemnice zawarte w ustawach, które ze względu na wagę przedmiotu regulacji, posiadają unormowania ograniczające dostęp do pewnych danych. Przykładowo można tu wymienić tajemnicę skarbową, bankową, telekomunikacyjna, lekarską, itp.

Takiego rodzaju unormowań nie zawiera zaś, w ocenie Sądu, powołana przez organ ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2013 r., poz. 330). Wskazany przepis art. 71 ust. 1 tej ustawy znajduje się w rozdziale 8 zatytułowanym „Ochrona danych" i stanowi, że dokumentację, o której mowa w art. 10 ust. 1 (dokumentacja opisująca w języku polskim przyjęte przez jednostkę zasady (polityka) rachunkowości), księgi rachunkowe, dowody księgowe, dokumenty inwentaryzacyjne i sprawozdania finansowe, zwane dalej także „zbiorami", należy przechowywać w należyty sposób i chronić przed niedozwolonymi zmianami, nieupoważnionym rozpowszechnieniem, uszkodzeniem lub zniszczeniem.

Z kolei, w myśl przepisu art. 75 ustawy o rachunkowości, udostępnienie osobie trzeciej zbiorów lub ich części:

1) do wglądu na terenie jednostki – wymaga zgody kierownika jednostki lub osoby przez niego uprawnionej,
2) poza siedzibą zarządu (oddziału) jednostki – wymaga pisemnej zgody kierownika jednostki oraz pozostawienia w jednostce potwierdzonego spisu przejętych dokumentów, chyba że odrębne przepisy stanowią inaczej.

Należy ponadto zauważyć, że skarżąca Fundacja nie żądała udostępnienia żadnych zbiorów w rozumieniu ustawy o rachunkowości lub ich części, lecz jedynie żądała informacji, kiedy, w jakim trybie, w jakiej ilości oraz za jaką kwotę zostały zakupione przedmiotowe uprawnienia.

Nie sposób zgodzić się z organem, że udostępnienie powyższych danych jest równoznaczne z ujawnieniem treści faktur zakupu wymienionych uprawnień do korzystania z programu L

Podkreślenia wymaga ponadto, iż w świetle orzecznictwa sądowoadministracyjnego, faktury dokumentujące zakup przez organy władzy publicznej towarów lub usług, na które przeznaczono środki publiczne, stanowią informację publiczną w rozumieniu u.d.i.p.

Natomiast wskazywana przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 r. nr 157, poz. 1240 ze zm.), jako zasadę wprowadza jawność i przejrzystość finansów publicznych, dopuszczając ich ograniczenie jedynie w odniesieniu do niektórych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa w rozumieniu przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W konsekwencji, w ocenie Sądu, brak było podstaw do odmowy udostępnienia żądanej informacji publicznej w oparciu o przepis art. 5 ust. 1 u.d.i.p. w związku z art. 71 ust. 1 i art. 75 ustawy o rachunkowości.

Z tych względów Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270), orzekł jak w sentencji wyroku. O wstrzymaniu wykonania zaskarżonej decyzji orzeczono na podstawie art. 152, zaś o kosztach w oparciu o art. 200, powołanej ustawy.

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Warszawa
dnia 31.10.2013
ZA ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM
5.1-7

RADCA PRAWNY
Małgorzata Wrzołek-Romanczuk
WA-4349